

**UNIWERSYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO
W WARSZAWIE
WYDZIAŁ PRAWA KANONICZNEGO**

ks. mgr lic. Łukasz Pisz

**SYTUACJA PRAWNO-ORGANIZACYJNA
KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE
PO 1989 ROKU**

Praca doktorska
napisana na seminarium z ustroju Kościoła
pod kierunkiem
ks. prof. dr hab. Józefa Wroceńskiego

Warszawa 2020

Spis treści

Wykaz skrótów	5
Bibliografia:	
A. Źródła.....	7
I. Dokumenty prawa kościelnego	7
II. Dokumenty prawa świeckiego	11
B. Literatura.....	16
C. Strony internetowe	34
Wstęp	36

Rozdział I

Sytuacja Kościoła katolickiego w Polsce przed zmianą systemu politycznego w Polsce w 1989 r.....	45
1. Sytuacja prawna i organizacyjna Kościoła katolickiego w Polsce po odzyskaniu niepodległości	46
1.1. Pozycja Kościoła katolickiego według Konstytucji marcowej	47
1.2. Pozycja prawna i organizacyjna Kościoła katolickiego według konkordatu z 1925 r	49
2. Wpływ II wojny światowej na położenie Kościoła katolickiego w Polsce...	53
3. Kościół katolicki w Polsce i jego status prawny po zakończeniu II wojny światowej	56
3.1. Sytuacja Kościoła w Polsce centralnej	65
3.2. Sytuacja Kościoła na ziemiach odzyskanych	66
3.3. Sytuacja Kościoła na terenach utraconych na rzecz Związku Radzieckiego.....	68
4. Dalsze zmiany w polityce państwa wobec Kościoła katolickiego w okresie powojennym	69
5. Wpływ dekretu o stanie wojennym na sytuację Kościoła katolickiego w Polsce	85
6. Otwarcie drogi do normalizacji relacji Kościół - państwo po ustawach majowych.....	91

7. Okoliczności erygowania ordynariatu polowego	96
8. Status prawny obrządku greckokatolickiego	100
9. Ordynariat wiernych obrządku wschodniego pozbawionych ordynariusza własnego obrządku	104
10. Podsumowanie	106

Rozdział II

Zmiany organizacyjne granic diecezji Kościoła katolickiego

obrzędki łacińskiego w Polsce	109
1. Motywy wprowadzenia nowego podziału administracyjnego	110
2. Potrzeba organizacji struktur wewnętrznych nowych metropolii	115
3. Organizacja struktur nowych diecezji	117
3.1. Ustanowienie kurii diecezjalnej	120
3.2. Powołanie innych struktur diecezjalnych	127
3.2.1. Sąd biskupi	127
3.2.2. Seminarium duchowne	135
3.2.3. Caritas diecezjalne.....	139
3.2.4. Inne instytucje (rady, kapituły, itp.)	141
4. Organizacja dekanatów i parafii.....	147
5. Podsumowanie.....	155

Rozdział III

Pozycja prawna Kościoła katolickiego w Polsce po zawarciu

konkordatu z 1993 r.	157
1. Pojęcie i znaczenie konkordatów	158
2. Zawarcie i ratyfikacja konkordatu polskiego	161
3. Wpływ konkordatu na osobowość prawną Kościoła katolickiego w Polsce.....	168
4. Ważniejsze postanowienia konkordatu utrwalające pozycję prawno- organizacyjną Kościoła w Polsce	172
4.1. Status prawny jednostek terytorialnych Kościoła w Polsce	175

4.2. Ordynariat polowy	176
4.3. Nauczanie religii w szkole	182
4.4. Zawarcie małżeństwa	190
4.5. Duszpasterstwa specjalistyczne	197
4.6. Duszpasterstwo więzienne	199
4.7. Status uczelni i wydziałów kościelnych	203
5. Podsumowanie.....	207

Rozdział IV

Powstanie i organizacja struktur Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego (greckokatolickiego) w Polsce.....	209
1. Motywy wprowadzenia nowych diecezji.....	209
2. Erygowanie nowych diecezji.....	218
3. Organizacja wewnętrzna nowych diecezji na podstawie Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich	224
4. Podsumowanie.....	233

Rozdział V

Próba oceny obecnej sytuacji prawno-organizacyjnej Kościoła w Polsce.....	235
1. Osobowość prawna Kościoła i jego jednostek organizacyjnych z perspektywy prawie 25 lat po ratyfikacji konkordatu.....	235
2. Funkcjonowanie nowych metropolii i diecezji	241
3. Funkcjonowanie nowych struktur obrządku greckokatolickiego	248
4. Sytuacja majątkowa Kościoła w Polsce	251
5. Perspektywy dalszego doskonalenia relacji Kościół - państwo w Polsce.....	256
6. Podsumowanie.....	262
Zakończenie.....	264

Wykaz skrótów:

AAN	– Archiwum Akt Nowych w Warszawie
AAS	– Acta Apostolicae Sedis 1909-
AKEP	– Akta Konferencji Episkopatu Polski
art.	– artykuł
brwm	– Bez roku i miejsca wydania
CBOS	– Centrum Badania Opinii Społecznej
CIC	– Codex Iuris Canonici z 1917 r.
Dz. U.	– Dziennik Ustaw
Dz. Urz. Min. Ośw.	– Dziennik Urzędowy Ministra Oświaty
KAI	– Katolicka Agencja Informacyjna
KC	– Kodeks cywilny
KK	– Kodeks karny
KKKW	– Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich
KKW	– Kodeks karny wykonawczy
KPK	– Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.
KRO	– Kodeks rodzinny i opiekuńczy
LG	– Lumen Gentium
M.P.	– Monitor Polski
MAP	– Ministerstwo Administracji Publicznej
MEN	– Ministerstwo Edukacji Narodowej
OTK	– Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego
p.a.s.c.	– Prawo o aktach stanu cywilnego

r.w.p.r.z.k. – Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych.

RP – Rzeczpospolita Polska

RW – Rozkaz Wewnętrzny do Duchowieństwa Wojskowego

u.f.z.o. – ustawa o finansowaniu zadań oświatowych

u.g.w.s.w. – ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania

u.o.d.p.p.w. – ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie

u.p.o.o.r.p. – ustawa o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej

u.p.o.w. – ustawa o powszechnym obowiązku wojskowym

u.p.s.z.n.w. – ustawa o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych

u.r.o.s.w. – ustawa o rozwoju oświaty i systemu wychowania

u.s.o. – ustawa o systemie oświaty

u.s.p.k.k. – ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej

UGCC – Ukrainian Greek Catholic Church

ust. – ustęp

Bibliografia:

A. Źródła:

I. Dokumenty prawa kościelnego:

Codex Canonum Ecclesiarum Orientalis auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, AAS 82 (1990) 1045-1364.

Codex Iuris Canonici auctoritas Ioannis Pauli PP. II promulgatus, AAS 85 (1983) II 1-317; Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984 r.

Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, AAS 9 (1917) II 3-521.

Congregatio pro Episcopis, *Decretum de Ordinariatus Castrensis redintegrationem*, AAS 83 (1991) 154-157. Cały tekst dekretu Kongregacji ds. Biskupów dotyczący przywrócenia ordynariatu polowego w Polsce znajduje się także w publikacji *Duszpasterstwo wojskowe*, red. I. Bruski, Warszawa 2000, s. 42-44.

Congregatio pro Episcopis, *Statuti dell'Ordinariato Militare o Castrense in Polonia*, AAS 83 (1991) 155-157. Polskie tłumaczenie statutu polskiego ordynariatu polowego jest dostępny na stronie internetowej ordynariatu polowego.

Decretum Congregatio de Institutione Catholica (de seminariis atque studiorum institutis), w: Wiadomości Diecezji Gliwickiej, Pismo Urzędowe, Nr 3 (78) 2011, s. 282-283.

Decretum Congregatio de Propaganda Fide *Ad graves et diuturnas (Concordia)* z 1863 r. (Treść dokumentu można znaleźć na stronie: [https://pl.wikisource.org/wiki/Dekret_Kongregacji_Propagandy_Wiary_Ad_graves_et_diuturnas_\(Concordia\)](https://pl.wikisource.org/wiki/Dekret_Kongregacji_Propagandy_Wiary_Ad_graves_et_diuturnas_(Concordia))) (stan na 12.02.2020 r.).

Dekret biskupów opolskiego i gliwickiego ustanawiający Wyższe Międzydiecezjalne Seminarium Duchowne w Opolu, w: Wiadomości Diecezji Gliwickiej, Pismo Urzędowe, Nr 3 (78) 2011, s. 284-286.

Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski z dnia 1 czerwca 2020 r. o przeprowadzaniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa opublikowany w Biuletynie Duszpasterskim nr 2, 309/2020, s. 15-54.

Franciscus PP, Litterae Apostolicae motu proprio datae „*Mitis et misericors Iesus*”, AAS 107 (2015) 946-957.

Franciscus PP, Litterae Apostolicae motu proprio datae „*Mitis Iudex Dominus Iesus*”, AAS 107 (2015) 958-970.

I Synod Archidiecezji Białostockiej, Białystok 2000.

I Synod Diecezji Drohiczyńskiej, Drohiczyn 1997.

I Synod Diecezji Rzeszowskiej 2001-2004, Rzeszów 2004.

I Synod Diecezji Sosnowieckiej, Prawo Partykularne Kościoła Sosnowieckiego, Sosnowiec 2005.

II Polski Synod Plenarny (1991-1999), Warszawa 2001.

Instrukcja dla duszpasterzy dotycząca małżeństwa konkordatowego z dnia 22 października 1998r. Promulgowana w Biuletynie Katolickiej Agencji Prasowej, nr 46 z 17 listopada 1998 r., s. 15-17.

Ioannis Pauli PP. II, Bulla *Totus Tuus Poloniae Populus*, AAS 84 (1992) 1099-1112.

Ioannis Pauli PP. II, Constitutio Apostolica *Bydgosiensis*, AAS 96 (2004) n5 254-255.

Ioannis Pauli PP. II, Constitutio Apostolica *Suidniciensis*, AAS 96 (2004) n7 388-390.

Ioannis Pauli PP. II, Constitutio Apostolica *Lodziensis*, AAS 96 (2004) n5 252-253.

Ioannis Pauli PP. II, Constitutio Apostolica *Spirituali militum Curae*, AAS 78 (1986) s. 481-486.

- Ioannis Pauli PP. II, *Constitutio Apostolica Ex Corde Ecclesiae*, AAS 82 (1990) 1475-1509.
- Ioannis Pauli PP. II, *Constitutio Apostolica Sapientia christiana*, AAS 71 (1979) 469–499.
- Ioannis Pauli PP. II, *Constitutio Apostolica Premisliensis-Varsaviensis ritus Byzantini Ucrainorum*, AAS 88 (1996) 793-794.
- Ioannis Pauli PP. II, *Constitutio Apostolica Vratislaviensis-Gadenensis ritus Byzantini Ucrainorum*, AAS 88 (1996) 795-796.
- Ioannis PP. XXIII, *Littera Encyclica Pacem in terris*, AAS 55 (1963) 257-304.
- Jan Paweł II, Bulla nominacyjna ks. Sławoja Leszka Głódzia na biskupa polowego w Polsce (cały tekst bulli znajduje się w: *Milito pro Christo. Przywrócenie Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego*, red. A. Kubicki, Warszawa 1991).
- Jan Paweł II, List do Kościoła w Polsce w związku z ustanowieniem nowej organizacji kościelnej. Na ręce Episkopatu po przewodnictwem ks. Kardynała Józefa Glempa Przewodniczącego Konferencji Biskupów i Prymasa Polski – dokument udostępniony przez kurię Diecezji Sosnowieckiej.
- Józef Kowalczyk, Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce (N. 2100/92) – dokument udostępniony przez kurię Diecezji Sosnowieckiej.
- Komunikat Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski o kontaktach między Rządem a Stolicą Apostolską z dnia 29 marca 1974 r. (fragment), w: P. RAINA, *Kościół w PRL, Dokumenty*, Tom 2, Poznań 1995, s. 653.
- Komunikat Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski o sytuacji w kraju z dnia 26 listopada 1981 r., w: P. RAINA, *Kościół w PRL, Dokumenty*, Tom 3, Poznań-Pelplin 1996, s. 244-246.

- Komunikat Rady Głównej Episkopatu Polski w związku ze stanem wojennym z dnia 15 grudnia 1981 r., w: P. RAINA, Kościół w PRL, Dokumenty, Tom 3, s. 250n.
- Konferencja Episkopatu Polski, Akta Konferencji Episkopatu Polski, Warszawa 1990-.
- List Episkopatu do Rządu PRL z dnia 17 listopada 1960 r. w sprawie wizytacji państwowych w seminariach duchownych, w: P. RAINA, Kościół w PRL. Dokumenty, s. 34.
- Nuncjatura Apostolska w Polsce, *Sprawa reorganizacji sądownictwa kościelnego w Polsce*, N. 2495/92, Warszawa 1992.
- Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim z dnia 18 listopada 1965 r., w: P. RAINA, Kościół w PRL, Dokumenty, Tom 2, Poznań 1995, s. 356-362.
- Pauli PP. VI, *Constitutio Apostolica Episcoporum Poloniae coetus*, AAS 64 (1972) 657-659.
- Pii PP. XI, *Constitutio Apostolica Vixdum Poloniae Unitas*, AAS 17 (1925) 521-528.
- Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalis dioecesianis et interdioecesianis in pertractandis causis nullitatis matrimonii (Dignitas connubii)*, w: *Communicationes* 37 (2005), s. 11-92.
- Prawo partykularne UGCC (Kościoła Greckokatolickiego) uchwalone na Synodzie w Iwano-Frankowsku, Lwów 2015.
- Sobór Nicejski I, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, T 1, red. A. BARON, H. PIETRAS, Kraków 2007, s. 21-61.
- Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2004, s. 314-324.
- Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2004, s. 288-301.

- Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 2004, s. 236-258.
- Sobór Watykański II, Dekret o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 2004, s. 410-421.
- Sobór Watykański II, Konstytucja Dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 2004, s. 104-166.
- Statut Konferencji Episkopatu Polski, Warszawa 2009, AKEP, sygn. V 02-13-003-023.
- Synod Archidiecezji Przemyskiej 1995-2000, Przemyśl 2000.
- Włodzimierz Juszcak bp., Regulamin Kurii Eparchialnej Wrocławsko-Gdańskiej, Wrocław 2015.

II. Dokumenty prawa świeckiego:

- AAN MAP, sygn. 679, Pismo kard. A. Sapiehy z dn. 16 III 1948 r. w sprawie „Caritas”.
- Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz. U. 1981, nr 29, poz. 154).
- Dekret z dnia 25 września 1945 r. Prawo małżeńskie (Dz. U. 1945, nr 48, poz. 270).
- Dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych (Dz. U. 1957, nr 1, poz. 6).
- Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania (Dz. U. 1949, nr 45, poz. 334).
- Instrukcja wykonawcza Ministra Oświaty z dnia 21 listopada 1961 r. wydana do zarządzenia z dnia 18 sierpnia 1961 r. dotyczącego kontroli punktów katechetycznych (Dz. Urz. Min. Ośw. 1961, nr 13, poz. 177).

Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r. (Ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r. – Dz. U. z 1925, nr 47, poz. 324), (Dz. U. 1925, nr 72, poz. 501).

Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. 1998, nr 51, poz. 318).

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz. U. 1952, nr 33, poz. 232).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r. (Dz. U. 1921, nr 44, poz. 267).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 2009, nr 114, poz. 946).

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. 1993, nr 61, poz. 284).

Konwencja wiedeńska o Prawie Traktatów sporządzona w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r. (Dz. U. 1990, nr 74, poz. 439).

Obwieszczenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 29 lipca 1999 r. o wykonywaniu Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską (Dz. U. 1999, nr 63, poz. 727).

Porozumienie zawarte między przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski z dnia 14 kwietnia 1950 r., w: P. RAINA, Kościół w PRL, Dokumenty, Tom 1, s. 232-235.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 czerwca 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz. U. 2015, poz. 843).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych

- warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz. U. 2016, poz. 1278).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych (Dz. U. 1992, nr 36, poz. 155 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 2000 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych (Dz. U. 2000, nr 80, poz. 900).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych (Dz. U. 1998, nr 139, poz. 904).
- Rozporządzenie Prezesa Rady ministrów i Ministra Spraw Wojskowych oraz Ministrów: Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25 listopada 1926 r. (Dz. U. 1926, nr 124, poz. 714).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. 1964, nr 16, poz. 93 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 1964, nr 43, poz. 269 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 10 marca 1994 r. o utworzeniu Uniwersytetu Opolskiego (Dz. U. 1994, nr 55, poz. 225).
- Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych (Dz. U. 1932, nr 33, poz. 343).
- Ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r. o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych (Dz. U. 1957, nr 2, poz. 5).
- Ustawa z dnia 15 sierpnia 1961 r. o rozwoju oświaty i systemu wychowania, (Dz. U. z 1961, nr 32, poz. 160).
- Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz. U. 1962, nr 10, poz. 48 z późn. zm.).

- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. 1989, nr 25, poz. 155 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1989, nr 29, poz. 154 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 2 grudnia 1958 r. o zmianie przepisów prawa o aktach stanu cywilnego (Dz. U. 1958, nr 72, poz. 358).
- Ustawa z dnia 2 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z budżetu państwa oraz ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 2009, nr 219, poz. 1710).
- Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz. U. 1950, nr 9, poz. 87).
- Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1967, nr 44, poz. 220 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz. U. 2003, nr 96, poz. 873 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. 1964, nr 9, poz. 59 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. 1991, nr 80, poz. 350 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (Dz. U. 2017, poz. 2203).
- Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. 2017r. poz. 1524).
- Ustawa z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz. U. 1990, nr 87, poz. 506).

- Ustawa z dnia 3 września 1999 r. o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (Dz. U. 1999, nr 79, poz. 884).
- Ustawa z dnia 30 stycznia 1959 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. 1959, nr 14, poz. 75).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny (Dz. U. 2006, poz. 1137 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny wykonawczy (Dz. U. 1997, nr 90, poz. 557).
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. 2004, nr 256, poz. 2572 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 8 stycznia 1998 r. o ratyfikacji Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską (Dz. U. 1998, nr 12, poz. 42).
- Vademecum Duchowieństwa i Zakonów Kościoła Rzym.-Katol. w Polsce w Dziedzinie Prawa Państwowego. Zebrane i opracowane przez Henryka Jessego, Członka Komisji Prawnej Episkopatu Polski; Wydanie drugie zaktualizowane i uzupełnione, Wydanie Sekretariatu Episkopatu Polski, Wydział Prawny, Warszawa 1975.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2009 r., U 10/07, OTK 2009, Nr 11 A, poz. 163.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 czerwca 2011 r., K 3/09, OTK 2011, Nr 5 A, poz. 39.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 kwietnia 2003 r. K 13/02, OTK-A 2003, Nr 4, poz. 28.
- Zarządzenie Ministra Obrony Narodowej nr 72/MON z dnia 6 kwietnia 1994r. w sprawie organizacyjnego usytuowania Ordynariatu Polowego w resorcie obrony narodowej oraz współpracy organów wojskowych z Ordynariatem Polowym (dokument

dostępny w publikacji *Duszpasterstwo wojskowe*, red. I. Bruski, Warszawa 2000, s. 18-23).

Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 18 sierpnia 1961 r. dotyczące kontroli ze strony państwa punktów katechetycznych (Dz. Urz. Min. Ośw. 1961, nr 10, poz. 124).

Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 4 sierpnia 1958 r. w sprawie nauczania religii (Dz. Urz. Min. Ośw. 1958, Nr 9, poz. 121).

Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 grudnia 1956 r. w sprawie nauczania religii w szkołach (Dz. Urz. Min. Ośw. 1956, nr 16, poz. 156).

Zarządzenie Ministrów: Pracy i Opieki Społecznej, Oświaty oraz Administracji Publicznej z dnia 23 stycznia 1950 r. w sprawie wprowadzenia zarządu przymusowego zrzeszenia „caritas” (M.P. 1950, nr 11, poz. 112).

B. Literatura:

ABRAMOWICZ A., *Zasada równouprawnienia związków wyznaniowych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Studia z Prawa Wyznaniowego 18 (2015), s. 231-261.

ADAMCZEWSKI W., *Ile Prawa Kanonicznego w konkordacie?* w: *Prawa o konkordacie*, red. W GÓRALSKI, Częstochowa 1994, s. 89-109.

ADAMCZYK J., *Dekanat i urzędy dekanalne*, Prawo Kanoniczne 61 (2018) nr 1, s. 33-51.

ADAMCZYK J., *Urząd dziekana w aspekcie prawnokanonicznym*, Annales Canonici 13 (2017), s. 9-37.

ADAMCZYK J., *Wizytacja dziekańska w aspekcie kanoniczno-duszpasterskim*, Prawo Kanoniczne 60 (2017) nr 3, s. 73-105.

ADAMOWICZ L., *Lex, Natura, Ecclesia. Międzyreligijne, międzywyznaniowe i międzyobrzędowe normy prawa kodeksowego Kościoła katolickiego*, Lublin 2004.

- ADAMOWICZ L., *Problem nauczania prawa Katolickich Kościołów Wschodnich w seminarium duchownym obrządku łacińskiego*, Roczniki Nauk Prawnych IX (1999) z. 2, s. 37-43.
- ARRIETA J. I., *Diritto dell'organizzazione ecclesiastica*, Milano 1997.
- BAKALARZ M., *Kształtowanie się urzędu protosyncela i syncela w prawie kanonicznym Katolickich Kościołów Wschodnich*, Veritati et Caritati 8 (2017), s. 211-231.
- BALUNOWSKI R., *Co dalej z oceną z religii*, Katecheta 9/2003, s. 61-63.
- BEDYŃSKI K., *Duszpasterstwo więzienne w Polsce. Zarys historyczny*, Warszawa 1994.
- BIELECKI M., *Stan prawny nieruchomości Archieparchii Przemysko-Warszawskiej w latach 1944-2014*, Lublin 2015.
- BIŁAS I., *Likwidacja greckokatolickiej diecezji przemyskiej oraz tragiczne losy jej ordynariusza bp. Jozafata Kuncewicza w kontekście polityki wyznaniowej ZSRR*, w: Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa, T 4, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 1996, s. 277-290.
- BIŁYJ B., *Rys historyczny biskupstwa przemyskiego obrządku wschodniego do roku 1946*, w: Schematyzm Eparchii Przemysko-Warszawskiej 2007, red. E. POPOWICZ, Przemyśl 2007, s. 68-83.
- BOMBICKI M., *Konstytucje Polski - nowy podział administracyjny kraju*, Poznań 1998.
- BONUSIAK W., *Trzecia Rzeczpospolita (1989-2007)*, Rzeszów 2008.
- BORECKI P., *Prawo wyznaniowe w świetle konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku*, Warszawa 2013.
- BRANACH Z., *Tajemnica śmierci księdza Zycha*, Bydgoszcz 1995.
- BRUSKI I. red., *Konkordat*, nr 1, Warszawa 1997.
- CZAJKA A., *Nowe budynki archiwalne: koncepcje, technologie, inspiracje*, w: Ochrona zasobu archiwów kościelnych, red. A. LASZUK, Warszawa 2012, 18-28.
- D'OSTILIO F., *Prontuario del Codice di Diritto Canonico*, Roma 2013.

- DĘBIŃSKI J., *O konkordacie polskim z 1925 roku*, Saeculum Christianum 14/1 (2007), s. 169-189.
- DROGOWSKI M., *Niezdolność psychiczna do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich jako przyczyna nieważności małżeństwa kościelnego. Aspekt sądowo-psychiatryczny*, Gniezno 2006.
- DOMASZK A., *Dobra doczesne Kościoła*, Warszawa 2016.
- DUDEK A., GRYZ R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006.
- DUDEK A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995.
- DUDZIAK J., *Gwarancje wolności religijnej w konkordacie zawartym między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską w 1993 roku*, Tarnów 2002.
- DUDZIAK J., *Struktury i instytucje kościelne w świetle postanowień konkordatu 1993*, w: Konkordat 1993. Dar i zadanie dla Kościoła i Polski, red. J. DYDUCH, Kraków 1998, s. 111-132.
- DYMER A., *Nauczyciel szkoły katolickiej w świetle dokumentów kościoła*, Pedagogika Katolicka 8 (1/2011), s. 53-59.
- DZIĘGA A., *Zadania trybunału diecezjalnego*, w: Struktura i zadania kurii diecezjalnej, red. J. KRUKOWSKI, K. WARCHAŁOWSKI, Warszawa 2003, s. 135-156.
- DZIWISZ S., *Odpowiedzialność karna artysty za przestępstwo obrazy uczuć religijnych*, Roczniki Nauk Prawnych XXVII (2017) z. 1, s. 7-22.
- GACKA-ASIEWICZ A., *Prawo cywilne w pigułce*, Warszawa 2013.
- GAŁKOWSKI T., *Instytucja prawna uniwersytetu katolickiego i uniwersytetu kościelnego*, Łódzkie Studia Teologiczne 18 (2008), s. 185-202.
- GAŁKOWSKI T., *Zlecenie (mandatum) do nauczania przedmiotów teologicznych (kann. 812 i 818 KPK)*, Seminare. Poszukiwania naukowe 26 (2009), s. 97-113.

- GĄSIOR S., *Regulacja stosunków pomiędzy Kościołem a państwem w Konkordatach z 1925 i 1993 r.*, Kraków 2000.
- GEROSA L., *Prawo Kościoła*, Poznań 1999.
- GOLON M., *Służba bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w „Polsce powiatowej” (1956-1970)*. Wybrane zagadnienia, w: *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*, red. J. KŁACZKOW, W. ROZYNKOWSKI, Toruń 2012, s. 259-288.
- GOWIN J., *Kościół po komunizmie*, Kraków 1995.
- GÓRALSKI W., PIĘNDYK A., *Zasada niezależności i autonomii państwa i Kościoła w konkordacie polskim z 1993 roku*, Warszawa 2000.
- GÓRALSKI W., *Gwarancje złożone państwu polskiemu przez Kościół katolicki w konkordacie z 1993 r.*, w: *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy – dyskusje – postulaty*, red. D. WALENCIK, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 157-164.
- GÓRALSKI W., *Konkordat Polski 1993*, Warszawa 1998.
- GÓRALSKI W., *Postanowienia konkordatu polskiego z 1925 roku i problem ich recepcji i realizacji*, Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Biuletyn nr 31, s. 21-39.
- GÓRALSKI W., WARUSZEWSKI P., *Posługa charytatywna Kościoła w świetle uchwał synodów polskich po Soborze Watykańskim II*, *Prawo Kanoniczne* 41 (1998) nr 1-2, s. 43-92.
- GÓRECKI E., *Rada kapłańska*, w: *Struktury kolegialne w Kościele partykularnym*, red. J. KRUKOWSKI, T. ROZKRUT, Tarnów 2004, s. 81-94.
- GÓROWSKA B., *Konkordat Polski 1993. Wybór materiałów źródłowych z lat 1993-1996*, Warszawa 1997.
- GRĘŻLIKOWSKI J., *Dziekani w ustawodawstwie synodalnym diecezji włocławskiej*, *Prawo Kanoniczne* 52 (2009) nr 1-2, s. 255-319.
- GRYZ R., *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956 (na przykładzie województwa kieleckiego)*, Kraków 1999.

- HAŁAGIDA I., *Między Moskwą, Warszawą i Watykanem. Dzieje Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944-1970*, Warszawa 2013.
- HANN C., *Grekokatolicy w Przemyślu i regionie w świetle antropologii społecznej*, w: *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, T 4, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 1998, s. 425-450.
- HARASYM I., *Partykularność ukraińskiego Kościoła greckokatolickiego oraz jego miejsce w Kościele powszechnym. Spojrzenie historyczno-teologiczne w kontekście ekumenicznym*, w: *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, T 5, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 2000, s. 135-148.
- IWANECZKO D., *Przysięgi wierności dochowam. Wysiedlenia Ukraińców a Kościół greckokatolicki w Polsce 1944-1947*, *Więź* 6 (524), s. 91-105.
- IWAŃCZAK S., *Rady, które wspierają biskupa diecezjalnego*, *Annales Canonici* 13 (2017), s. 73-90.
- JAKUBOWSKA L., *Duszpasterstwo w zakładach penitencjarnych – czy osoby pozbawione wolności potrzebują religii*, *Warszawskie Studia Pastoralne* XIII 2018 nr 1 (38), s. 7-20.
- JAKUBOWSKI W., SOLARCZYK M., *Organizacja Kościoła Rzymskokatolickiego na ziemiach polskich od X do XXI wieku*, Warszawa-Olsztyn 2011.
- JAWORSKI P., *Rys historyczny posługi kapelanów wojskowych w Polsce do czasów utworzenia stałego duszpasterstwa*, *Tarnowskie Studia Teologiczne* 36 (2017) nr 1, s. 99-118.
- JÓŻWIK M., *Wymagania i warunki do zawarcia małżeństwa według Kodeksu Prawa Kanonicznego i polskiego prawa rodzinnego i opiekuńczego*, Kraków 2006.
- KALETA P., *Prawne aspekty zarządzania dobrami kościelnymi*, Lublin 2017.

- KALETA P., *Problemy prawne likwidacji Funduszu Kościelnego*, Studia z Prawa Wyznaniowego 15 (2012), s. 255-274.
- KALETA P., *Statuty parafii*, Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Biuletyn nr 29, s. 71-89.
- KAMIŃSKI R., *Wprowadzenie*, w: *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. KAMIŃSKI, B. DROŹDŹA, Lublin 1998, s. 13-20.
- KANIECKI Z., *Duszpasterstwo trzeźwości*, w: *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. KAMIŃSKI, B. DROŹDŹA, Lublin 1998, s. 353-368.
- KASPRZAK S., *Wybrane zagadnienia z Prawa Kościelnego*, Lublin 2000.
- KAWAŁKO A., WITCZAK H., *Prawo cywilne*, Warszawa 2008.
- KHORTYK O., *Status prawny Kościoła Arcybiskupiego Większego*, Lublin 2006.
- KONDRATOWICZ A., *Wyrażenie zgody małżeńskiej przed duchownym a jej skutki w polskim systemie prawnym*, w: *Prawo wewnętrzne Kościoła katolickiego a polski porządek prawny*, red. J. CYMBAŁ, J. KRZYWKOWSKA, M. PASZKOWSKI, Olsztyn 2015, s. 147-158.
- KORAL J., *Podstawy działalności charytatywnej Kościoła na przykładzie organizacji Caritas*, Kraków 2000.
- KOWALCZYK J., *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską 1993/1998*, Płock 2013.
- KRAJCZYŃSKI J., *Zmiany w polskim prawie wyznaniowym w zakresie katolickiego duszpasterstwa wojskowego w latach 1989-2009*, w: *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy-dyskusje-postulaty*, red. D. WALENCIK, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 285-307.
- KREMIS J., *Osoby prawne*, w: *Podstawy prawa cywilnego i handlowego*, Tom 1: *Prawo cywilne*, red. E. GNIEWKA, Warszawa 2002, s. 54-70.
- KROCZEK P., *Parafia w optyce katolickiej i luterkańskiej. Studium teologiczno-prawne*, Kraków 2017.

- KROCZEK P., *Wychowanie, optyka prawa polskiego i Prawa Kanonicznego*, Kraków 2013.
- KRUCKI Ł., *Nieznany raport prymasa Augusta Hlonda o sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce po przeprowadzeniu wyborów do sejmu ustawodawczego z 19 I 1947r.*, *Nasza Przeszłość*, Tom 122, s. 167-185.
- KRUKOWSKI J., *Część II. Teraźniejszość*, w: *Konkordaty Polskie. Historia i teraźniejszość*, Lublin 2019, s. 147-414.
- KRUKOWSKI J., *Kolegialne organy konsultacyjne w Kościołach partykularnych*, w: *Struktury kolegialne w Kościele partykularnym*, red. J. KRUKOWSKI, T. ROZKRUT, Tarnów 2004, s. 21-31.
- KRUKOWSKI J., *Kolegium konsultorów. Struktura i kompetencje*, w: *Struktury kolegialne w Kościele partykularnym*, red. J. KRUKOWSKI, T. ROZKRUT, Tarnów 2004, s. 95-107.
- KRUKOWSKI J., *Konkordat polski – znaczenie i realizacja*, Lublin 1999.
- KRUKOWSKI J., *Kościelne prawo publiczne. Prawo konkordatowe*, Lublin 2013.
- KRUKOWSKI J., *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000.
- KRUKOWSKI J., *Osobowość prawna Kościoła katolickiego w relacji do państwa*, *Zeszyty Naukowe KUL* 23 (1980) nr 1, s. 43-52.
- KRUKOWSKI J., *Prawo administracyjne w Kościele*, Warszawa 2011.
- KRUKOWSKI J., *Stabilizacyjna rola konkordatu z 1993r. w stosunkach między państwem a Kościołem Katolickim i innymi związkami wyznaniowymi*, w: *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy – dyskusje – postulaty*, red. D. WALENCIK, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 146-157.
- KRUKOWSKI J., *Kościół partykularny i ich zespoły*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, Tom II/1, red. J. KRUKOWSKI, Poznań 2005, s. 216-272.

- KRUKOWSKI J., *Kuria diecezjalna*, w: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II/1, red. J. KRUKOWSKI, Poznań 2005, s. 344-395.
- KRUKOWSKI J., *Sądy w ogólności*, w: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom V, red. J. KRUKOWSKI, Poznań 2007, s. 12-122.
- KRUKOWSKI S., *Geneza konstytucji z 17 marca 1921 r.*, Warszawa 1977.
- KRUKOWSKI S., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1921 r.*, w: Konstytucje Polski, T 2, red. M. KALLAS, Warszawa 1990.
- KRZYSZTOFEK K., *Pozycja prawna Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, w: Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944-2010: Studia i materiały, red. R. ŁATKA, Kraków 2013, s. 115-133.
- KUMOR B., *Historia Kościoła, część 8*, Lublin 2001.
- LEMPA F., *Kompetencje, uprawnienia i obowiązki w Kościele katolickim*, Białystok 2013.
- LESZCZYŃSKI G., *Wartość dowodowa opinii biegłego w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Ius Matrimoniale 9 (15) 2004, s. 137-150.
- ŁESIÓW M., *Rola kulturotwórcza ukraińskiej cerkwi greckokatolickiej*, Lublin 2001.
- MAJER P., *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*, Kraków 2011.
- MAJER P., *Konieczność zezwolenia na zawarcie małżeństwa bez skutków cywilnych: racje uzasadniające taką decyzję Konferencji Episkopatu Polski*, Ius Matrimoniale 5 (11) 2000, s. 169-192.
- MAJKOWICZ T., *Kościół greckokatolicki w PRL*, w: Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa, T 1, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 1990, s. 251-256.
- MAKARSKA M., *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania w kodeksie karnym z 1997 roku*, Lublin 2005.
- MAKIEJSKA A., *Prawo do dobrego imienia w prawie kanonicznym polskim*, w: Prawo wewnętrzne Kościoła katolickiego a polski

- porządek prawny, red. J. CYMBAŁ, J. KRZYWKOWSKA, M. PASZKOWSKI, Olsztyn 2015, s. 67-80.
- MAŁKIEWICZ E., PODEMSKI S., *Położenie prawne Kościołów i związków wyznaniowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zbiór przepisów i dokumentów wg stanu na dzień 1 października 1960r.*, Warszawa 1960.
- Mały rocznik statystyczny Polski 2016, red. H. Dmochowska, Warszawa 2016.
- MAREK Ł., BORTLIK-DŹWIERZYŃSKA M., *Za Marksem bez Boga. Laicyzacja życia społecznego w Polsce w latach 1945-1989*, Katowice 2014.
- MARTYNIAK J., *Kościół Greckokatolicki w Polsce w latach 1947-1996*, w: Schematyzm Eparchii Przemysko-Warszawskiej 2007, red. E. POPOWICZ, Przemyśl 2007, s. 5-13.
- MĄCZYŃSKI A., *Znaczenie Konkordatu dla polskiego systemu prawnego*, w: Rola i znaczenie konkordatu, red. J. DYDUCH, Kraków 1994, s. 69-95.
- MEZGLEWSKI A., *Akcja likwidacji niższych zakonnych seminariów duchownych w dniu 3 lipca 1952 r.*, w: *Divina et Humana. Księga jubileuszowa w 65. rocznicę urodzin Księdza Profesora Henryka Misztala*, red. A. DĘBIŃSKI, W. BAR, P. STANISZ, Lublin 2001, s. 145-157.
- MEZGLEWSKI A., *Rozwiązania tymczasowe w zakresie statusu lekcji religii oraz statusu pracowniczego katechetów w roku szkolnym 1990/1991*, w: *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy-dyskusje-postulaty*, red. D. WALENCIK, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 187-198.
- MEZGLEWSKI A., *Polski model edukacji religijnej w szkołach publicznych*, Lublin 2009.

- MEZGLEWSKI A., *Szkolnictwo wyznaniowe*, w: *Prawo wyznaniowe (stan prawny na 1 lutego 2000 r.)*, red. H. MISZTAŁ, Lublin 2000, s. 361-370.
- MEZGLEWSKI A., *Uzyskanie skutków cywilnych małżeństwa konkordatowego*, w: *Prawo wyznaniowe (stan prawny na 1 lutego 2000 r.)*, red. H. MISZTAŁ, Lublin 2000, s. 350-358.
- MEZGLEWSKI A., MISZTAŁ H., STANISZ P., *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008.
- MIKOŁAJCZUK K., *Uprawnienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego wobec Kościoła greckokatolickiego w archiwach Prymasa i Konferencji Episkopatu Polski*, Lublin 2014.
- MISZTAŁ H., *Idea wolności religijnej*, w: *Prawo wyznaniowe*, red. H. MISZTAŁ, P. STANISZ, Lublin 2003, s. 59-72.
- MISZTAŁ H., *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000.
- MISZTAŁ H., STANISZ P., *Wolność wyznania a symbole religijne w życiu publicznym „państwa świeckiego”*, *Annales Canonici* 6 (2010), s. 37-55.
- MISZTAŁ H., *Ustawy majowe – o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Polsce – z perspektywy 20 lat*, w: *Podstawy regulacji stosunków Państwo-Kościół w Rzeczypospolitej Polskiej i republice Włoskiej*, red. P. CZARNEK, Lublin 2010, s. 85-107
- MIZIŃSKI A., *Status prawny adwokata w Kościele łacińskim*, Lublin 2011.
- MYSZOR J., *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, Tom I, Warszawa 2002.
- NABYWANIEC S., *Relacje między obrządkami – łacińskim i greckokatolickim oraz problem rutenizacji i uniatyzacji w kontekście tak zwanej „kradzieży dusz”*, w: *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, T 4, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 1996, s. 221-231.

- NITKIEWICZ K., *Proboszcz terytorialny i proboszcz personalny*, w: *Parafia w prawie kanonicznym i w prawie polskim*, red. J. KRUKOWSKI, M. SITARZ, Lublin 2013, s. 59-76.
- ODZIEMKOWSKI J., SPYCHAŁA B., *Duszpasterstwo wojskowe w drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987.
- OLSZÓWKA M., *Finansowanie wyznaniowego szkolnictwa wyższego ze środków publicznych w świetle Konstytucji RP*, w: *Finansowanie Kościołów i innych związków wyznaniowych*, red. P. SOBCZYK, K. WARCHAŁOWSKI, Warszawa 2013, s. 191-205.
- ORZESZYNA K., *Kompetencje wikariusza biskupiego*, w: *Struktura i zadania kurii diecezjalnej*, red. J. KRUKOWSKI, K. WARCHAŁOWSKI, Warszawa 2003, s. 75-88.
- OSADCZY W., *Kościół i Cerkiew na wspólnej drodze. Concordia 1863*, Lublin 1999.
- PACZKOWSKI A., *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006.
- PASTERNAK F., *Urzędy i beneficja kościelne. Majątek kościelny*, Warszawa 1970.
- PAWLUK T., *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, Tom II: *Lud Boży jego nauczanie i uświęcanie*, Olsztyn 2002.
- PAWLUK T., *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, Tom IV: *Doczesne dobra Kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy*, Olsztyn 1990.
- PAWŁOWICZ Z., *Kościół i Państwo w PRL (1944-1989)*, Gdańsk 2004.
- PIĄTEK K., *Rozgłoszenia Polskiej Rady Wolnej Europy a wprowadzenie stanu wojennego*, w: *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W. WYSOCKI, Warszawa 2004, s. 261-278.
- PIERON B., *Finansowanie celów kultu religijnego realizowanego przez kościoły i inne związki wyznaniowe*, *Studia z Prawa Wyznaniowego* 14 (2011), s. 141-159.

- PIETRZAK H., *Zasady opodatkowania Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1952*, Prawo Kanoniczne 46 (2003) nr 1-2, s. 193-242.
- PIETRZAK M., *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2010.
- PIOTROWSKI P., *Służba wojskowa kleryków na przykładzie 56 Batalionu Ratownictwa Terenowego w Brzegu*, w: Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989, red. S. BOGACZEWICZ, S. KRZYŻANOWSKA, Wrocław 2005, s. 165-178.
- PLESKOT P., *Zabić. Mordy polityczne w PRL*, Kraków 2016.
- PLISIECKI M., *Osoba prawna w prawie wewnętrznym Kościołów o regulacji ustawowej*, Warszawa 2013.
- PLISIECKI M., *Wyznaniowa osoba prawna w prawie polskim*, Warszawa 2013.
- PŁOSKI T., *Duszpasterstwo w wojsku polskim*, Olsztyn 2006.
- PŁOSKI T., *Duszpasterstwo wojskowe w Polsce w świetle stosunków państwo-Kościół*, Studia Warmińskie XXXVII (2000), s. 579-596.
- Poradnik podatkowy dla instytucji kościelnych, Kraków 1994.
- PODGÓRSKI M., *Rzymskokatolickiej duszpasterstwo wojskowe w ludowym wojsku polskim*, Kraków 2009.
- POPOWICZ E., *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich w praktyce Kościoła w Polsce*, w: Unitas in varietate, red. L. ADAMOWICZ, Lublin 2003, s. 63-68.
- POTOCZNY P., *Kościół greckokatolicki w Polsce. Archieparchia przemysko-warszawska. Eparchia wrocławsko-gdańska*, Przemyśl 2012.
- PRUS E., *Cerkiew greckokatolicka*, w: Encyklopedia „Białych Plam”, red. A. WINIARSKI, Radom 2000, s. 315-320.
- PRZEKOP E., *Pozycja prawna patriarchy Wschodniego Kościoła Katolickiego*, Lublin 1976.

- PRZYGODA W., *Apostolski wymiar wolontariatu charytatywnego w Polsce*, Lublin 2012.
- RAINA P., *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu*, Warszawa 2001.
- RAINA P., *Kościół w PRL, Dokumenty*, Tom 1, Poznań 1994.
- RAINA P., *Kościół w PRL, Dokumenty*, Tom 2, Poznań 1995.
- RAINA P., *Kościół w PRL, Dokumenty*, Tom 3, Poznań-Pelplin 1996.
- RAKOCZY B., *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2008.
- RATAJCZAK B., *Duszpasterstwo wojskowe*, w: *Prawo wyznaniowe (stan prawny na 1 lutego 2000 r.)*, red. H. MISZTAŁ, Lublin 2000.
- ROGOWSKA B., *Polityka polskich władz komunistycznych wobec Kościoła rzymskokatolickiego*, Wrocław 2013.
- ROKITA J., *Realizacja postanowień Konkordatu 1993 w kontekście polskiego prawodawstwa państwowego*, w: *Konkordat 1993. Dar i zadanie dla Kościoła i Polski*, red. J. DYDUCH, Kraków 1998, s. 41-58.
- ROSZKOWSKI W., *Historia Polski 1914-2015*, Warszawa 2017.
- RZEMIENIUK F., *Stosunek greckokatolickiego duchowieństwa do postanowień konkordatu w okresie II Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Siedlce 2004.
- SĄDEL J., *Kanoniczne powierzenie urzędu kościelnego w Kodeksach Prawa Kanonicznego z 1917 i 1983r.*, Rzeszów 2008.
- SCHOUPPE J-P, *Elementi di diritto particolare canonico*, Milano 1997.
- SIKORSKI J., *Duszpasterstwo więzienne*, w: *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. KAMIŃSKI, B. DROŹDŹA, Lublin 1998, s. 311-332.
- SITARZ M., *Słownik Prawa Kanonicznego*, Warszawa 2004.
- SITARZ M., *Przeszkoda w działaniu i wakaty stolicy biskupiej*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, Tom II/1, red. J. KRUKOWSKI, Poznań 2005, s. 272-294.

- SITARZ M., *Wymogi na urząd kanclerza kurii diecezjalnej*, Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Biuletyn nr 30, s. 103-116.
- SITARZ M., *Zadania kolegium konsultorów sede impedita*, Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Biuletyn nr 13, s. 51-61.
- SKONIECZNY P., *Pojęcie dobrego imienia (bona fama) w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. Jana Pawła II na podstawie kan. 220*, Prawo Kanoniczne 52 (2009) nr 1-2, s. 59-84.
- SMYCZYŃSKI T., *Odpowiedzialność odszkodowawcza duchownego z powodu naruszenia prawa przy zawieraniu małżeństwa*, Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny 64 (2002), s. 165-177.
- SOBAŃSKI R., *Trybunał metropolity*, Prawo Kanoniczne 38 (1995) nr 1-2, s. 71-77.
- STANISZ P., *Perspektywy zmian systemu finansowania kościołów i innych związków wyznaniowych w Polsce*, Studia z Prawa Wyznaniowego 12 (2009), s. 5-33.
- STEPAN B., *Archidiecezja przemysko-warszawska obrządku greckokatolickiego w Roku Wielkiego Jubileuszu*, Przemysł 2000.
- STESENKO S., *Conventus Eparchialis. Status prawno-instytucjonalny według Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich*, Roczniki Nauk Prawnych XX (2010) z. 2, s. 177-189.
- STĘPIEŃ M., *Kapituła katedralna w diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej (1818-1925)*, Prawo Kanoniczne 52 (2009) nr 1-2, s. 321-351.
- STĘPIEŃ S., *Źródła do dziejów reaktywowania i organizacji struktur Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1989-1996*, w: Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa, T 3, red. S. STĘPIEŃ, Przemysł 1996, s. 297-328.
- SUCHOCKA H., *Konstytucyjne formy regulacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem katolickim i innymi związkami*

- wyznaniowymi, w: *Katolickie zasady relacji państwo – Kościół a prawo polskie*, red. J. KRUKOWSKI, M. SITARZ, H. STAWNIAK, Lublin 2015, s. 75-86.
- SYRYJCZYK J., *Kompetencje wikariusza generalnego*, w: *Struktura i zadania kurii diecezjalnej*, red. J. KRUKOWSKI, K. WARCHAŁOWSKI, Warszawa 2003, s. 37-73.
- SZPAKOWSKI M., *Zarządzanie parafią katolicką – organizacją, która promuje wartości, moralność oraz rodzinę*, w: *Kościół katolicki w Polsce. Organizacja, zarządzanie, funkcje społeczne*, red. M. SZPAKOWSKI, Zamość 2013.
- SZTYCHMILER R., *Trybunał dla wiernych Kościoła bizantyjsko-ukraińskiego w Polsce*, w: *Unitas in varietate*, red. L. ADAMOWICZ, Lublin 2003, s. 91-96.
- SZTYCHMILER R., Trybunały, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. ROZKRUT, Sandomierz 2007, s. 57-121.
- SZTYCHMILER R., *Proces sporny*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom V*, red. J. KRUKOWSKI, Poznań 2007, s. 123-314.
- SZUBTARSKI G., *Antykościelne ustawodawstwo w ZSRR za rządów Włodzimierza Lenina (1917-1923)*, *Kościół i prawo* 2 (15) 2013 nr 2, s. 63-73.
- SZYMANEK J., *Formy prawnej instytucjonalizacji rozdziału państwa od Kościoła*, *Studia z Prawa Wyznaniowego* 11 (2008), s. 47-85.
- ŚLIWA T., *Okruchy z historii Kościoła obrządku greckiego*, Przemyśl 2017.
- ŚWITO L., *Podatki a etyka obywatelska. Opodatkowanie osób duchownych w Polsce*, *Forum teologiczne* XI (2010), s. 97-111.
- ŚMIERZCHAŁSKI-WACHOCZ D., *Partia Komunistyczna wobec Kościoła i przejawów wiary katolickiej w swoich szeregach*, brmw.

- TOMASIK P., *Kształtowanie postaw społecznych na lekcjach religii*, Katecheta 9/2000, s. 9-18.
- TOMASIK P., *Plany pracy departamentu IV MSW na lata 1972-1979*, Warszawa 2007.
- TUNIA A., *Rejestracja małżeństwa cywilnego zawartego w formie wyznaniowej*, w: *Matrimonium spes mundi. Małżeństwo i rodzina w prawie kanonicznym, polskim i międzynarodowym. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. Ryszardowi Sztychmillerowi*, red. T. PŁOSKI, J. KRZYWKOWSKA, Olsztyn 2008, s. 356-370.
- TUNIA A., *Znaczenie ustaw majowych w zakresie możliwości zawierania małżeństw wyznaniowych*, w: *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy-dyskusje-postulaty*, red. D. WALENCIK, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 199-210.
- TYRAKOWSKI M., *Opodatkowanie dochodów Kościoła katolickiego w Polsce*, Łódź 2005.
- TYRAKOWSKI M., *Prawnofinansowe aspekty funduszu kościelnego*, Studia Ełckie 11(2009), s. 281-293.
- URUSZCZAK W., *Konkordat nadziei – refleksje o znaczeniu Konkordatu z 1993 r. dla Państwa Polskiego*, w: *Rola i znaczenie konkordatu 1993 r.*, red. J. DYDUCH, Kraków 1994, s. 53-67.
- WALENCIK D., *Darowizny na działalność charytatywno-opiekuńczą kościelnych osób prawnych*, Studia z Prawa Wyznaniowego 13 (2010), s. 261-277.
- WALENCIK D., *Nabywanie dóbr doczesnych przez osoby prawne Kościoła katolickiego w świetle prawa polskiego i Prawa Kanonicznego*, Studia z Prawa Wyznaniowego 7 (2005), s. 157-179.
- WARCHAŁOWSKI K., *Nauczanie religii w szkolnictwo katolickie w konkordatach współczesnych*, Lublin 1998.

- WIELEBSKI T., *Duszpasterstwo małżeństw niesakramentalnych*, w: *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. KAMIŃSKI, B. DROŻDŻA, Lublin 1998, s. 291-310.
- WILCZYŃSKI L., *Warunki lokalowe przechowywania kościelnych materiałów archiwalnych*, w: *Ochrona zasobu archiwów kościelnych*, red. A. LASZUK, Warszawa 2012, s. 29-38.
- WILK S., *Biskupi polowi Wojska Polskiego w II Rzeczypospolitej*, w: *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, red. J. ZIÓŁKO, Lublin 2004, s. 371-382.
- WISŁOCKI J., *Konkordat polski z 1925 roku*, Poznań 1977.
- WŁODKOWSKI R., *Antykościelne działania władz partyjno-państwowych. Próba klasyfikacji*, w: *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945-1989*, red. T. CEYNA, P. KNAP, Szczecin 2010, s. 23-35.
- WNUK W., *Osoby prawne Kościoła katolickiego jako podmioty uprawnione do uzyskania statusu organizacji pożytku publicznego*, *Studia z Prawa Wyznaniowego* 10 (2007), s. 353-374.
- WOJAKOWSKI D., *Grekokatolicy – problem z tożsamością religijną na pograniczu polsko-ukraińskim w dobie obecnej*, w: *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, T 4, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 1998, s. 405-411.
- WOJCIECHOWSKI G., *Ustrój hierarchiczny katolickich kościołów wschodnich. Wybrane zagadnienia*, Lublin 2011.
- WOJEWODA Z., *Zarys historii Kościoła greckokatolickiego w latach 1944-1989*, Kraków 1994.
- WOJTASIK B., *Budowa Kościoła jako przejaw społecznej inicjatywy w schyłkowej fazie PRL (1983-1989) – na przykładzie diecezji kieleckiej*, *Nasza Przeszłość*, Tom 118, s. 67-89.

- WROCEŃSKI J., *Administrator diecezjalny jako tymczasowy rządcą diecezją wakującą*, Prawo Kanoniczne 46 (2003) nr 1-2, s. 39-56.
- WROCEŃSKI J., *Diecezjalna Rada Duszpasterska – struktura i zadania*, w: Struktury kolegialne w Kościele partykularnym, red. J. KRUKOWSKI, T. ROZKRUT, Tarnów 2004, s. 109-126.
- WROCEŃSKI J., *Obowiązki pasterskie biskupa diecezjalnego*, Prawo Kanoniczne 51 (2008) nr 3-4, s. 119-145.
- WROCEŃSKI J., *Prawo Kościoła do posiadania i zarządzania majątkiem*, w: *Ars boni et aequi*. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Remigiuszowi Sobańskiemu z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin, red. J. WROCEŃSKI, H. PIETRZAK, Warszawa 2010, s. 569-585.
- WROCEŃSKI J., *Prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci i młodzieży według prawa polskiego*, w: *Matrimonium spes mundi*. Małżeństwo i rodzina w prawie kanonicznym, polskim i międzynarodowym. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. Ryszardowi Sztuchmillerowi, red. T. PŁOSKI, J. KRZYWKOWSKA, Olsztyn 2008, s. 455-470.
- WROCEŃSKI J., *Sytuacja prawna szkolnictwa wyznaniowego w III RP*, w: *Ecclesia et status*. Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej profesora Józefa Krukowskiego, red. A. DEBIŃSKI, K. ORZESZYNA, M. SITARZ, Lublin 2004, s. 961-982.
- WROCEŃSKI J., *Wieloosobowe pomocnicze organy w zarządzaniu Kościołem partykularnym*, Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Biuletyn nr 28, s. 97-113.
- ZAMIATAŁA D., *Caritas, Działalność i likwidacja organizacji. 1945-1950*, Lublin 2000.
- ZAJĄC P., *Kościoły partykularne w ustawodawstwie Jana Pawła II. Zarys problematyki*, Lublin 2015.

ZIELIŃSKI T., *Nauka etyki w szkołach publicznych w ujęciu prawnym*,
Studia z Teorii Wychowania: półrocznik Zespołu Teorii
Wychowania Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN 4/1 (6), red.
B. ŚLIWERSKI, Warszawa 2013.

ZIELIŃSKI Z., *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003.

ZIELIŃSKI Z., *Kościół w Polsce 1944-2007*, Poznań 2009.

ŻARYN J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa
2003.

C. Strony internetowe

<http://caritas.pl/wp-content/uploads/2017/01/Statut-CP-nowelizacja-4-5-10-2016.pdf> (stan na 2.09.2018 r).

<http://episkopat.pl/25-lecie-reformy-administracyjnej-kosciola-w-polsce/>
(stan na 17.11.2017 r.).

https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/w_sluzbie_08_2010_caritas.html
(stan na 30.04.2018 r.).

https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5500/7/1/1/struktura_administracyjna_kosciola_katolickiego_w_polsce.pdf (stan na 17.11.2017 r.).

<https://www.katecheta.pl/Aktualnosci/Od-wrzesnia-nowe-przepisy-dotyczace-wliczania-do-sredniej-oceny-z-religii-i-etyki> (stan na 30.06.2018 r.).

przemyska.pl/2015/03/04/uwaga-zmiana-przepisow-dotyczacych-zawierania-malzenstw-konkordatowych/ (stan na 2 maja 2018 r.).

<http://diecezjaplocka.pl/media/4094664/REGULAMIN%20ORGANIZACYJNY%20WSD%20PDF.pdf> (stan na 18.09.2018 r.).

<http://diecezja.bydgoszcz.pl/diecezja/informacje-od-diecezji/>

<http://diecezjaplocka.pl/media/5692999/WYTYCZNE%20DOTYCZĄCE%20POSŁUGI%20KAPELANA%20W%20WIEZIENIU%20I%20ARESZCIE%20PDF.pdf> (stan na 18.09.2018 r.).

<https://www.gosc.pl/doc/1807050.Sad-krzyz-w-Sejmie-zostaje> (stan na 20.09.2019 r.).

<https://www.prezydent.pl/aleksandra-kwasniewskiego/aktualnosci/rok-2000-i-starsze/art,158,295,podpisanie-konkordatu.html> (stan na 18.05.2018 r.).

<http://www.cerkiew.net.pl/>

<https://ekai.pl/obradowal-ii-sobor-kosciola-greckokatolickiego-w-polsce/> (stan na 11.02.2020 r.).

<http://www.seminarium.sosnowiec.opoka.org.pl/>

<http://diecezja.legnica.pl/kronika-diecezji-legnickiej/>

<http://www.synod.diecezja.legnica.pl/>

<https://kuria.gliwice.pl/wp-content/uploads/2019/11/Synod-Gliwice.pdf>

<https://www.gosc.pl/doc/5965381.Spadek-powolan-kaplanskich-a-religijnosc-mlodego-pokolenia> (stan na 16.04.2020 r.).

<https://pl.aleteia.org/2019/11/04/statystyka-liczby-powolan-na-przelomie-roku-spadek-az-o-20/> (stan na 16.04.2020 r.).

<https://trybunal.mkw.pl/> (stan na 20.05.2020 r.).

<https://deon.pl/kosciol/benedykt-xvi-do-katolickich-wolontariuszy,132831> (stan na 2.07.2020 r.).

Wstęp

Kościół od początku swego istnienia skupiał w sobie wiernych z różnych kręgów kultury czy grup społecznych lub zawodowych. Mimo iż słowa Chrystusa były kierowane do wszystkich ludzi, hierarchowie kościelni dostrzegli potrzebę dostosowania sposobu przekazywania Prawd Objawionych do warunków życia poszczególnych wiernych. Dlatego zaczęto tworzyć i organizować różne formy duszpasterstwa. Problem relacji pomiędzy państwem a Kościołem jest tak stary, jak samo istnienie państwa i Kościoła. Już w samym Piśmie św. odnajdujemy fragment opisujący zasady Chrystusowe tej relacji: *oddajcie Cezarowi, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga* (Mt 22,21). Od początku swego istnienia Kościół katolicki jest częścią współczesnego świata. Dla Kościoła w Polsce ważną datą jest rok 966, kiedy dokonała się chrystianizacja naszego kraju. Wobec tego, każdy wierny Kościoła katolickiego jest także, z racji zamieszkania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, jej obywatelem. Podlega, zatem zarówno prawu stanowionemu przez prawodawcę państwowego jak i prawu kanonicznemu. Ważnym, zatem zagadnieniem jest określenie pozycji prawnej względem siebie obu społeczności państwowej i kościelnej, funkcjonujących na tym samym terytorium. Szczególnie sytuacja prawna Kościoła i jego instytucji na terytorium państwa oraz właściwe relacje z państwem są istotne dla realizacji zasady współdziałania obydwu instytucji dla dobra wspólnego. Problematyka ta jest też ciekawym obszarem badawczym, zwłaszcza po zmianie systemu politycznego w Polsce, a także po promulgacji dokumentów Stolicy Apostolskiej dotyczących reorganizacji Kościoła w Polsce. Wydaje się, że Kościół katolicki w Polsce zaczął funkcjonować w nowoczesnym państwie prawa, państwie demokratycznym o standardach międzynarodowych. Stąd też temat dysertacji

doktorskiej *Sytuacja prawno-organizacyjna Kościoła katolickiego w Polsce po 1989 roku*. Chodzi, więc o poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o status prawny Kościoła i jego osobowość w nowoczesnym polskim państwie demokratycznym.

Ponad ćwierćwiecze, które upłynęło od zapoczątkowania transformacji ustrojowej w Polsce stanowi dostateczną perspektywę czasową, aby dokonać oceny realizacji postanowień wynikających z podpisanego konkordatu oraz ustawy o stosunku państwa do Kościoła. W ten aspekt funkcjonowania wpisuje się m.in. zarówno zagadnienie uznawalności przez państwo polskie małżeństw zawieranych w formie wyznaniowej oraz nauczanie religii w szkole. Należy zauważyć, że zmianie uległ nie tylko prawny stosunek państwa do Kościoła katolickiego w Polsce, ale został także wprowadzony nowy podział administracyjny Kościoła katolickiego w Polsce. Dotyczył nie tylko Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego, ale także Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego. Również w tym przypadku perspektywa ponad 25 lat, jakie upłynęły od wejścia w życie tych podziałów administracyjnych również niejako domaga się oceny i zbadania jego funkcjonowania. Najbardziej znanymi zagadnieniami, które najbardziej podlegały zmianom był sąd biskupi oraz seminaria duchowne. Potrzeba utworzenia nowych struktur sądowych jak i seminaryjnych mogły spotkać się z brakiem odpowiednio wykształconych osób, mogących podjąć te zadania. Wspomniane 25 lat może pokazać, czy poszczególne diecezje nie tylko potrafiły utworzyć wspomniane instytucje, lecz także czy potrafią samodzielnie je prowadzić.

Na ogół w praktyce prawnej współczesnych państw wyróżnia się dwa rodzaje osobowości Kościoła: osobowość publicznoprawną i cywilnoprawną. Osobowość publicznoprawna zapewnia swobodne wykonywanie jurysdykcji kościelnej względem wiernych, możliwość rządzenia się własnym prawem (prawo kanoniczne), posiadanie na własność dóbr materialnych, posiadanie własnych zakładów wychowawczych i naukowych, swobodne wykonywanie kultu i nauczania religijnego, prowadzenie działalności duszpasterskiej. Osobowość cywilnoprawna oznacza to, że jednostki kościelne posiadające osobowość kanoniczną posiadają także osobowość cywilną w systemie prawa

wewnętrznego danego państwa. Mogą, więc podejmować czynności prawne jak również występować w swoich prawach wobec organów administracyjnych oraz sądowych w danym państwie. W okresie międzywojennym w Polsce przyjęto takie właśnie rozróżnienie między osobowością prawną publiczną a osobowością prawną cywilną. Osobowość prawną publiczną miał posiadać Kościół katolicki w Polsce jako całość, zaś osobowość prawną cywilną miały posiadać poszczególne jego jednostki.

Z teoretycznego punktu widzenia równie ważnym zagadnieniem istotnym dla zrozumienia prawnego położenia Kościoła jest umiejętność rozróżnienia osoby fizycznej i prawnej. Osobą fizyczną jest każdy człowiek od chwili urodzenia. Udział osoby fizycznej w stosunkach cywilnoprawnych jest efektem uznania przez ustawodawcę naturalnej zdolności prawnej, a tym samym uznanie podmiotowości prawnej człowieka. Terminem osoby prawnej definiuje się zazwyczaj jako trwałe zespolecie ludzi i środków materialnych w celu realizacji określonych zadań, wyodrębnione jako jednostka organizacyjna wyposażona przez przepisy prawa cywilnego w osobowość prawną. Przytoczona definicja wskazuje na materialne elementy osoby prawnej, różne od ludzkich, co nie pozwala traktować jej wyłącznie jako zespołu ludzi. Uznaje się, że osoba prawna jest tworem społecznym, prezentującym się w postaci zorganizowanej formy działalności ludzkiej, nietożsamym jednak z określonymi ludźmi ani ich działaniami czy interesami.

Sytuacja prawna Kościoła katolickiego jako całości nie jest łatwa do określenia w poszczególnych państwach. Przyjmuje się, że jako całość jest on reprezentowany przez Stolicę Apostolską, która z kolei została uznana tradycyjnie za podmiot prawa międzynarodowego. Należy zauważyć, że Kościół katolicki nie jest ani organizacją międzynarodową ani państwem. Po odzyskaniu niepodległości próby przyznania osobowości prawnej Kościołowi katolickiemu w Polsce podjęto wraz z uchwaleniem Konstytucji marcowej w 1921 r.¹ a następnie wraz z rozmowami zmierzającymi do podpisania konkordatu

¹Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r. (Dz. U. 1921, nr 44, poz. 267).

w 1925 r.². Chciano wprowadzić rozróżnienie, które było już stosowane w konkordatach w innych krajach europejskich.

W okresie powojennym zmianę stosunków między państwem a Kościołem katolickim wprowadziła uchwała Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, która uznała dotychczas obowiązujący konkordat z 1925 r. za nieobowiązujący. Powstała wówczas sytuacja, w której prawo kanoniczne przestało być oczywistą podstawą posiadania osobowości prawnej przez Kościół jako całość, jak i jego jednostki organizacyjne. Uznano, że wobec nieobowiązywania konkordatu z 1925 r. wszystkiego kościelne i zakonne osoby prawne utraciły swoją osobowość prawną w prawie polskim. Osobowość prawną Kościoła jako całości jak i jego poszczególnych jednostek została częściowo uregulowana przez ustawę o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w 1989 r.³ oraz całościowo w nowym konkordacie z 1993 r.⁴, który na nowo przyznał osobowość prawną Kościołowi katolickiemu, jak i jego jednostkom organizacyjnym, którym prawo kanoniczne tę osobowość prawną przyznaje.

Kościół katolicki zgodnie z łacińską paremią: *ubi societas ibi ius* rządzi się własnym prawem, nazywanym prawem kanonicznym. Zgodnie z postanowieniem art. 5 konkordatu z 1993 r. państwo polskie zapewnia Kościołowi katolickiemu, bez względu na obrządek, swobodne i publiczne pełnienie jego misji, łącznie z wykonywaniem jurysdykcji oraz zarządzaniem i administrowaniem jego sprawami na podstawie Kodeksu Prawa Kanonicznego. Prawo kanoniczne określa m.in., kto i jakie ma kompetencje w strukturze Kościoła katolickiego. Precyzuje uprawnienia poszczególnych wiernych i ich obowiązki, uwzględniając ich przynależność albo do stanu duchownego lub świeckiego, albo prowadzi życie konsekrowane.

² Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r. (Dz. U. 1925, nr 72, poz. 501). Ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r. (Dz. U. 1925, nr 47, poz. 324).

³ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1989, nr 29, poz. 154 z późn. zm.).

⁴ Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. 1998, nr 51, poz. 318).

Temat samego konkordatu i jego wpływu na osobowość prawną Kościoła w Polsce oraz jego poszczególnych jednostek administracyjnych był szeroko poruszany. Także poszczególne kwestie związane ze współpracą Kościoła z państwem znajdowały swoje miejsce w literaturze prawnokanonicznej. Najwięcej miejsca poświęcono sakramentowi małżeństwa, a dokładniej rzecz ujmując rozdziałowi kompetencji pomiędzy państwem a Kościołem. Na temat relacji państwo – Kościół odbyło się wiele sympozjów. Dokonywano różnych ocen funkcjonowania tej współpracy, jednak nie dokonano tej oceny perspektywicznie, z racji lat jakie minęły od wejścia w życie tych dokumentów jak i ewentualnych pól dalszego doskonalenia współpracy pomiędzy państwem a Kościołem jak to jest zapisane w Konstytucji RP.

Problem stosunków państwo – Kościół istniały od dawna, jednak w zależności od epoki był różnie normowany. Od wieków średnich instrumentem prawnym normującym relację pomiędzy państwem a Kościołem był konkordat. Ten instrument prawny, mimo zmieniających się struktur politycznych w świecie nie straciła na swoim znaczeniu i wartości. Konkordat jako umowa dwóch podmiotów prawa międzynarodowego, jakimi są państwo i Stolica Apostolska, określa prawa i obowiązki ludzi wierzących, żyjących w danym kraju. Gwarantuje on także wolność religijną Kościoła katolickiego w danym państwie i określa zakres tej wolności. W oparciu o zasadę równości wyznań w danym społeczeństwie pośrednio bierze w obronę inne Kościoły i związki wyznania, zwłaszcza, gdy chodzi o wolność religijną. Kluczowe miejsce w problematyce współdziałania między Kościołem a państwem zajmuje ustalenie racji, dla której obie społeczności odmiennej natury powinny współdziałać a nawet współpracować. W klasycznym kościelnym prawie publicznym możemy wyróżnić dwa motywy współdziałania. Może to być motyw negatywny, polegający na zwalczaniu zła moralnego, albo pozytywny, polegający na udzielaniu sobie wzajemnej pomocy w osiągnięciu dobra.

Podstawowymi dokumentami źródłowymi pomocnymi dla opracowania podjętego tematu jest przede wszystkim Kodeks Prawa Kanonicznego dla

Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego promulgowany w 1983 r.⁵ oraz Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich dla Kościoła katolickiego obrządków wschodnich⁶ w tym dla obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, istniejącego w Polsce. Powyższe Kodeksy stanowią podstawę do organizowania struktur wewnętrznych Kościoła, określają jego zadania w społeczności wiernych. Mówiąc o obecnej sytuacji organizacyjnej Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego w Polsce należy wspomnieć o bulli papieskiej *Totus Tuus Poloniae Populus* promulgowanej przez papieża Jana Pawła II w 1992 r.⁷. Ważnymi dokumentami istotnymi dla niniejszej pracy jest również Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.⁸ oraz dokumenty regulujące sytuację prawną Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego w Polsce, którymi są konkordaty podpisane w 1925 r.⁹ i w 1993 r. a ratyfikowany w 1998 r.¹⁰, a także liczne ustawy zwykłe, w których znalazły się szczegółowe regulacje dotyczące sytuacji prawnej Kościoła.

Polska literatura związana z podejmowanym zagadnieniem jest bogata. W polskiej literaturze naukowej można znaleźć pozycje traktujące zarówno o ustroju Kościoła, jego organizacji jak i relacji państwo – Kościół. Literaturę tego tematu stanowią publikacje takich autorów jak m.in. J. Wisłocki¹¹, J. Krukowski¹², W. Góralski¹³, H. Misztal¹⁴, J. Wroceński¹⁵, J. Kowalczyk¹⁶, M.

⁵ *Codex Iuris Canonici* auctoritatae Joannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum 1984.

⁶ *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium* auctoritatae Joannis Pauli PP. II promulgatus, AAS 82 (1990) 1045-1364. Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, Lublin 2002.

⁷ Joannis Pauli PP. II, *Totus Tuus Poloniae Populus*, AAS 84 (1992) 1099-1112.

⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483; Dz. U. 2009, nr 114, poz. 946).

⁹ Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r. (Dz. U. 1925, nr 72, poz. 501). Ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r. (Dz. U. 1925, nr 47, poz. 324).

¹⁰ Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. 1998, nr 51, poz. 318).

¹¹ Por. J. WISŁOCKI, *Konkordat polski z 1925 roku*, Poznań 1977.

¹² Por. J. KRUKOWSKI, *Kościelne prawo publiczne. Prawo konkordatowe*, Lublin 2013; Tenże, *Konkordat polski – znaczenie i realizacja*, Lublin 1999; Tenże, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000.

¹³ Por. W. GÓRALSKI, *Konkordat Polski 1993*, Warszawa 1998.

¹⁴ Por. H. MISZTAL, *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000.

Plisiecki¹⁷ i wielu innych. Wspomniani autorzy w swoich publikacjach poruszają zagadnienia ustroju Kościoła, jego posłannictwa i zadań w społeczności wiernych. W publikacjach tych można znaleźć także podstawowe informacje nie tylko o relacji pomiędzy Kościołem a państwem Polskim, lecz także szczegółowe omówienie tych zagadnienie.

W niniejszej pracy zastosowano metodę dogmatyczno-prawną, historyczno-prawną i porównawczą. Metoda dogmatyczno-prawna posłużyła do analizy i syntezy dokumentów aktualnie obowiązujących. Z kolei metoda historyczno-prawna do analizy i syntezy dokumentów i faktów historycznych, zwłaszcza w rozdziale pierwszym. Metoda zaś porównawcza do porównania dokumentów prawa polskiego i prawa kościelnego

Pierwszy rozdział pracy stanowi jakby wstęp historyczny do całej pracy. Ukazane zostaną w nim zmiany, jakie dokonały się nie tylko po zakończeniu I wojny światowej, ale także z racji odzyskania przez Polskę niepodległości, co dało także szansę Kościołowi na odnowienie swojej działalności na ziemiach polskich. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości przez Polskę została uchwalona konstytucja w 1921 r., z kolei w roku 1925 został podpisany konkordat pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską. Wspomniane dwa wydarzenia, podpisanie konkordatu i wejście w życie konstytucji, stanowią dla autora pracy punkty wyjścia do dalszych rozważań podjętych w pracy. Dalsza część pierwszego rozdziału stanowi opis relacji pomiędzy Kościołem katolickim w Polsce a rządem, który po II wojnie światowej był reprezentowany przez komunistów, ponieważ Polska znalazła się pod wpływem politycznym Socjalistycznego Związku Radzieckiego. Relacje te ciągle ulegały zmianom i polegały na zwalczaniu Kościoła oraz utrudnianiu wykonywania jego misji. Pierwszy rozdział zawiera także informację dotyczące odtworzenia ordynariatu

¹⁵ Por. J. WROCENSKI, *Sytuacja prawna szkolnictwa wyznaniowego w III RP*, w: *Ecclesia et status. Księga Pamiątkowa z okazji 40-lecia pracy naukowej profesora Józefa Krakowskiego*, red. A. Dębiński, K. Orzeszyna, M. Sitarz, Lublin 2004, s. 961-982.

¹⁶ Por. J. KOWALCZYK, *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską 1993/1998*, Płock 2013.

¹⁷ Por. M. PLISIECKI, *Osoba prawna w prawie wewnętrznym Kościołów o regulacji ustawowej*, Warszawa 2013.

polowego i określenie statusu prawnego wiernych Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego w Polsce. Całość pierwszego rozdziału zamyka się w roku 1989 kiedy to w Polsce zmienił się system polityczny.

W drugim rozdziale ukazane zostaną motywy utworzenia nowych metropolii i diecezji, jakie zostały powołane w Polsce na mocy bulli papieża Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae Populus*. Dokument ten spowodował, że niektóre diecezje w Polsce zostały podniesione do godności archidiecezji oraz zostały utworzone nowe diecezje. Zmiana organizacji Kościoła w Polsce wymusiła podjęcie odpowiednich działań najpierw ze strony Stolicy Apostolskiej, a potem odpowiednich władz kościelnych w Polsce. W pierwszej kolejności, kiedy już zostały określone granice nowego podziału administracyjnego Kościoła w Polsce, zaistniała konieczność mianowania nowych biskupów do nowo utworzonych diecezji. Biskupi, których diecezje zostały podniesione do godności archidiecezji zostali podniesieni do godności arcybiskupów. Biskupi nowych diecezji, zgodnie z prawem kanonicznym, zostali zobowiązani do utworzenia podstawowych struktur diecezjalnych oraz obsadzenia stanowisk kościelnych kompetentnymi osobami.

Trzeci rozdział stanowi omówienie relacji pomiędzy państwem polskim a Kościołem katolickim w Polsce. Relacja ta opiera się na dwóch dokumentach, które stanowią bazę do określenia stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Tymi dokumentami, które dają podwaliny po tę relację jest konkordat z 1993 r. oraz ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego z 1989 r. W rozdziale tym zostanie poddana analizie pozycja prawna Kościoła w Polsce. Kościół wszedł w życie ludzi, którzy sami chcą żyć wiarą. Dlatego Kościół w ramach swojej misji podjął szereg duszpasterstw, aby wyjść ludziom naprzeciw. Poprzez duszpasterstwa specjalistyczne aż do duszpasterstwa więziennego, w szpitalach, w wojsku polskim Kościół sprawuje swoją posługę w ramach misji, która jednocześnie jest wypełnieniem postanowień zawartych w Konkordacie. Podpisany konkordat dotyczył nie tylko duszpasterstwa, lecz także nauczania wiary. Kościół w ramach swojej misji podejmuje się także nauczania religii w szkołach oraz organizuje naukę w ramach szkolnictwa wyższego.

W czwartym rozdziale zostanie omówiona kwestia powstania i organizacji Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego w Polsce. W tym Kościele także dostrzeżono potrzebę zreorganizowania struktur. Wobec powyższego obszar Polski został podzielony na dwie eparchie. Dwie nowopowstałe eparchie otrzymały swoje stolice w Przemyślu i Wrocławiu, zaś jako granicę pomiędzy nimi stanowił bieg rzeki Wisły. Nowopowstałe struktury eparchialne Kościoła greckokatolickiego podobnie jak w przypadku nowych diecezji łacińskich musiały podjąć trud organizacji wewnętrznej.

Zaś w piątym rozdziale zostanie podjęta próba oceny obecnej sytuacji Kościoła po 25 latach od wejścia w życie nowego podziału administracyjnego Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego i nowego konkordatu. Podjęta zostanie także ocena obecnej sytuacji i osobowości prawnej Kościoła w Polsce. Przybliżona też będzie kwestia obecnego funkcjonowania nowych metropolii i diecezji, zarówno obrządku łacińskiego jak i bizantyjsko-ukraińskiego. Zostanie podjęta także próba oceny i określenia dalszego doskonalenia współpracy pomiędzy państwem a Kościołem. Jak wspomniano wcześniej ta relacja pomiędzy państwem a Kościołem katolickim jest żywa i ulega zmianom.

Niniejsza praca jest, więc próbą ujęcia w sposób całościowy problematyki położenia prawnego Kościoła katolickiego w Polsce z perspektywy 25 lat, od zmiany systemu politycznego oraz od wejścia w życie zarówno nowego podziału administracyjnego Kościoła jak i dokumentów regulujących status prawny Kościoła i stosunek państwa do Kościoła katolickiego.

Rozdział I

Sytuacja Kościoła katolickiego w Polsce przed zmianą systemu politycznego w Polsce w 1989 r.

Zmieniająca się sytuacja polityczna Polski po zakończeniu I wojny światowej miała swój wpływ nie tylko na sytuację Kościoła, ale także na jego relację z państwem polskim. Nowa konstytucja z 1921 r. oraz podpisany konkordat ze Stolicą Apostolską w 1925 r. stały się dokumentami, na których zaczęto odbudowę państwa polskiego. Swój wkład w odbudowę miał także Kościół katolicki, który zapewniał opiekę duszpasterską ludziom zmuszonym do zmiany miejsca zamieszkania.

Wybuch II wojny światowej i komunizm, który zapanował w Polsce po jej zakończeniu, spowodowały, że Kościół po raz kolejny stanął do walki nie tylko o swoje prawa, ale także o prawa ludzi wierzących. Chcąc dokonać analizy wpływu dwóch najnowszych dokumentów organizujących życie Kościoła katolickiego w Polsce, a więc bulli papieża Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae Populus* oraz konkordatu z 1993 r., należy najpierw prześledzić losy Kościoła na tle zmian politycznych zachodzących w Polsce tuż po zakończeniu II wojny światowej.

Znaczna część tego okresu przypada na okres panowania komunizmu w Polsce, który, zgodnie ze swoimi założeniami, dążył do likwidacji jakiegokolwiek życia religijnego w Polsce. Kościół pomimo tego stał na straży uprawnień, jakie władza państwowa mu dawała i wolności dla obywateli, którzy spotykali się z represjami tylko dlatego, że uczęszczają do Kościoła lub należą do stowarzyszeń katolickich. Całość rozważań zawartych w tym rozdziale dotyczy zarówno Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego, jak i greckokatolickiego,

czyli bizantyjsko-ukraińskiego. Jednak główna walka władz komunistycznych była ukierunkowana na Kościół katolicki obrządku łacińskiego, gdyż to on był religią dominującą w Polsce.

1. Sytuacja prawna i organizacyjna Kościoła katolickiego w Polsce po odzyskaniu niepodległości

W okresie dwudziestolecia międzywojennego sytuacja prawna Kościoła katolickiego była unormowana. Opierała się bowiem na konstytucji z 17 marca 1921 r. oraz na konkordacie z 10 lutego 1925 r. Konstytucja gwarantowała Kościołowi rzymskokatolickiemu „naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań”, a także, m.in. prawo organizowania publicznych i zbiorowych nabożeństw, posiadania i nabywania majątku ruchomego i nieruchomego oraz zarządzanie nim¹⁸. Natomiast zakończona II wojna światowa przyniosła Polsce zaledwie połowiczne zwycięstwo. Wyzwolenie spod okupacji nazistowskiej spowodowało rozpoczęcie nowego zniewolenia naszego narodu przez Związek Radziecki i utratę pełnej suwerenności państwowej na kilkadziesiąt lat¹⁹.

Odrodzone po okresie zaborów państwo polskie było pozytywnie nastawione do Kościoła katolickiego. Ten pozytywny stosunek znalazł swoje odniesienie we wspomnianej już konstytucji z 1921 r. i w konkordacie z 1925 r. Okres spokoju dla Kościoła katolickiego nie trwał zbyt długo²⁰, bo do 1939 r. Wśród ludzi, którzy wracali po II wojnie światowej do swoich domów lub przesiedlanych na Ziemię Zachodnie, a którzy utożsamiali się z Kościołem katolickim, ale znaleźli się także ludzie obojętni religijnie. Byli i tacy, którzy żyli w konflikcie z wymaganiami Kościoła albo katolicy, którzy przez działania

¹⁸ Por. K. KRZYSZTOFEK, *Pozycja prawna Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944-2010. Studia i materiały*, red. R. ŁATKA, Kraków 2013, s. 116.

¹⁹ Por. M. PODGÓRSKI, *Rzymskokatolickiej duszpasterstwo wojskowe w ludowym wojsku polskim*, Kraków 2009, s. 131.

²⁰ Por. B. KUMOR, *Historia Kościoła, część 8*, Lublin 1996, s. 379.

wojenne nie mieli możliwości praktykowania swojej wiary lub powrócili z niemieckich obozów i wobec tamtych przeżyć odczuwali kryzys wiary. Skutkiem wojny była również demoralizacja społeczeństwa, rozbite małżeństwa i rodziny. Wobec takiej sytuacji Kościół musiał niejako na nowo podjąć się zadania normalizacji życia duchowego tych ludzi, co nie było łatwym zadaniem²¹.

1.1. Pozycja Kościoła katolickiego według Konstytucji marcowej

Decyzją premiera Ignacego Paderewskiego dnia 25 stycznia 1919 r. została utworzona komisja, która początkowo otrzymała nazwę „Ankieta”, w celu oceny projektów konstytucji. Do prac w tej komisji zaproszono wówczas 30 osób reprezentujących różne dziedziny Polski oraz różne kierunki polityczne²². Jednakże same prace nad konstytucją zostały rozpoczęte już w 1917 r., czyli jeszcze przed odrodzeniem się państwa polskiego²³. Prace te doprowadziły do tego, że konstytucja weszła w życie 17 marca 1921 r.

Jednym z zagadnień poruszanych w ramach prac komisji było określenie relacji pomiędzy państwem polskim a Kościołem katolickim. Temat ten był poruszany przez ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego – Jana Łukasiewicza. W ramach tych prac zaproponowano, aby relacja pomiędzy państwem a Kościołem katolickim odbywała się na zasadzie określonej w ustawie sporządzonej w porozumieniu ze Stolicą Apostolską. Jednocześnie zaznaczono, że duchowieństwo właściwego wyznania będzie miało udział, zgodnie z ustawą, w nauczaniu religii. Jest to istotny zapis, trzeba bowiem mieć na uwadze, że przepisy określały dwa typy wyznań religijnych – uznane prawnie i nie uznane prawnie. Wyznania nie uznane prawnie nie mogły spełniać swoich

²¹ Por. D. ŚMIERZCHAŁSKI-WACHOCZ, *Partia komunistyczna wobec Kościoła i przejawów wiary katolickiej w swoich szeregach*, brmw, s. 87.

²² Por. S. KRUKOWSKI, *Geneza konstytucji z 17 marca 1921 r.*, Warszawa 1977, s. 22.

²³ Por. S. KRUKOWSKI, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1921 r.*, w: *Konstytucje Polski*, T 2, red. M. KALLAS, Warszawa 1990, s. 19.

czynności religijnych publicznie, ale w zamkniętych lokalach w takim wymiarze, w jakim nie będzie się to sprzeciwiało prawu i obyczajowości²⁴.

Same rozmowy pomiędzy II Rzeczpospolitą a Stolicą Apostolską, dotyczące nie tylko samej relacji pomiędzy państwem polskim a Kościołem katolickim, lecz również samego konkordatu, rozpoczęły się na wniosek premiera Wincentego Witosa 16 listopada 1920 r. Tych rozmów podjął się minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego – Maciej Rataj²⁵.

Tekst konstytucji rozpoczynał się od słów: „W imię Boga wszechmogącego”. Cały wstęp przygotowany przez ks. K. Lutosławskiego wskazywał, że II Rzeczpospolita nie jest państwem nowym, ale państwem odrodzonym. Także w swoim wstępie konstytucja podkreślała równość obywateli i poszanowanie pracy²⁶. Treść konstytucji była podzielona na siedem rozdziałów.

Uchwalona konstytucja nie tylko zapewniała obywatelom wolność sumienia i wyznania, ale także określała, że nie wolno nikomu ograniczać tych praw. Z tej zasady wynikało, że każdy obywatel ma prawo do wyznawania własnej religii, z obostrzeniem, że nie będzie ono sprzeczne z porządkiem publicznym²⁷. Zapewniono obywatelom, że nie mogą być zmuszani do udziału w uroczystościach religijnych. Pojawił się również zapis, że nie wolno nikomu, zasłaniając się wolnością religii, uchylać się od obowiązków państwowych. Państwo, realizując zasadę wolności religii i wyznań, miało także zapewnić dostęp do wiary obywatelom przebywającym m.in. w zakładach wychowawczych, koszarach, więzieniach czy szpitalach. Należy także zwrócić uwagę na kwestie nauczania religii w szkołach. Sprawa ta budziła od początku dużą dyskusję. W trakcie prac nad konstytucją pojawił się zapis o obowiązkowym pobieraniu nauki religii. Jednakże wraz z różnymi protestami, które dążyły do całkowitego usunięcia tego zapisu, ostatecznie zaproponowano,

²⁴ Por. S. KRUKOWSKI, *Geneza konstytucji*, s. 50n.

²⁵ Por. J. DĘBIŃSKI, *O konkordacie polskim z 1925 roku*, *Saeculum Christianum* 14/1 (2007), s. 170.

²⁶ Por. S. KRUKOWSKI, *Konstytucja*, s. 70.

²⁷ Por. art. 111 Konstytucji z 1921 r.

aby nauka religii była obowiązkowa dla tych, których rodzice wyrażą zgodę. Taka propozycja spotkała się z ostrym sprzeciwem i podczas głosowania uchwalono obowiązek nauki religii większością głosów²⁸. W związku z tym zapis art. 120 Konstytucji marcowej dotyczący nauki religii stanowi, że: „w każdym zakładzie naukowym, którego program obejmuje kształcenie młodzieży poniżej lat 18, utrzymywanym w całości lub w części przez Państwo lub ciała samorządowe, jest nauka religii dla wszystkich uczniów obowiązkową. Kierownictwo i nadzór nauki religii w szkołach należy do właściwego związku religijnego, z zastrzeżeniem naczelnego prawa nadzoru dla państwowych władz szkolnych”.

1.2. Pozycja prawna i organizacyjna Kościoła katolickiego według konkordatu z 1925 r.

Instrumentami, które umożliwiają uregulowanie relacji pomiędzy państwem a Kościołem katolickim na drodze pokojowej są konkordaty, które pojawiły się od XV w. Również Polska zawierała takie umowy ze Stolicą Apostolską. Jednakże dopiero w 1925 r. został zawarty konkordat jako umowa pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską²⁹.

W czasie zaborów Kościół katolicki był obecny w życiu narodu polskiego zmagającego się z niewolą. Kiedy Polska odzyskała upragnioną niepodległość, jednym z zadań, jakie stanęło przed władzami narodowymi, było m.in. uregulowanie sytuacji prawnej pomiędzy państwem a Kościołem katolickim. Już w 1917 r. Episkopat Polski powołał komisję, której zadaniem było przygotowanie projektu konkordatu³⁰. To dążenie miało także drugi cel, jakim było wprowadzenie jednolitego prawodawstwa kościelnego na obszarze całej Polski. Wynikało to z sytuacji, jaką zastał Kościół katolicki w odrodzonej Polsce

²⁸ Por. S. KRUKOWSKI, *Konstytucja*, s. 111.

²⁹ Por. W. GÓRALSKI, *Postanowienia konkordatu polskiego z 1925 roku i problem ich recepcji i realizacji*, Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Biuletyn nr 31, s. 21.

³⁰ Por. J. DĘBSKI, *O konkordacie*, s. 169. Por. także. B. KUMOR, *Historia Kościoła*, s. 389.

po okresie zaborów, gdyż w każdym państwie zaborczym panował inny system prawny³¹.

Same negocjacje ze strony Polski zostały powierzone Stanisławowi Grabskiemu. Był on osobą cieszącą się poparciem polskiego episkopatu oraz reprezentował partię polityczną, która w tym czasie liczyła się w sejmie. Jednak swój udział jako reprezentanta Polski uzależnił od wyłączenia z tego zadania polskiego rzecznika przy Stolicy Apostolskiej – Władysława Skrzyńskiego, który posiadał wiedzę dyplomatyczną i doświadczenie. Takie działanie spowodowało, że Grabski, który bywał w celach negocjacyjnych w Rzymie czynił to zupełnie samodzielnie, nie konsultując się z kanonistami. To spowodowało, że był słabym partnerem w negocjacjach, czego nie potrafił zrozumieć. Grabski jeszcze w grudniu 1924 r. przewidywał, że rokowania będą trwały jeszcze kilka miesięcy, jednak rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Podczas jego kolejnego pobytu w Rzymie doszło do podpisania konkordatu. Wynikało to bowiem z działania i decyzji papieża Piusa XI, który znając sytuację i polskie realia uznał, że aktualny wynik negocjacji w sprawie konkordatu jest zadowalający³².

Umowa ta zawierała postanowienia, które zostały sformułowane w duchu funkcjonującego wówczas modelu, a który sprzyjał budowaniu ładu w kwestiach wyznaniowych w odradzającej się Polsce. Jednakże, jak pokazuje historia, ten ład nie trwał długo, gdyż został przerwany przez wybuch II wojny światowej³³.

Uchwalona w 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej gwarantowała obywatelom wolność wyznawania wiary. Znalazł się w niej oddzielny zapis poświęcony tylko Kościołowi rzymskokatolickiemu. Zapis art. 114 Konstytucji marcowej brzmi: „Wyznanie rzymsko-katolickie, będące religią przeważającą większości narodu zajmuje w Państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań. Kościół Rzymsko-Katolicki rządzi się własnymi prawami. Stosunek Państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską, który podlega ratyfikacji przez Sejm”.

³¹ Por. S. GAŚIOR, *Regulacja stosunków pomiędzy Kościołem a państwem w Konkordatach z 1925 i 1993 r.*, Kraków 2000, s. 43.

³² Por. Tamże, s. 46n.

³³ Por. W. GÓRALSKI, *Postanowienia konkordatu*, s. 21n.

Rozmowy pomiędzy państwem polskim a Stolicą Apostolską rozpoczęły się 11 kwietnia 1921 r. Została powołana w tym celu specjalna Komisja Papieska, która reprezentowała Episkopat Polski³⁴. Konstytucja z 1921 r. zapewniała Kościołowi rzymskokatolickiemu uprzywilejowaną pozycję, z kolei konkordat miał potwierdzać pełną wolność Kościoła. Z konkordatu miała wynikać także szeroko pojęta autonomia Kościoła w stosunku do innych wyznań. Ważny zapis miał się znaleźć w art. 16 konkordatu. Wspomniany artykuł przewidywał uznanie zdolności do czynności prawnej wszystkich kościelnych i zakonnych osób prawnych. Ustalono również, że osobowość prawną i zdolność do działań prawnych kościelnych osób należy oceniać według Kodeksu Prawa Kanonicznego. Idąc za istniejącymi już w Europie konkordatami, wprowadzono rozróżnienie pomiędzy osobowością prawną publiczną a osobowością prawną cywilną. Takie rozwiązanie zastosowano np. w konkordacie z Bawarią i we Włoszech. W okresie międzywojennym w Polsce także przyjęto takie właśnie rozróżnienie – między osobowością prawną publiczną a osobowością prawną cywilną. W związku z tym osobowość prawną publiczną miał posiadać Kościół katolicki w Polsce jako całość. Poszczególne jednostki Kościoła w Polsce miały posiadać osobowość prawną cywilną³⁵.

Konkordat sporządzony w języku polskim i francuskim został podpisany w Rzymie 10 lutego 1925 r. i został ogłoszony na terenie Polski w Dzienniku Ustaw RP z 1925 r., nr 72, poz. 501, zaś wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpiła już 2 czerwca 1925 r., a konkordat wszedł w życie 3 sierpnia 1925 r. Konkordat składa się z 27 artykułów oraz załącznika opisującego uposażenie przyznane Kościołowi katolickiemu.

Jednym z ważnych postanowień konkordatu było stwierdzenie, że Stolica Apostolska będzie posiadała swojego nuncjusza na terenie Polski, którego władza będzie obejmowała także Wolne Miasto Gdańsk, a Rzeczpospolita Polska będzie miała swojego ambasadora przy Stolicy Apostolskiej³⁶.

³⁴ Por. J. DĘBIŃSKI, *O konkordacie*, s. 172.

³⁵ Por. J. WISŁOCKI, *Konkordat polski*, s. 147-150.

³⁶ Por. W. GÓRALSKI, *Postanowienia konkordatu*, s. 22.

Pośród uprawnień, jakie przewidywał konkordat z 1925 r. w art. XIII, znalazł się zapis, że Kościół katolicki otrzymał prawo nadawania misji kanonicznej osobom, które miały w szkołach uczyć religii oraz tym, którzy mieli wykładać teologię na uniwersytetach. Należy przy tym pamiętać, że zgodnie z art. 1 ustawy o tymczasowym ustroju władz szkolnych kierownictwo naczelne i nadzór zwierzchni nad wychowaniem publicznym w Rzeczypospolitej Polskiej sprawował Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego³⁷. Ustalono także w ramach konkordatu, że w tygodniu nauki będą miały miejsce dwie godziny lekcji religii. Zapis tego artykułu zapewniał także, że absolwenci Wyższych Seminariów Duchownych będą uznawani jako nauczyciele we wszystkich szkołach publicznych³⁸.

Dość istotnym zagadnieniem poruszonym przez konkordat, który także w dzisiejszych czasach budzi dużo kontrowersji, jest sprawa opodatkowania duchownych. Art. 15 konkordatu stanowi, że majątek duchownych, osób prawnych kościelnych i zakonnych będzie opodatkowany na równi z majątkiem innych obywateli Polski. Z tej zasady były wyłączone tylko budynki, które zostały poświęcone służbie bożej. Jak podaje H. Pietrzak, pomieszczenia biskupów i duchowieństwa parafialnego miały być traktowane przez Skarb Państwa jako pomieszczenia urzędowych funkcjonariuszy i jako lokale instytucji państwowych³⁹. Obsadzanie stanowisk biskupów, biskupów koadiutorów z prawem następstwa oraz biskupa polowego będzie należało wyłącznie do kompetencji Stolicy Apostolskiej. Zastrzeżono jednak, że papież będzie zwracał się do prezydenta Polski z zapytaniem, czy nie zgłasza zastrzeżenia co do tej nominacji⁴⁰.

Duże wątpliwości budziła wtedy kwestia, jak należy interpretować dwa sformułowania: „cele wyznaniowe” i „kult religijny”. Problem ten wynikał z faktu, że można było otrzymać zwolnienie podatkowe pod warunkiem, że

³⁷ Ustawa z dnia 4 czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych (Dz. U. 1920, nr 50, poz. 304).

³⁸ Por. J. DĘBSKI, *O konkordacie*, s. 178.

³⁹ Por. H. PIETRZAK, *Zasady opodatkowania Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1952*, *Prawo kanoniczne* 46 (2003) nr 1-2, s. 198.

⁴⁰ Por. W. GÓRALSKI, *Postanowienia konkordatu*, s. 24.

dochód szedł na cele kultu religijnego, a budynki, były także przeznaczone do kultu religijnego. Fakt, że terminy te bywały zbyt szeroko interpretowane, powodował dużo nieścisłości w zwolnieniach podatkowych Kościoła. Podjęto wobec tego działania zmierzające do uściślenia tychże terminów⁴¹.

W zapisie konkordatu z 1925 r. została podjęta kwestia odnośnie do podjęcia przez duchownych działalności szkodzącej bezpieczeństwu państwa. W takiej sytuacji właściwy minister wraz z właściwym biskupem mieli podjąć stosowne działania. W razie sytuacji braku jednomyślności dalsze działania miała podjąć Stolica Apostolska, która zlecała to zadanie dwóm duchownym. Ci duchowni wraz z delegatami prezydenta mieli podjąć ostateczne postanowienia⁴².

Podpisany w 1925 r. konkordat, mimo szeregu niedoskonałości i wynikających z tego następstw, pozytywnie spełnił swoją rolę w kształtowaniu relacji pomiędzy państwem polskim a Kościołem katolickim. Był więc obok konstytucji ważnym dokumentem regulującym to zagadnienie. Wspomniany konkordat został dobrze przyjęty zarówno przez polskich biskupów, jak i duchowieństwo katolickie⁴³.

2. Wpływ II wojny światowej na położenie Kościoła katolickiego w Polsce

Czas II wojny światowej był dla Kościoła katolickiego w Polsce okresem wyjątkowo trudnym. Kościół był poddany, wraz z całym narodem, wyjątkowo okrutnym prześladowaniom. Na włączonych bezpośrednio do III Rzeszy ziemiach zachodnich II Rzeczypospolitej katolicy polscy nie mieli nawet prawa do modlitwy i do sakramentu pokuty w ojczystym języku. Rozwiązano Akcję Katolicką i wszelkie stowarzyszenia. Wielu księży i biskupów zostało aresztowanych i wywiezionych do obozów koncentracyjnych (m.in. do Dachau i Stutthofu) bądź internowanych. Ponadto, w ramach zaplanowanej ateizacji

⁴¹ Por. H. PIETRZAK, *Zasady opodatkowania*, s. 202.

⁴² Por. art. 20 konkordatu z 1925 r. Por. także W. GÓRALSKI, *Postanowienia konkordatu*, s. 27.

⁴³ Por. W. GÓRALSKI, *Postanowienia konkordatu*, s. 35.

„Kraju Warty”, w ciągu kolejnych lat okupacji zlikwidowano kurie biskupie, seminaria i klasztory⁴⁴.

Na cały okres II wojny światowej przypadł pontyfikat papieża Piusa XII, który dobrze znał naród niemiecki, ponieważ był nuncjuszem w tym kraju w latach 1917-1929. Przez cały czas trwania wojny papież był informowany o sytuacji w Polsce przez kard. Augusta Hlonda oraz rząd polski na emigracji. Papież Pius XII drogami poufnymi kontaktował się z polskimi biskupami, podobnie jak biskupi kontaktowali się z papieżem tą samą drogą. Jednakże działania papieża nie były podejmowane zgodnie z oczekiwaniami narodu polskiego. Oczekiwano bowiem, zarówno w kraju jak i na emigracji, bardziej stanowczego protestu papieża przeciwko prześladowaniu narodu i Kościoła w Polsce, jednak apele biskupów pozostawały bez odpowiedzi. Zaś z drugiej strony znane są przypadki ostrych protestów Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej wobec akcji prześladowczej III Rzeszy oraz jej interwencji w Berlinie⁴⁵.

II wojna światowa to czas, kiedy wiele klasztorów było zamykanych, zaś te same klasztory jeszcze w czasie funkcjonowania przyczyniały się do ratowania dzieci żydowskie. Zamykano także szkoły, przedszkola, ośrodki szkolno-wychowawcze. Z powodu donosów domy zakonne były nękane przez częste rewizje hitlerowców⁴⁶.

Kościół katolicki poniósł w latach wojny i okupacji ogromne straty. Spośród 12.000 księży zginęło 20%. Jednocześnie Kościół katolicki zrosł się jeszcze bardziej ze społeczeństwem, gdyż stanowił ostoję polskości i kultury duchowej. W wyniku przebywania razem z udręczonymi ludźmi stał się on im bliższy, gdyż rozumiał potrzeby szarego człowieka i umiał doń przemawiać oraz pomagał cierpiącym i walczącym o wolność⁴⁷.

Również działalność Związku Radzieckiego po II wojnie światowej na terenach polskich dawała się we znaki polskiemu Kościołowi. Polscy księża byli

⁴⁴ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003, s. 15.

⁴⁵ Por. B. KUMOR, *Historia Kościoła*, s. 471-473n.

⁴⁶ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 17n.

⁴⁷ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski 1914-2015*, wyd. 12 rozszerzone, Warszawa 2017, s. 178.

wywożeni z terenów podległych Związkowi Radzieckiemu m.in. na Syberię i do Kazachstanu, gdzie w warunkach łagrowych bądź kołchozowych odbywali zasądzone kary. Tam też, mimo zesłania, kapłani sprawowali posługę, niosąc wiernym pomoc duchową. Wszelkie starania o ich uwolnienie, czynione nawet kanałami dyplomatycznymi nie przynosiły żadnego skutku. Dochodziło również do sytuacji, że, mimo uwolnienia kapłanów lub po odbyciu kary i powrotu do swoich parafii, byli ponownie zatrzymywani⁴⁸.

Poważnym problemem dla Kościoła było represjonowanie duchownych po II wojnie światowej. Wielu księży było więzionych, a niektórzy nawet byli skazywani na karę śmierci. Te najsurowsze wyroki dotyczyły tych duchownych, którzy byli zaangażowani w działalność podziemia niepodległościowego. Kard. Hlond, przygotowując raport dla Stolicy Apostolskiej, wspominał o sytuacji dwóch kapłanów, wobec których toczyło się postępowanie. Pierwotnie jeden z księży, wikariusz parafii w Warszawie, dostał wyrok śmierci za to, że był dowódcą grupy zbrojnej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w Markach. Jednakże Bolesław Bierut, po wyborze na urząd prezydenta (5 lutego 1947 r.) skorzystał z prawa łaski i zamienił wyrok śmierci na dożywocie. Wspomniany raport kard. Hlonda zawierał także informację o deportacji i śmierci biskupa Józefa Nathana, wspominał również o prześladowaniu biskupa Józefa Kocyłowskiego, usuniętego z urzędu stolicy biskupiej Kościoła katolickiego obrządku greckokatolickiego⁴⁹.

Po 1945 r. Kościół hierarchiczny w kraju i zagranicą stanął przed nowymi wyzwaniami. Zostały one dodatkowo skonfrontowane z wyjątkowo niekorzystną sytuacją Kościoła w Polsce, co najmniej od 1947 r. poddawanego systematycznym szykanom ze strony władz komunistycznych. Przede wszystkim pojawiła się konieczność organizowania, wielokroć od podstaw pracy

⁴⁸ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 29.

⁴⁹ Por. Ł. KRUCKI, *Nieznany raport prymasa Augusta Hlonda o sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce po przeprowadzeniu wyborów do sejmu ustawodawczego z 19 I 1947 r.*, *Nasza Przyszłość*, Tom 122, s. 172n.

duszpasterskiej. Decyzje, które podejmowano, musiały być dostosowane do nieprzewidywalnej przyszłości⁵⁰.

3. Kościół katolicki w Polsce i jego status prawny po zakończeniu II wojny światowej

Jedną z głównych sił, jakie po II wojnie światowej pozostały w granicach kraju, a która była w stanie przeciwstawić się totalitaryzmowi komunistycznemu, okazał się Kościół katolicki. Nie był on bezpośrednio zaangażowany w politykę, stał jedynie na straży katolickich zasad życia społecznego⁵¹. Od początku Kościół katolicki był postrzegany przez komunistów jako główny wróg idei komunistycznej, jako obrońca społeczeństwa przed materialistyczną i ateistyczną ideologią.

W pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej komuniści polscy nie zdecydowali się na prowadzenie otwartej walki z Kościołem. Lansowano „politykę wzajemnego <<mijania się>> państwa i Kościoła, materii i ducha”. W ramach tej polityki, choć zachowano daleko posuniętą powściągliwość w stosunku do odradzającego się Kościoła, wykorzystano też okazję, by za pomocą duchowieństwa legitymizować swoją władzę. Pozwolono zatem na powrót religii do szkół od września 1944 r. Warto także zwrócić uwagę, że wymuszono wręcz na władzy kościelnej reaktywowanie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego pod groźbą jego upaństwowienia. Władze państwowe zezwoliły również na wydawanie „Tygodnika Powszechnego”. Z drugiej strony, dokonywana pacyfikacja kraju nie dotyczyła tylko działaczy podziemia i żołnierzy Armii Krajowej, lecz również osób duchownych. Wśród aresztantów „rewolucji komunistycznej” z lat 1944-1947 znaleźli się także księża, kapelani oddziałów Armii Krajowej. Aparat bezpieczeństwa interesował się również tymi księżmi, którzy próbowali się włączyć do legalnego życia politycznego. Lista kapłanów represjonowanych w pierwszych latach po wojnie, z racji ich

⁵⁰ J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 36n.

⁵¹ Por. B. KUMOR, *Historia Kościoła*, s. 475.

działalności niepodległościowej obejmuje, kilkaset nazwisk. Już w tym pierwszym okresie powojennym funkcjonariusze Urzędów Bezpieczeństwa zbierali materiały operacyjne na temat księży znanych w czasie wojny ze swojej podziemnej działalności i odważnie wypowiadających się z ambony⁵².

W czerwcu 1945 r. powstał Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, który niedługo po swoim powstaniu, 12 września 1945 r., zerwał konkordat z 1925 r. Kolejnymi decyzjami władz państwowych została rozpoczęta akcja „rozdziału” państwa i Kościoła. Jednocześnie, w imię propagandy, nie przeszkadzano Kościołowi w dziele zagospodarowywania ziem wcielonych do Polski na mocy układów poczdamskich. Często władze lokalne wspierały finansowo oddziały „Caritas” lub nawet kupowały sprzęt i szaty liturgiczne. Zaobserwowano, że przybywający ze wschodu Polacy lepiej się klimatyzowali w nowych miejscach, gdy obecny był tam kapłan. Dochodziło również do sytuacji, że z powodu braku kapłanów na stacjach przeszukiwano pociągi i proszono obecnych tam księży o pozostanie na miejscu. Znane są przypadki, że niejako zmuszano do tego kapłanów, zabierając im bagaż z pociągu⁵³. Ludzie bowiem w pierwszej kolejności osiedlali się tam, gdzie był kapłan katolicki i kościół. Repatrianci chętnie angażowali się w pomoc w odbudowie zniszczonych poprotestanckich świątyń i adaptacji ich do katolickiego kultu liturgicznego. Obecność kapłana była dla nich znakiem Bożego błogosławieństwa w ich nowej życiowej drodze⁵⁴.

Fakt zerwania konkordatu z 1925 r. nie był ogłoszony w dzienniku ustaw, tylko zakomunikowano o tym w prasie codziennej. Dodatkowo deklaracja zerwania konkordatu została ogłoszona przez rząd, a nie władzę ustawodawczą⁵⁵. Władze komunistyczne ogłosiły, że konkordat został zerwany z winy Stolicy Apostolskiej. Dzięki temu zabiegowi znikła przeszkoda do dalszej sekularyzacji społeczeństwa. Niedługo po ogłoszeniu zerwania konkordatu, władze wydały

⁵² Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 64-69.

⁵³ Por. Tamże, s. 75n.

⁵⁴ Por. D. ŚMIERZCHAŁSKI-WACHOCZ, *Partia komunistyczna*, s. 87.

⁵⁵ Por. *Vademecum Duchowieństwa i Zakonów Kościoła Rzym.-Katol. w Polsce w Dziedzinie Prawa Państwowego*. Zebrane i opracowane przez Henryka Jesego, Członka Komisji Prawnej Episkopatu Polski; Wydanie drugie zaktualizowane i uzupełnione, Wydanie Sekretariatu Episkopatu Polski, Wydział Prawny, Warszawa 1975, s. 156. Dalej dz. cyt. *Vademecum*.

nowe przepisy prawne, które weszły w życie z dniem 1 stycznia 1946 r.⁵⁶. Nowe prawo wprowadzało do życia publicznego świecki ślub, dopuszczało rozwody oraz znosiło instytucję separacji. Ślub kościelny został pozbawiony skutków cywilnych, jednocześnie dopuszczono możliwość jego zawarcia przed lub po ślubie cywilnym. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero 2 grudnia 1958 r.⁵⁷, kiedy to zostało powiedziane, że ślub kościelny może odbyć się tylko po zawarciu ślubu cywilnego. Ustawa o zmianie przepisów prawa o aktach stanu cywilnego określała także sankcje karne. Duchowny, który pobłogosławił związek małżeński przed zawarciem ślubu cywilnego, podlegał karze aresztu do czterech miesięcy lub karze grzywny do pięciu tysięcy złotych⁵⁸.

Należy zwrócić także uwagę na zgromadzenia zakonne, które ucierpiały wskutek działań wojennych. Dzięki wsparciu Episkopatu Polski podnosiły się po zawirowaniach wojennych. Zakonnicy i zakonnice z ziem wschodnich, którzy potracili dotychczasowe domy zakonne swych zgromadzeń, przemieszczali się na zachód, aby objąć m.in. te domy, które były porzucone przez niemieckich współbraci (siostry). Zgromadzenia, które były nastawione głównie na działalność wychowawczą i katechetyczną oraz niesienie pomocy w szpitalach i placówkach opiekuńczych musiały tę pracę podjąć w trudnych warunkach, bardzo często bez pieniędzy i w zniszczonych budynkach. W latach powojennych władze państwowe nie przeszkadzały zakonowi w restaurowaniu budynków i organizowaniu tam domów dziecka, opieki nad samotnymi matkami czy odbudowy szkół zakonnych⁵⁹.

Przełom stycznia i lutego 1947 r. był ważnym czasem dla Kościoła w Polsce. W trakcie swych publicznych wypowiedzi Bolesław Bierut deklarował chęć porozumienia ze stroną kościelną, a nawet pojawiała się w nich sygnalizacja „nowego konkordatu”. Czas jednak pokazał, że były to obietnice bez pokrycia,

⁵⁶ Dekret z dnia 25 września 1945 r. Prawo małżeńskie (Dz. U. 1945, nr 48, poz. 270).

⁵⁷ Ustawa z dnia 2 grudnia 1958 r. o zmianie przepisów prawa o aktach stanu cywilnego (Dz. U. 1958, nr 72, poz. 358).

⁵⁸ Por. Ł. MAREK, M. BORTLIK-DŹWIERZYŃSKA, *Za Marksem bez Boga. Laicyzacja życia społecznego w Polsce w latach 1945-1989*, IPN Katowice 2014, s. 107.

⁵⁹ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 78n.

złożone jedynie w tym celu, aby pozyskać przychylność instytucji, która wówczas cieszyła się dużym poparciem społecznym⁶⁰.

Po powstaniu w 1948 r. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nasiliła się zacięta walka komunistów polskich z jedyną niezależną strukturą w Polsce, którym był Kościół katolicki. Rozpoczęła się propaganda, jakoby księża byli na usługach Watykanu, a przez to – imperializmu amerykańskiego. Zaczęto stosować próby zakłamania faktów historycznych. Podawano do publicznej wiadomości, że bycie na usługach Watykanu odbywa się przez utrzymywanie tymczasowej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich, zupełnie przemilczając fakt, że kard. Hlond zreorganizował administrację diecezjalną na tym terenie. Wmawiano społeczeństwu polskiemu, że jeśli papież wyda polecenie walki z krajem, to księża posłusznie pójdą walczyć z własnym narodem. Skutkiem propagandy były zorganizowane przez partię wiece i masówki głoszące poparcie dla antykościelnej propagandy⁶¹.

Rząd Polski wydał normy materialnego prawa administracyjnego dotyczące Kościoła i zakonów oraz spraw religijnych, będące wynikiem ustroju państwa. Normy prawne kształtowane były więc zależnie od tego czy ustrój oparty był na porozumieniu państwa z Kościołem (umowa, konkordat), czy też na rozdziale⁶². Zgodnie z art. 82 ust. 2 Konstytucji PRL z 1952 r.⁶³ stosunek państwa do Kościoła oparty był na całkowitym rozdziale. Przepis tego artykułu stanowi, że: „Kościół jest oddzielony od państwa. Zasady stosunku państwa do Kościoła oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy”.

Trzeba w tym miejscu zwrócić także uwagę na cały zapis tego artykułu 82 z Konstytucji PRL z 1952 r. Składa się on z dwóch ustępów. Pierwszy z nich zakładał wolność obywateli w przeżywaniu ich wiary zgodnie z wyznaniem. Artykuł ten miał następujące brzmienie:

⁶⁰ Por. Ł. KRUCKI, *Nieznany raport*, s. 171.

⁶¹ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 214.

⁶² Por. *Vademecum*, s. 148.

⁶³ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz. U. 1952, nr 33, poz. 232).

„Polska Rzeczypospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. Kościół i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać funkcje religijne. Nie wolno zmuszać obywateli do brania udziału w czynnościach religijnych. Nie wolno też nikogo zmuszać do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych⁶⁴”.

Poruszając dalej kwestię rozdziału państwa od Kościoła, we wspomnianym *Vademecum* został umieszczony zapis, czym była owa „istota rozdziału” pomiędzy państwem a Kościołem. Czytamy tam: „Istota <<rozdziału>> polega na uznaniu przez Kościół i państwo, że tak władza kościelna, jak i państwowa jest ustanowiona przez Boga dla <<dobra człowieka>>. Każda z tych obu władz winna więc realizować i dążyć do tego, by jak najlepiej dobro człowieka było urzeczywistnione”. W dalszej części tego akapitu znajduje się istotne rozróżnienie rozdziału państwa i Kościoła, a mianowicie, że Kościół ma na celu dobro wieczne i do niego jako celu dąży, zaś państwo ma prowadzić do osiągnięcia tego dobra tu na ziemi, niejako w sferze doczesnej. Zatem rozgraniczenie zakresu spraw i kompetencji oparte na tej zasadzie winno być przestrzegane, jak podaje autor opracowania *Vademecum*. I tak państwo zobowiązało się, że:

- nie może wkraczać w zakres władzy kościelnej;
- nie może utrudniać Kościołowi spełniania jego funkcji duchownych ani utrudniać głoszenia światopoglądu opartego na zasadach religijnych i moralnych;
- udzieli pomocy Kościołowi w wypadkach, gdy potrzebne będą zezwolenia władzy państwowej dla realizacji celów duchowych (budowa kościołów, plebanii, procesje, pielgrzymki);
- nie może zwalczać zasad duchownych, głoszonych przez Kościół, a mających na celu ogarnięcie dobra człowieka w skali wiecznej;

⁶⁴Art. 82 Konstytucji PRL z 1952, Por. M. BOMBICKI, *Konstytucje Polski - nowy podział administracyjny kraju*, Poznań 1998, s. 100.

- nie może głosić ani propagować lub popierać zasad wrogich religii i Kościołowi, a tym mniej zwalczać samego Kościoła.

Jednakże rozdział państwa od Kościoła nie był właściwie rozumiany. A mianowicie: państwo wkraczało w zakres wewnętrznych spraw Kościoła, przypisując sobie prawo wyrażania zgody na obsadzanie stanowisk kościelnych, na tworzenie nowych diecezji lub przekształcania już istniejących parafii lub dekanatów; utrudniało, a czasem nawet uniemożliwiało na wszelkie sposoby organizację pielgrzymek czy innych zgromadzeń wiernych katolików oraz utrudniało budowę kościołów, kaplic, plebanii czy klasztorów. Jak słusznie zauważa autor dokumentu, państwo polskie, opierając swój stosunek do Kościoła na rozdziale, nie może narzucać swojego nadzoru, ponieważ jest to w zasadniczy sposób sprzeczne z istotą „rozdziału” Kościoła od państwa. Poza tym spotykało się to ze sprzeciwem ludzi, również niewierzących jako wysoce nietolerancyjne, a także pozbawiało władzę państwową i jej działalność cech i charakteru legalnego⁶⁵. Wspomina o tym również papież Jan XXIII w encyklice „*Pacem in terris*”: „jeśli więc sprawujący władzę w państwie wydają prawa, względnie nakazują coś wbrew porządkowi duchowemu (naturalnemu), a tym samym wbrew woli Bożej, to ustanowione w ten sposób prawa ani udzielone kompetencje nie obowiązują obywateli, gdyż << bardziej trzeba słuchać Boga niż ludzi>>. Wtedy w rzeczywistości kończy się władza, a zaczyna potworne bezprawie (p. 51)”⁶⁶.

Do władz państwowych były często zgłaszane różne zapytania i postulaty dotyczące bieżących spraw Kościoła w Polsce, a które były kierowane ze strony władz kościelnych. Sekretarz Episkopatu, bp. Zygmunt Choromański, w maju 1956 r. skierował do sekretarza Komitetu Centralnego PZPR pismo, w którym zawarł szereg postulatów dotyczących aktualnych wydarzeń. Postulaty te obejmowały następujące kwestie: dokonanie rewizji postanowień o uwięzieniu lub usunięciu z urzędu biskupów i administratorów oraz cofnięcie decyzji

⁶⁵ Por. *Vademecum*, s. 148-150.

⁶⁶ Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, p. 51. Ioannis XXIII, *Littera Encyclica Pacem in terris*, AAS 55 (1963) 257-304.

personalnych spowodowanych „samowolą władz samorządowych”; usuwanie religii ze szkół, co, jak zaznacza bp. Choromański, było złamaniem porozumienia z kwietnia 1950 r.⁶⁷, oraz zapewnienie opieki religijnej więźniom, żołnierzom i chorym przebywającym w szpitalach. Sekretarz KC PZPR p. F. Mazur nie odpowiedział na to pismo, zaś komuniści w swych działaniach jeszcze bardziej dążyli do dalszego izolowania prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego i restrykcyjnego kierunku polityki wyznaniowej⁶⁸.

31 grudnia 1956 r. ogłoszono dekret o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych⁶⁹. Dekret ten określał zasady zarówno przy tworzeniu nowych parafii czy diecezji, jak i mianowania księży na stanowiska kościelne w parafiach i diecezjach. Władze kościelne musiały uzyskać zgodę władz państwowych przy trzech czynnościach:

1. tworzeniu (erekcji), likwidacji parafii i wszelkiej zmianie granic parafii już istniejących;
2. tworzeniu i likwidacji diecezji Kościoła rzymskokatolickiego oraz wszelkiej zmianie granic diecezji istniejących;
3. mianowaniu na stanowiska arcybiskupów, biskupów diecezjalnych i koadiutorów z prawem następstwa oraz na stanowiska proboszczów i administratorów parafii.

Ponadto dekret określał organ kompetentny, do którego winna się zwrócić władza kościelna, aby uzyskać zgodę na dokonanie zmiany. W odniesieniu do tworzenia diecezji, kompetentną władzą był Rząd (tj. Rada Ministrów), a także w odniesieniu do mianowania na urząd arcybiskupa, biskupa i koadiutora z prawem następstwa. Z kolei, Urząd Wojewódzki był organem kompetentnym w zakresie organizacji granic parafii i jej tworzenia oraz obsadzania stanowiska proboszcza i

⁶⁷ Porozumienie zawarte między przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski z dnia 14 kwietnia 1950 r., w: P. RAINA, *Kościół w PRL*, Dokumenty, Tom 1, s. 232-235.

⁶⁸ Por. Z. PAWŁOWICZ, *Kościół i Państwo w PRL (1944-1989)*, Gdańsk 2004, s. 176.

⁶⁹ Dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych (Dz. U. 1957, nr 1, poz. 6).

administratora. Dekret przewidywał czas na złożenie „zastrzeżenia” – dla Urzędu Wojewódzkiego wynosił on 30 dni, a dla Rządu – 3 miesiące⁷⁰.

W tym czasie władze państwowe zaczęły przyglądać się coraz bardziej działalności dobroczynnej „Caritasu”, ponieważ bały się zbyt dużego wpływu Kościoła na społeczeństwo. Zaczęto dostrzegać w tej organizacji jeden ze środków Kościoła, służący rozszerzaniu wpływów Kościoła na terenie państwa. Doprowadziło to do sytuacji, w której już z początkiem 1948 r. władze zaczęły kwestionować legalność „Caritasu”. Próbę kontrolowania tej organizacji rozpoczęto od konieczności jej rejestrowania przez poszczególne diecezje do urzędu wojewódzkiego⁷¹. Kard. Adam Sapieha, w odpowiedzi na utrudnienia wynikające z działań władz wojewódzkich, wystosował pismo do Ministerstwa Administracji Publicznej o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji, jednak nie otrzymał odpowiedzi, mimo powołania się na konstytucję z 1921 r., gdzie „Caritas” widnieje jako legalna instytucja Kościoła katolickiego niepodlegająca żadnej władzy i nadzorowi przez władze administracyjne⁷².

Na początku roku 1950 prasa donosiła o rzekomych nadużyciach, które miały mieć miejsce we wrocławskim oddziale „Caritas”. Wobec tego stanu rzeczy władze państwowe 23 stycznia 1950 r. ogłosiły ustanowienie komisarycznego zarządu nad tą instytucją dobroczynną Kościoła⁷³, która prowadziła 900 przedszkoli, setki świetlic, żłobków, internatów, placówek lekarskich i tym podobnych miejsc. Posiadane przez „Caritas” fundusze pochodziły głównie z darów Polonii amerykańskiej oraz Komitetu Ratunkowego Episkopatu USA. W odpowiedzi Episkopat Polski wystosował list⁷⁴ protestacyjny do rządu, w którym zrezygnował z odpowiedzialności za instytucję, która siłą została przejęta przez państwo, zaś rząd wystosował

⁷⁰ Por. Vademecum, s. 170.

⁷¹ Por. D. ZAMIATAŁA, *Caritas. Działalność i likwidacja. 1945-1950*, Lublin 2000, s. 286.

⁷² Por. AAN MAP, sygn. 679, Pismo kard. A Sapiehy z dn. 16 III 1948 r. w sprawie „Caritas”, k. 21-22.

⁷³ Zarządzenie Ministrów: Pracy i Opieki Społecznej, Oświaty oraz Administracji Publicznej z dnia 23 stycznia 1950 r. w sprawie wprowadzenia zarządu przymusowego zrzeszenia „caritas” (M.P. 1950, nr 11, poz. 112).

⁷⁴ Por. List Episkopatu do Prezydenta B. Bieruta w sprawie Caritasu z dnia 30 stycznia 1950 r., w: P. RAINA, *Kościół w PRL, Dokumenty*, Tom 1, Poznań 1994, s. 207-210.

komunikat, w którym oskarżył hierarchię kościelną o wrogość wobec Polski Ludowej, a 20 marca 1950 r.⁷⁵ Sejm przeprowadził ustawę o konfiskacie dóbr kościelnych⁷⁶. Majątek „Caritas” został przekazany Zrzeszeniu Katolików Świeckich „Caritas”, podporządkowanemu nie Kościołowi, lecz państwu⁷⁷.

Likwidacja „Caritasu” w 1950 r. pozbawiła Kościół możliwości legalnej działalności charytatywnej. Wprawdzie nie ustała ta działalność w parafiach, ponieważ istniały też w kuriach biskupich wydziały i osoby odpowiedzialne za tego rodzaju prace, ale nie wykraczały one poza doraźne wspomaganie ubogich, organizowanie wspólnych posiłków z okazji Wigilii czy Wielkanocy. Dopiero przemiany, jakie nastąpiły w roku 1980, a zwłaszcza sytuacja w stanie wojennym, ujawniły skalę potrzeb, które przerastały możliwości państwowych instytucji opieki społecznej oraz skromnych środków, jakimi wówczas dysponował Kościół. Dary spływały do Kościoła, który z punktu widzenia prawnego nie miał tytułu do ich przyjmowania i dystrybucji, był jednak do tego zmuszony istniejącymi okolicznościami. Rząd nie spieszył się z pomocą w przyjmowaniu i rozdawnictwie tej pomocy. Zdarzały się trudności natury celnej, ale udawało się je przezwyciężyć. Zdarzało się też, że do parafii nieznani ludzie dostarczali transport skrzyń o niewiadomej zawartości, mogącej jednak mieścić w sobie zabronione przedmioty. Wykryte przez SB zabronione przedmioty mogłyby stać się podstawą do oskarżeń o działalność podziemną, a także rzucić cień na całą akcję pomocy⁷⁸.

Wspomniana likwidacja „Caritasu” nie była działaniem jednorazowym poprzez wydanie odpowiedniej ustawy przez rząd. Zdelegalizowanie tej organizacji dobroczynnej leżało głównie w sferze działalności politycznej. Decyzja o likwidacji oraz cała kampania propagandowa wokół niej miały na celu przede wszystkim ograniczenie wpływów Kościoła w społeczeństwie polskim, osłabienie jego autorytetu i zaufania do duchowieństwa oraz osłabienie jedności

⁷⁵ Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz. U. 1950, nr 9, poz. 87).

⁷⁶ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 215.

⁷⁷ https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/w_sluzbie_08_2010_caritas.html (stan na 30.04.2018r.).

⁷⁸ Por. Z. ZIELIŃSKI, *Kościół w Polsce 1944-2007*, Poznań 2009, s. 253-255.

tegoż duchowieństwa, zwłaszcza w relacjach z biskupami. Rezultaty tak szeroko nagłaśnianego w prasie uzdrowienia gospodarki i stosunków w „Caritasie” okazały się bardzo wątpliwe. Stało się wręcz przeciwnie, podważono w ten sposób zaufanie do praworządności w Polsce⁷⁹.

Należy w tym miejscu zwrócić także uwagę na zapis w dekrecie o ochronie wolności sumienia i wyznania z dnia 5 sierpnia 1949 r.⁸⁰. Zawarto w nim szereg przepisów chroniących obywateli i dających im prawo do swobodnego praktykowania swojej wiary. Najistotniejszy jest 4 pkt. wspomnianego dekretu, który stanowił, że „kto nadużywa wolności wyznania, odmawiając udostępnienia obrzędu lub czynności religijnych z powodu działalności lub poglądów politycznych, społecznych albo naukowych, podlega karze więzienia do lat 5”⁸¹.

Mówiąc o sytuacji Kościoła w Polsce, na Ziemiach Odzyskanych oraz tych utraconych na rzecz ZSRR warto zwrócić uwagę na funkcjonowanie Kościoła na tych terenach.

3.1. Sytuacja Kościoła w Polsce centralnej

Aparat bezpieczeństwa był bardzo zainteresowany zewnętrznymi uroczystościami, które organizował Kościół, zwłaszcza tymi, które nie uzyskały zgody władz. Najczęściej tymi uroczystościami były Boże Ciało oraz procesje organizowane w ramach obchodów dnia 1 listopada. Takie przypadki pojawiały się choćby w powiecie golubskim. Żaden z proboszczów nie składał stosownego wniosku do władz o zgodę na zorganizowanie procesji, jednakże pod naciskiem rządzących w latach 60. zaczęto o taką zgodę wnioskować. Władze z reguły wydawały zgodę na organizowanie procesji, chyba że ksiądz był uznawany przez

⁷⁹ Por. D. ZAMIATAŁA, *Caritas*, s. 329.

⁸⁰ Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania (Dz. U. 1949, nr 45, poz. 334).

⁸¹ Por. E. MAŁKIEWICZ, S. PODEMSKI, *Położenie prawne Kościołów i związków wyznaniowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zbiór przepisów i dokumentów wg stanu na dzień 1 października 1960 r.*, Warszawa 1960, s. 20.

Służby Bezpieczeństwa za „wroga”. W takim przypadku takowej zgody nie wydawano. Podejmowane przez władze działania dążyły do organizowania dokładnie w tym samym czasie innych imprez. Do takiej sytuacji doszło choćby w 1960 r., kiedy to procesja na Boże Ciało wypadła w dniu 1 czerwca, więc władze w tym samym czasie ogłosiły, że w tym dniu jest organizowany międzynarodowy dzień dziecka. Działania te przyniosły oczekiwany przez władze państwowe skutek, gdyż część dzieci udało się skłonić do tej inicjatywy rządzących.⁸²

Władza interesowała się także kazaniami księży, szukając w nich wrogich wystąpień. Przykładem takiego działania może być choćby sytuacja w powiecie golubskim, gdzie na kazaniach wspomniano, że kard. Wyszyński nie dostał zgody Polskiego Radia na złożenie wiernym za jego pośrednictwem życzeń na Święta Bożego Narodzenia w 1961 r. Podobnie wrogie wystąpienia miały miejsce w czasie rekolekcji na terenie powiatu lidzbarskiego, gdzie wspomniano, że Władysław Gomułka, będący wtedy u szczytu potęgi, w młodości chodził na lekcje religii i miał z niej bardzo dobre oceny⁸³.

3.2. Sytuacja Kościoła na ziemiach odzyskanych

Na terenie Polski po II wojnie światowej powstało 25 jednostek administracji kościelnej, w tym 5 tymczasowych, tzw. administracji apostolskich na Ziemiach Zachodnich i Północnych przyłączonych do Polski. W lutym 1946 r. papież wyniósł do godności kardynała dotychczasowego abpa krakowskiego Adama Sapiehę i na jego barkach spoczął obowiązek organizacji nowego biura Sekretariatu Episkopatu, przy urzędującym nowym sekretarzu Episkopatu Polski, ks. bp. Zygmuncie Choromańskim, sufraganie warszawskim. Szczególnie istotne z punktu widzenia interesów państwowych było uporządkowanie spraw kościelnych na terenach zachodnich i północnych kraju. Należało bowiem

⁸² Por. M. GOLON, *Służba bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w „Polsce powiatowej” (1956-1970). Wybrane zagadnienia*, w: *Kościół chrześcijański w systemach totalitarnych*, red. J. KŁACZKOW, W. ROZYNKOWSKI, Toruń 2012, s. 264n.

⁸³ Por. Tamże, s. 271.

zabezpieczyć przed dewastacją świątynie zarówno katolickie, jak i protestanckie oraz określić granice administratur, dekanatów i parafii. Z tego też powodu oraz ze względu na brak kapłanów, nawoływano księży będących na wychodźstwie do powrotu do kraju. Należało powołać też do życia urzędy kurialne oraz utworzyć seminaria duchowne. Na podstawie podjętej przez prymasa Hlonda inicjatywy zaczęto odbudowę zniszczonych kościołów, jednakże z początkiem 1948 r. Ministerstwo Odbudowy przestało zasilać Kościół funduszami, uzależniając dotację od postawy politycznej konkretnych kapłanów – proboszczów i przeorów⁸⁴.

Kościół na Ziemiach Odzyskanych znajdował się pod rządami biskupów niemieckich. Dlatego też papież Pius XII upoważnił wracającego do kraju prymasa Polski, kard. Hlonda, do zreorganizowania Kościoła na tym terenie, zachowując prawo o nieusuwalności żyjących biskupów. Kard. Hlond wydzielił z dotychczasowej prowincji poznańsko-gnieźnieńskiej archidiecezję poznańską, zaś gnieźnieńską połączył z warszawską pod swoim zwierzchnictwem, mianował jednocześnie polskich administratorów apostolskich, którzy mieli za zadanie zreorganizować nowe diecezje na Ziemiach Odzyskanych⁸⁵.

Działania kard. Hlonda spowodowały obsadzenie stanowisk Administratorów Apostolskich na Ziemiach Odzyskanych. Otrzymał je m.in. ks. Edmund Nowicki. Miał on te same uprawnienia co biskup rezydencjalny. Obszar nowej jednostki administracyjnej obejmował wówczas teren od Zielonej Góry po Słupsk i Lębork oraz od Szczecina i Świnoujścia po Babimost i Wschowę. Na tym terenie po II wojnie światowej były do dyspozycji Kościoła 243 świątynie, z czego 88 wymagało natychmiastowego remontu. Jako miejsce zamieszkania Administratora Apostolskiego wybrano Gorzów Wielkopolski, gdzie odbył się ingres do tamtejszej katedry. Największym wyzwaniem dla ks. Nowickiego był ciągły napływ ludności na te tereny, jednocześnie zaczęli także przybywać tam kolejni kapłani w celu sprawowaniu posług duszpasterskich⁸⁶.

⁸⁴ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 76-78.

⁸⁵ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 178n.

⁸⁶ Por. R. WŁODKOWSKI, *Antykościelne działania władz partyjno-państwowych. Próba klasyfikacji*, w: *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu*

3.3. Sytuacja Kościoła na terenach utraconych na rzecz Związku Radzieckiego

W wyniku zmian granic kraju po II wojnie światowej, poza Polską znalazły się częściowo archidiecezja wileńska i lwowska oraz diecezja pińska i cała diecezja łucka⁸⁷. Zmiany te stworzyły problem podziału administracyjnego Kościoła na ziemiach polskich. Na Kresach Wschodnich włączonych do ZSRR Kościół został zlikwidowany przez władze radzieckie⁸⁸.

Podstawowym narzędziem walki z Kościołem w ZSRR były ustawy o charakterze antyreligijnym. Aby te przepisy weszły w życie stosunkowo szybko, powołano do istnienia odpowiednie instytucje, którym zlecono to zadanie. Powołano nawet specjalny wydział odpowiedzialny za rozdział państwa od Kościoła⁸⁹. Dalsze działania zmierzające do ograniczenia działalności Kościoła, były związane z dekretami: o wolności sumienia oraz o Kościele i stowarzyszeniach religijnych. Choć może się wydawać, że już sam tytuł dokumentu nie niesie żadnych negatywnych skojarzeń, to tak naprawdę w ten sposób chciano ukryć prawdziwe zadanie, jakie z tych dokumentów wynikało. Zgodnie z głównym zamierzeniem tego dokumentu pozbawiono wszystkie stowarzyszenia religijne osobowości prawnej, co wiązało się z zakazem posiadania przez nie majątku. Przepis ten najbardziej uderzał w cerkwie. Dopiero z czasem pozwolono Kościołowi katolickiemu na dzierżawę cerkwi i zatrudnianie w niej duchownych, aby tam spełniali posługę duszpasterską. Trzeba zaznaczyć, że duchownych zaliczano do tzw. liszeńców, czyli osób pozbawionych praw obywatelskich, np. praw wyborczych⁹⁰.

Kościół w krajach ZSRR można podzielić na okręgi. W republikach nadbałtyckich, od roku 1955 istniała legalna struktura kościelna z nielicznymi

Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945-1989, red. T. CEYNA, P. KNAP, Szczecin 2010, s. 38n.

⁸⁷ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 76.

⁸⁸ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 178.

⁸⁹ Por. G. SZUBTARSKI, *Antykościelne ustawodawstwo w ZSRR za rządów Włodzimierza Lenina (1917-1923)*, *Kościół i prawo* 2 (15) 2013, nr 2, s. 67.

⁹⁰ Por. Tamże, 69.

seminariami duchownymi, a od lat 60 występował Kościół hierarchiczny wraz z seminariami duchownymi. Drugi obszar obejmujący swoim zasięgiem republikę ukraińską, białoruską oraz rosyjską (do Uralu) był terenem, na którym istniała słaba sieć parafialna z nielicznymi duszpasterzami. Władze nie chciały dopuścić do restytucji diecezji rzymskokatolickich. Mowa tutaj o arcybiskupstwie mohylewskim, diecezji mińskiej, arcybiskupstwie lwowskim, diecezjach łuckiej, żytomierskiej i kamienieckiej. Katolicyzm na tych terenach kojarzono z polskością. Kapłani polscy i polskiej narodowości uznawali za swego ordynariusza kard. A. Hlonda a potem jego następcę – kard. S. Wyszyńskiego. Wspomniani kardynałowie posiadali pełnomocnictwa, które swym zasięgiem obejmowały nie tylko Polskę, lecz także Rosję sowiecką wraz z jej syberyjską częścią⁹¹.

Episkopat Polski miał utrudniony kontakt z księżmi będącymi na wolności. Polscy katolicy w latach 50. przebywający poza Litwą i Łotwą podjęli starania w Watykanie o zezwolenie na tajną konsekrację biskupią. Zgodę z Watykanu uzyskano i ks. Wojciech Olszowski został mianowany biskupem tytularnym. Wiadomość o nominacji ks. Olszowskiego została przekazana zwykłą drogą pocztową, co doprowadziło do deportacji kapłana do Polski. Podobną zgodę otrzymał kard. S. Wyszyński, co do osoby ks. Cieszyńskiego i konsekrowania go na biskupa. Mimo że nominacja ks. Cieszyńskiego została podana w 1962 r., do samej konsekracji na mocy specjalnego upoważnienia, jakie posiadał kard. Wyszyński, doszło w 1967 r. Ks. Cieszyński został mianowany biskupem sufraganiem metropolii Lwowskiej⁹².

4. Dalsze zmiany w polityce państwa wobec Kościoła katolickiego w okresie powojennym

Wraz z rozwojem partii nasiliła się zacięta walka komunistów z jedyną pozostałą w Polsce niezależną strukturą społeczną – Kościołem katolickim.

⁹¹ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 25-27.

⁹² Por. Tamże, s. 32.

Propaganda głosiła, że księża polscy podporządkowali interesy kraju Watykanowi, będącemu na „usługach imperializmu amerykańskiego”, np. poprzez utrzymanie tymczasowej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Przemilczano w ten sposób zaangażowanie kard. A. Hlonda, który zreorganizował administrację diecezjalną na tym terenie oraz poparcie przez prymasa Wyszyńskiego repolonizacji tych ziem. Tymczasem komuniści wmawiali polskiemu społeczeństwu, że jeśli papież nakaze walczyć z własnym narodem, to Episkopat to uczyni⁹³.

Wczesną jesienią 1947 r. władze komunistyczne podjęły zdecydowaną walkę z wpływami Kościoła katolickiego w Polsce i realizowały ją praktycznie do roku 1956. Walka ta obejmowała dwa aspekty. Z jednej strony komuniści dążyli do przejęcia kontroli nad całym życiem publicznym narodu. Z drugiej strony, komuniści starali się skutecznie – szczególnie po 1957 r. – wniknąć w struktury kościelne, by dzięki jednostkom sobie posłusznym zamienić ją w kolejne narzędzie służące zniewoleniu społeczeństwa⁹⁴.

Jednym z pierwszych posunięć władz państwowych służących ograniczeniu stanu posiadania kościelnego była likwidacja stowarzyszeń katolickich. Nim jednak ogłoszono tę zmianę, podlegały one ścisłej kontroli i obserwacji. Władze skupiły swoją uwagę na tych rejonach kraju, gdzie te stowarzyszenia rozwijały się najprężniej. Stowarzyszenia katolickie były również pod szczególnym zainteresowaniem służb bezpieczeństwa⁹⁵. Początkowo największym problemem komunistów było przejęcie wpływu na młode pokolenie, które, zgodnie z obowiązującą literą prawa, a wbrew stanowisku partii, spontanicznie gromadziło się wokół duchowieństwa i świątyń katolickich. Za pomocą różnych działań czy to policji politycznej, czy aparatu administracyjnego, próbowano zastraszać członków stowarzyszeń, zachęcając

⁹³ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 214.

⁹⁴ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 88.

⁹⁵ Por. R. GRYZ, *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956 (na przykładzie województwa kieleckiego)*, Kraków 1999, s. 239.

jednocześnie zgromadzoną tam młodzież do wstępowania do komunistycznego Związku Walki Młodych (ZWM)⁹⁶.

Dla Kościoła rok 1948, kiedy zmarł kardynał A. Hlond, oznaczał początek nowego etapu. Jego następcą kard. S. Wyszyński już od samego początku zetknął się z bezwzględnym atakiem na główne obszary działalności Kościoła. Atak dotyczył głównie Akcji Katolickiej i nauki religii w szkołach. Propaganda komunistyczna starała się wmówić także ludziom, że Kościół i katolicyzm nie jest niczym innym jak tylko agenturą kapitalistyczną. Propaganda ta szła w parze z gloryfikacją sukcesu budownictwa socjalistycznego, zwłaszcza odbudowy Warszawy. Nowy prymas, kard. Wyszyński, wiedział, że panujący system polityczno-ideologiczny nie jest etapem przejściowym. Kościół musiał nauczyć się pracować w istniejących warunkach, jednocześnie nie popierając żadnej określonej opcji politycznej. Z takiej doktryny wyrosło porozumienie kwietniowe z 1950 r.⁹⁷ Prymas Polski szedł cały czas po linii pełnej suwerenności Kościoła w spełnianiu jego misji pasterskiej i skutecznego głoszenia światopoglądu katolickiego⁹⁸.

Wspomniane porozumienie uwzględniało najpilniejsze i najdonioślejsze sprawy, jednakże nie dotyczyło wszystkich problemów życia Kościoła w Polsce, ponieważ wiele zależało od wyłącznej kompetencji Stolicy Apostolskiej. Szczególnie należy wspomnieć, iż Episkopat Polski wezwał duchownych, aby w swojej pracy duszpasterskiej nauczali także wiernych o poszanowaniu prawa i władzy państwowej. Episkopat w granicach sobie dostępnych miał się sprzeciwiać wrogiej Polsce działalności, a zwłaszcza antypolskim i rewizjonistycznym wystąpieniom części kleru niemieckiego. Na szczególną uwagę zasługuje pkt. 8 niniejszego porozumienia, w którym został zawarty następujący zapis: „Kościół katolicki, potępiając zgodnie ze swymi założeniami każdą zbrodnię, zwalczać będzie również zbrodniczą działalność band podziemia

⁹⁶ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 89.

⁹⁷ Porozumienie zawarte między przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski z dnia 14 kwietnia 1950 r., w: P. RAINA, *Kościół w PRL, Dokumenty*, Tom 1, s. 232-235.

⁹⁸ Por. Z. ZIELIŃSKI, *Kościół w Polsce 1944-2007*, s. 137n.

i będzie piętnował i karał konsekwencjami kanonicznymi duchownych winnych udziału w jakiegokolwiek akcji podziemnej i antypolskiej”. Z powyższego zapisu można wywnioskować, że władze PRL uznawały wewnętrzne prawo Kościoła do stosowania własnych sankcji wobec duchownych sprzeciwiających się ustalonym zasadom współpracy. Porozumienie zawarte w 1950 r. dawało Kościołowi szereg możliwości działania na polu duszpasterskim, pod którymi podpisali się także przedstawiciele władzy państwowej. W pkt. 13 i 14 został zawarty przepis, że Kościół będzie miał prawo i możliwość do prowadzenia akcji charytatywnych, dobroczynnych i katechetycznych, a prasa katolicka, po spełnieniu wymagań ustaw i zarządzeń wydanych przez państwo, będzie traktowana na równi z innymi wydawnictwami, których także obowiązują te same przepisy⁹⁹.

Z początkiem 1959 r. wprowadzono nowe przepisy podatkowe, które w sposób szczególny były skierowane przeciwko Kościołowi. Rząd przejął na Ziemiach Odzyskanych wszystkie budynki kościelne niemające charakteru sakralnego. Od maja 1959 r. ponownie zaczęto powoływać do służby wojskowej kleryków, gdzie starano się odwieść ich od decyzji, wyboru drogi kapłańskiej. Próbowano również przejąć kontrolę na seminariach duchownych, jednakże takie działania ówczesnych rządzących spotkały się z ostrym sprzeciwem władz kościelnych. Także w roku 1959 wzmógł się sprzeciw władz państwowych wobec budownictwa sakralnego. Napięcie na tym tle osiągnęło punkt krytyczny, kiedy władze państwowe cofnęły zgodę na budowę kościoła w Nowej Hucie oraz próbowały usunąć krzyż z miejsca przewidzianego na ten kościół. Wbrew postanowieniom z 1956 r., latem 1960 r. władze wycofały również lekcje religii ze szkół. W odpowiedzi na te działania Episkopat Polski wydał dwa listy pasterskie, w których stwierdził pogwałcenie wcześniejszych postanowień z 1956 r. oraz zapowiedział, że zostaną zorganizowane pozaszkolne punkty katechetyczne¹⁰⁰.

Kolejnym zagadnieniem umieszczonym w porozumieniu pomiędzy Episkopatem a Rządem z dnia 14 kwietnia 1950 r. była kwestia związana z

⁹⁹ Por. Vademecum, s. 166-169.

¹⁰⁰ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 287n.

powoływaniem kleryków do wojska. Zgodnie z porozumieniem klerycy mieli być przenoszeni do rezerwy z zakwalifikowaniem do służby pomocniczej. Zwolnienie to miało się dokonywać na podstawie zaświadczenia wydanego przez władze kościelne lub zakonne, a następnie być przekazywane do urzędu ds. wyznań. Taki stan rzeczy trwał do roku 1959, kiedy to władze państwowe wydały nową ustawę 30 stycznia 1959 r. o powszechnym obowiązku wojskowym¹⁰¹. Władze państwowe, mimo uzyskania od władz kościelnych i zakonnych listy osób, które należało zwolnić ze służby wojskowej, zgodnie z porozumieniem z dnia 14 kwietnia 1950 r., nie przekazały tejże listy do władz wojskowych, co skutkowało powołaniem alumnów do służby wojskowej. Służba ta miała dwojakie znaczenie. Z jednej strony, starano się odwieść alumnów od dalszej formacji w seminarium, a z drugiej strony, następowało szkolenie ideologiczne kleryków. Takie działanie spotkało się ze sprzeciwem Episkopatu Polski. Ta sytuacja trwała do roku 1967, kiedy to w życie weszła nowa ustawa o powszechnym obowiązku obrony PRL¹⁰². Ustawa ta dawała prawo Ministrowi Obrony Narodowej na przeniesienie części poborowych do rezerwy. Nie zakończyło to jednak praktyki dalszego powoływania alumnów do wojska. Taka praktyka miała na celu zmuszenie władz Kościoła do uległości lub ustępstw, gdyż władze wyznaniowe przyrzekły zwolnić alumnów z wojska, jeśli kurie biskupie spełnią określone żądania władz państwowych¹⁰³.

Kwestia usuwania nauki religii ze szkół odbywała się etapowo. Minister Oświaty, Władysław Bieńkowski wydał zarządzenie, że od 1 września 1958 r.¹⁰⁴ nauczycielami religii w szkołach państwowych nie mogą być osoby przynależne

¹⁰¹ Ustawa z dnia 30 stycznia 1959 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. 1959, nr 14, poz. 75).

¹⁰² Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1967, nr 44, poz. 220).

¹⁰³ Por. Ustawa z dnia 30 stycznia 1959 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. z 1959, nr 14, poz. 75). Por. Vademecum, s. 195n. Szerzej na temat powoływania kleryków do wojska P. PIOTROWSKI, *Służba wojskowa kleryków na przykładzie 56 Batalionu Ratownictwa Terenowego w Brzegu*, w: *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, red. S. BOGACZEWICZ, S. KRZYŻANOWSKA, Wrocław 2005, s. 165-178.

¹⁰⁴ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 4 sierpnia 1958 r. w sprawie nauczania religii (Dz. Urz. Min. Ośw. 1958, Nr 9, poz. 121).

do zgromadzeń zakonnych. Jeszcze tego samego dnia minister Bieńkowski wydał okólnik w sprawie przestrzegania zasad świeckości szkoły. Zobowiązał w tym okólniku zarówno kuratorów, jak i kierownictwo wszystkich szkół do „stałego przestrzegania” następującej dyrektywy: „izby lekcyjne i inne pomieszczenia szkolne nie powinny być dekorowane emblematami religijnymi. Sprzeczne ze świeckim charakterem szkoły jest odmawianie modlitwy w szkole przed i po zakończeniu nauki przedmiotów obowiązkowych”. W odpowiedzi sekretarz Episkopatu argumentował w swoim piśmie z dnia 9 sierpnia 1958 r., że okólnik wydany 4 sierpnia stanowi przejaw dyskryminacji osób zakonnych, jednocześnie zaznaczając, że nie ma on podstaw prawnych, a przez to pozostaje w sprzeczności z zarządzeniem ministra oświaty z dnia 8 grudnia 1956 r.¹⁰⁵ uprawniającego wszystkie osoby duchowne do nauki religii. Kolejnym etapem walki władz o świeckość szkoły była tzw. dekrucyfikacja, czyli usuwanie krzyży ze szkolnych ścian. Początek roku szkolnego 1958/1959 przyniósł nie tylko nową operację dekrucyfikacji, ale także czynniejsze niż dotychczas włączenie się władz oświatowych do likwidowania nauki religii w szkołach. Takie działanie poskutkowało tym, że na skalę ogólnokrajową liczba szkół bez nauczania religii wzrosła z kilku do prawie 3500. W kolejnym roku szkolnym liczba szkół, w których nauka religii została z nich usunięta, ponownie wzrosła, osiągając liczbę ponad 5500 szkół¹⁰⁶.

Wobec zapowiedzianego organizowania punktów katechetycznych władze państwowe wydały ustawę dnia 15 sierpnia 1961 r. o rozwoju oświaty i systemu wychowania¹⁰⁷. Znalazł się tam zapis, że: „(...)wszelka pozaszkolna działalność oświatowa i wychowawcza oraz wszelkie formy pracy z dziećmi i młodzieżą podlegają Nadzorowi Ministra Oświaty”. W czasie uchwalania tej ustawy zadano pytanie, czy art. 39 ust. 2 ustawy nie będzie stanowił przeszkody w nauczaniu

¹⁰⁵ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 grudnia 1956 r. w sprawie nauczania religii w szkołach (Dz. Urz. Min. Ośw. 1956, nr 16, poz. 156).

¹⁰⁶ Por. A. DUDEK, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, s. 147-153. Cytowane w akapicie zarządzenie Ministra Oświaty p. W. Bieńkowskiego jak i okólnika cytowane za A. DUDEK, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006.

¹⁰⁷ Ustawa z dnia 15 sierpnia 1961 r. o rozwoju oświaty i systemu wychowania (Dz. U. z 1961, nr 32, poz. 160).

religii przez Kościół. W odpowiedzi napisano, że: „nie leży w intencji ustawy jakiegokolwiek krępowanie działalności religijnej i wychowawczej Kościoła. Wobec powyższego zapewniono, że nauka religii prowadzona przez Kościół w parafiach nie będzie dotknięta tą ustawą, a zwłaszcza art. 39 ust 2. Jednak rzeczywistość okazała się inna niż zapowiadano. Władze państwowe swoim działaniem przez tę ustawę wyróżniły trzy rodzaje punktów katechetycznych:

- kościoły i kaplice,
- pomieszczenia prywatne (np. plebania lub dom katolicki),
- pomieszczenia prywatne na wsi u parafian.

Minister Oświaty przewidywał rejestrację punktów katechetycznych niezależnie od miejsca prowadzenia katechizacji, sporządzanie sprawozdań z nauki religii oraz kontrolę lokali pod względem sanitarnym. Powtórzono zakaz nauczania religii przez zakonnice i zakonników oraz uzyskania zezwolenia na nauczanie religii zarówno przez świeckich katechetów, jak i duchownych. W odpowiedzi na te przepisy Konferencja Plenarna Episkopatu nie tylko nie zgodziła się na powyższe zalecenia, lecz także wydała zakaz rejestrowania punktów katechetycznych, składania jakichkolwiek sprawozdań z nauki religii oraz nie zgadzała się na kontrolę lokali i wizytacje zajęć. Nie uznała zakazu nałożonego przez władze państwowe co do zakazu nauki religii przez osoby zakonne oraz konieczności uzyskania zgody na nauczanie religii od Ministerstwa Oświaty¹⁰⁸.

Władze państwowe zaczęły się także interesować nie tylko samymi seminariami duchownymi, lecz także formacją przyszłych kapłanów. Ówczesny premier rządu, Józef Cyrankiewicz, skierował do Episkopatu Polski pismo, w którym zgłosił zastrzeżenia do sposobu kształcenia przyszłych duchownych. Premier zapisał w tym piśmie, że „szczególnie wysoce niewłaściwa atmosfera, panująca w seminariach duchownych, jak również postawa społeczna młodego duchowieństwa, które w dużej liczbie opuszcza rokrocznie zakłady teologiczne,

¹⁰⁸ Por. Vademecum, s. 178-180. Wspomniane zarządzenie dotyczące kontroli ze strony państwa punktów katechetycznych zostało wydane 18 sierpnia 1961 r. i umieszczone w Dz. Urz. Min. Ośw. 1961, nr 10, poz. 124. Do powyższego zarządzenia, odnośnie kontroli punktów katechetycznych, 21 listopada 1961 r. została wydana także instrukcja wykonawcza (Dz. Urz. Min. Ośw. 1961, nr 13, poz. 177).

wywołuje kategoryczny sprzeciw”. Dlatego władze, powołując się na przepis z 1932 r. o szkołach prywatnych i ustawę z 1950 r. o zmianie organizacji naczelných władz państwowych, zakomunikowały biskupom, że Ministerstwo Oświaty i Urząd ds. Wyznań będzie sprawować nadzór nad instytucją seminariów, zarówno wyższego, jak i niższego¹⁰⁹. Takie działanie władz współgrało ze wspomnianą ustawą z 1932 r., gdzie art. 4 pkt. 1 d stanowi, że jeśli nauczanie lub wychowanie młodzieży odbywa się w duchu niełojalnym dla Państwa, wówczas szkoła może zostać zamknięta¹¹⁰.

Sytuacja seminariów duchowych przed wybuchem II wojny światowej, jak i po niej, była dość jasna, a mianowicie, znajdowały się one poza wszelkimi kontrolami. Nie przeszkodziło to jednak władzom państwowym wydać w 1952 r. nakazu zamknięcia niższych seminariów duchownych i zakonnych, ponieważ władze uważały, że działają nielegalnie i wbrew ustawie o szkołach prywatnych i zakładach wychowawczych. Stan ten trwał dość krótko, ponieważ już cztery lata później pozwolono na ich reaktywowanie. Jednakże nie było to takie proste z racji konfiskaty budynków, gdzie niegdyś znajdowały się owe seminaria. Jednakże władze państwowe nie śpieszyły się z oddaniem tych budynków. Z czasem władze zaczęły rościć sobie coraz większe prawo do kontroli seminariów, zarówno wyższych, jak i niższych. W październiku 1959 r. ówczesny Prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, wydał zarządzenie, w którym zapowiedział, że dotychczasowa sytuacja była „uprzywilejowana”, a obecny stan rzeczy nie usprawiedliwia dalszego zwolnienia ich od kontroli państwowej. Poleciał Ministrowi Oświaty i Urzędowi ds. Wyznań przystąpienie do kontroli, nadzoru i wykonywania uprawnień nad seminariami w myśl ustawy z 11 marca 1932 r. stanowiącej o prywatnych szkołach i zakładach wychowawczych, pod którą to ustawę, według p. Cyrankiewicza, miały podlegać wyższe i niższe seminaria duchowne¹¹¹.

¹⁰⁹ Por. A. DUDEK, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 126.

¹¹⁰ Por. Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych (Dz. U. 1932, nr 33, poz. 343).

¹¹¹ Por. Vademecum, s. 188. Szerzej na temat zamykania niższych seminariów duchownych: A. MEZGLEWSKI, *Akcja likwidacji niższych zakonnych seminariów duchownych w dniu 3 lipca*

17 listopada 1960 r. Episkopat Polski wystosował list do Rządu PRL odnośnie do wizytacji seminariów duchownych. Biskupi zwracali w nim uwagę na fakt, że działania władzy mające na celu kontrolowanie seminariów duchownych poprzez wizytacje ze strony kuratoriów okręgów szkolnych są przekroczeniem uprawnień ze strony tychże kuratoriów. Została zwrócona uwaga, że seminaria duchowne nie podlegają pod uchwałę o szkołach prywatnych. Ich działanie bowiem określał inny akt państwowy, a mianowicie art. 13 konkordatu z 1925 r. Podkreślono, że sprawa seminariów duchownych leży w jurysdykcji kościelnej, która została zagwarantowana w 4 punkcie Porozumienia zawartego pomiędzy Rządem PRL a Episkopatem Polski 14 kwietnia 1956 r.¹¹².

Ważnym wydarzeniem tych lat, które miało istotny wpływ na stosunek państwa do Kościoła było „Orędzie biskupów polskich do niemieckich”. Na przełomie listopada i grudnia 1965 r. biskupi polscy wystosowali z okazji zbliżającej się rocznicy Millenium listy do episkopatów różnych krajów, w tym także do biskupów niemieckich¹¹³. Tematem przewodnim tych listów było poinformowanie Kościoła o zbliżającej się rocznicy tysiąclecia chrztu Polski. Z racji na nabrzmiałe stosunki polsko-niemieckie ten list miał szczególne znaczenie i charakter. Orędzie skierowane do biskupów niemieckich zawierało z jednej strony, całą listę krzywd, jaką Polacy doświadczyli od narodu niemieckiego, a z drugiej strony, wspomniano też krzywdy, jakich doświadczyli Niemcy. W tym orędziu polscy biskupi pisali: „Próbujemy zapomnieć. Żadnej polemiki, żadnej dalszej zimnej wojny, ale początek dialogu [...]. Wyciągamy do Was [...] ręce oraz udzielamy wybaczenia i prosimy o nie”. W tekście orędzia, które wynikało z inspiracji chrześcijańskiej znalazło się sformułowanie, które mogło być szokujące dla Polaków: kwestia wybaczenia win Niemcom. Władze PRL z

1952 r., w: *Divina et Humana*. Księga jubileuszowa w 65. rocznicę urodzin Księdza Profesora Henryka Misztala, red. A. DĘBIŃSKI, W. BAR, P. STANISZ, Lublin 2001, s. 145-157.

¹¹² Por. List Episkopatu do Rządu PRL z dnia 17 listopada 1960 r. w sprawie wizytacji państwowych w seminariach duchownych, w: P. RAINA, Kościół w PRL, Dokumenty, Tom 2, Poznań 1995, s. 34.

¹¹³ Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim z dnia 18 listopada 1965 r., w: P. RAINA, Kościół w PRL, Dokumenty, Tom 2, s. 356-362.

niezwykłym impetem zaatakowały Episkopat Polski. Rządzący liczyli, że, wybacząc Niemcom, biskupi przekroczą granicę uczuć religijnych Polaków i że ta sprawa odwróci wreszcie sympatię Polaków od Kościoła. W prasie można było znaleźć nawet zapytanie: „W czym imieniu?”, którym to pytaniem zaatakowano Episkopat za „samozwańczą” akcję polityczną. Grożono nawet słowami, że: „w naszej ludowej Rzeczypospolitej [...] na sobiepaństwo miejsca nie ma i nie będzie”. Kampania przeciw biskupom stawała się coraz szersza, do tego stopnia, że zaczęto głosić hasło: „Nie przebaczymy” oraz organizowano wiece i masówki¹¹⁴.

W styczniu 1966 r. Wł. Gomułka, na specjalnym posiedzeniu dotyczącym tysiąclecia państwa polskiego, poświęcił wiele uwagi orędziu polskich biskupów do niemieckich, atakując „antypolską” wymowę tego dokumentu, a także „zaślepienie antykomunistyczne” jego autorów. „Naród pójdzie słuszną drogą” – głosił Gomułka, nie przewidując, że jego słowa sprawdzą się, ale nie w sposób przez niego oczekiwany. W lutym biskupi polscy odpowiedzieli na zarzuty władz wobec ich orędzia, wystosowując dokument „O listach biskupów do Episkopatów na temat Millenium”. Na tę wieść władze PRL jeszcze bardziej nasiliły swoją kampanię przeciwko Kościołowi i zasadom chrześcijańskim. Ta kampania nienawiści w roku wielkiej rocznicy polskiego katolicyzmu sprawiła przez swą nachalność i brak wszelkiego umiaru, że Kościół wyszedł zwycięsko z tego starcia, wobec czego wszelkie wątpliwości w sprawie przebaczenia wkrótce zanikły wobec uniesienia związanego z uroczystościami Millenium Chrztu Polski¹¹⁵.

Przełom lat 60. i 70. był z kolei czasem, kiedy władza postanowiła wprowadzić w życie własne ceremoniały, które miały zastąpić uroczystości religijne. W związku z tym warto w tym miejscu przedstawić sposób, w jaki państwo oddziaływało na obywateli, starając się ich odsunąć od Boga. Władze komunistyczne wprowadziły własne uroczystości, które miały zastąpić takie kościelne uroczystości, jak: chrzest, komunie św., bierzmowanie oraz śluby.

¹¹⁴ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 314.

¹¹⁵ Por. Tamże, s. 314n.

Uroczyste nadanie imienia było jednym z pierwszych obrzędów zainicjowanych przez aparat partyjno-państwowy. To wydarzenie organizowane bardzo często w niedzielę i święta lub w przedświąteczne dni miało zastąpić chrzest katolicki. W wydarzeniu tym brali udział oprócz rodziców: honorowi opiekunowie dziecka, czyli odpowiednicy rodziców chrzestnych, przedstawiciele organizacji społecznych i zakładów pracy oraz przedstawiciele lokalnych władz państwowych. Z czasem zaczęto wypracowywać scenariusze. Na łamach prasy można było przeczytać, że ta nowa tradycja narodziła się samoistnie. Nie nakazywano, lecz umiejętnie przekonywano i zachęcano czytelników do bycia „nowoczesnym”, a więc praktykowania nowego zwyczaju¹¹⁶.

Władze komunistyczne wprowadziły też obrzęd „pasowania na młodzika”, który miał zastąpić komunię świętą. Wydarzenie to miało być alternatywą i przeciwwagą dla katolickiej uroczystości, dlatego organizowano go na przełomie maja i czerwca, przeważnie w dniu, kiedy miała się w danym miejscu odbywać komunia święta. Ten najmłodszy laicki odpowiednik sakramentu nie zdołał się rozwinąć i upowszechnić. W latach 80. był on mocno promowany przez resort spraw wewnętrznych, jednak obrzęd ten nie uzyskał rangi ogólnokrajowej, ponieważ w głównej mierze był praktykowany w rejonie Dolnego Śląska, województwa katowickiego i bydgoskiego. Dla podkreślenia znaczenia tego obrzędu stosowano oryginalne rekwizyty, takie jak zbroje, miecze, szable. Było to na wzór tradycji rycerskiej, gdyż młodziki przed tym pasowaniem byli poddani próbie, której zaliczenie uprawniało ich do pasowania¹¹⁷. Ślubowanie, jakie składali młodzi obywatele, brzmiało:

Ja, młody Polak ślubuję Tobie Ojczyzno

- oddać swe serce i myśli,

- uczyć się ze wszystkich swych sił,

- szanować ludzi na całym świecie,

- w przyszłości pracować dla Ciebie i bronić twych granic,

- być dobrym obywatelem Polski Ludowej.

¹¹⁶ Por. Ł. MAREK, M. BORTLIK-DŹWIERZYŃSKA, *Za Marksem*, s. 133.

¹¹⁷ Por. Tamże, s. 163.

Na zakończenie uroczystości pasowania młodzi bohaterowie otrzymywali okolicznościowe dyplomy – nieodłączny element obrzędowości laickiej oraz otrzymywali od organizatorów drobne upominki, najczęściej pod postacią książek i słodczy. Były one jednak w porównaniu z tymi, jakie otrzymywali ich rówieśnicy od krewnych w czasie pierwszej komunii świętej, bardzo skromne. Środowisko resortu spraw wewnętrznych upatrywało w upominkowej dysproporcji małej konkurencyjności „świeckiej komunii” wobec obrzędu religijnego¹¹⁸.

Podobne działania ze strony rządzonych zostały skierowane przeciwko innemu wydarzeniu religijnemu, jakim było bierzmowanie. Władze PRL uroczystość tę nazwały pasowaniem na obywatela. Został on zainicjowany na początku lat sześćdziesiątych, a upowszechniony w następnej dekadzie. Na początku obrzęd wręczenia dowodów osobistych i pasowania na obywatela inicjował w PRL Związek Młodzieży Socjalistycznej. Od połowy lat siedemdziesiątych uroczystość tę zaczęły organizować urzędy gmin, miast, dzielnic lub organizacje młodzieżowe, ale pod kierunkiem właściwego organu administracji państwowej i przy współpracy instancji partyjnej. Kulminacyjnym momentem tej uroczystości było wręczenie wspomnianych dowodów osobistych, pasowanie na obywatela i ślubowanie dojrzałych członków socjalistycznej społeczności¹¹⁹.

Kosmetyczne posunięcia nowej ekipy partyjno-rządowej od 1970 r. dla poprawienia wizerunku partii objęły także sferę stosunków państwo – Kościół. W dużym stopniu E. Gierek ze swoim zapleczem zawdzięczał kredyt zaufania poparciu Kościoła i taktycznie ogłoszonej polityce „normalizacji”. Miało to na celu pokazanie, że ludzie, którzy stanęli za sterami władzy, dążą do uzdrowienia aktualnych problemów. 23 grudnia 1970 r. nowy premier rządu Piotr Jaroszewicz w swoim exposé zapowiedział normalizację stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Na początku kolejnego roku te zapowiedzi objęły także Ziemię Zachodnie oraz uregulowanie spraw Kościoła na Ziemiach Zachodnich. Jednakże

¹¹⁸ Por. Tamże, s. 169-171.

¹¹⁹ Por. Tamże, s. 173.

dość sceptycznie do tych słów odniósł się Episkopat Polski. Okazało się, że zapowiedzi były tylko posunięciem taktycznym partii przeznaczonym dla opinii publicznej, gdyż priorytetem działania Gierka okazało się obezwładnienie polskiej hierarchii, odcięcie jej od szeregowego duchowieństwa i wierzących oraz wprzęgnięcie Kościoła w program polityki rządowej. Nadal dążono do laicyzacji społeczeństwa, prowadzono profilaktyczne i ostrzegawcze rozmowy z duchownymi i hierarchami, inwigilowano środowisko kościelne, nakładano kary finansowe, wykorzystywano spory pomiędzy księżmi dla rozbijania ich szeregów, wizytowano punkty katechetyczne, powoływano alumnów do wojska, a nade wszystko nie tolerowano wszelkich działań związanych z życiem religijnym członków i osób zaangażowanych w działanie: urzędów, milicji, wojska, członków partii a nawet lekarzy, zaś pomagano księżom sprzyjającym reżimowi¹²⁰.

Relacje rządu polskiego i Watykanu nie zawsze były takie, jakie by sobie władza życzyła. W 1972 r. ogłoszono decyzję Stolicy Apostolskiej o erygowaniu w Polsce nowych diecezji i włączeniu ich do dotychczas istniejącej organizacji kościelnej. Dotychczasowa administracja gorzowska została podzielona na trzy diecezje: gorzowską, szczecińsko-kamieńską i koszalińsko-kołobrzeską. Ponadto została utworzona diecezja opolska. Wydając konstytucję apostolską *Episcoporum Poloniae coetus*¹²¹ papież Paweł VI z jednej strony spełnił żądania władz PRL, a z drugiej strony postawił je przed faktem dokonanym. Chodziło głównie o podział administracji gorzowskiej na trzy diecezje, co w konsekwencji doprowadziło do umocnienia się struktur kościelnych na tych terenach. Bolączką władz PRL było również niezastosowanie się papieża do dekretu z 1956 r. o obsadzaniu stanowisk kościelnych. Plany papieża zostały ogłoszone w ambasadzie PRL w Watykanie 20 czerwca 1972 r., zaś konstytucja weszła w życie 8 dni później. Ostatecznie władze PRL postanowiły przyjąć decyzję papieża z racji jej znaczenia międzynarodowego. Zrezygnowano przez to z

¹²⁰ Por. D. ŚMIERZCHAŁSKI-WACHOCZ, *Partia komunistyczna*, s. 390n.

¹²¹ Pauli PP. VI, *Constitutio Apostolica Episcoporum Poloniae coetus*, AAS 64 (1972) 657-659.

oficjalnego protestu, a godząc się z decyzjami papieża, ograniczono się do ustnej dezaprobaty¹²². Nowy podział dokonany przez wspomnianą bullę spowodował ustanowienie na Ziemiach Zachodnich i Północnych stałej administratury kościelnej dostosowanej do granic państwa¹²³.

Epoka rządów Edwarda Gierka (1970-1980) była różna od poprzednich dekad, przynajmniej jeśli chodzi o wewnątrzpaństwowy obraz stosunków państwo – Kościół. Zależało bowiem ówczesnej władzy na zmianie własnego wizerunku i poprawieniu stosunków z hierarchią kościelną. Wspomniany Edward Gierek, w swoim przemówieniu wygłoszonym z końcem 1970 r., wspominał o współpracy wierzących z niewierzącymi, zwracając się do nich słowami: „Rodacy”. 23 lutego 1971 r. powołano do istnienia specjalny zespół partyjno-rządowy dla koordynacji poczynań związanych z normalizacją stosunków między państwem a Kościołem¹²⁴, na czele którego stanął Stanisław Kania. Jednak polityka wyznaniowa państwa prowadzona przez ekipę Gierka nie mogła ulec radykalnym zmianom, przede wszystkim z racji mentalności działaczy i ideologów PZPR, w tym z powodu ich wiary w słuszność przyjętych pryncypiów ustrojowych, opartych na marksizmie-leninizmie (m.in. świadczyła o tym literatura naukowa, w której analizowano metody pozwalające przyspieszyć proces laicyzacji społeczeństwa). Wydaje się, iż radykalną zmianę polityki wyznaniowej uniemożliwiła stała obecność na scenie politycznej tych samych osób odpowiedzialnych w latach ubiegłych za kontakty z Kościołem¹²⁵.

W przemówieniu premiera Jaroszewicza z dnia 20 grudnia 1970 r. znalazł się *passus* dotyczący nawiązania relacji państwo – Kościół na poziomie międzynarodowym. Reakcja Rady Głównej Episkopatu Polski była dość sceptyczna, jednakże przygotowano się na taką ewentualność. Prymas Polski opracował listę postulatów generalnych i szczegółowych Episkopatu Polski. Postulaty te dotyczyły:

¹²² Por. A. DUDEK, R. Gryz, *Komuniści i Kościół*, s. 302.

¹²³ Por. P. TOMASIK, *Plany pracy departamentu IV MSW na lata 1972-1979*, Warszawa 2007, s. IX.

¹²⁴ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 293n.

¹²⁵ Tamże, s. 295n.

- 1) zasad moralności chrześcijańskiej, którymi przez dziesięć wieków Naród się kierował, a które są uznaną wartością dla jego życia i pracy;
- 2) uznania obecności Kościoła w życiu i kulturze Narodu polskiego i jego doniosłego wkładu w kształtowanie i rozwój duchowego oblicza Narodu;
- 3) uznania publiczno-prawnego charakteru Kościoła z uwagi na obiektywne znaczenie Kościoła dla obywateli.

Zażądano także zniesienia wszelkich przepisów prawnych prowadzących w praktyce do nierównego traktowania duchowieństwa w stosunku do innych obywateli oraz ograniczenia kompetencji Urzędu ds. Wyznań. Na zakończenie prymas konstatawał, że pełna normalizacja stosunków państwo – Kościół otworzy drogę do nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską¹²⁶.

W komunikacie Episkopatu Polski z 29 marca 1974 r.¹²⁷ poinformowano, że oficjalna wizyta delegacji ze Stolicy Apostolskiej w Polsce była ważnym wydarzeniem zarówno dla Kościoła w Polsce jak i państwa polskiego. Arcybiskup Casaroli, który przebywał z oficjalną wizytą w Polsce w lutym 1974 r. jako delegat Stolicy Apostolskiej prowadził spotkania zarówno z przedstawicielami władz PRL, jak i prymasem S. Wyszyńskim. Należy tutaj zwrócić uwagę na pewną jedność pomiędzy Kościołem w Polsce a Stolicą Apostolską. Konferencja Plenarna wyraziła wdzięczność Ojcu św. za jego stanowisko, że w układaniu stosunków pomiędzy Stolicą Apostolską a Polską oraz pomiędzy Państwem a Kościołem nie zostaną podjęte żadne decyzje bez udziału Episkopatu Polski. Dlatego też wszelkie rozmowy między Warszawą a Watykanem były prowadzone w ścisłej współpracy z prymasem Wyszyńskim. Warunki stawiane przez Kościół dotyczyły następujących postulatów: statutu publicznoprawnego Kościoła, reaktywowania stowarzyszeń i bractw

¹²⁶ Por. Tamże, s. 306n.

¹²⁷ Komunikat konferencji plenarnej Episkopatu Polski o kontaktach między Rządem a Stolicą Apostolską z dnia 29 marca 1974 r. (fragment), w: P. RAINA, Kościół w PRL, Dokumenty, Tom 2, s. 653.

kościelnych, autentycznej prasy katolickiej oraz możliwości wydawania książek i publikacji religijnych¹²⁸.

Dużą kontrowersję wzbudzała nowa propozycja konstytucji, której projekt został zaproponowany w 1975 r. Prymas Wyszyński w imieniu Kościoła wystosował postulaty, w których zwracał uwagę, by nie uzależniać praw obywatelskich od wypełniania obowiązków wobec państwa z obawy przed uzależnieniem konstytucyjnym sojuszu Polski ze Związkiem Sowieckim oraz apelował, by liczyć się z rzeczywistością narodową i kulturą własnego narodu. Biskupi byli także zaniepokojeni wprowadzeniem przez władze państwowe świeckiej ceremonii nadania imienia i ślubów. Przypominali po raz kolejny o prawo dzieci i młodzieży do nauki religii. W 1976 r., wobec narastającego kryzysu, władze kościelne upomniały się publicznie o prawa społeczne dla robotników, całotygodniową katechizację oraz większe możliwości budowy świątyń¹²⁹. Kościół z czasem nauczył się negocjowania z władzami, a ze zdobytego doświadczenia wynikało, że władza była gotowa do ustępstw, kiedy w społeczeństwie pojawiało się niezadowolenie i kryzys. Prymas Wyszyński w obliczu kryzysu i niepokoїв społecznych w 1976 r. podjął się pomocy, licząc na spełnienie postulatów, jakie Kościół przedstawiał niejednokrotnie władzy PRL¹³⁰.

Wydarzeniem w skali kraju i świata był wybór kard. Karola Wojtyły na papieża 16 października 1978 r. W Krakowie, mimo późnej pory, ulice zapełniły się ludźmi cieszącymi się tym wydarzeniem, śpiewano pieśni religijne, wieszano flagi narodowe oraz organizowano pochody. Władze PRL usiłowały wykorzystać ten fakt do reklamy socjalizmu. W depeszy gratulacyjnej stwierdzono, że decyzja konklawe „sprawiła Polsce satysfakcję”, gdyż na tronie papieskim zasiadł syn narodu budującego „wielkość i pomyślność swej socjalistycznej ojczyzny”. Sugerowano wręcz, że jest to rezultat rozwoju socjalizmu w PRL. Wyniesienie Polaka na Stolicę Apostolską, nagły wzrost zainteresowania Polską w świecie i

¹²⁸ Por. Z. PAWŁOWICZ, *Kościół i Państwo*, s. 334n.

¹²⁹ Por. B. KUMOR, *Historia Kościoła*, s. 524n.

¹³⁰ Por. B. ROGOWSKA, *Polityka polskich władz komunistycznych wobec Kościoła rzymskokatolickiego*, Wrocław 2013, s. 526.

zbliżające się 60-lecie odzyskania niepodległości skłoniło do przemyślenia na nowo pozycji Polski we współczesnym świecie. Propaganda, która pojawiła się z racji tych wydarzeń, zwłaszcza odzyskania niepodległości, głosiła, że jest to efekt rewolucji październikowej. Jednakże propaganda ta nie trafiła do ludzi¹³¹.

5. Wpływ dekretu o stanie wojennym na sytuację Kościoła katolickiego w Polsce

Do momentu ogłoszenia stanu wojennego Kościół miał po swojej stronie „Solidarność”. Była to jednak zależność obustronna. Jeśli można mówić o mediacji Kościoła przed 13 grudnia 1981 r., to była ona ukierunkowana praktycznie na struktury solidarnościowe. Polegała ona na wyciszaniu emocji, które skutkowałyby niekontrolowanym wybuchem konfliktu siłowego¹³². Jesienią 1981 r. polskich biskupów zaniepokoiło konfrontacyjne stanowisko stron konfliktu – rządu i „Solidarności”. 26 listopada 1981 r. ogłoszono komunikat wydany przez Episkopat Polski¹³³, wzywający do krzewienia ducha pojednania narodowego w życiu publicznym i społecznym. Stwierdzono w nim także, że nie może być sprawy, której nie można by rozwiązać w sposób pokojowy, bez względu na różnice światopoglądowe. Redaktorzy Radia Wolna Europa chętnie i często powoływali się na stanowisko Kościoła. W jednej z audycji można odnaleźć następujący passus: „wyrazem postawy Kościoła wobec problemów kraju i uzasadnionych postulatów społeczeństwa był list do polskiej młodzieży akademickiej, wystosowany przez Prymasa w związku z protestacyjną akcją strajkową na wyższych uczelniach”. Zabiegi Kościoła i osobiste księdza prymasa Józefa Glempa nie zdołały zapobiec wprowadzeniu stanu wojennego¹³⁴.

¹³¹ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 395.

¹³² Por. Z. ZIELIŃSKI, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003, s. 308-312.

¹³³ Komunikat konferencji plenarnej Episkopatu Polski o sytuacji w kraju z dnia 26 listopada 1981 r., w: P. RAINA, *Kościół w PRL, Dokumenty*, Tom 3, Poznań-Pelplin 1996, s. 244-246.

¹³⁴ Por. K. PIĄTEK, *Rozgłoszenia Polskiego Radia Wolna Europa a wprowadzenie stanu wojennego*, w: *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W. WYSOCKI, Warszawa 2004, s. 262-264.

13 grudnia 1981 r. rano miliony Polaków dowiedziały się z przemówienia gen. W. Jaruzelskiego o wprowadzeniu stanu wojennego¹³⁵. Wojskowy przewrót rozpoczął się już przed północą, gdy zablokowano połączenia telefoniczne. Wprowadzając stan wojenny, internowano ok. 6600 działaczy związkowych i politycznych, zawieszono działalność organizacji społecznych, ograniczono swobodę poruszania się i wprowadzono godzinę milicyjną. Tego samego dnia, wieczorem, z apelem o powstrzymanie się od rozlewu krwi wystąpił prymas polski J. Glemp. 15 grudnia 1981 r. Rada Główna Episkopatu wystosowała komunikat¹³⁶, w którym wezwała do obrony godności i praw człowieka, zwolnienia internowanych i aresztowanych oraz przywrócenia możliwości działania związkowi „Solidarność”. Dwa dni później prymas J. Glemp powołał Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności, a w sieci podobnych komitetów diecezjalnych i parafialnych uczestniczyli liczni członkowie i sympatycy „Solidarności”, którzy uniknęli internowania. Po rozbiciu związku „Solidarność” Kościół stanął w pierwszej linii obrony przed komunistyczną przemocą i przez to sam mógł się stać przedmiotem ataku. Mając na uwadze długofalowy interes Kościoła i wiary oraz przyszłość Polski biskupi unikali frontalnego zderzenia z władzami stanu wojennego i wzywali do spokoju, by uchronić społeczeństwo przed możliwą masakrą¹³⁷.

Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego, pozycja Kościoła w Polsce w społeczeństwie i w życiu publicznym, była bardzo mocna. Wynikało to z faktu, że Polacy deklarowali, że są wierzący, z których większość regularnie uczestniczy we mszy św., przystępuje do sakramentów, a ksiądz proboszcz jest dla nich lokalnym autorytetem. Kościół w Polsce był mocno zakorzeniony w społeczeństwie, co wynikało z tradycji i faktu, że stanowił duchową alternatywę wobec ateistycznego systemu. Swoją pozycję zawdzięczał również faktowi, że panujący system polityczny po raz kolejny w swej krótkiej historii przeżywał

¹³⁵ Dzień wcześniej (12 grudnia 1981 r.) został ustanowiony dekret o stanie wojennym. Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz. U. 1981, nr 29, poz. 154).

¹³⁶ Por. Komunikat Rady Głównej Episkopatu Polski w związku ze stanem wojennym z dnia 15 grudnia 1981 r., w: P. RAINA, Kościół w PRL, Dokumenty, Tom 3, s. 250n.

¹³⁷ W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 429n.

kryzys, którego przejawem było powstanie „Solidarności”. Kilkakrotnie zdarzało się, że rządzący Polską komuniści, w momentach kryzysowych – mniej lub bardziej będący wrogo nastawieni do Kościoła – zwracali się do prymasa Wyszyńskiego o uspokojenie nastrojów społecznych. Tak było już choćby w 1956 r., kiedy to W. Gomułka obawiał się, że nie zapanuje nad wzmożonymi emocjami narodowymi. Prymas Wyszyński nie odmawiał wówczas pomocy, gdyż uważał spokój społeczny za wartość samą w sobie¹³⁸.

Pierwsze dni stanu wojennego były wyzwaniem dla księży, którzy stali się świadkami brutalnych pacyfikacji kilkudziesięciu zakładów, w których odbywały się strajki okupacyjne. Władze Kościoła często interweniowały, przez co dochodziło do zakończenia strajków i zapobiegnięcia rozlewowi krwi. Na uwagę zasługuje tu fakt, że 16 grudnia, czyli w dzień pacyfikacji Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek”, do gen. Jaruzelskiego swój list skierował biskup Bronisław Dąbrowski, sekretarz Episkopatu. Napisał w nim, że „szczególnie niebezpieczne jest upoważnienie art. 26 dekretu o stanie wojennym do bezpośredniego użycia broni palnej przez dowódców oddziałów (pododdziałów) i to nawet dla ochrony mienia. W warunkach braku aktów jakiegokolwiek terroru ze strony obywateli lub grup – taki przepis jest szczególnie rażący i prowokujący rozlew krwi”. Apel biskupa Dąbrowskiego został zlekceważony, zaś konsekwencje tego zlekceważenia właśnie tego dnia okazały się tragiczne w skutkach¹³⁹.

Kościół, kontynuując politykę nieangażowania się w bieżącą walkę polityczną, bronił jedynie wolności i podmiotowości społeczeństwa. Za swoje działania prymas Glemp był krytykowany, głównie za niejednoznaczność swej polityki i popełnione niezręczności, mimo to występował na rzecz podstawowych praw i wolności obywatelskich. Episkopat wspierał m.in. duszpasterstwo rolników i rodzin, które zostało utworzone pod koniec 1982 r. Opiekował się także środowiskami twórczymi, które bojkotowały oficjalne

¹³⁸ Por. A. PACZKOWSKI, *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006, s. 211n.

¹³⁹ Por. A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół*, s. 375n.

środki przekazu. Kościół wykorzystał szansę, jaką stworzyła władza, umożliwiając wydawanie prasy katolickiej, gdyż stała się ona forum, na którym kształtowała się niezależna od władz opinia społeczna. Dla wielu niewierzących twórców Kościół stał się azylem niezależnej myśli, ponieważ niektórzy aktorzy czy artyści i literaci niejednokrotnie występowali lub wystawiali swoje dzieła w kościołach¹⁴⁰.

Kolejnym aspektem wprowadzonego stanu wojennego, była już po raz kolejny rozpoczęta akcja zdejmowania krzyży ze ścian urzędów publicznych, zwłaszcza w szkołach, gdzie zostały powieszone w czasie legalnej działalności NSZZ „Solidarność”. Tym razem jednak władze zaleciły daleko idącą ostrożność. W swojej notatce wydział administracyjny KC PZPR zawarł informację, aby nie powodować konfliktów w środowisku. Także i tym razem swój głos zabrał Kościół, pisząc monity do władz lokalnych, która na początku nie przyznawała się do akcji ściągania krzyży. Biskup częstochowski, Stefan Bareła, wydał specjalny komunikat w 1982 r., w którym napisał, że „tu i ówdzie zmusza się młodzież i dzieci do zdejmowania krzyży. Straszy się ich, mówiąc, że niepodporządkowanie się poleceniom zaważy na ich dalszym życiu, że nie dostaną się do szkół średnich. Jest to łamanie sumień”. Kazimierz Barcikowski na posiedzeniu Komisji Wspólnej zaznaczył, że dziś na forum publicznym jawią się dwie siły, które będą określały rozwiązanie: partia i państwo z jednej strony, a z drugiej – Kościół i katolicy świeccy. Obserwacja Kościoła w trakcie kilku tygodni stanu wojennego skłoniła szefa MSW Czesława Kiszczaka do zmiany kierunku polityki. Na odprawie resortu zaproponował on konstruktywną współpracę i współistnienie „na linii państwo – Kościół”. Zasadniczymi przesłankami tego wyboru była świadomość roli politycznej, jaką wtedy odgrywał Kościół katolicki¹⁴¹.

Zbytним uproszczeniem byłoby stwierdzenie, że lata osiemdziesiąte XX w. były okresem ciągłej liberalizacji polityki PRL wobec Kościoła, zwłaszcza budownictwa sakralnego. Można powiedzieć, że było wprost przeciwnie.

¹⁴⁰ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 438.

¹⁴¹ Por. A. DUDEK, R. Gryz, *Komuniści i Kościół*, s. 378-380.

Właśnie w latach 1983-1985 nastąpił szereg zmian legislacyjnych zmieniających dotychczas korzystne dla Kościoła prawodawstwo z początku lat osiemdziesiątych. W korzystniejszej wersji prawa dla Kościoła, władze zobowiązały się do uwzględniania inwestycji sakralnych i kościelnych w ramach planu zagospodarowania przestrzennego. Odtąd do rozpoczęcia budowy była wymagana już zgoda naczelników miast i gmin¹⁴².

Po zakończeniu stanu wojennego w Polsce pojawił się problem, z którym musiał się zmierzyć zarówno rząd, jak i Kościół. Młodzi ludzie, nie widząc przed sobą perspektyw rozwoju i pracy, zaczęli opuszczać Polskę. Wobec tej sytuacji biskupi zaapelowali do młodzieży, o poświęcenie Polsce ich młodych umysłów i mocnych rąk, zwłaszcza w tym momencie dziejowym. Panująca sytuacja polityczna i gospodarcza po okresie stanu wojennego budziły w społeczeństwie negatywne nastroje, z czego władze zdawały sobie sprawę. Efektem stanu wojennego było także stłumienie energii społecznej przez apatię, pogłębianą dodatkowo trudnościami dnia codziennego, upokarzającą walkę o podstawowe produkty żywnościowe i artykuły codziennego użytku. W takiej sytuacji polityczno-społecznej znalazł się Kościół, a jego rola, jako mediatora pomiędzy władzami, podziemiem i społeczeństwem znacząco wzrosła. Tak więc instytucjonalny Kościół był w tym czasie nie tylko niekwestionowaną nawet przez komunistów siłą moralną, ale także polityczną. Doszło nawet do sytuacji, w której ludzie częściej sięgali po pisma jakie wydawał regularnie zbierający się plenarnie Episkopat Polski, niż te, które wydawane były przez Komitet Centralny PZPR. Ta sytuacja nie przeszkodziła władzy w podjęciu ponownej walki o laicyzację. Podobnie jak w latach 50. XX wieku na nowo nakazano usuwanie krzyży z sal lekcyjnych. Akcję „dekrucyfikacyjną” rozpoczęto już w 1983 r. i kontynuowano ją także w roku następnym. Wtedy te działania spotkały się ze sprzeciwem zarówno uczniów, jak i ich rodziców. Takie działania ze strony rządu doprowadziły do sytuacji, że uczniowie w swojej szkole na znak sprzeciwu

¹⁴² Por. B. WOJTASIK, *Budowa Kościoła jako przejaw społecznej inicjatywy w schyłkowej fazie PRL (1983-1989) – na przykładzie diecezji kieleckiej*, Nasza Przeszłość, Tom 118, Kraków 2012, s. 69.

podjęli strajk okupacyjny, mający na celu przywrócenie krzyży na ściany korytarzy i sal lekcyjnych. Po mediacjach, w jakich uczestniczył biskup diecezji siedleckiej, został powieszony jeden krzyż w bibliotece. Nie obyło się jednak bez represji wyciągniętych wobec uczniów, rodziców i nauczycieli oraz miejscowego wikariusza. Druga podobna sytuacja miała miejsce na terenie ówczesnej diecezji kieleckiej. Tam również podjęto strajk okupacyjny. Po interwencji biskupa kieleckiego, młodzież zaprzestała strajku okupacyjnego, a krzyże zostały na ścianach. Także i w tym przypadku władze wyciągnęły konsekwencje wobec zaistniałej sytuacji i wobec młodzieży zaangażowanej w strajk¹⁴³.

Dla wielu, Kościół był azylem wolności, zarówno dla wierzących, jak i dla niewierzących. Kościół w dalszym ciągu niósł pomoc zarówno internowanym, jak i aresztowanym działaczom „Solidarności” oraz ich rodzinom żyjącym w ubóstwie. To tylko niektóre spośród wielu działań Kościoła na rzecz nie tylko „Solidarności”, lecz także szeroko pojętej sprawiedliwości społecznej, a zwłaszcza naruszonych praw obywateli i całego narodu¹⁴⁴.

Podjmując temat stanu wojennego nie można nie wspomnieć o jego ofiarach, także ofiarach, jakie poniósł Kościół katolicki. Jedną z najbardziej rozpoznawanych ofiar władz komunistycznych była osoba ks. Jerzego Popiełuszki, który był zaangażowany w działalność „Solidarności” jako kapelan. Władze od dłuższego czasu starały się zdyskredytować warszawskiego księdza, wikarego parafii św. Stanisława Kostki. Szczytem tej działalności skierowanej przeciwko ks. Jerzemu Popiełuszcze był artykuł J. Urbana, który pod pseudonimem Jan Rem napisał o organizowanych przez ks. Popiełuszkę „antykomunistycznych seansach nienawiści”. Jedyнным świadkiem morderstwa popełnionego na wspomnianym kapłanie, był kierowca ks. Popiełuszki, który naprowadził na ślad zabójców. Okazali się nimi funkcjonariusze centrali Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Zabójstwo to okazało się zaskoczeniem dla wielu ludzi, którzy uważali ks. Jerzego Popiełuszkę za wzór człowieka gotowego

¹⁴³ Por. Z. PAWŁOWICZ, *Kościół i Państwo*, s. 435, 448n.

¹⁴⁴ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 488n.

stanąć w obronie takich wartości, jak: miłość, wolność, solidarność¹⁴⁵. W latach 1982-1989 w niewyjaśnionych okolicznościach zabito ponad 100 osób, w tym siedmiu kapłanów. Jednym jest ks. Stefan Niedzielak. Został on zamordowany we własnym domu. Mimo że wszystkie ślady wskazywały na działanie funkcjonariuszy Służb Bezpieczeństwa, to jednak propaganda komunistyczna podawała, że ks. Niedzielak upił się i spadł ze schodów¹⁴⁶. W niewyjaśnionych okolicznościach zginął także inny kapłan archidiecezji warszawskiej ks. Sylwester Zych. Ten kapłan z kolei żywo reagował na aktualne wydarzenia polityczne w kraju, które potem stawały się częścią głoszonych przez niego homilii. Został on znaleziony na przystanku autobusowym w Krynicy Morskiej gdzie przebywał na urlopie. Mimo wykonania dwóch sekcji zwłok, nie udało się wyjaśnić okoliczności śmierci¹⁴⁷.

Czas stanu wojennego stał się okresem bezprecedensowego wzrostu autorytetu Kościoła. Dla przeważającej części opinii publicznej stał się on jedynym głosicielem prawdy¹⁴⁸.

6. Otwarcie drogi do normalizacji relacji Kościół - państwo po ustawach majowych

Kościół katolicki zdobył u schyłku PRL pozycję jakiej nie miał w żadnym innym kraju realnego socjalizmu. Jego sytuacja uległa kolejnej zmianie po wizycie papieża Jana Pawła II w kraju w 1987 r.¹⁴⁹.

Kwiecień i maj 1988 r. był okresem, w którym wobec panującej apatii i marazmu, doszło do kolejnych strajków. Były one zaskoczeniem, zarówno dla władz państwowych, jak i pewnym stopniu dla samej „Solidarności”. Protesty

¹⁴⁵ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 441.

¹⁴⁶ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 547n.

¹⁴⁷ Por. J. MYSZOR, *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, Tom I, Warszawa 2002, s. 332. Szerzej na ten temat Z. BRANACH, *Tajemnica śmierci księdza Zycha*, Bydgoszcz 1995; P. PLESKOT: *Zabić. Mordy polityczne w PRL*. Kraków 2016.

¹⁴⁸ J. GOWIN, *Kościół po komunizmie*, Kraków 1995, s. 25.

¹⁴⁹ Por. W. BONUSIAK, *Trzecia Rzeczpospolita (1989-2007)*, Rzeszów 2008, s. 56.

obejmowały teren całego kraju, od strajku w Hucie im. Lenina w Krakowie, poprzez strajk w Hucie Stalowa Wola aż po Stocznę w Gdańsku. Mimo iż do protestów dochodziło też w innych miastach, miały one jednak charakter kilkugodzinnych strajków, i nie objęły one większości załóg, a Milicja Obywatelska skutecznie je rozbiła. Wobec tych wydarzeń, Episkopat wezwał władze do umiaru i do dialogu ze społeczeństwem. Wysłał nawet swoich przedstawicieli do Nowej Huty jednakże władze zdecydowały się na użycie siły. W nocy z 4 na 5 maja dokonano brutalnej pacyfikacji strajkujących hutników. Podobną pacyfikację planowano później w Stoczni Gdańskiej, jednakże wobec tej groźby 10 maja strajk zakończył się wyjściem ok. tysiąca strajkujących ze stoczni w Gdańsku. Konsekwencje, jakie zostały wyciągnięte wobec tych ludzi, były działaniem krótkotrwałym, gdyż osoby, które zostały aresztowane, jeszcze w tym samym miesiącu zostały zwolnione, inne zostały ukarane karą grzywny¹⁵⁰.

Zmiany dokonane w kierownictwie po X Plenum KC PZPR, które odbyło się 20 grudnia 1988 r. przyczyniły się do dojścia do władzy, ludzi skłonnych do porozumienia ze społeczeństwem. Największą kontrowersją dla wielu członków Komitetu Centralnego nie do pomyślenia, była myśl o porozumieniu z „Solidarnością”, którą wcześniej szkalowano i starano się zniszczyć. Dopiero w obliczu groźby dymisji części Biura Politycznego, z Jaruzelskim, Kiszczakiem, Rakowskim i Siwickim na czele, przyjęto uchwałę stwierdzającą, że Komitet Centralny opowiada się za rozmowami „okrągłego stołu” oraz zniesieniem ograniczeń w tworzeniu „nowych związków zawodowych”¹⁵¹.

W procesie głębokich przemian ustrojowych, jakie zostały zainicjowane w Polsce w oparciu o umowy okrągłego stołu, podpisane 5 kwietnia 1989 r. między przedstawicielami władzy komunistycznej i opozycji spod znaku „Solidarność”, zaistniały pewne zmiany w sferze relacji pomiędzy państwem i Kościołem. Wskazują na to dwa doniosłe wydarzenia natury legislacyjnej i dyplomatycznej. Pierwszym z nich jest uchwalenie przez Sejm PRL w dniu 17 maja 1989 r. pakietu ustaw, zwanych ustawami kościelnymi. Drugim z tych

¹⁵⁰ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 453n.

¹⁵¹ Por. Tamże, s. 457n.

wydarzeń jest decyzja papieża Jana Pawła II z 17 lipca 1989 r., podjęta w porozumieniu z najwyższymi organami władzy państwa polskiego i Konferencji Episkopatu Polski, o wznowieniu stałych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stolicą Apostolską a Polską po 50-letniej przerwie¹⁵².

Istotne znaczenie w odniesieniu dla wszystkich grup religijnych miała ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach sumienia i wyznania¹⁵³. Jej uchwalenie stanowiło istotny krok na drodze ku równouprawnieniu związków wyznaniowych. Zagwarantowano tam wszystkim ludziom wolność religijną. Wspomniana ustawa umożliwiła również ustalenie zakresu działań poszczególnych związków wyznaniowych. Przyjęto co prawda, że do kościołów i innych związków wyznaniowych, których sytuacja prawna jest uregulowana innymi ustawami, nie stosuje się tych przepisów ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, które odnoszą się do działalności związków wyznaniowych. Przepisy majowe zmieniły także treść materialistycznego pojęcia „rozdziálu” pomiędzy państwem a Kościołem, które było rozumiane jako usunięcie wszelkich przejawów religijności z życia społecznego, jak np. usunięcie religii ze szkół, opieki duszpasterskiej z wojska, zakładów karnych czy szpitali. We wspomnianej ustawie o wolności sumienia i wyznania zawarto przepis o „oddzieleniu” kościołów i innych związków wyznaniowych od państwa, jednakże nadano mu znaczenie neutralności państwa wobec spraw wyznaniowych, znosząc jednocześnie zakaz nauki religii w szkole. Pierwszy raz w Polsce powojennej, właśnie w tych ustawach, został określony przedmiot i zakres wolności sumienia i wyznania czy to w wymiarze indywidualnym, czy też wspólnotowym¹⁵⁴.

Dnia 17 lipca 1989 r. nawiązano stosunki dyplomatyczne z Watykanem, a miesiąc później ogłoszono, że abp Józef Kowalczyk został mianowany

¹⁵² J. KRUKOWSKI, *Kościół i państwo*, s. 218.

¹⁵³ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. 1989, nr 25, poz. 155 z późn. zm.).

¹⁵⁴ Por. H. MISZTAŁ, *Ustawy majowe – o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Polsce – z perspektywy 20 lat*, w: *Podstawy regulacji stosunków Państwo-Kościół w Rzeczypospolitej Polskiej i republice Włoskiej*, red. P. CZARNEK, Lublin 2010, s. 88-91. Por. także Dział II, rozdz. 2 u.g.w.s.w.

nuncjuszem apostolskim w Polsce¹⁵⁵. Wobec tego Kościół katolicki znalazł się w nowej sytuacji. W istotnej mierze przyczynił się do podtrzymania ducha wolności w Polsce oraz do łagodnego upadku władz komunistycznych. Po normalizacji stosunków pomiędzy Warszawą a Watykanem, do Polski przybył nuncjusz Stolicy Apostolskiej arcybiskup Józef Kowalczyk. Pojawiła się także wśród duchowieństwa chęć ingerencji w sprawy wykraczające poza oficjalne nauczanie Kościoła, jak np. w sprawy publiczne. Coraz głośniej też kwestionowało się zajmowanie stanowiska przez Kościół w sprawach politycznych. Co istotne, głos taki podnosiły te osoby, które wcześniej domagały się takowego głosu ze strony Kościoła¹⁵⁶.

Wiosną 1990 r. zaczęły pojawiać się w prasie katolickiej pierwsze sygnały dotyczące powrotu religii do szkół. Miało to być kolejnym elementem związanym z usuwaniem pozostałości komunizmu. Katolicka opinia publiczna była jednak w tym względzie podzielona. Dopiero w maju Konferencja Episkopatu Polski wypowiedziała się jednomyślnie za pełnym powrotem religii do szkół, wskazała na potrzebę zagwarantowania tego postulatu w konstytucji, a także w ustawie o edukacji narodowej. 2 sierpnia 1990 r. specjalna podkomisja Komisji Wspólnej Rządu i Konferencji Episkopatu Polski opublikowała dokument o powrocie religii do szkół. Następnego dnia minister edukacji narodowej podpisał instrukcję¹⁵⁷ dotyczącą nauczania religii w roku szkolnym 1990/1991¹⁵⁸.

Nie przeszkodziło to jednak w próbach usunięcia Kościoła z życia publicznego. Znalazło to posłuch u dużej części społeczeństwa, ponieważ przy nagłaśnianiu udziału Kościoła w obalaniu komunizmu, jednocześnie ostrzegano

¹⁵⁵ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 573.

¹⁵⁶ Por. W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski*, s. 469.

¹⁵⁷ Instrukcja MEN z dnia 3 sierpnia 1990 r. dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1900/1991 oraz Instrukcja MEN z dnia 24 sierpnia 1990 r. dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/1991, określająca zasady współdziałania z kościołami i związkami wyznaniowymi poza Kościołem rzymskokatolickim. Instrukcje te utraciły moc z chwilą obowiązywania Rozporządzenia MEN z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobów organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. 1992, nr 36, poz. 155 z późn. zm.).

¹⁵⁸ Por. J. GOWIN, *Kościół*, s. 140n.

przed państwem wyznaniowym i klerykalizacją. Sprzyjała temu działaniu stale pogarszająca się sytuacja bytowa wielu ludzi, co z kolei przełożyło się na ukształtowanie negatywnego stanowiska wobec Kościoła oraz szerzeniu antyklerykalizmu. Tymczasem, zagadnienie wypowiedziania się Kościoła katolickiego na temat polityki przedstawiano w mediach jako działanie sprzeczne z profetyczną misją Kościoła¹⁵⁹.

Warto również w tym miejscu wspomnieć kwestię, która pojawiła się w kwietniu 1989 r., a było nią przygotowanie potrzebnych dokumentów, które uregulowałyby całość stosunków pomiędzy państwem a Kościołem – czyli konkordat. Dokument ten miał zapewnić, że „Państwo i Kościół katolicki są każde w swojej dziedzinie niezależne i autonomiczne”¹⁶⁰. Obie strony zobowiązały się do „pełnego przestrzegania tej zasady we wzajemnych stosunkach i we współdziałaniu dla rozwoju człowieka i dobra wspólnego”¹⁶¹.

Ustawa z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej określała prawa, jakie posiadał Kościół w ówczesnej jeszcze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a po zmianie ustroju – w Rzeczypospolitej Polskiej. Już na samym początku, w 2 art., jest wprost powiedziane, że Kościół rządzi się swoimi prawami, swobodnie wykonując swoją władzę duchowną i jurysdykcyjną oraz zarządza swoimi sprawami. Ustawa określa, kto w rozumieniu prawa stanowi osobę prawną, a więc uzyskiwał możliwość dokonywania aktów prawnych. Według ustawy, osobowość prawną zyskały nie tylko diecezje, prałatury i parafie, ale także uczelnie katolickie. Ustawa określała podstawy działania Kościoła katolickiego w różnych obszarach życia publicznego oraz w sferze życia duchowego i sakralnego¹⁶².

Rozmowy na temat podpisania konkordatu prowadzono już w latach osiemdziesiątych. Efektem tych rozmów było uzgodnienie w maju 1988 r. pierwszego projektu konwencji. Po przywróceniu pełnych stosunków

¹⁵⁹ Por. Z. ZIELIŃSKI, *Kościół w Polsce 1944-2007*, s. 296n.

¹⁶⁰ Por. art. 1 konkordatu.

¹⁶¹ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 574.

¹⁶² Por. Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej.

dyplomatycznych (17 lipca 1989 r.) i mianowaniu przez Ojca Świętego nuncjusza apostolskiego w Polsce w osobie abp. J. Kowalczyka (29 września 1989 r.), w październiku 1991 r. negocjatorzy kościelni przesłali Ministrowi Spraw Zagranicznych RP nowy projekt układu. Podjęto więc dalsze szczegółowe prace, a w 1992 r. rząd Hanny Suchockiej zaproponował własną wersję¹⁶³. Obecna sytuację prawną Kościoła określają przepisy konstytucji i konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską zawarte 28 lipca 1993 r., a które weszły w życie 25 kwietnia 1998 r. Konstytucja wyznacza ogólne zasady, na jakich opiera się ustrój Rzeczypospolitej, w tym stosunek do wyznań religijnych, także w aspekcie instytucjonalnym. Konkordat czyni to w sposób bardziej syntetyczny niż wcześniejsza ustawa o stosunku państwa do Kościoła oraz na nowo reguluje te same zagadnienia ustawowe¹⁶⁴.

Powrót do wolności i suwerenności państwa umożliwił wielką reorganizację struktur Kościoła w Polsce. Było to możliwe przez brak ingerencji ze strony państwa w sprawy Kościoła, a Kościół dostał wolną rękę w przeprowadzeniu potrzebnych zmian. Główną rolę w reorganizacji Kościoła w Polsce odegrał ówczesny nuncjusz apostolski, abp Józef Kowalczyk. Projekt dotyczący zmian strukturalnych Kościoła, a przygotowany przez Bolesława Kumora, stał się przedmiotem obrad i dyskusji. W ciągu roku projekt został przygotowany i włączony do bulli papieskiej *Totus Tuus Poloniae Populus* dnia 25 marca 1992 r. We wspomnianej bulli, papież Jan Paweł II nadał zupełnie nową strukturę organizacyjną Kościołowi w Polsce¹⁶⁵.

7. Okoliczności erygowania ordynariatu polowego

Instytucja biskupa polowego pojawiła się dopiero w XX w., jednak duszpasterstwo wojskowe sięga jeszcze wcześniejszych czasów. W zorganizowanej formie, także w formie ujętych norm przepisowych, pojawiło się

¹⁶³ Por. J. GOWIN, *Kościół*, s. 166.

¹⁶⁴ Por. K. KRZYSZTOFEK, *Pozycja prawna*, s. 120.

¹⁶⁵ Por. B. KUMOR, *Historia Kościoła*, s. 535.

ono u schyłku XVII w., jednak forma pracy duszpasterskiej jako księży kapelanów pojawiła się jeszcze wcześniej. Do głównych obowiązków duszpasterzy, którzy towarzyszyli wojsku, było spowiadanie żołnierzy w przededniu bitwy, udzielanie im komunii świętej, zaś po wygranej bitwie, odprawianie nabożeństwa dziękczynnego oraz organizowanie pogrzebów poległych¹⁶⁶.

W odrodzonej Rzeczypospolitej dość szybko powstawały pierwsze duszpasterstwa wojskowe. W roku 1918 powołano do istnienia konsystorz polowy, którego zadaniem było zapoczątkowanie prac nad organizacją duszpasterstwa wojskowego¹⁶⁷. W okresie II Rzeczypospolitej władze wojskowe usilnie zabiegały o ustanowienie biskupa polowego. Rozmowy na ten temat były prowadzone pomiędzy kierownikiem ministerstwa spraw wojskowych, naczelnikiem państwa, Józefem Piłsudskim, a wizytatorem apostolskim w Polsce, mons. A. Rattim. 5 lutego 1919 r., zgodnie z postanowieniem Stolicy Apostolskiej, został utworzony urząd biskupa polowego, zaś pierwszym został mianowany biskup pomocniczy warszawski ks. Stanisław Gall¹⁶⁸.

Dnia 17 stycznia 1919 r. została ogłoszona nominacja bpa Galla na urząd tymczasowego biskupa polowego z władzą zwyczajnie przyznaną temu stanowisku, ale obejmującą możliwość mianowania więcej niż jednego wikariusza generalnego¹⁶⁹. Jego następcą w roku 1933 został mianowany bp Józef Gawlina. Kontynuował on dzieło swojego poprzednika dotyczące organizacji opieki nad żołnierzami polskimi. Bp Gawlina, obejmując urząd biskupa polowego, miał już unormowaną sytuację pod względem administracyjnym i organizacyjnym. W tym czasie ordynariat polowy posiadał już statut nadany przez Stolicę Apostolską w 1926 r., zatwierdzony również

¹⁶⁶ Por. T. PŁOSKI, *Duszpasterstwo wojskowe w Polsce w świetle stosunków państwo-Kościół*, Studia Warmińskie XXXVII (2000), s. 580.

¹⁶⁷ M. PODGÓRSKI, *Rzymskokatolickiej duszpasterstwo*, s. 50.

¹⁶⁸ Por. T. PŁOSKI, *Duszpasterstwo wojskowe*, s. 581.

¹⁶⁹ Por. S. WILK, *Biskupi polowi Wojska Polskiego w II Rzeczypospolitej*, w: *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, red. J. Ziółko, Lublin 2004, s. 373.

przez władze państwowe, który wyznaczał dalszy kierunek działań bp. Gawliny¹⁷⁰.

Biskup polowy był ordynariuszem kapelanów wojskowych i wyłącznie od niego kapelani mogli otrzymać swoją jurysdykcję. Była ona personalna, osobowa, gdyż odnosiła się bezpośrednio do osób wojskowych. Biskup polowy Stanisław Gall miał prawo korzystania z wszystkich władz i przywilejów udzielonych w czasie wojny światowej biskupom polowym przez Stolicę Apostolską¹⁷¹.

Organizację duszpasterstwa wojskowego określał statut z 27 lutego 1926 r., który został opublikowany w dzienniku ustaw Rzeczypospolitej Polskiej¹⁷². Zgodnie z pkt. 10. tego statutu: „biskup polowy wykonuje swoją jurysdykcję w stosunku do kapelanów, wszystkich wojskowych oraz członków ich rodzin religii katolickiej wszystkich obrządków, całej armii lądowej i marynarki wojennej Rzeczypospolitej”. To uprawnienie posiadał bp. Józef Gawlina na terenie Polski, zaś jesienią roku 1939 zostało ono rozszerzone na cały świat. W roku 1945, z inspiracji kardynała Hlonda, biskup Gawlina został mianowany przez papieża ordynariuszem dla Polaków przebywających na terenach Niemiec i Austrii¹⁷³.

Wspomnianego biskupa polowego mianowała i zwalniała Stolica Apostolska w porozumieniu z naczelnikiem państwa, a następnie prezydentem Rzeczypospolitej. Zgodnie z postanowieniami konkordatu, zawartego w 1925 r., który regulował także zagadnienia związane z ordynariatem polowym, potwierdził dotychczasowy stan rzeczy i poddał pod jurysdykcję biskupa polowego kapelanów wojskowych, przyznając biskupowi prawo ich wyboru. Z kolei, statut duszpasterstwa wojskowego w wojsku polskim jako zasadę ogólną postawił stwierdzenie, że na czele duszpasterstwa wojska lądowego i morskiego Rzeczypospolitej Polskiej w odniesieniu do katolików będzie stał biskup polowy.

¹⁷⁰ Por. J. ODZIEMKOWSKI, B. SPYCHAŁA, *Duszpasterstwo wojskowe w drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987, s. 61n.

¹⁷¹ Por. Tamże, s. 108n.

¹⁷² Rozporządzenie Prezesa Rady ministrów i Ministra Spraw Wojskowych oraz Ministrów: Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25 listopada 1926 r. (Dz. U. 1926, nr 124, poz. 714).

¹⁷³ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 40n.

Jako zastępca biskupa polowego został ustanowiony wikariusz generalny z określoną przez Prawo Kanoniczne jurysdykcją¹⁷⁴.

Położenie prawne duszpasterstwa wojskowego uległo diametralnej zmianie po zakończeniu II wojny światowej, kiedy to władze uznały podpisany w 1925 r. konkordat za nieważny. Wówczas pojawiło się pytanie odnośnie do mocy obowiązującego statutu duszpasterstwa wojskowego oraz jurysdykcji kapelanów wojskowych. Episkopat kraju z powodu braku możliwości nawiązania kontaktu z biskupem polowym bp. Gawliną podjął decyzję, że od tej pory to oni będą wyznaczać dziekanów i proboszczów wojskowych. Jednak to działanie nie znalazło poparcia we władzach wojskowych. W statucie duszpasterstwa wojskowego zapisano, że, w przypadku nieobecności biskupa polowego, władza zwierzchnia nad księżmi posługującymi w ordynariacie polowym przechodzi na biskupów diecezjalnych¹⁷⁵.

Pierwszym po wojnie aktem prawnym regulującym sprawę duszpasterstwa wojskowego była ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r. o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych¹⁷⁶. Ustawa ta stanowiła, że minister obrony narodowej był osobą kompetentną do nadawania stopnia kapitana i wyższych stopni. Na stopień kapitana, który był pierwszym stopniem w korpusie duszpasterstwa, byli mianowani księża przez wspomnianego ministra na wniosek generalnego dziekana Wojska Polskiego. Osobę generalnego dziekana zgodnie z nowym statutem Konferencji Episkopatu Polski, który wszedł w życie 14 października 1980 r., mianował Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski na wniosek Rady Głównej. W tym statucie postanowiono również, że duszpasterstwo wojskowe podlega Konferencji Episkopatu Polski¹⁷⁷.

Ordynariat polowy w Polsce należy do tych, które powstały najwcześniej w powojennej Europie. Konstytucja Apostolska *Spirituali militum Curae* z 1986

¹⁷⁴ Por. także kan. 366-371 CIC. Por. także J. ODZIEMKOWSKI, B. SPYCHAŁA, *Duszpasterstwo wojskowe*, s. 73n.

¹⁷⁵ Por. R. GRYZ, *Państwo a Kościół*, s. 126n.

¹⁷⁶ Ustawa z dnia 13 grudnia 1957 r. o służbie wojskowej oficerów Sił Zbrojnych (Dz. U. 1957, nr 2, poz. 5).

¹⁷⁷ Por. B. RATAJCZAK, *Duszpasterstwo wojskowe*, w: *Prawo wyznaniowe* (stan prawny na 1 lutego 2000 r.), red. H. MISZTAŁ, Lublin 2000, s. 380.

r. jest dokumentem, który organizuje pracę ordynariatów w skali całego świata, zaś poszczególne ordynariaty rządzą się także własnymi statutami zatwierdzonymi przez Stolicę Apostolską, z zachowaniem umów zawartych pomiędzy danym krajem a Stolicą Apostolską. Zgodnie z konstytucją *Spirituali militum Curae*, ordynariat wojskowy zwany także polowym, to okręg kościelny prawnie zrównany z diecezją, a więc zaliczany do Kościołów partykularnych. Erygowanie ordynariatu polowego leży w wyłącznej kompetencji Stolicy Apostolskiej. Każdy ordynariat polowy ma swojego rządcę, którym jest ordynariusz wojskowy cieszący się wszystkimi prawami i obowiązkami, jakie przynależą biskupom diecezjalnym¹⁷⁸. Biskupowi polowemu, zgodnie z prawem, przysługuje władza zwyczajna, własna i bezpośrednia, czyli taka, jaka jest potrzebna do sprawowania tego urzędu pasterskiego¹⁷⁹.

Znamienną ustawą regulującą kwestie duszpasterstwa wojskowego jest ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania¹⁸⁰. Daje ona żołnierzom prawo życia zgodnego z wymaganiami swojej religii, udział w czynnościach i obrzędach swojej religii oraz obchodzenia świąt religijnych. Na mocy tej ustawy wszystkie kościoły i związki wyznaniowe mogą swobodnie pełnić posługę duszpasterską wobec osób pełniących służbę wojskową. Zostało to również w sposób szczegółowy opisany w oddzielnych ustawach regulujących status prawny poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych działających na terenie Polski¹⁸¹.

8. Status prawny obrządku greckokatolickiego

Po II wojnie światowej, po stronie polskiej znalazła się znaczna, bo licząca 352 parafie, część greckokatolickiej diecezji przemyskiej oraz administracja apostolska Łemkowszczyzny. Biskupem tej diecezji był wówczas bp Jozafat Kocyłowicz, który został aresztowany niedługo po zakończeniu

¹⁷⁸ Por. T. PŁOSKI, *Duszpasterstwo w wojsku polskim*, s. 106n.

¹⁷⁹ Por. kan. 381 § 1 KPK.

¹⁸⁰ Por. art. 4 pkt. 1 u.g.w.s.w.

¹⁸¹ Por. B. RATAJCZAK, *Duszpasterstwo wojskowe*, s. 380.

wojny. Został on uwolniony po roku więzienia, jednak ponownie aresztowany i wywieziony na Ukrainę, gdzie zmarł w obozie niedaleko Kijowa. Podobny los spotkał bp. Hryhorija Łakotę, który został skazany na 10 lat katorgi. Po aresztowaniu biskupów sytuacja prawna Kościoła greckokatolickiego w Polsce uległa zmianie. Władze państwowe odmawiały uznania za przedmiot prawny istniejących instytucji kościelnych i parafii. Cały majątek Kościoła greckokatolickiego został przejęty przez skarb państwa, a w związku z tym również świątynie greckokatolickie stały się własnością państwa. Kościołowi katolickiemu w Polsce udało się tylko niektóre świątynie przejąć na potrzeby kultu Kościoła katolickiego. W późniejszym okresie część zajętych świątyń państwo przekazało Kościołowi prawosławnemu¹⁸².

W latach powojennych Kościół greckokatolicki w Polsce zorganizowany był w ramach jednej prowincji – metropolii halicko-lwowskiej. W jej skład wchodziła jedna metropolia (lwowska) i dwie diecezje (przemyska i stanisławowska)¹⁸³.

W Polsce walka z Kościołem greckokatolickim przebiegała nieco łagodniej niż w ZSRR. Jednak po aresztowaniu bp. Kocyłowskiego przez NKWD oraz po wysiedleniu Ukraińców i Rusinów w ramach akcji „Wisła” cerkiew greckokatolicka przestała formalnie działać. Jednak w dalszym ciągu w sposób nieformalny działała, zwłaszcza po zwolnieniu z więzienia kard. Stefana Wyszyńskiego. Do walki przeciw cerkwi greckokatolickiej władze komunistyczne wykorzystywały Autokefaliczną Cerkiew Prawosławną¹⁸⁴. Prowadzono akcję przesiedleńczą, która miała na celu likwidację cerkwi greckokatolickiej, jednak ludność tego wyznania nie chciała opuszczać swoich terenów, przez co cała akcja nie przebiegała zgodnie z zamysłem władz. Aby jednak zmusić ludność do przeniesienia się, postanowiono wykorzystać nienajlepsze stosunki polsko-ukraińskie z czasów wojny. Wywołane przez to

¹⁸² Por. B. STEPAN, *Archidiecezja przemysko-warszawska obrządku greckokatolickiego w Roku Wielkiego Jubileuszu*, Przemyśl 2000, s. 3n.

¹⁸³ Por. Z. WOJEWODA, *Zarys historii Kościoła greckokatolickiego w latach 1944-1989*, Kraków 1994, s. 11.

¹⁸⁴ Por. E. PRUS, *Cerkiew greckokatolicka*, w: *Encyklopedia „Białych Plam”*, red. A. WINIARSKI, Radom 2000, s. 319.

poczucie strachu i zagrożenia ze strony Polaków stało się jednym z głównych punktów akcji propagandowej. Kolejnym sposobem mającym na celu likwidację cerkwi greckokatolickiej była pozbawienie jej hierarchów. Doprowadziło to do aresztowania eparchy Kocyłowa. Jego aresztowanie doprowadziło do jeszcze bardziej wzmożonej represji wobec grekokatolików¹⁸⁵.

Działania przeciw bp. Kocyłowskiemu były skierowane nie tylko przeciwko niemu samemu, ale także wobec wiernych tego obrządku mieszkających w Polsce. Pojawiły się także próby zmuszenia bp. Kocyłowskiego do przejścia na prawosławie. Jednakże biskup stanowczo odrzucił nie tylko samą propozycję zmiany wyznania, ale także jakiegokolwiek współpracy z sowietami. Wobec powyższego został on w 1946 r. przewieziony na powrót do Przemyśla, gdzie był nadal inwigilowany przez służby bezpieczeństwa. Działania władz sowieckich przeciw Kościołowi greckokatolickiemu w Polsce spowodowały zainteresowanie tym tematem hierarchów łacińskich. Jednym z postanowień podjętych przez biskupów kościoła łacińskiego w Polsce było zaproszenie bp. Kocyłowskiego na naradę biskupów polskich do Częstochowy w dniach 22-24 kwietnia 1946 r.¹⁸⁶.

Ważnym wydarzeniem w dziejach Kościoła greckokatolickiego w Polsce po II wojnie światowej było zwołanie soboru w 1946 r. Warto jednak zwrócić uwagę na dwóch biskupów, którzy ten sobór zwołali. Jeden z nich, bp. Melnyk, był żonaty, a obydwaj biskupi (także bp. Helwiecki) byli biskupami prawosławnymi, przez co wątpliwości budził fakt, czy mieli oni prawo zwołać sobór. Nad całością obrad czuwało NKWD i już na samym początku obrad, w jawnym głosowaniu, doprowadzono do zerwania unii brzeskiej. Przyczyniło się to do sytuacji, że część księży greckokatolickich odrzuciło uchwały pseudosoboru, mimo wystosowania apelu do duchowieństwa i wiernych

¹⁸⁵ Por. K. MIKOŁAJCZUK, *Uprawnienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego wobec Kościoła grekokatolickiego w archiwach Prymasa i Konferencji Episkopatu Polski*, Lublin 2014, s. 100. Por. także I. BIŁAS, *Likwidacja greckokatolickiej diecezji przemyskiej oraz tragiczne losy jej ordynariusza bp. Józefa Kuncewicza w kontekście polityki wyznaniowej ZSRR*, w: *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, T 4, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 1996, s. 285n.

¹⁸⁶ Por. J. MARTYNIAK, *Kościół Grekokatolicki w Polsce w latach 1947-1996*, w: *Schematyzm Eparchii Przemysko-Warszawskiej 2007*, red. E. POPOWICZ, Przemyśl 2007, s. 6.

greckokatolickich. Mimo podjętych działań zmierzających do podporządkowania Ukraińskiej Cerkwi greckokatolickiej moskiewskiemu prawosławiu, Kościół greckokatolicki przetrwał na Ukrainie, jednakże musiał zejść do podziemia¹⁸⁷.

Pierwsze pozytywne zmiany pojawiły się pod koniec lat 50. Choć władza państwowa nadal nie chciała uznać swobody działania Cerkwi greckokatolickiej, jednakże zezwolono na to. Wiązało się to z porozumieniem, jakie zostało zawarte przez prymasa Polski z rządem. Porozumienie zezwalało na założenie przy parafiach rzymskokatolickich ok. 68 greckokatolickich placówek duszpasterskich, przeważnie na ziemiach zachodnich i północnych. Dokonało się to za porozumieniem między prymasem Polski a ks. Wasylem Hrynykiem. Zmiany, jakie to zapoczątkowało, pozwoliły na kształcenie przez Kościół greckokatolicki własnych duchownych. Zgodnie z poleceniem prymasa Wyszyńskiego, jako miejsce formacji przyszłych kapłanów greckokatolickich zostało wyznaczone Wyższe Seminarium Duchowne w Gnieźnie. Dano również możliwość zaangażowania odpowiednich profesorów do nauki liturgii, języka i śpiewu cerkiewnego. W roku 1964 seminarium greckokatolickie przeniosło się do Lublina. Jednak nadal borykało się nie tylko z brakiem powołań, lecz także faktem, że nie wszyscy wytrwali do momentu święceń kapłańskich. Dążono do odcięcia się seminarium greckokatolickiego od seminarium rzymskokatolickiego. Dotychczas klerycy greckokatoliccy studiowali razem z klerykami rzymskokatolickimi, zaś w czasie np. wakacyjnym klerycy greckokatoliccy uzupełniali swoją wiedzę z zakresu liturgiki, śpiewu czy historii własnego Kościoła¹⁸⁸.

Kościelne osoby prawne obrządku bizantyjsko-ukraińskiego zostały przywrócone w Polsce po 1991 r. Fakt odbudowania obrządku spowodował zmiany w jego statucie prawnym. Dokonano również nowelizacji ustawy o

¹⁸⁷ Por. M. BIELECKI, *Stan prawny nieruchomości Archieparchii Przemysko-Warszawskiej w latach 1944-2014*, Lublin 2015, s. 62.

¹⁸⁸ Por. T. MAJKOWICZ, *Kościół greckokatolicki w PRL*, w: *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, T 1, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 1990, s. 253n.

stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polsce, gdzie zapisano, że Kościół katolicki funkcjonuje na terenie Polski we wszystkich swoich obrządkach¹⁸⁹.

9. Ordynariat wiernych obrządku wschodniego pozbawionych ordynariusza własnego obrządku

Na terenie Polski po wysiedleniach ludności ukraińskiej, po deportacjach biskupów przemyskich oraz akcji „Wisła”, nadal pozostała grupa duchownych, którzy w bardziej lub mniej widoczny sposób sprawowali posługę wśród ludności grekokatolickiej w ich własnym obrządku. Osobą odpowiedzialną za rozmowy z rządem PRL został kardynał S. Wyszyński. Dostrzeżono bowiem możliwość odrodzenia Kościoła grekokatolickiego na polskich ziemiach. Efektem tych rozmów było zaakceptowanie duszpasterstwa grekokatolickiego przy jednoczesnym założeniu, że przedstawicielem tej wspólnoty wyznaniowej w sprawach relacji z państwem polskim pozostanie Kościół łaciński. Po konsultacjach ze Stolicą Apostolską, prymas zarządził utworzenie grekokatolickich instytucji duszpasterskich działających przy parafiach rzymskokatolickich. Ich utworzenie było uzależnione od zgody prymasa Wyszyńskiego, który z reguły przychylił się do takich próśb¹⁹⁰.

Ważne postanowienie podjęli biskupi polscy na odbywającej się w dniach 3-4 października 1945 r. konferencji plenarnej na Jasnej Górze. Zobowiązali wszystkich ordynariuszy do udzielenia pomocy duchowieństwu grekokatolickiemu. Przypomniano też, że, zgodnie z konkordatem z 1925 r. oraz prawem kanonicznym, grekokatolicka diecezja przemyska jest częścią Kościoła katolickiego w Polsce, zaś bp Kocyłowski jest członkiem polskiego episkopatu. Nie pomogło to uchronić przed całkowitą likwidacją Kościoła grekokatolickiego w marcu 1946 r. Wywieziono wówczas z Przemyśla bp. Kocyłowskiego na sowiecką Ukrainę i osadzeniu go w więzieniu NKWD, gdzie w listopadzie 1947 r. zmarł w opinii świętości. Jeszcze w czerwcu 1946 r.

¹⁸⁹ Por. M. BIELECKI, *Stan prawny*, s. 112.

¹⁹⁰ Por. K. MIKOŁAJCZUK, *Uprawnienia*, s. 118-120.

aresztowano biskupa sufragana Hryhorija Łakotę i członków kapituły. Spowodowało to, że wierni greckokatolicy w Polsce zostali pozbawieni swoich hierarchów i struktur cerkiewnych¹⁹¹.

Działania mające na celu pomoc Kościołowi greckokatolickiemu w Polsce podjęła także Stolica Apostolska, która czyniła to poprzez jedynego możliwego łącznika, jakim był Kościół katolicki w Polsce. Pierwszym takim działaniem było udzielenie przez papieża Piusa XII specjalnych uprawnień dwom kardynałom polskim: Augustowi Hlondowi oraz Adamowi Sapieże. Prymas Hlond oprócz tego stał się delegatem Stolicy Apostolskiej dla wszystkich obrządków wschodnich w Polsce. Utworzono także specjalną komisję, zaś owocem pracy tejże komisji było powołanie wikariusza generalnego greckokatolickiej diecezji w Przemyślu w osobie kanonika Bazylego Hrynika¹⁹².

W latach 1957-1985 utworzono 80 placówek duszpasterskich Kościoła unickiego. Zgodnie z otrzymanymi uprawnieniami erygował je prymas Polski. Znaczna ich część została utworzona w latach 70., gdy poprawiły się stosunki państwo – Kościół. Praca duszpasterska kapłanów greckokatolickich w Polsce ograniczała się, szczególnie do końca lat 70., do zaspokajania podstawowych potrzeb religijnych ludności greckokatolickiej. Dzięki otwartości Kościoła rzymskokatolickiego wyznawcy unicy mogli stale rozszerzać i wzbogacać formy działalności duszpasterskiej¹⁹³.

Pierwszym wizytatorem dla Kościoła greckokatolickiego w Polsce został mianowany przez Stolicę Apostolską kard. August Hlond, a po jego śmierci funkcję tę przejął kard. Stefan Wyszyński. Prymas Józef Glemp otrzymał od Stolicy Apostolskiej nominację na delegata dla grekokatolików w Polsce z prawem ordynariusza i w 1981 r. mianował dwóch wikariuszy generalnych. Dopiero w 1989 r. został mianowany pierwszy biskup greckokatolicki w Polsce, został nim ks. J. Martyniak jako ordynariusz przemyski¹⁹⁴.

¹⁹¹ Por. J. MARTYNIAK, *Kościół Greckokatolicki*, s. 6n. Szerzej na ten temat J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 69-75.

¹⁹² Por. Tamże, s. 7.

¹⁹³ Por. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 374-376.

¹⁹⁴ Por. E. PRUS, *Cerkiew greckokatolicka*, s. 319n.

Kolejnym działaniem mającym na celu organizację pracy i duszpasterstwa pośród wiernych greckokatolickich było utworzenie przez abp. Józefa Glempa w 1981 r. dwóch wikariatów: północnego i południowego. W skład wikariatu północnego dla wiernych obrządku greckokatolickiego wchodził teren ówczesnych łacińskich diecezji: metropolii warszawskiej, gnieźnieńskiej, poznańskiej, archidiecezji białostockiej oraz diecezji łomżyńskiej i drohiczyńskiej. Teren wikariatu południowego obejmował teren metropolii wrocławskiej i krakowskiej, archidiecezji w Lubaczowie i diecezji przemyskiej. W grudniu 1941 r. prymas J. Glomp mianował dwóch wikariuszy generalnych: dla północnego wikariatu protoihumena zakonu Bazylianów – o. Josafata Romanyka, zaś dla południowego wikariatu – ks. mitrata Jana Martyniaka¹⁹⁵.

Obecnie na terenie Polski istnieją dwie eparchie dla Kościoła greckokatolickiego: archieparchia przemysko-warszawska oraz eparchia wrocławsko-gdańska. Ten podział został utworzony przez papieża Jana Pawła II w 1996 r. Na czele archieparchii stanął abp Jan Martyniak, zaś na czele eparchii stanął bp Teodor Majkowicz. Wcześniej w Polsce istniała tylko jedna eparchia przemyska, podległa bp. Kocyłowskiemu. Po jego aresztowaniu Kościół greckokatolicki otrzymał nowego biskupa w osobie bp. Jana Martyniaka, który początkowo był sufraganiem prymasa Polski i wikariuszem generalnym wiernych obrządku greckokatolickiego. Dopiero w 1991 r. papież Jan Paweł II mianował go ordynariuszem greckokatolickim eparchii przemyskiej¹⁹⁶.

10. Podsumowanie

Po odzyskaniu niepodległości państwo polskie zaczęło na nowo, nie tylko istnieć na arenie międzynarodowej, lecz także podjęło starania zmierzające do uchwalenia konstytucji. Zaczęła ona obowiązywać od 17 marca 1921 r. Podjęto również działania zmierzające do uregulowania relacji pomiędzy państwem a

¹⁹⁵ Por. J. MARTYNIAK, *Kościół Greckokatolicki*, s. 10.

¹⁹⁶ Por. P. POTOCZNY, *Kościół greckokatolicki w Polsce. Archieparchia przemysko-warszawska. Eparchia wrocławsko-gdańska*, Przemyśl 2012, s. 20.

Kościółem katolickim w Polsce. Działania te doprowadziły do wejścia w życie w 1925 r. konkordatu. Ten porządek prawny trwał do wybuchu II wojny światowej, który był czasem trudnym zarówno dla państwa polskiego, będącego pod okupacją hitlerowską, jak i dla samego Kościoła. Zakończenie II wojny światowej nie przyniosło upragnionej przez naród Polski wolności, ponieważ władze w kraju przejęli komuniści.

Po objęciu władzy w Polsce przez komunistów rozpoczęła się walka z Kościołem w imię ideologii marksistowskiej, zakładającej państwo laickie. Mimo iż rząd PRL wielokrotnie zapewniał, że zależy mu na rozdzieleniu państwa od Kościoła, rzeczywistość okazywała się zupełnie inna. Władze wielokrotnie uzurpowały sobie prawo do ingerowania w wewnętrzne sprawy Kościoła. Paradoks polegał na tym, że bardzo często ci którzy głosili laickość państwa i działali na szkodę Kościoła katolickiego, bardzo często prosili go o interwencję, gdy w społeczeństwie budziły się niepokoje lub nawet zamieszki czy strajki.

W ramach współpracy pomiędzy państwem a Kościołem katolickim bardzo często dochodziło do konieczności zawierania porozumienia, które niejednokrotnie władze wykorzystywały do swoich celów. Episkopat Polski sukcesywnie przekazywał władzom swoje postulaty oraz zażalenia, wykazując brak konsekwencji w stosunku do wcześniej powziętych ustaleń.

Choć władza komunistyczna dążyła do laicyzacji Polski, to nie miała łatwego zadania. Jej działania polegały między innymi na usuwaniu krzyży z miejsc publicznych oraz usunięciu religii ze szkół. Warto tu zaznaczyć, że takie postępowanie nie podobało się samym obywatelom. Można tu wspomnieć strajki uczniów w szkołach, gdzie usuwano krzyże. Wobec zabiegów rządu w związku z usuwaniem religii ze szkół, Kościół organizował punkty katechetyczne, gdzie nauczano religii, na co władze praktycznie natychmiast zareagowały, wydając przepisy do wizytowania tych punktów, sprawdzania miejsc, gdzie mogą być organizowane czy warunków sanitarnych. Mimo wszystko władze Kościoła katolickiego w Polsce starały się zachować pełną neutralność wobec działań rządu, jakie miały miejsce na terenie kraju. Gdy wybuchały zamieszki lub strajki,

Episkopat Polski apelował zarówno do władz, jak i do narodu o zachowanie spokoju.

Podobny los spotykał Kościół greckokatolicki. Władze państwowe dążyły do likwidacji tego obrządku zgodnie z wytycznymi, jakie docierały do Polski z Moskwy. Kreml dążył do włączenia Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego do moskiewskiej cerkwi prawosławnej. Przeprowadzona przez władze państwowe akcja „Wisła” doprowadziła do niemal całkowitego upadku Kościoła greckokatolickiego i jego zaniku na ziemiach Polski. Jednakże działalność podziemna duchowieństwa tego Kościoła oraz wsparcie polskiej hierarchii Kościoła łacińskiego zapobiegło całkowitej likwidacji obrządku greckokatolickiego na terytorium państwa polskiego.

Kościół greckokatolicki w Polsce musiał się także zmagać nie tylko z brakiem powołań kapłańskich czy brakiem struktur kościelnych, lecz także z systemem politycznym, który nie dopuszczał jego istnienia. Wobec tego na barkach zwierzchników Kościoła łacińskiego w Polsce spoczywał obowiązek, aby wspomóc wiernych, którzy zostali pozbawieni własnego ordynariusza.

Rozdział II

Zmiany organizacyjne granic diecezji Kościoła katolickiego obrzędki łacińskiego w Polsce

Dnia 25 marca 1992 r. papież Jan Paweł II ogłosił bullę *Totus Tuus Poloniae Populus*¹⁹⁷, która powołała do życia 8 nowych archidiecezji oraz 13 nowych diecezji. W związku z tym Kościół katolicki w Polsce liczył wówczas: 14 archidiecezji i 27 diecezji. Papież Jan Paweł II mianował również 9 nowych metropolitów, 16 biskupów diecezjalnych, 3 biskupów pomocniczych, a 14 innych przeniósł i przydzielił do nowych stolic biskupich¹⁹⁸. Poprzednie ustalenie granic diecezji odbyło się na mocy bulii *Vixdum Poloniae Unitas* w 1925 r.¹⁹⁹, co było wynikiem przesunięcia granic Polski na zachód. Kolejna zmiana granic diecezji dokonała się w 1972 r. decyzją papieża Pawła VI, który do istniejących już diecezji dodał nowe. Taki stan organizacyjny Kościoła katolickiego w Polsce trwał do ogłoszenia przez papieża Jana Pawła II bulii *Totus Tuus Poloniae Populus* w 1992 r. W swoim liście do Kościoła katolickiego papież Jan Paweł II napisał, że nowa organizacja Kościoła w Polsce ma na celu pełniejsze dostosowanie jego misji do warunków i wymagań, jakie stawiają czasy obecne i w jakich przyjdzie żyć kolejnemu pokoleniu. Następną ważną przyczyną, która przemawiała za reorganizacją Kościoła, była większa możliwość bliższej współpracy pomiędzy biskupami a ich pomocnikami - kapłanami oraz Ludem Bożym²⁰⁰. Nowy stan organizacyjny wymagał zreorganizowania struktur

¹⁹⁷ Ioannis Pauli PP II, *Totus Tuus Poloniae Populus*, AAS 84 (1992) 1099-1112.

¹⁹⁸ Por. B. KUMOR, *Historia Kościoła*, s. 535n.

¹⁹⁹ Pii PP. XI, *Constitutio Apostolica Vixdum Poloniae Unitas*, AAS 17 (1925) 521-528.

²⁰⁰ Por. Z. ZIELIŃSKI, *Kościół w Polsce 1944-2002 r.*, s. 416n.

diecezjalnych według nowych granic, zaś nowopowstałe diecezje musiały wszystkie potrzebne struktury diecezjalne tworzyć od podstaw.

1. Motywy wprowadzenia nowego podziału administracyjnego

Nowy podział administracyjny całkowicie zmienił granice poszczególnych archidiecezji i diecezji. Dotychczasowy podział administracyjny Kościoła obejmował 7 metropolii: gnieźnieńską, krakowską, lwowską, poznańską, warszawską, wileńską i wrocławską. W wyniku zmian granic Polski po II wojnie światowej część terenów dzisiejszej Rzeczypospolitej Polskiej nie posiadała do 1972 r. własnych struktur diecezjalnych, a jedynie tzw. administratury apostolskie: w Gorzowie, Wrocławiu, Opolu, Białymstoku, Drohiczynie i Lubaczowie. W wyniku przeprowadzonych w 1972 r. zmian na terenie naszego kraju działało 27 jednostek typu diecezjalnego. Niektóre polskie diecezje przynależały jednak wciąż do metropolii, których stolice znajdowały się za wschodnią granicą (w Wilnie oraz we Lwowie)²⁰¹.

Erygowanie Kościołów partykularnych należy do wyłącznej kompetencji najwyższej władzy w Kościele²⁰². Należy przez to rozumieć Biskupa Kościoła Rzymskiego oraz Kolegium Biskupów w łączności z Biskupem Rzymu, nigdy bez niego. W praktyce dzieje się to poprzez zlecenie udzielone przez papieża odpowiednim dykasteriom kurii rzymskiej. Wspomniany kanon stanowi również, że prawnie erygowany Kościół partykularny posiada osobowość prawną²⁰³. Zgodnie ze słownikiem prawa kanonicznego autorstwa M. Sitarza, przez Kościół partykularny należy rozumieć autonomiczną wspólnotę wiernych po przewodnictwem biskupa i pomagających mu prezbiterów danej diecezji, pozostającą w jedności z Biskupem Rzymu. Podstawową formą Kościoła partykularnego w Kościele łacińskim jest diecezja i zrównane z nią jednostki organizacyjne tj. prałatura terytorialna i opactwo terytorialne, wikariat apostolski

²⁰¹https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5500/7/1/1/struktura_administracyjna_kosciola_katolickiego_w_polsce.pdf (stan na 17.11.2017r.)

²⁰² Por. kan. 373 KPK.

²⁰³ Por. P. ZAJĄC, *Kościoły partykularne*, s. 27n.

i prefektura apostolska, administratura apostolska erygowana na stałe i ordynariat polowy²⁰⁴.

Bulla papieska, zgodnie ze słownikiem prawa kanonicznego, jest dokumentem wydanym w sprawie większej wagi. Choć historia tego dokumentu sięga XIV w., to obecnie poprzez bulle następuje nominacja na kardynała lub na biskupa. Za pomocą tego dokumentu obecnie są ustanawiane nowe diecezje²⁰⁵.

Zmiany, które dokonała bulla papieska *Totus Tuus Poloniae Populus*, jak czytamy w Liście do Kościoła w Polsce w związku z ustanowieniem nowej organizacji kościelnej, są także skutkiem polecenia danego apostołom przez samego Chrystusa, aby szli i nauczali wszystkie narody, udzielając im chrztu. Nowa organizacja ma więc na celu lepsze dostosowanie misji Kościoła do wymogów współczesności²⁰⁶.

Po wejściu w życie bulli papieskiej *Totus Tuus Poloniae Populus* zostały określone nowe granice poszczególnych diecezji oraz ustanowione nowe metropolie wraz z przynależnymi do nich diecezjami sufragalnymi. Metropolia gnieźnieńska dostała jako sufraganię diecezję włocławską. Metropolia krakowska do już posiadanych sufraganii (diecezji tarnowskiej i diecezji kieleckiej) otrzymała trzecią, nowo powstałą diecezję bielsko-żywiecką. Metropolia poznańska otrzymała jedną sufraganię, diecezję kaliską. Metropolia warszawska jako sufraganie otrzymała następujące diecezje: warszawsko-praską, łowicką i płocką. Metropolia wrocławska została zredukowana do jednej sufraganii (diecezja legnicka). Z nowo powstałych metropolii przemyska otrzymała, jako sufraganie diecezje: rzeszowską i zamojsko-lubaczowską. Metropolia szczecińsko-kamieńska dostała dwie sufraganie (diecezje koszalińsko-kołobrzeską i zielonogórsko-gorzowską). Metropolia gdańska jako sufraganie otrzymała diecezje: pelplińską i toruńską. Metropolia warmińska jako sufraganie otrzymała diecezje: elbląską i ełcką. Metropolia białostocka jako

²⁰⁴ Por. M. Sitarz, *Słownik Prawa Kanonicznego*, Warszawa 2004, kol. 100.

²⁰⁵ Por. Tamże, kol. 30.

²⁰⁶ Jan Paweł II, List do Kościoła w Polsce w związku z ustanowieniem nowej organizacji kościelnej. Na ręce Episkopatu po przewodnictwem ks. Kardynała Józefa Glempa Przewodniczącego Konferencji Biskupów i Prymasa Polski – dokument udostępniony do wglądu przez kurię Diecezji Sosnowieckiej (dalej dz. cyt. List do Kościoła w Polsce).

sufraganie otrzymała diecezje: łomżyńską i drohiczyńską. Metropolia częstochowska jako sufraganie otrzymała diecezje: sosnowiecką i radomską. Metropolia katowicka jako sufraganie otrzymała diecezje: opolską i gliwicką. Metropolia lubelska jako sufraganie otrzymała diecezje: siedlecką i sandomierską. Diecezja łódzka została wyniesiona do urzędu wyjątego arcybiskupstwa²⁰⁷.

Po dwunastu latach obowiązywania nowego podziału administracyjnego w Polsce, papież Jan Paweł II dokonał kolejnych zmian organizacyjnych. Nuncjatura Apostolska w Polsce wydała komunikat, w którym zostały określone terytoria dwóch nowych diecezji: bydgoskiej²⁰⁸ i świdnickiej²⁰⁹, zaś diecezję łódzką²¹⁰ podniesiono do godności metropolii. Wobec powyższego metropolia łódzka jako diecezję sufragalną otrzymała diecezję łowicką. Ta automatycznie została wyłączona z metropolii warszawskiej, która została ograniczona do dwóch sufraganii. Diecezja bydgoska została dołączona do metropolii gnieźnieńskiej, która od tego czasu liczy dwie diecezje sufragalne. Diecezja świdnicka została dołączona do metropolii wrocławskiej, która liczy na chwilę obecną dwie diecezje sufragalne. Przytoczone powyżej decyzje Ojca Świętego z 2004 roku, odnośnie kolejnej zmiany w organizacji Kościoła katolickiego w Polsce, weszły w życie z dniem 25 marca 2004 r.²¹¹.

Nowo powstałe diecezje zostały wydzielone z już istniejących struktur Kościoła katolickiego w Polsce. W komunikacie Nuncjatury Apostolskiej w Polsce możemy znaleźć spis nowo powstałych diecezji oraz informacje, z jakich terenów zostały one utworzone. Z tego komunikatu wynika, że diecezję bielsko-żywiecką utworzono z terenów należących archidiecezji krakowskiej oraz diecezji katowickiej, a jako biskupa diecezjalnego ustanowiono ks. prałata Tadeusza Rakoczego. Diecezję elbląską utworzono z wydzielonego terytorium diecezji warmińskiej, gdańskiej i chełmińskiej, zaś biskupem diecezjalnym

²⁰⁷ Por. B. KUMOR, *Historia Kościoła*, s. 535n.

²⁰⁸ Ioannis Pauli PP. II, *Constitutio Apostolica Bydgosiensis*, AAS 96 (2004) n5 254-255.

²⁰⁹ Ioannis Pauli PP. II, *Constitutio Apostolica Suidniciensis*, AAS 96 (2004) n7 388-390.

²¹⁰ Ioannis Pauli PP. II, *Constitutio Apostolica Lodziensis*, AAS 96 (2004) n5 252-253.

²¹¹ Por. W. JAKUBOWSKI, M. SOLARCZYK, *Organizacja Kościoła Rzymskokatolickiego na ziemiach polskich od X do XXI wieku*, Warszawa-Olsztyn 2011, s. 321n.

mianowano dotychczasowego biskupa pomocniczego diecezji chełmińskiej ks. bpa Andrzeja Śliwińskiego. Diecezja ełcka została utworzona z terytoriów diecezji warmińskiej i łomżyńskiej, a biskupem diecezjalnym został mianowany dotychczasowy biskup pomocniczy diecezji warmińskiej, ks. bp. Wojciech Ziemia. Z części terytorium diecezji opolskiej, katowickiej i częstochowskiej została utworzona diecezja gliwicka, a biskupem diecezjalnym został mianowany dotychczasowy biskup pomocniczy diecezji opolskiej ks. bp. Jan Wieczorek. Diecezję kaliską wydzielono z terytorium archidiecezji poznańskiej, gnieźnieńskiej i wrocławskiej oraz z diecezji wrocławskiej, częstochowskiej i opolskiej, a na jej czele postawiono dotychczasowego biskupa pomocniczego diecezji opolskiej, ks. bpa Stanisława Napierałę. Z terenów archidiecezji wrocławskiej utworzono diecezję legnicką, a ks. bpa. Tadeusza Rybaka, dotychczasowego biskupa pomocniczego archidiecezji wrocławskiej, uczyniono biskupem diecezjalnym tejże diecezji. Diecezję łowicką utworzono z terytorium archidiecezji warszawskiej oraz diecezji płockiej i łódzkiej, jako biskupa diecezjalnego ustanowiono dotychczasowego biskupa pomocniczego diecezji siedleckiej, ks. bpa Alojzego Orszulika. Diecezja radomska powstała przez podział istniejącej diecezji sandomiersko-radomskiej, a biskupem diecezji radomskiej został dotychczasowy biskup diecezji sandomiersko-radomskiej, ks. bp Edwarda Materski. Diecezja rzeszowska została utworzona z terenów diecezji przemyskiej i tarnowskiej, zaś dotychczasowy biskup pomocniczy archidiecezji krakowskiej, ks. bp Kazimierz Górny został mianowany biskupem diecezjalnym tejże diecezji. Wydzielona przez podział diecezji sandomiersko-radomskiej diecezja sandomierska jako biskupa diecezjalnego dostała Rektora Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, ks. Prałata Wacława Świerzawskiego. Nowo powstała diecezja sosnowiecka została utworzona z terenów archidiecezji krakowskiej oraz diecezji częstochowskiej i kieleckiej, pierwszym biskupem diecezjalnym został mianowany Inspektor Prowincji Wrocławskiej Salezjanów, ks. Adam Śmigielski SDB. Diecezja toruńska została utworzona z terenów archidiecezji gnieźnieńskiej i diecezji chełmińskiej, a nowym biskupem diecezjalnym został mianowany dotychczasowy biskup pomocniczy diecezji

płockiej, ks. bp. Andrzej Suski. Z terytorium archidiecezji warszawskiej i diecezji płockiej została utworzona diecezja warszawsko-praska, na czele której stanął ks. bp Kazimierz Romaniuk, dotychczasowy biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej. Ostatnia nowopowstała diecezja zamojsko-lubaczowska została utworzona z terenów diecezji lubelskiej i Administratury Apostolskiej w Lubaczowie, biskupem diecezjalnym został mianowany ks. bp Jan Śrutwa, który pełnił do tamtej pory obowiązki biskupa pomocniczego diecezji lubelskiej²¹².

W liście do Kościoła w Polsce w związku z ustanowieniem nowej organizacji kościelnej znajdujemy odniesienie papieża Jana Pawła II do sytuacji powstawania państwa polskiego i początków wiary w Polsce. Nawiązując do tysiąclecia chrztu Polki i tysiąclecia męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, zmiany jakie się wtedy dokonały na polskich ziemiach, wywarły wpływ na dzieje Polski. Dalej pisze papież Jan Paweł II: „ów dziejowy początek musimy mieć przed oczyma również i teraz, gdy na fundamentach tamtej podstawowej struktury dokonują się nowe przeobrażenia związane z Rokiem Pańskim 1992”²¹³.

Nowy podział struktur administracyjnych Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego w Polsce bardzo leżał na sercu Janowi Pawłowi II. Jednak dokonanie tego było możliwe dopiero wtedy, gdy w Polsce zaistniały stosowne warunki polityczne, gdy Stolica Apostolska i ówczesna Rzeczpospolita Polska nawiązały stosunki dyplomatyczne. Abp Józef Kowalczyk został pierwszym po wojnie Nuncjuszem Apostolskim w Polsce, mianowanym w lipcu 1989 roku. Jednym z zadań powierzonych mu przez papieża Jana Pawła II było przygotowanie nowego podziału administracyjnego Kościoła w Polsce. Podczas 243. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski (10 października 1990 r.) została wybrana specjalna Komisja ds. nowego podziału administracyjnego Kościoła w Polsce, której przewodniczył kard. Franciszek Macharski, metropolita krakowski. W ramach jej prac została rozpisana ankieta do wszystkich biskupów

²¹² Por. Józef Kowalczyk, Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce (N. 2100/92) – dokument udostępniony do wglądu przez kurię Diecezji Sosnowieckiej.

²¹³ Por. List do Kościoła w Polsce, pkt. 2.

diecezjalnych w sprawie reorganizacji diecezji w Polsce. Poszczególni biskupi przysyłali swoje propozycje z zarysowaniem sugerowanych zmian na mapach, po czym odbyła się dyskusja w ramach zebrania plenarnego Episkopatu. Dopiero kiedy wpłynęły odpowiedzi ze wszystkich diecezji, które stały się podstawą do opracowania nowego podziału administracyjnego, rozpoczęto prace zmierzające do wypełnienia woli Ojca Świętego²¹⁴.

2. Potrzeba organizacji struktur wewnętrznych nowych metropolii

Zgodnie z komunikatem Nuncjatury Apostolskiej w Polsce z dnia 25 marca 1992 r., ustanawiającym nowe diecezje oraz metropolie, papież Jan Paweł II zmienił strukturę pięciu już istniejących prowincji kościelnych oraz ustanowił osiem nowych. Zaliczamy do nich następujące prowincje: przemyską obrządku łacińskiego, szczecińsko-kamieńską, lubelską, gdańską, warmińską, białostocką, częstochowską i katowicką. W związku z tym dotychczasowi biskupi wcześniej wspomnianych diecezji podniesionych do godności metropolii, zostali podniesieni do godności arcybiskupa metropolity²¹⁵.

Choć każda diecezja działa autonomicznie, to jednak dla lepszej organizacji pracy, a także dla ożywienia kontaktów pomiędzy biskupami sąsiednich diecezji, powstał zwyczaj łączenia sąsiednich diecezji w prowincje kościelne zwane metropoliami, które obejmują określone terytorium²¹⁶. Powstanie prowincji kościelnej leży w wyłącznej kompetencji Stolicy Apostolskiej na wniosek zainteresowanych biskupów. Podobnie rzecz ma się w przypadku jej zniesienia, jak to stanowi kan. 431 § 2 KPK. Taka prowincja z mocy samego prawa cieszy się osobowością prawną²¹⁷.

²¹⁴ <http://episkopat.pl/25-lecie-reformy-administracyjnej-kościola-w-polsce/> (stan na 17.11. 2017 r.).

²¹⁵ Por. Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce (N. 2100/92).

²¹⁶ Por. kan. 432 § 2 KPK.

²¹⁷ Por. F. LEMPA, *Kompetencje*, s. 139.

Urząd metropolity powstał razem z prowincją kościelną. Termin metropolita pochodzi od metropolii (gr. *metrópolis*), który był używany na określenie znacznie większego miasta biskupa, a następnie całej prowincji kościelnej, której stolicą było właśnie to miasto. W średniowieczu urząd metropolity był dość istotny. To on zatwierdzał wybór biskupów w swojej prowincji, a następnie dokonywał ich konsekracji. Zadaniem metropolitów było również zwoływanie synodów partykularnych i przewodniczenie im, opiekowanie się wakującymi diecezjami. Metropolici mieli także prawo wizytować diecezje oraz załatwiać sprawy w diecezjach zaniedbanych. Z czasem, prawo metropolitów zostało ograniczone do wizytowania diecezji wchodzących w skład prowincji oraz sądzenia biskupów tych diecezji²¹⁸.

Metropolitą jest arcybiskup stojący na czele prowincji kościelnej. Urząd ten jest związany z siedzibą biskupią, określoną lub zatwierdzoną przez papieża. Metropolicie wobec podległych mu diecezji sufragalnych przysługują, zgodnie z obowiązującym Kodeksem Prawa Kanonicznego, następujące kompetencje:

1. sprawowanie w drodze wyjątku władzy rządzenia, która zostanie mu powierzona na mocy prawa²¹⁹, (należy tutaj pamiętać, że władza rządzenia należy tylko do kompetencji biskupa diecezjalnego);
2. szczególne kompetencje w szczególnych sprawach wobec diecezji sufragalnych, ich biskupów i wiernych, które ustawodawca może powierzyć metropolicie, a mogą one dotyczyć:
 - a) czuwania, aby wiara i dyscyplina były należycie zachowane, a w przypadku zastrzeżeń powiadomienia Biskupa Rzymskiego²²⁰,
 - b) zastępowania innego podmiotu władzy na terenie diecezji sufragalnych, w przypadkach:
 - wizytowania diecezji sufragalnych, lecz tylko w razie zaniedbania tego obowiązku przez biskupa diecezjalnego, ale po uzyskaniu aprobaty ze strony Stolicy Apostolskiej;

²¹⁸ Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, Tom II: Lud Boży jego nauczanie i uświęcanie, Olsztyn 2002, s. 187.

²¹⁹ Por. kan. 436 § 1, 3.

²²⁰ Por. kan. 436 § 1 n.1.

- zamianowania administratora diecezji w wypadku zawakowania stolicy biskupiej, ale tylko w ściśle określonych przypadkach²²¹.

Z osobą metropolity jest związany palusz, będący oznaką godności metropolity. Palusz jest zakładany na ornat, ma on kształt szarfy o dwóch końcach, z których jeden spada na piersi, a drugi na plecy. Metropolita w ciągu trzech miesięcy od przyjęcia konsekracji biskupiej lub jeżeli już był konsekrowany – od momentu kanonicznego objęcia urzędu metropolity, winien, najlepiej osobiście lub przez pełnomocnika, poprosić biskupa Rzymu o palusz, który jest symbolem władzy, w jaką jest wyposażony na mocy prawa we własnej prowincji, pozostając we wspólnocie z Biskupem Rzymskim²²².

W wyniku przeprowadzonych zmian organizacyjnych w Kościele katolickim w Polsce poprzez bullę *Totus Tuus Poloniae Populus* zwiększyła się liczba metropolii. Konsekwentnie, zgodnie z kan. 1438 n. 1 KPK zwiększyła się liczba trybunałów drugiej instancji dla trybunałów diecezji sufragalnych. Trybunały sądowe w nowo utworzonych metropoliach stanęły wobec zwiększonych zadań²²³.

3. Organizacja struktur nowych diecezji

Pojęcie „diecezji” zostało ustalone i zaczerpnięte z nauczania Soboru Watykańskiego II, a dokładniej z Dekretu o pasterskich zadaniach biskupów *Christus Dominus*²²⁴. W punkcie 11 tego dekretu możemy przeczytać, że diecezję stanowi część ludu Bożego, powierzona pieczy pasterskiej biskupa i współpracujących z nim kapłanów, tak, by trwając przy swym pasterzu i zgromadzona przez niego w Duchu Świętym przez Ewangelię i Eucharystię,

²²¹ Por. J. KRUKOWSKI, *Prawo administracyjne w Kościele*, Warszawa 2011r., s. 248n. Por. także kan. 170, 166 § 3, 421 § 2, 425 § 1 i 3.

²²² Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 188.

²²³ Szerzej na ten temat por. R. SOBAŃSKI, *Trybunał metropolity*, *Prawo Kanoniczne* 38 (1995) nr 1-2, s. 71.

²²⁴ Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 2004, s. 236-258.

tworzyła Kościół partykularny, w którym prawdziwie obecny jest i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy.

Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 369 niejako powtarza tę definicję soborową. Jak wspomniano, na czele diecezji stoi, mianowany przez biskupa Rzymu, biskup diecezjalny. Słowo „biskup” zostało zaczerpnięte z greckiego słowa *episcopos* i łacińskiego *episcopus*, co znaczy stróż i nadzorca. Każdy biskup, na mocy konsekracji, otrzymuje udział w funkcji uświęcania, nauczania i zarządzania, które mają źródło w misji Chrystusa i Kościoła. Wspomniane funkcje może wykonywać, pozostając w łączności z głową i członkami kolegium biskupów. Co istotne, biskup jest zobowiązany do troski o cały Kościół, ale swoją władzę może wykonywać tylko, zgodnie z misją zleconą mu przez biskupa Rzymu, wobec powierzonej jego pieczy części ludu Bożego – zwanej Kościołem partykularnym²²⁵.

O szczególnym uprawnieniu biskupów stanowi kan. 381 § 1 KPK, stanowi on, że: „biskupowi diecezjalnemu w powierzonej mu diecezji przysługuje wszelka władza zwyczajna, własna i bezpośrednia, jaka jest wymagana od jego pasterskiego urzędu”. Określając naturę władzy biskupa diecezjalnego, ustawodawca kościelny stwierdza, że jest ona zwyczajna, co oznacza, że jest ona sprawowana przez biskupa na mocy powierzonego mu urzędu pasterskiego i przysługuje mu habitualnie, to znaczy na sposób stały względem powierzonej jego pieczy wspólnoty wiernych. Nie jest to więc władza delegowana przez papieża. Władza biskupa jest władzą własną, a więc nie jest zastępcza. Dlatego ma być sprawowana we własnym imieniu, a nie w imieniu jakiegokolwiek podmiotu ludzkiego. Biskupi diecezjalni nie są wikariuszami papieża, gdyż na mocy prawa Bożego są oni „zastępcami i delegatami Chrystusa”, zatem nie są oni przedstawicielami ludu, którym rządzą²²⁶. Jest to władza bezpośrednia, ponieważ biskup może ją sprawować bez konieczności pośredników, ale nie

²²⁵ Por. J. KRUKOWSKI, *Prawo administracyjne*, s. 153n.

²²⁶ Por. J. KRUKOWSKI, *Kościół partykularny i ich zespoły*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, Tom II/1, red. J. KRUKOWSKI, Poznań 2005, s. 240n. Por. także pkt. 27 LG. Sobór Watykański II, Konstytucja Dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 2004, s. 104-166.

stanowi przeszkody, aby biskup posługiwał się współpracownikami, ani też nie sprzeciwia się podziałowi diecezji na parafie²²⁷.

Biskup diecezjalny, jako pasterz kościoła partykularnego, jest zobowiązany, na mocy prawa Bożego, do przedstawiania i wyjaśniania wiernym prawd wiary, w które należy wierzyć i według nich postępować. Na biskupie, w pierwszej kolejności, spoczywa obowiązek strzeżenia poprawności posługi Słowa Bożego przekazywanego w czasie homilii i nauczania katechetycznego²²⁸.

Rzeczą ważną w kontekście władzy biskupa w diecezji jest urząd administratora diecezji, który w przypadku wakatu stolicy biskupiej staje się tymczasowym rządcą diecezji. Administrator diecezjalny jest duchownym posiadającym święcenia prezbiteriatu lub sakrę biskupią. To jemu zostaje powierzona czasowo troska o zarząd nad diecezją z racji wakowania stolicy biskupiej²²⁹. Urząd administratora diecezjalnego ustaje z chwilą kanonicznego objęcia władzy nad diecezją przez nowego biskupa diecezjalnego, który musi okazać pismo apostolskie kolegium konsultorów. Administrator diecezjalny może stracić swój urząd poprzez usunięcie z niego. Takie działanie jest zarezerwowane dla Stolicy Apostolskiej. Również administrator może zrzec się, na skutek poważnej przyczyny, swojego urzędu, w którym to przypadku winien swoje zrzeczenie przedłożyć kolegium konsultorów²³⁰.

Pomocą biskupowi w sprawowaniu funkcji pasterskiej w diecezji służy głównie organ zwany kurią diecezjalną. Nominacja osób na poszczególne urzędy kurialne należy do biskupa diecezjalnego²³¹. Tak sformułowane postanowienie ma na celu podkreślenie jego władzy²³². Biskup diecezjalny, w trosce o dobro powierzonego mu ludu Bożego, jakim jest Kościół partykularny, wspierany jest przez organy pomocnicze. Mogą to być organy jednoosobowe lub kolegialne.

²²⁷ Por. J. KRUKOWSKI, *Kościół partykularny*, s. 241.

²²⁸ Por. J. WROCEŃSKI, *Obowiązki pasterskie biskupa diecezjalnego*, *Prawo Kanoniczne* 51 (2008) nr 3-4, s.130n.

²²⁹ Por. J. WROCEŃSKI, *Administrator diecezjalny jako tymczasowy rządcą diecezją wakującą*, *Prawo Kanoniczne* 46 (2003) nr 1-2, s. 40.

²³⁰ Por. Tamże, s. 55.

²³¹ Por. kan. 470 KPK.

²³² Por. P. MAJER, *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*, Kraków 2011, s. 409.

Takimi organami jednoosobowymi przykładowo mogą być: wikariusz generalny i wikariusz biskupi, wikariusz sądowy. Zaś organami kolegialnymi są rady, np. kapłańska i kolegium konsultorów lub, składające się zarówno z osób duchownych jak i świeckich, rady duszpasterskie²³³.

3.1. Ustanowienie kurii diecezjalnej

Biskupi powołani na urząd biskupów diecezjalnych w nowo powstałych diecezjach zostali zobligowani przez prawodawcę do stworzenia struktur kurialnych w swoich diecezjach. Kodeks Prawa Kanonicznego jasno określa nie tylko, czym jest kuria, lecz także jakie zadania pełni oraz jakie kompetencje winny posiadać osoby podejmujące pracę w kurii biskupiej. Organizacja i działanie kurii diecezjalnej są ściśle określone przez prawo powszechne oraz szczegółowo przez prawo partykularne²³⁴. Kuria diecezjalna składa się z tych instytucji i osób, które świadczą pomoc biskupowi diecezjalnemu w zarządzaniu całą diecezją, zwłaszcza w kierowaniu działalnością pasterską, w administrowaniu diecezją i wykonywaniu władzy sądowniczej²³⁵. Kuria diecezjalna działa w imieniu biskupa, dlatego do wyłącznej kompetencji biskupa diecezjalnego należy osobiste jej powołanie, a następnie mianowanie jej pracowników na poszczególne urzędy, które w niej funkcjonują. Wszyscy urzędnicy, zleconą sobie posługę, wykonują w imieniu biskupa diecezjalnego. Do urzędników kurialnych zaliczamy następujące urzędy: kanclerz, wicekanclerz, notariusz, ekonom, osoby odpowiedzialne za różne wydziały lub referaty, moderator kurii i inni. Od tych osób wymaga się wysokich kwalifikacji, odpowiedniego i fachowego przygotowania, zwłaszcza z zakresu prawa

²³³ Por. J. KRUKOWSKI, *Kolegialne organy konsultacyjne w Kościołach partykularnych*, w: *Struktury kolegialne w Kościele partykularnym*, red. J. KRUKOWSKI, T. ROZKRUT, Tarnów 2004, s. 24.

²³⁴ Por. kan. 469-474 KPK. Por. także Prawo partykularne Kościoła sosnowieckiego, w: *I Synodu Diecezji Sosnowieckiej*, Sosnowiec 2005, nr 6-17, s. 42-44. Por. także J. KRUKOWSKI, *Prawo administracyjne*, s. 163.

²³⁵ Por. kan. 469 KPK.

kanonicznego. Poza powyższym, wymaga się także od tych osób szczególnej biegłości w sprawach im zleconych²³⁶.

Mówiąc o ustanowieniu kurii diecezjalnej, należy na wstępie omówić zagadnienie szczególnego przymiotu tych osób, które mają objąć stanowiska w kurii diecezjalnej oraz instytucji, które biskup diecezjalny jest zobligowany utworzyć. Jedną z cech wspólnych pracowników kurii jest posiadanie dobrego imienia. Przymiot dotyczący dobrego imienia jest wymieniany w różnych miejscach kodeksu. Mówiąc o samej kurii, a więc o osobie kanclerza i notariusza kurialnego, należy wziąć pod uwagę kan. 483 § 2 KPK, który stanowi, że wspomniane osoby powinny być ludźmi o nieposzlakowanej opinii. Następnie w kan. 1420 § 4 KPK znajduje się informacja dotycząca wikariusza sądowego i pomocniczych wikariuszy sądowych, którzy winni cieszyć się dobrą sławą. Również od osoby sędziego wymaga się, aby ten był nienaruszonej sławy, o czym stanowi kolejny kanon²³⁷.

Pomocniczymi organami władzy administracyjnej, które wchodzi w skład kurii diecezjalnej, są także osoby mianowane na urząd wikariusza generalnego i wikariusza biskupiego. Powołanie i nominacja wikariusza generalnego i biskupiego są dokonywane przez biskupa diecezjalnego²³⁸. Należy zwrócić uwagę na zasadniczą różnicę kompetencji pomiędzy wikariuszem generalnym a wikariuszem biskupim. Wikariusz generalny, mianowany przez biskupa zgodnie z kan. 475 § 1 KPK, zostaje ustanowiony w celu wspierania biskupa diecezjalnego w zarządzaniu całą diecezją, zaś zgodnie z kan. 476 KPK, mianowanie wikariusza biskupiego służy lepszej organizacji pracy w diecezji, ponieważ może on zostać mianowany dla określonej części diecezji lub dla określonej grupy wiernych. Biskup diecezjalny może ustanowić, poza

²³⁶ Por. S. KASPRZAK, *Wybrane zagadnienia z Prawa Kościelnego*, Lublin 2000, s. 450.

²³⁷ Por. kan. 1421 § 3 KPK. Szerzej na temat dobrego imienia: A. MAKIJEWSKA, *Prawo do dobrego imienia w prawie kanonicznym polskim*, w: *Prawo wewnętrzne Kościoła katolickiego a polski porządek prawny*, red. J. CYMBAŁ, J. KRZYWKOWSKA, M. PASZKOWSKI, Olsztyn 2015, s. 67-80; P. SKONIECZNY, *Pojęcie dobrego imienia (bona fama) w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. Jana Pawła II na podstawie kan. 220*, *Prawo Kanoniczne* 52 (2009) nr 1-2, s. 59-84.

²³⁸ Por. J. SYRYJCZYK, *Kompetencje wikariusza generalnego*, w: *Struktura i zadania kurii diecezjalnej*, red. J. KRUKOWSKI, K. WARCHAŁOWSKI, Warszawa 2003, s. 37.

wikariuszem generalnym, jednego lub kilku wikariuszy biskupich. Kompetencja biskupa w tej materii jest zatem fakultatywna. Decyzja o ustanowieniu leży w wyłącznej kompetencji biskupa, jednakże nie może to być decyzja arbitralna. Biskup diecezjalny, podejmując decyzję o ewentualnym mianowaniu wikariusza biskupiego, winien mieć na względzie sprawne zarządzanie całą diecezją²³⁹. Mianowanie wikariusza generalnego i wikariusza biskupiego nie mogą zostać dokonane przez tych, którzy sprawują tymczasowy zarząd nad diecezją w razie *sede vacante*. Jeśli w diecezji są biskupi koadiutorzy i pomocniczy, to im winien w pierwszej kolejności biskup diecezjalny powierzyć urząd wikariusza, czy to generalnego, czy biskupiego²⁴⁰.

Wikariusz generalny, jak i wikariusz biskupi, zgodnie z kan. 478 KPK, winni być kapłanami, przynajmniej 30 lat, być doktorami lub licencjatami z prawa kanonicznego lub z teologii albo biegłymi w tych dyscyplinach. Władza wikariusza generalnego i wikariusza biskupiego ustaje po wygaśnięciu mandatu nominacyjnego, po zaakceptowaniu zrzeczenia się urzędu oraz kiedy stanowisko biskupa diecezjalnego jest nieobsadzone²⁴¹.

Zgodnie z kan. 475 § 1 KPK, wikariusz generalny jest wyposażony we władzę zwyczajną na mocy powierzonego mu urzędu. Władza ta jest związana z urzędem kościelnym, nie zaś z osobą pełniącą ten urząd, jak stanowi kan. 131 § 1 KPK.

Należy pamiętać, że wikariusz generalny nie ma władzy własnej, gdyż sprawuje ją w imieniu swojego biskupa diecezjalnego, od którego jest zależny i jemu podległy, sprawuje jednak władzę zwyczajną w imieniu biskupa, pozostając w łączności ze swoim biskupem diecezjalnym i działając zgodnie z jego wolą i myślą²⁴².

Zgodnie z kan. 479 § 2 KPK „wikariuszowi biskupiemu przysługuje na mocy prawa ta sama władza, o której w § 1 (wikariuszowi generalnemu), lecz w

²³⁹ Por. także J. KRUKOWSKI, *Kuria diecezjalna*, w: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom II/1, red. J. KRUKOWSKI, Poznań 2005, s. 354.

²⁴⁰ Por. J. I. ARRIETA, *Diritto dell'organizzazione ecclesiastica*, Milano 1997, s. 406.

²⁴¹ Por. F. D'OSTILIO, *Prontuario del Codice di Diritto Canonico*, Roma 2013, s. 190n.

²⁴² Por. J. SYRYJCZYK, *Kompetencje*, s. 37n.

odniesieniu do określonej części terytorium albo oznaczonego rodzaju spraw, albo wiernych określonego obrządku lub tylko grupy osób, dla których został ustanowiony”. To oznacza, że wikariusz biskupi ma władzę zwyczajną, ale zastępczą. Władza wikariusza biskupiego jest zwyczajna, ponieważ jest złączona z urzędem. Jest też zastępcza, gdyż jest wykonywana w imieniu biskupa diecezjalnego. Wobec powyższego należy stwierdzić, że władza wikariusza biskupiego jest zwyczajną, zastępczą władzą wykonawczą w odniesieniu do dziedziny, która została powierzona wikariuszowi biskupiemu przez biskupa diecezjalnego²⁴³.

Kan. 482 § 1 KPK stanowi, że należy w kurii diecezjalnej ustanowić urząd kanclerza. Podstawowym jego zadaniem jest troska o sporządzanie akt kurialnych, następnie ich wysyłanie oraz strzeżenie w archiwum kurialnym. O istotnym znaczeniu tego urzędu świadczy fakt, że dokumenty przez niego podpisane nabierają mocy urzędowej o czym stanowi kan. 483 § 1 KPK²⁴⁴. Powołanie urzędu kanclerza jest obligatoryjne w diecezji, a jeśli zajdzie potrzeba, biskup diecezjalny może ustanowić także wicekanclerza, który jest już urzędem fakultatywnym. Także w tym przypadku, jeśli chodzi o mianowanie wicekanclerza, biskup nie może działać arbitralnie, lecz winien uwzględnić potrzeby pastoralne kurii. Jeśli biskup diecezjalny uzna, że nie istnieje potrzeba mianowania wicekanclerza, może, ustanowić notariusza, którego zadaniem będzie wspieranie kanclerza w realizacji jego zadań określonych w prawie powszechnym i partykularnym²⁴⁵. Zarówno kanclerza, jak i notariusza może swobodnie usunąć ze stanowiska biskup diecezjalny, zaś administrator diecezji może to zrobić za zgodą kolegium konsultorów²⁴⁶.

²⁴³ O uprawnieniach wikariusza biskupiego por. także K. ORZESZYNA, *Kompetencje wikariusza biskupiego*, w: *Struktura i zadania kurii diecezjalnej*, red. J. KRUKOWSKI, K. WARCHAŁOWSKI, Warszawa 2003, s. 76n.

²⁴⁴ Szerzej o urzędzie kanclerza por. M. SITARZ, *Wymogi na urząd kanclerza kurii diecezjalnej*, *Stowarzyszenie Kanonistów Polskich*, Biuletyn nr 30, s. 103n.

²⁴⁵ Por. kan. 483 § 1 KPK. Por. także J. KRUKOWSKI, *Kuria diecezjalna*, s. 364.

²⁴⁶ Por. kan. 485 KPK.

Biskup diecezjalny, winien powołać ekonoma diecezjalnego²⁴⁷, jak również radę ekonomiczną, którą opisują dwa wcześniejsze kanony²⁴⁸. Rada ekonomiczna jest organem współpracującym z biskupem diecezjalnym. Winna być ona utworzona z przynajmniej trzech osób znających się, zarówno na prawie cywilnym, jak i gospodarczym. Są oni mianowani przez biskupa diecezjalnego z wyłączeniem osób spokrewnionych lub powinowatych z biskupem diecezjalnym do czwartego stopnia. Do zadań rady ekonomicznej należy m.in.: opracowanie budżetu diecezji z polecenia biskupa oraz ustalenie sposobu jego realizacji oraz sporządzanie rocznego raportu wydatków i przychodów w diecezji. Biskup dla dokonania pewnych aktów administracyjnych jest zobowiązany wysłuchać i zasięgnąć opinii rady ekonomicznej. Winien tego dokonać m.in. w następujących przypadkach: w celu mianowania i odwołania ekonoma diecezjalnego (kan. 494 KPK); w celu nałożenia zwyczajnych i nadzwyczajnych podatków na diecezję (kan. 1263 KPK); do wykonywania czynności o większym znaczeniu (kan. 1277 KPK); ustalenia, które czynności osób prawnych, które mu przedłożono, podlegają nadzwyczajnemu zarządzaniu, w przypadkach, gdy ich statut tego nie określa (kan. 1281 § 2 KPK)²⁴⁹. Członkowie rady są mianowani na okres pięciu lat, jednak, zgodnie z kan. 492 § 2 KPK, może zostać przedłużona kadencja tych osób na kolejne pięć lat. Zadaniem ekonoma, zgodnie z kan. 494 § 3 KPK, jest administrowanie pod władzą biskupa diecezjalnego dobrami doczesnymi diecezji, w sposób określony przez radę ekonomiczną.

Poruszając zagadnienie kurii diecezjalnej oraz osoby kanclerza, należy zwrócić uwagę na konieczność ustanowienia w diecezji archiwum²⁵⁰, gdzie będą deponowane dokumenty dotyczące diecezji lub poszczególnych parafii²⁵¹. Do archiwum dostęp posiada tylko biskup oraz kanclerz. Osoby zainteresowane dostępem do archiwum winny uzyskać zgodę biskupa lub moderatora kurii i kanclerza równocześnie. Jednocześnie te same osoby mogą zezwolić

²⁴⁷ Por. kan. 494 KPK.

²⁴⁸ Por. kan. 492 i 493 KPK.

²⁴⁹ Szerzej o zadaniach rady ekonomicznej w: J-P SCHOUPE, *Elementi di diritto particolare canonico*, Milano 1997, s. 167-169.

²⁵⁰ Na temat ustanowienia w diecezji archiwum stanowią kan. 486-491 KPK.

²⁵¹ Por. kan. 486 § 1 i 2 KPK.

zainteresowanej osobie tylko na krótki czas zabrać dokumenty²⁵². Z racji tego, iż niektóre dokumenty mogą mieć wartość naukową bądź historyczną, ustawodawca określa przepisy dostępu do tych akt. J. Krukowski, komentując ten kanon zwraca uwagę, że zainteresowana osoba ma prawo otrzymać kopię dokumentu lub jego odpis, jeśli dotyczy jej osoby, gdy chodzi o dokumenty mające charakter publiczny. Mamy tu do czynienia, jak zauważa J. Krukowski, z zawężeniem dostępności dokumentów z archiwum tylko do tych, które dotyczącą zainteresowanej osoby²⁵³.

Archiwa są najczęściej zlokalizowane w budynkach kurii diecezjalnych lub w budynkach seminariów duchownych. Niektórzy zalecają i zachęcają do połączenia archiwum diecezjalnego z muzeum diecezjalnym. Nie jest do końca istotne, jaki jest to budynek i czy jest on nowy czy stary. Istotne jest, aby spełniał on właściwie swoje zadanie. Należy jedynie pamiętać, że te pomieszczenia muszą zapewnić przetrwanie archiwom w stanie nienaruszonym przez następne długie lata. Wielkość magazynu jest uzależniona od wielkości posiadanych archiwów. Dlatego też, organizując nowe miejsce na budynki na archiwa, należy wziąć pod uwagę ciągle pojawiające się dokumenty, które należy umieszczać w archiwach²⁵⁴. Organizując archiwa należy zapewnić odpowiednie warunki dla przechowywanych tam dokumentów. W wielu nowych budynkach wydziela się oddzielne pomieszczenia do przechowywania zdjęć lub dokumentów pergaminowych, gdzie jest utrzymywany odpowiedni klimat, najczęściej za pomocą pełnej klimatyzacji. Pozostałe pomieszczenia są wyposażone w zwykłą wentylację, z klimatyzacją awaryjną uruchamianą tylko w incydentalnych wypadkach, jak np. upalne lato. Obecnie dużą uwagę zwraca się także na filtrowanie powietrza. Można znaleźć zalecenia, aby w miejscu, gdzie jest budowany budynek dla celów archiwum, zbadać czystość powietrza. Ma to służyć zastosowanym w późniejszym czasie odpowiednich filtrów powietrza.

²⁵² Por. kan. 487 § 1 i 488 KPK.

²⁵³ Por. J. KRUKOWSKI, *Kuria diecezjalna*, s. 370.

²⁵⁴ Por. L. WILCZYŃSKI, *Warunki lokalowe przechowywania kościelnych materiałów archiwalnych*, w: *Ochrona zasobu archiwów kościelnych*, red. A. LASZUK, Warszawa 2012, s. 31n.

Filtry te mają również za zadanie oczyszczać powietrze wewnątrz archiwów z chemicznych, lotnych produktów degradacji materiałów archiwalnych, które mogą przyczyniać się do szybszego rozkładu (starzenia) chemicznego materiałów²⁵⁵.

Od kandydatów na urzędy w kurii diecezjalnej wymaga się wysokich kwalifikacji fachowych i moralnych. Powinni oni odznaczać się biegłością w sprawach im powierzonych oraz pobożnością i gorliwością pasterską. Nominacje na poszczególne urzędy kurii diecezjalnej należy sporządzić na piśmie, podając podstawę prawną i określając zakres kompetencji i obowiązków. Dekret nominacyjny podpisany przez biskupa diecezjalnego winien być również podpisany przez kanclerza lub notariusza kurii diecezjalnej²⁵⁶.

Mówiąc o powołaniu przez biskupa diecezjalnego poszczególnych pracowników kurii diecezjalnej, należy pamiętać, że te urzędy nie są dożywotnimi. Biskup diecezjalny, który ich mianował może również ich odwołać, niektórych tylko z poważnych przyczyn²⁵⁷. Możliwy jest przypadek, że osoba utraci urząd w inny sposób. Prawodawca stanowi, że urząd kościelny traci się: po upływie wyznaczonego czasu, po osiągnięciu określonego prawem wieku, wskutek zrzeczenia się urzędu, na skutek przeniesienia, poprzez usunięcie z urzędu oraz na skutek pozbawienia urzędu²⁵⁸. Ciekawa sytuacja ma miejsce w przypadku wikariusza sądowego, jak i pomocniczego wikariusza sądowego, którzy nie tracą swojego urzędu wraz z wakatem stolicy biskupiej, jednak po kanonicznym objęciu stolicy biskupiej przez nowego biskupa wymagają zatwierdzenia²⁵⁹.

²⁵⁵ Por. A. CZAJKA, *Nowe budynki archiwalne: koncepcje, technologie, inspiracje*, w: *Ochrona zasobu archiwów kościelnych*, red. A. LASZUK, Warszawa 2012, s. 21.

²⁵⁶ Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 206.

²⁵⁷ O usunięciu z urzędów stanowią m.in. następujące kanony: 481, 485, 1422.

²⁵⁸ Por. kan. 184 § 1 KPK. Szerzej o utracie urzędu por. J. SADEL, *Kanoniczne powierzenie urzędu kościelnego w Kodeksach Prawa Kanonicznego z 1917 i 1983 r.*, Rzeszów 2008, s. 304.

²⁵⁹ Por. kan. 1420 § 5.

3.2. Powołanie innych struktur diecezjalnych

Kodeks Prawa Kanonicznego przewiduje powołanie przez biskupa organów kolegialnych, które mają za zadanie służyć mu pomocą w wykonywaniu władzy pasterskiej, a zwłaszcza administracyjnej. Część organów biskup jest zobowiązany utworzyć w swojej diecezji, zwłaszcza gdy jest to nowo powstała diecezja. Kodeks Prawa Kanonicznego przewiduje także powołanie organów fakultatywnych, według roztropnego uznania biskupa diecezjalnego i potrzeb pastoralnych w diecezji²⁶⁰.

3.2.1. Sąd biskupi

Istnienie władzy sądowej pozostaje w ścisłym związku z naturalnym prawem człowieka do żądania od miarodajnej władzy publicznej wymiaru sprawiedliwości. Na mocy kan. 221 KPK prawodawca kościelny potwierdza naturalne prawo człowieka do dostępu do sądu w świetle podstawowych praw człowieka i chrześcijanina, zaś celem sądownictwa kościelnego jest zabezpieczenie prawnego wymiaru sprawiedliwości we wspólnocie wiernych²⁶¹. Zgodnie z zapisem wspomnianego kanonu, „wiernym przysługuje legalne dochodzenie i obrona przysługujących im w Kościele uprawnień na właściwym forum kościelnym według przepisów prawa”²⁶².

Wraz z wejściem w życie nowego podziału administracyjnego Kościoła katolickiego w Polsce w nowo utworzonych diecezjach biskupi stanęli przed zadaniem stworzenia struktur sądu biskupiego pierwszej instancji. Wiązało się to także z koniecznością znalezienia w pierwszej kolejności wśród kapłanów diecezjalnych i zakonnych, osób mających wymagane przez prawodawcę kwalifikacje. Należy tu zwrócić uwagę, że prawodawca kościelny wprost nie ustanawia przepisu dotyczącego powołania sądu biskupiego, ale obliuguje jedynie

²⁶⁰ Por. J. KRUKOWSKI, *Prawo administracyjne*, s. 182.

²⁶¹ Por. A. DZIĘGA, *Zadania trybunału diecezjalnego*, w: *Struktura i zadania kurii diecezjalnej*, red. J. KRUKOWSKI, K. WARCHAŁOWSKI, Warszawa 2003, s. 135.

²⁶² Por. kan. 221 § 1 KPK. Por. także S. KASPRZAK, *Wybrane zagadnienia*, s. 461.

biskupa diecezjalnego do ustanowienia w swojej diecezji wikariusza sądowego, którym winien być kto inny niż wikariusz generalny²⁶³. Wikariusz sądowy lub inaczej oficjał sądu posiada zwyczajną władzę sądenia. Wprost o powołaniu przez biskupa diecezjalnego sądu biskupiego jako organu sądowniczego stanowi Instrukcja procesowa *Dignitas connubii*²⁶⁴, w art. 22 § 3. Artykuł ten stanowi, że „każdy biskup winien ustanowić w swojej diecezji sąd diecezjalny”. Należy jednak pamiętać, iż pierwszym sędzią w diecezji jest biskup diecezjalny²⁶⁵. Przepis ten (art. 22 DC) w pewnym stopniu określa sposób postępowania w sądach kościelnych. Biskup jest, nie tylko zwierzchnikiem Kościoła partykularnego, lecz także ojcem wszystkich powierzonych jego opiece. Jest więc nie tylko stróżem prawa, lecz także szeroko rozumianej sprawiedliwości, uwzględniającej słusność i miłosierdzie²⁶⁶. Ten sam artykuł instrukcji *Dignitas connubii* stwierdza, iż biskup w zasadzie nie powinien osobiście sądzić, ale powołać sąd biskupi, który będzie to czynił w jego imieniu.

Należy pamiętać, że prawodawca kościelny zezwala na utworzenie międzydiecezjalnego sądu. Utworzenie takiego sądu odbywa się na prośbę zainteresowanych biskupów, którzy winni ją skierować do Stolicy Apostolskiej, jedynie władnej na udzielenie pisemnej aprobaty²⁶⁷. Z zasady jednak każda diecezja winna mieć własny sąd. Jeśli tego wymaga sytuacja, można powołać sąd międzydiecezjalny, jednak i w tym przypadku obowiązuje zasada, że na czele takiego sądu stoi jeden wikariusz sądowy, którego nominacja pochodzi od biskupów diecezjalnych, wspólnie powołujących do istnienia ów sąd²⁶⁸. Sąd międzydiecezjalny może zostać ustanowiony do rozstrzygania wszystkich spraw lub tylko niektórych²⁶⁹. W celu ustanowienia trybunału międzydiecezjalnego

²⁶³ Por. Kan. 1420 § 1 KPK.

²⁶⁴ Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalis dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii (Dignitas connubii)*, w: *Communicationes* 37 (2005), s. 11-92, dalej dz. cyt. *Dignitas connubii* (DC).

²⁶⁵ Por. kan. 1419 § 1 KPK. Por. art. 22 § 1 DC.

²⁶⁶ POR. R. SZTYCHMILER, *Trybunały*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. ROZKRUT, Sandomierz 2007, s. 58.

²⁶⁷ Por. kan. 1423 § 1 KPK.

²⁶⁸ Por. R. SZTYCHMILER, *Trybunały*, s. 81.

²⁶⁹ Por. kan. 1423 § 2 KPK.

muszą być spełnione dwa warunki. Po pierwsze, musi istnieć jednomyślna zgoda zainteresowanych w tym względzie biskupów diecezjalnych. Drugim warunkiem jest uzyskanie zgody Stolicy Apostolskiej, zaś udzielenie takiej aprobaty leży w kompetencji Sygnatury Apostolskiej²⁷⁰.

Biskupi zainteresowani powołaniem takiego trybunału, składając prośbę do Sygnatury Apostolskiej, winni zawrzeć następujące argumenty:

1. racje przemawiające za erygowaniem takiego trybunału międzydiecezjalnego;
2. charakter trybunału, który ma być erygowany, np. czy ma być trybunałem do wszystkich spraw spornych i karnych, czy tylko do spraw małżeńskich;
3. diecezje, które będą korzystały z trybunału wspólnego;
4. siedzibę i terytorium trybunału.

Powołany, za zgodą Sygnatury Apostolskiej, trybunał międzydiecezjalny podlega władzy zespołu zainteresowanych biskupów lub biskupa przez nich wyznaczonego. Zwykle tym biskupem jest biskup diecezjalny miejsca, gdzie taki trybunał ma swoją siedzibę. W razie zawakowania stolicy biskupa diecezjalnego, władzę nad trybunałem międzydiecezjalnym obejmuje biskup najstarszy pod względem wieku spośród biskupów zainteresowanych²⁷¹.

Ustanowiony wikariusz sądowy wraz z biskupem stanowią jeden trybunał²⁷², ale nie może on, wikariusz sądowy, sądzić spraw, które zarezerwował sobie biskup. Wikariuszowi sądowemu biskup może przydzielić do pomocy inne osoby, które prawo nazywa pomocniczymi wikariuszami sądowymi, czyli wiceoficjalami²⁷³.

Ustanowienie wikariusza sądowego i pomocniczego wikariusza sądowego nie jest wystarczające do właściwego funkcjonowania trybunału diecezjalnego. Niektóre bowiem sprawy winny być rozpatrywane przez kolegium sędziowskie.

²⁷⁰ Por. J. KRUKOWSKI, *Sądy w ogólności*, w: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom V, red. J. KRUKOWSKI, Poznań 2007, s. 38.

²⁷¹ Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, Tom IV: Doczesne dobra Kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy, Olsztyn 1990, s. 190.

²⁷² Por. kan. 1420 § 2 KPK.

²⁷³ Por. kan. 1420 § 3 KPK. Por. także A. DZIĘGA, *Zadania trybunału*, s. 144.

Dlatego biskup winien ustanowić w diecezji – oprócz wikariusza sądowego i pomocniczego wikariusza sądowego – sędziów diecezjalnych²⁷⁴.

Władza sądownicza, którą posiadają sędziowie lub kolegia sędziowskie, winna być wykonywana w sposób przepisany prawem i nie może być delegowana, chyba że chodzi o dokonywanie aktów przygotowawczych jakiegoś dekretu i wyroku²⁷⁵. Sędziowie mianowani przez biskupa diecezjalnego są wyposażeni w odpowiednie kompetencje, które czynią ich osobami kompetentnymi do prowadzenia procesów sądowych we właściwym sądzie. Sąd, zarówno diecezjalny, jak i metropolitalny, jest instytucją kościelną służącą realizacji władzy sądowniczej, jaka mieści się w ogólnej władzy rządzenia, którą sprawuje biskup diecezji²⁷⁶.

Cała organizacja pracy sądu spoczywa na osobie oficjała, który jest jednocześnie kierownikiem administracji powierzonego mu sądu. Do zadań więc oficjała należy organizacja pracy całego sądu, w tym m.in.: wyznaczanie zespołów sędziowskich do poszczególnych spraw, nadzór nad pracą poszczególnych pracowników sądowych oraz troska o przebieg poszczególnych procesów. Do zadań oficjała sądowego należy także składanie sprawozdania biskupowi diecezjalnemu z pracy sądu. Prawo wprost nie określa liczby sprawozdań składanych biskupowi, więc biskup diecezjalny może określić ich liczbę. Jedynie sprawozdanie wysyłane do Sygnatury Apostolskiej winno być wysyłane co roku²⁷⁷.

Kolejnym urzędem związanym z funkcjonowaniem sądu biskupiego jest osoba promotora sprawiedliwości. O ustanowieniu promotora sprawiedliwości prawodawca stanowi, że „dla spraw spornych, w których może być zagrożone dobro publiczne, i dla spraw karnych, należy ustanowić w diecezji rzecznika sprawiedliwości, którego obowiązkiem jest zabezpieczenie dobra publicznego”²⁷⁸.

²⁷⁴ Por. art. 43 § 1 DC, kan. 1421 § 1 KPK. Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, Tom IV: Doczesne dobra Kościoła, Sankcje karne, Procesy, Olsztyn 1990, s. 187.

²⁷⁵ Por. kan. 135 § 3 KPK.

²⁷⁶ Por. S. KASPRZAK, *Wybrane zagadnienia*, s. 464.

²⁷⁷ Por. R. SZTYCHMILER, *Trybunały*, s. 80.

²⁷⁸ Por. kan. 1430 KPK.

Wobec powyższego można powiedzieć, że obecne prawodawstwo niejako obliguje biskupów diecezjalnych do ustanowienia w swoich diecezjach urzędu promotora sprawiedliwości. W słowniku prawa kanonicznego możemy przeczytać, że „rzecznik sprawiedliwości”²⁷⁹ (łac. *promotor iustitiae*) – to osoba ustanowiona przez biskupa w diecezji, której obowiązkiem jest zabezpieczenie dobra publicznego w sprawach, w których może być ono zagrożone, i w sprawach karnych”²⁸⁰. Obecne prawodawstwo nie stawia wymogu co do wieku osoby powołanej na urząd promotora sprawiedliwości, podkreśla jedynie, jakie winien on posiadać przymioty. Prawodawca kościelny, stanowiąc o przymiotach, jakie winien posiadać kandydat na ten urząd, używa sformułowania: wypróbowani w roztropności i gorliwości o sprawiedliwość²⁸¹.

Prawodawca kościelny w sprawach, które dotyczą nieważności sakramentu święceń albo spraw o rozwiązanie węzła małżeńskiego, albo nieważności sakramentu małżeństwa nakazuje powołać urząd obrońcy węzła. Zadaniem obrońcy węzła jest proponować i przedstawiać wszystko, co w sposób rozumny przemawiałoby za ważnością święceń lub było przeciwne rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa²⁸². Zarówno obrońcę węzła, jak i promotora sprawiedliwości, powołuje biskup diecezjalny. Na urząd ten mają być powołani albo duchowni, albo świeccy dobrego imienia, posiadający doktorat lub przynajmniej licencjat z prawa kanonicznego oraz winni być wypróbowani w roztropności i gorliwości o sprawiedliwość. Wobec powyższego, obrońca węzła winien posiadać te same przymioty, jak wspomniany powyżej promotor sprawiedliwości²⁸³.

Szerzej o funkcji obrońcy węzła stanowi instrukcja procesowa *Dignitas connubii*. W dzisiejszym sądownictwie kościelnym, jak podaje R. Sztychmiller, osoba obrońcy węzła skupia się na sprawach o stwierdzenie nieważności

²⁷⁹ Sformułowanie „rzecznik sprawiedliwości” występuje często zamiennie ze sformułowaniem „promotor sprawiedliwości”. Z racji na to, że drugie sformułowanie jest częściej używane w literaturze prawa kanonicznego, w niniejszej pracy także będzie ono używane.

²⁸⁰ M. Sitarz, *Słownik prawa*, kol. 160.

²⁸¹ Por. kan. 1435 KPK.

²⁸² Kan. 1432 KPK.

²⁸³ Kan. 1435.

małżeństwa²⁸⁴. Art. 53 DC stanowi o powołaniu w sądzie zarówno diecezjalnym jak i międzydiecezjalnym, obrońcy węzła małżeńskiego. Niektóre z artykułów wspomnianej instrukcji są powtórzeniami za Kodeksem Prawa Kanonicznego.

O szczególnej misji i zadaniu obrońcy węzła małżeńskiego i jego uprawnieniach w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa stanowi art. 56 1-3 DC. Przepis ten stanowi o konieczności powołania obrońcy węzła w sprawach o nieważność małżeństwa, jednocześnie ma on prawo podejmować działania zarówno na początku procesu, jak i w toku jego trwania. Działania te mają na celu przedkładanie wszystkich rodzajów dowodów, sprzeciwów i zarzutów, które, zachowując prawdę, przyczyniają się do obrony węzła małżeńskiego.

Zapis kan. 1433 KPK, stanowi, że pominięcie wezwania zarówno promotora sprawiedliwości, jak i obrońcy węzła, tam gdzie ich obecność jest wymagana, powoduje nieważność akt²⁸⁵. Jednocześnie prawodawca daje możliwość, aby cały proces mógł dojść do końca. Takie rozwiązanie powstaje wówczas, gdy promotor sprawiedliwości lub obrońca węzła, nim zostanie wydany wyrok, będą mieli możliwość zapoznania się z aktami sprawy, aby móc wypełnić ciążący na nich obowiązek. Jak podaje w komentarzu do tego artykułu R. Sztychmiller, należy postawić trzy pytania, a mianowicie: czy ich udział w procesie jest wymagany?, czy rzeczywiście któryś z nich był nieobecny, czyli nie zadziałał? oraz czy nie miał faktycznie możliwości skorzystania z przysługującego mu uprawnienia? Pierwsze zapytanie wynika z wcześniejszych zapisów, choćby art. 59 DC. Drugie pytanie weryfikuje się w czasie czytania akt przez sędziów, gdzie będzie widoczny ślad działania czy to promotora sprawiedliwości, czy też obrońcy węzła. Przy trzecim pytaniu należy zwrócić uwagę czy rzeczywiście któryś z nich nie miał możliwości podjąć swojego działania. Wobec powyższego, jak zaznacza R. Sztychmiller, jeśli na te trzy pytania pada twierdząca odpowiedź – wówczas mamy do czynienia z nieważnością akt²⁸⁶. Wspomniany art. 59 DC w nr 1, który jest zarazem powtórzeniem kan. 1434 KPK, stanowi o konieczności wysłuchania przez

²⁸⁴ Por. R. SZTYCHMILER, *Trybunały*, s. 105.

²⁸⁵ Por. art. 60 DC.

²⁸⁶ Por. R. SZTYCHMILER, *Trybunały*, s. 114.

sędziego osoby obrońcy wężła i rzecznika sprawiedliwości, jeśli ich udział w procesie jest konieczny.

Kolejną osobą podejmującą działania na rzecz sądu biskupiego jest notariusz sądowy²⁸⁷. Jest to osoba mianowana przez biskupa diecezjalnego i przeznaczona do pracy w sądzie biskupim. Złożony pod dokumentami sądowymi podpis notariusza nadaje tym dokumentom walor dokumentu publicznego, czyli wiarygodnego²⁸⁸. Należy pamiętać, że podpis ten nie jest czynnością czysto formalną, lecz urzędowym poświadczeniem wydarzeń, które miały miejsce i zaistniały, a których notariusz był świadkiem²⁸⁹. Prawodawca stanowi, że „w każdym procesie powinien brać udział notariusz, tak że akta należy uznać za nieważne, jeżeli nie zostały przez niego podpisane”²⁹⁰.

Instrukcja procesowa *Dignitas connubii*, o notariuszach pracujących w sądach kościelnych, używa określenia „kierownik kancelarii sądu”²⁹¹. W komentarzu do tego artykułu R. Sztymmler podaje, że notariusz sądu podlega podwójnemu przełożeniu. Z jednej strony, przyjmuje zlecenia od wikariusza sądowego, który z racji urzędu kieruje całą pracą sądu, z drugiej strony, od poszczególnych przewodniczących kolegiów sędziowskich w sprawach sprawnego przygotowania oraz obiegu akt i spraw w sądzie lub poza nim²⁹².

Biskup ma prawo mianowania notariusza do ogólnych zadań związanych z funkcjonowaniem kurii biskupiej lub wyłącznie do zadań związanych z sądem biskupim. Obecna praktyka wskazuje na oddzielenie tych dwóch funkcji i powołanie dwóch różnych notariuszy. Notariuszem może być mianowany duchowny diecezjalny, duchowny zakonny, osoba świecka lub siostra zakonna. Notariusz z racji zajmowanego urzędu jest zobowiązany do zachowania tajemnicy i tajności spraw, których przebiegu jest świadkiem z urzędu²⁹³.

²⁸⁷ Na temat powołania notariusza sądowego stanowi tylko jeden przepis kanonu 1437 KPK.

²⁸⁸ Por. kan. 1437 § 2 KPK.

²⁸⁹ Por. S. KASPRZAK, *Wybrane zagadnienia*, s. 500.

²⁹⁰ Por. kan. 1437 § 1 KPK.

²⁹¹ Por. art. 61 DC.

²⁹² Por. R. SZTYCHMILER, *Trybunały*, s. 116n.

²⁹³ Por. S. KASPRZAK, *Wybrane zagadnienia*, s. 501.

Omawiając funkcjonowanie sądu biskupiego należy również wspomnieć o osobach pełniących pomocnicze funkcje w sądzie. W sprawach dotyczących stwierdzenia nieważności małżeństwa prawodawca wymaga powołania biegłego²⁹⁴. Jest to osoba posiadająca odpowiednie kwalifikacje w określonej dziedzinie. Kwalifikacje mogą być zdobyte drogą studiów specjalistycznych lub dzięki wieloletniemu doświadczeniu. W procesie sądowym biegły działa z polecenia sędziego na podstawie zdobytej wiedzy i doświadczenia, wydaje dla celów sądowych opinię dotyczącą ustalenia faktu wątpliwego bądź dla poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy. Opinia biegłego może dotyczyć rozmaitych dziedzin życia, w zależności od zaistniałej potrzeby. Dlatego też w charakterze biegłego może wystąpić m.in. psycholog, psychiatra, ginekolog, grafolog²⁹⁵. Kodeks Prawa Kanonicznego nie precyzuje cech, jakimi winien odznaczać się biegły, jednak ma on być specjalistą w dziedzinie, którą bada. Ważne jest, aby biegły był uczciwy i bezstronny. Nadto winien kierować się zasadami antropologii chrześcijańskiej oraz nauczaniem Kościoła katolickiego dotyczącemu małżeństwa sakramentalnego²⁹⁶.

Opinia biegłego ma ogromną wartość w procesach małżeńskich. Biegły, z racji kompetencji, które posiada w danej dziedzinie wiedzy (np. psychologia, psychiatria), ma pomagać sędziemu w wyjaśnieniu rozpatrywanego problemu, w ocenie charakteru i stopnia nasilenia ewentualnych zaburzeń oraz ich wpływu na zdolność do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich. Biegły ma za zadanie ustalenie prawdy obiektywnej o stanie psychicznym opiniowanej osoby w okresie zawierania związku małżeńskiego. Powinien wnikliwie i obiektywnie dokonać analizy całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego²⁹⁷.

²⁹⁴ Na temat biegłych sądowych prawodawca poświęca oddzielny rozdział w księdze VII Kodeksu Prawa Kanonicznego w kan. 1574-1581 KPK.

²⁹⁵ T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom IV, s. 276; por. R. SZTYCHMILER, *Proces sporny*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, Tom V, red. J. KRUKOWSKI, Poznań 2007, s. 230.

²⁹⁶ G. LESZCZYŃSKI, *Wartość dowodowa opinii biegłego w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, *Ius Matrimoniale* 9 (15) 2004, s. 139.

²⁹⁷ M. DROGOWSKI, *Niezdolność psychiczna do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich jako przyczyna nieważności małżeństwa kościelnego. Aspekt sądowo-psychiatryczny*, Gniezno 2006, s. 113.

Osobą związaną z pracą w sądzie jest również osoba adwokata i pełnomocnika. Instytucja adwokata kościelnego jest związana z zadaniem obrońcy procesowego. Adwokat nie jest urzędnikiem sądowym w rozumieniu prawa świeckiego. Adwokaci kościelni posiadają swoje kancelarie i na podstawie umowy-zlecenie ze stroną procesową, która prosi ich o obronę, podejmują się określonych zadań w trybunale kościelnym. Adwokat, aby mógł występować przed sądem kościelnym, musi posiadać zatwierdzenie od biskupa diecezjalnego, któremu dany trybunał kościelny podlega. Możemy tu mieć do czynienia z zatwierdzeniem na sposób stały, czyli bycie wpisany na listę adwokatów współpracujących z danym trybunałem lub otrzymaniem zatwierdzenia *ad actum*, czyli do konkretnej sprawy. Należy pamiętać, że zatwierdzenie adwokata w jednej diecezji nie uprawnia go do działania w trybunale innej diecezji. Jeśli adwokat chciałby podjąć pracę w trybunale innej diecezji, tam również winien zostać zatwierdzony przez biskupa diecezjalnego²⁹⁸. Działalność adwokata wynika z prawa, które stanowi, że wierni mają prawo korzystać z pomocy osób wykwalifikowanych w zakresie prawa, także prawa kościelnego, co jest prawem tych osób, które są stronami w procesach. Wynika to z kan. 221 § 1 KPK, gdzie prawodawca stanowi, że wiernym przysługuje prawo do obrony przysługujących im praw w kościele. Kanon ten prezentuje zasadniczą rolę adwokata, który jest osobą znającą się na prawie kanonicznym, służącą radą oraz mogącą bronić interesów osoby, która udzieli mu swojego pełnomocnictwa. Adwokaci w sądzie występują obok stron, nie zaś w ich zastępstwie, będąc rzecznikami ich interesów²⁹⁹.

3.2.2. Seminarium duchowne

Na społeczności chrześcijańskiej spoczywa obowiązek budzenia powołań kapłańskich, dzięki którym będzie można zaradzić w sposób wystarczający potrzebom duszpasterskim w Kościele. Zadanie to spoczywa przede wszystkim

²⁹⁸ Por. A. MIZIŃSKI, *Status prawny adwokata w Kościele łacińskim*, Lublin 2011, s. 158n.

²⁹⁹ Por. Tamże, s. 200n.

na rodzinach chrześcijańskich, wychowawcach ze szczególnym uwzględnieniem kapłanów, zwłaszcza proboszczów³⁰⁰.

We wprowadzeniu do dekretu soborowego *Optatam totius*³⁰¹ możemy znaleźć informacje o konieczności ustanowienia wyższych seminariów duchownych służących formacji przyszłych duchownych. Ten sam dekret soborowy wskazuje na staranny wybór przełożonych seminaryjnych i wychowawców oraz upewnianiu się o zdatności alumnów do posługi kapłańskiej. Seminarium może mieć charakter diecezjalny lub międzydiecezjalny, zaś instytuty życia konsekrowanego winny mieć osobne seminaria³⁰².

O ustanowieniu w diecezji wyższego seminarium duchownego prawodawca stanowi w kan. 237 KPK. Przed tym zadaniem stanęli biskupi w nowych diecezjach. W chwili powstania nowych seminariów diecezjalnych należało równocześnie rozwiązać kwestię kleryków, którzy dotychczas podejmowali formację w seminariach, zgodnie z wcześniejszym podziałem administracyjnym Kościoła w Polsce. Jedyne co mogło wówczas stanowić problem przed utworzenia własnego seminarium duchownego, był brak odpowiedniego miejsca lub brak odpowiedniej liczby kleryków, ażeby seminarium mogło funkcjonować samodzielnie.

Każdy biskup diecezjalny ma prawo własną powagą utworzyć wyższe seminarium duchowne dla swojej diecezji. Jeśli z jakiś powodów biskup nie jest w stanie utworzyć samodzielnego seminarium, może w porozumieniu z innym biskupem utworzyć seminarium międzydiecezjalne. W takim przypadku powstanie takiego seminarium międzydiecezjalnego może się dokonać tylko za aprobatą Stolicy Apostolskiej. W komentarzu do kan. 237 KPK P. Majer wskazuje, że seminaria międzydiecezjalne istniały już od czasów soboru trydenckiego. Kompetencje utworzenia takiego seminarium sobór trydencki przekazał synodom prowincjalnym lub metropolitalnym. Stan ten trwał do

³⁰⁰ T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 52.

³⁰¹ Por. Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 2004, s. 282.

³⁰² Por. 237 § 1 KPK. Por. także T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 54.

wejścia w życie Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., który zastrzegł te kompetencje tylko dla Stolicy Apostolskiej³⁰³.

Seminarium duchowne jest zakładane najczęściej w mieście, gdzie znajduje się Kościół katedralny³⁰⁴. Najwyższym przełożonym seminarium duchownego w diecezji jest biskup diecezjalny. Do niego właśnie należy obowiązek powołania poszczególnych przełożonych seminaryjnych³⁰⁵. Tworząc wyższe seminarium, biskup jest zobowiązany powołać rektora, a jeśli jest potrzeba – wicerektora oraz ojca duchownego i ekonoma³⁰⁶. Seminarium duchowne winno posiadać swój regulamin, w którym, uwzględniając miejscowe zwyczaje, należy określić program kształcenia kapłańskiego oraz określić te punkty, które dotyczą życia alumnów, jak również porządek całego seminarium³⁰⁷.

Do obowiązków rektora należy dbanie o codzienne zarządzanie seminarium. Jest on odpowiedzialny przed biskupem za właściwe funkcjonowanie tej placówki. Rektor jest osobą koordynującą pracę pozostałych przełożonych, czyli wychowawców, wykładowców i innych zatrudnionych w seminarium. Ważnym aspektem pracy rektora, zwłaszcza wobec innych wychowawców, jest organizowanie spotkań mających na celu uzgodnienie współpracy, omówienie bieżących spraw seminaryjnych, a jeśli jest taka konieczność, znalezienie sposobu zaradzenia potrzebom i pokonania trudności³⁰⁸.

Urząd ekonoma jest jednym z niezbędnych urzędów seminarium³⁰⁹. Powołując osobę ekonoma, biskup cieszy się pełną autonomią. Jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby biskup zasięgnął w tej mierze opinii rady ekonomicznej. Określając obowiązki ekonoma seminarium, należy zwrócić uwagę na zapis kan. 238 § 2 KPK. Prawodawca zawarł tam zapis, że w załatwianiu wszystkich spraw związanych z działalnością seminarium, osobą

³⁰³ Por. P. MAJER, *Kodeks Prawa*, s. 230.

³⁰⁴ Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 60.

³⁰⁵ Por. Tamże, s. 74.

³⁰⁶ Por. kan. 239 KPK.

³⁰⁷ Por. kan. 243 KPK.

³⁰⁸ Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 74n.

³⁰⁹ Por. kan. 239 § 1 KPK.

występującą w imieniu tegoż seminarium jest osoba rektora. Wobec powyższego, także i ekonom winien swoje zadania wykonywać pod władzą rektora³¹⁰.

W celu formacji alumnów biskup diecezjalny winien powołać także ojców duchownych, którzy są odpowiedzialni za kierownictwo życia wewnętrznego kleryków. Zgodnie z postanowieniami statutów seminariów duchownych ojcowie duchowni są odpowiedzialni in foro interno powierzonych im alumnów. Dlatego jednocześnie te same statuty, nie pozwalają ojcom duchownym pełnić urzędu w seminarium duchownym, które jednocześnie stawiałoby ich jako przełożonych alumnów in foro externo³¹¹. Jeśli chodzi o spowiedników, to są nimi nie tylko mianowani przez biskupa diecezjalnego ojcowie duchowni. Kodeks wskazuje, że winni tę posługę pełnić także inni spowiednicy. Prawodawca daje także alumnom prawo udania się do innego spowiednika, poza seminarium, z zachowaniem seminaryjnej dyscypliny³¹².

Zgodnie z dyspozycją kan. 262 KPK, seminarium duchowne winno być wyjęte spod zwierzchnictwa parafii. Obowiązki proboszcza w stosunku do przebywających w seminarium spełnia rektor lub jego delegat.

Do pełnienia służby kapłańskiej należy przygotować kandydatów przez odpowiednią formację intelektualną. Winna ona uwzględniać czas i miejsce sprawowanej posługi duszpasterskiej. Alumn, kończąc seminarium winien posiadać gruntowną wiedzę teologiczną. Ważne jest także, aby posiadał dobrą znajomość języka łacińskiego oraz języka nowożytnego, co może być pomocne w pełnieniu późniejszej posługi duszpasterskiej. Współczesnego duchownego winna cechować także odpowiednia kultura, dostosowana do okoliczności miejsca i czasu³¹³.

³¹⁰ Szerzej na ten temat P. KALETA, *Prawne aspekty zarządzania dobrami kościelnymi*, Lublin 2017, s. 67.

³¹¹ Por. Statut Wyższego Seminarium Duchownego diecezji płockiej (pkt. IX, nr 4). Statut jest dostępny na stronie: <http://diecezjaplocka.pl/media/4094664/REGULAMIN%20ORGANIZACYJNY%20WSD%20PDF.pdf> (stan na 18.09.2018 r.). Podobnie o tym traktuje Statut Wyższego Seminarium Duchownego diecezji sosnowieckiej (Tekst statutu znajduje się w zbiorze dokumentów I Synodu Diecezji Sosnowieckiej, Sosnowiec 2005).

³¹² Por. kan. 240 § 1. Szerzej na ten temat: T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 61.

³¹³ Por. Tamże, s. 67.

3.2.3. Caritas diecezjalne

Działalność charytatywna jest integralną częścią działalności pasterskiej Kościoła. Także i ta działalność ma prowadzić człowieka do zbawienia. Od przełomu XIX i XX wieku możemy mówić o powołaniu organizacji Caritas Internationalis. Powołanie tego organu miało na celu ujednolicenie i zcentralizowanie działalności charytatywnej Kościoła. W Polsce do powołania krajowego organu Caritas doszło w 1929 r. w Poznaniu. Organ ten miał na celu koordynowanie diecezjalnych oddziałów Caritas³¹⁴.

Istnienie Caritas jest związane z samą misją Kościoła. Biskup każdej diecezji jest zobowiązany do powołania Caritas diecezjalnego. Struktura hierarchiczna tej instytucji, poczynając od najwyższej, jest następująca:

- Caritas Internationalis,
- Caritas Europa,
- Caritas Polska,
- Caritas diecezjalna,
- Caritas parafialna.

W przypadku Caritas parafialnego są także spotykane Szkolne Koła Caritas, za funkcjonowanie których odpowiedzialny jest proboszcz parafii. Zgodnie z 2 paragrafem statutu Caritas Polska³¹⁵, nie narusza ona kompetencji biskupów diecezjalnych. Oznacza to, że każde Caritas diecezjalne cieszy się autonomią. Istotny jest również kolejny zapis tegoż statutu przyznający Caritas Polska kościelną i kanoniczną osobowość prawną. Zarówno Caritas Polska, jak i Caritas diecezjalne posiadają osobowość prawną w prawie polskim na podstawie ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej³¹⁶.

W Polsce od lat istnieje instytucja prac społecznych i charytatywnych, które wyrażają się wzajemną pomocą. Jednak początkowo, takich ludzi

³¹⁴ Por. J. KORAL, *Podstawy działalności charytatywnej Kościoła na przykładzie organizacji Caritas*, Kraków 2000, s. 11-13.

³¹⁵ <http://caritas.pl/wp-content/uploads/2017/01/Statut-CP-nowelizacja-4-5-10-2016.pdf> (stan na 2.09. 2018 r.).

³¹⁶ Por. art. 7 p. 2 u.s.p.k.k.

nazywano „społecznikami” lub „altruistami”. Do XX w. nie było znane w Polsce, a przez to nieużywane, pojęcie „wolontariusz”. Początki działalności charytatywnej w Polsce są związane z duchowieństwem diecezjalnym lub osobami zakonnymi, nie brak również takich działań ze strony władców Polski³¹⁷.

W Polsce Caritas działa na zasadzie pełni autonomicznych organizacji diecezjalnych. Jak zostało już wspomniane, w ramach diecezjalnych organizacji Caritas, działają także oddziały parafialne, które są podstawowym ogniwem działalności tej organizacji. Na czele parafialnego oddziału Caritas stoi proboszcz parafii, zaś członkami są wolontariusze, których zadaniem jest m.in., rozpoznawanie potrzeb i możliwość niesienia pomocy³¹⁸.

Choć działalność dobroczynna należy do zadań ściśle duszpasterskich Kościoła od pierwszych wieków, to organizacja zwana „Caritas” jest obecna w czasach współczesnych, zwłaszcza w formie działalności diecezjalnej. Nie powodowało to likwidacji dotychczasowej działalności dobroczynnej, która wynikała z potrzeby niesienia pomocy³¹⁹. Z instytucją „Caritas” jest nieodzownie związana osoba określana mianem „wolontariusza”.

Wolontariat jest zjawiskiem społecznym, którego historycznych korzeni można się dopatrywać w istocie chrześcijaństwa. Od początku była to wolna decyzja człowieka gotowego pójść za Jezusem. Dostrzeżono bowiem, że i sam Jezus odwoływał się do wolności człowieka w jego działalności³²⁰.

Pierwszym ogólnościowym zainteresowaniem wolontariatem było ustanowienie przez ONZ roku 2001 – Światowym Rokiem Wolontariatu. To działanie pozwoliło szerzej propagować działalność charytatywną w całym świecie. Przez wiele lat polski wolontariat nie posiadał unormowania prawnego. Pierwsze takie próby pochodzą z roku 1990 r., kiedy to pojawiła się ustawa o

³¹⁷ Por. W. PRZYGODA, *Apostolski wymiar wolontariatu charytatywnego w Polsce*, Lublin 2012, s. 38-40.

³¹⁸ Por. J. KORAL, *Podstawy działalności*, s. 77.

³¹⁹ Por. D. ZAMIATAŁA, *Caritas*, s. 7.

³²⁰ Por. W. PRZYGODA, *Apostolski wymiar*, s. 28.

pomocy społecznej³²¹ oraz rozporządzenie ministra pracy i polityki społecznej z 2000 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych³²². Wspomniane akty prawne stanowią o zasadach działania wolontariuszy. Jednakże okazało się, że wspomniane prawodawstwo nie wyczerpało całości zagadnienia, ponieważ brakło w nich uregulowania dla choćby szpitali, hospicjów czy ośrodków rehabilitacyjnych. Doprowadziło to do sytuacji, że 24 kwietnia 2003 r. uchwalono ustawę o działalności pożytku publicznego i wolontariacie³²³ oraz przepisy wprowadzające ustawę w życie. Wspomniana ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie oraz jej nowelizacja z 2010 r. określiła status prawny wolontariusza, a także organizacyjne i formalne aspekty jego działania³²⁴.

Na wartość wolontariatu zwracał uwagę także papież Benedykt XVI³²⁵, wskazując, że zaangażowanie to stanowi, głównie dla ludzi młodych, szkołę życia oraz uczy ich solidarności i gotowości do dawania siebie innym. Wskazywał też, że to dawanie siebie innym, wykracza poza zwykłe obowiązki czy nakazy moralne i jest istotą wolontariatu³²⁶.

3.2.4. Inne instytucje (rady, kapituły, itp.)

W nowo powstałych diecezjach biskupi byli zobowiązani do utworzenia wymaganych prawnie organów wspomagających biskupa w zarządzaniu diecezją. W ramach wszystkich takich organów kolegialnych, które przewiduje Kodeks Prawa Kanonicznego, należy wymienić następujące: rada do spraw ekonomicznych, rada biskupia, rada kapłańska, rada duszpasterska oraz rada dziekanów, która, choć nie jest wymieniona przez Kodeks, to jednak istnieje i

³²¹ Ustawa z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz. U. 1990, nr 87, poz. 506).

³²² Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 2000 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych (Dz. U. 2000, nr 80, poz. 900).

³²³ Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. 2003, nr 93, poz. 873).

³²⁴ Por. W. PRZYGODA, *Apostolski*, s. 45n.

³²⁵ <https://deon.pl/kosciol/benedykt-xvi-do-katolickich-wolontariuszy,132831> (stan na 2.07. 2020 r.).

³²⁶ Por. Tamże, s. 309.

funkcjonuje w niektórych diecezjach³²⁷. Każda ze wspomnianych rad ma swoje określone zadania i obowiązki wynikające zarówno z samego prawa kanonicznego czy z posiadanych statutów zatwierdzonych przez własnego biskupa diecezjalnego. Znaczenie statutów określa kanon 95 § 1 KPK, który stanowi, że: „statuty w sensie właściwym oznaczają zarządzenia wydawane zgodnie z prawem w zespołach osób lub rzeczy, a określające ich cel, konstytucje, zarząd i sposoby działania”. Wobec powyższego, wydaje się rzeczą oczywistą, że wspomniane statuty dotyczą tylko tych osób, dla których zostały one wydane³²⁸.

Rada do spraw ekonomicznych jest organem opiniodawczym dla biskupa diecezjalnego w sprawach majątkowych diecezji, zaś jej powołanie jest obowiązkowe³²⁹. Na czele tej rady stoi biskup lub jego delegat. Wspomniana rada winna składać się przynajmniej z trzech osób mianowanych na okres pięciu lat. Osoby mianowane do tejże rady w sposób szczególny winny być biegłymi w sprawach ekonomicznych i prawie cywilnym oraz odznaczać się prawością obyczajów³³⁰.

Rada kapłańska z kolei należy do organów kolegialnych, które mają wspomagać biskupa diecezjalnego w wykonywaniu władzy pasterskiej, zwłaszcza administracyjnej. Dotyczy to sprawowania zarówno władzy ustawodawczej, jak i wykonawczej, czy też sądowniczej. Zgodnie z kan. 495 § 1 KPK, ustanowienie jej w diecezji jest obligatoryjne. Nie jest jednak ona przejawem władzy kolegialnej w Kościele partykularnym, gdyż ta należy do biskupa diecezjalnego. Jednak, będąc doradczym organem kolegialnym, odzwierciedla braterstwo sakramentalne, jedność kapłaństwa i misji, dialog i współpracę prezbiterów diecezji ze swoim biskupem³³¹. Przepisy Kodeksu nie określają liczby członków rady kapłańskiej, gdyż może być on uzależniona od

³²⁷ Por. S. IWAŃCZAK, *Rady, które wspierają biskupa diecezjalnego*, *Annales Canonici* 13 (2017), s. 74.

³²⁸ Por. kan. 95 § 2 KPK.

³²⁹ Por. kan. 492 § 1 KPK oraz 1280 KPK.

³³⁰ Por. J. WROCEŃSKI, *Wieloosobowe pomocnicze organy w zarządzaniu Kościołem partykularnym*, *Stowarzyszenie Kanonistów Polskich*, Biuletyn nr 28, s. 103n.

³³¹ Por. Tamże, s. 98n.

wielkości diecezji. Zgodnie z postanowieniem Konferencji Episkopatu Polski w sprawie rady kapłańskiej i kolegium konsultorów z 1985 r. stwierdzono, że rada kapłańska powinna liczyć od 15 do 40 kapłanów, z czego połowa powinna pochodzić z wyboru dokonanego przez całe prezbiterium diecezji, zaś co najmniej połowa wybranych powinna być proboszczami³³². Zgodnie z postanowieniami Konferencji Episkopatu Polski z dnia 21 marca 1985 r., które odwołuje się do postanowień Kodeksu Prawa kanonicznego, biskup winien wysłuchać zdania rady kapłańskiej w następujących przypadkach:

1. zwołanie synodu diecezjalnego (kan. 461 § 1 KPK);
2. erygowanie parafii, jej zniesienie lub dokonanie w niej poważnych zmian (kan. 515 § 2 KPK);
3. wydawanie przepisów co do przeznaczenia ofiar składanych do wspólnej kasy parafialnej z okazji wykonywania zadań parafialnych oraz wynagrodzenia kapłanów wypełniających te zadania (kan. 531 KPK);
4. ustanowienie parafialnych rad duszpasterskich (kan. 536 § 1 KPK);
5. udzielenie zezwolenia na budowę kościoła (kan. 1215 § 2 KPK);
6. przeznaczenie jakiegoś kościoła na cele świeckie, poza wypadkiem, w którym kościół ten nie nadaje się już w żaden sposób do sprawowania w nim kultu Bożego i nie ma możliwości odrestaurowania go (kan. 1222 § 2 KPK)³³³.

Kolejnym ważnym organem, którego utworzenie jest wymagane przez prawo, jest kolegium konsultorów. Kolegium konsultorów jest stosunkowo młodym organem w strukturze Kościoła partykularnego ustanowionym na mocy obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Jest ono ustanawiane w celu zapewnienia prezbiterom udziału w zarządzaniu diecezją³³⁴. Temu kolegium

³³² Por. E. GÓRECKI, *Rada kapłańska*, w: *Struktury kolegialne w Kościele partykularnym*, red. J. KRUKOWSKI, T. ROZKRUT, Tarnów 2004, s. 86.

³³³ Szerzej na temat konieczności zasięgnięcia przez biskupa rady kapłańskiej, w: Konferencja Episkopatu Polski, *Postanowienia w sprawie rad kapłańskich i kolegium konsultorów*, w: *Akta Konferencji Episkopatu Polski 1 (1998)*, s. 139-142.

³³⁴ Por. J. KRUKOWSKI, *Kolegium konsultorów. Struktura i kompetencje*, w: *Struktury kolegialne w Kościele partykularnym*, red. J. KRUKOWSKI, T. ROZKRUT, Tarnów 2004, s. 95.

winien przewodniczyć biskup diecezjalny, zaś w wyjątkowych wypadkach może mu przewodniczyć jego delegat. Członków owego kolegium konsultorów biskup diecezjalny wybiera spośród członków rady kapłańskiej w liczbie nie mniejszej jak sześciu i nie przekraczające liczbę dwunastu członków³³⁵. Ten sam kanon określa również czas trwania kadencji rady na okres pięciu lat, z zaznaczeniem, że mimo upływu czasu kadencji, rada nadal wypełnia, zgodnie z prawem, swoje obowiązki do czasu ukonstytuowania się nowej rady³³⁶. Kolegium konsultorów jest organem, który w najwyższym stopniu wyróżnia się udziałem w sprawowaniu przez biskupa władzy wykonawczej. Biskup diecezjalny jest zobowiązany uzyskać zgodę kolegium konsultorów na podjęcie aktów dotyczących administrowania majątkiem kościelnym. Kolegium konsultorów służy również radą biskupowi, ilekroć wymaga tego sytuacja³³⁷. Na mocy obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego, biskup diecezjalny jest zobowiązany zasięgnąć opinii tejże rady w trzech przypadkach: przed ustanowieniem ekonoma diecezjalnego³³⁸, przed usunięciem z urzędu ekonoma³³⁹ oraz przed podjęciem aktu zarządzania o większym znaczeniu ze względu na stan materialny diecezji³⁴⁰.

Należy zwrócić uwagę, że zadania, które spoczywają na kolegium konsultorów, są różne w zależności od tego, w jakiej sytuacji znajduje się stolica biskupia. Możemy bowiem wyróżnić trzy sytuacje, a mianowicie: *sede plena*, *sede vacante* i *sede impedita*. W przypadku *sede plena*, kolegium konsultorów jest wyłącznie organem doradczym dla biskupa diecezjalnego, który, jak wspomniano wcześniej, jest zobowiązany wysłuchać opinii kolegium konsultorów dla ważności swoich aktów administracyjnych. Na zadania kolegium konsultorów w przypadku *sede vacante* składają się czynności o charakterze administracyjnym, władczym i konsultatywnym. W przypadku *sede impedita* zadania kolegium konsultorów wynikają z warunków współtworzących

³³⁵ Por. kan. 502 § 1 KPK.

³³⁶ Por. J. WROCENSKI, *Wieloosobowe*, s. 102n

³³⁷ Por. J. KRUKOWSKI, *Kolegium konsultorów*, s. 100-103.

³³⁸ Por. kan. 494 § 1 KPK.

³³⁹ Por. kan. 494 § 2 KPK.

³⁴⁰ Por. kan. 1277 KPK.

sytuację, potrzeb duszpasterskich i zasad kierowania diecezją w przypadku przeszkody w działaniu stolicy biskupiej. Zadania kolegium konsultorów są ukierunkowane na zachowaniu ciągłości władzy w diecezji oraz zabezpieczenia pasterskiej posługi wiernym. Kanoniści wyróżniają trzy warunki, które muszą zaistnieć, aby kolegium konsultorów uzyskało uprawnienia do podjęcia władzy w diecezji poprzez zaistnienie *sede impedita*. Tymi warunkami są: niemożność zarządzania diecezją przez biskupa diecezjalnego, niemożność kierowania diecezją przez biskupa koadiutora oraz niemożność kierowania diecezją przez inne osoby uprawnione albo brak wykazu zastępców na wypadek *sede impedita*³⁴¹.

Trzeci z wymogów, co do zaistnienia *sede impedita*, odnosi się do kan. 413 § 1 KPK, w którym prawodawca kościelny stanowi, że: władze przejmują kolejno osoby „według kolejności ustalonej w wykazie, który biskup diecezjalny winien sporządzić możliwie najszybciej po objęciu diecezji. Wykaz ten należy podać do wiadomości metropolity i odnawiać przynajmniej co trzy lata, a przechowuje go kanclerz, zachowując tajemnicę”. Wynika jasno z tego kanonu, że biskup winien niezwłocznie (w łacińskim zapisie użyto *quam primum*) sporządzić listę kapłanów upoważnionych do kierowania diecezją w przypadku zaistnienia *sede impedita*. Należy zaznaczyć, że, zgodnie z dalszą częścią tego kanonu, lista ta winna być odnawiana co najmniej co trzy lata oraz podana do wiadomości metropolity. Tworząc tę listę biskup diecezjalny winien kierować się sugestią prawodawcy, którą zawarł on w pierwszej części tego kanonu³⁴². Gdyby jednak okazało się, że żadna z osób wymieniona w wykazie, nie może podjąć się tego zadania lub wykaz nie został sporządzony, wówczas kanclerz kurii jest zobowiązany powiadomić o tym fakcie najstarszego pod względem święceń konsultora, który staje się przewodniczącym kolegium konsultorów. Wtedy też zebrane kolegium dokonuje wyboru tymczasowego rządcy diecezji³⁴³.

³⁴¹ Por. M. SITARZ, *Zadania kolegium konsultorów sede impedita*, Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Biuletyn nr 13, s. 51n.

³⁴² Por. M. SITARZ, *Przeszkoda w działaniu i wakaty stolicy biskupiej*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, Tom II/1, red. J. KRUKOWSKI, Poznań 2005, s. 275.

³⁴³ Por. M. SITARZ, *Zadania kolegium*, s. 55.

Prawodawca stawia przed kolegium konsultorów jeszcze jedno ważne zadanie. W przypadku *sede impedita* asystuje ono przy objęciu urzędu biskupa koadiutora i biskupa pomocniczego³⁴⁴. Ma to miejsce wówczas, gdy biskup diecezjalny ma przeszkodę, zaś Stolica Apostolska wyznaczyła dla jego diecezji biskupa koadiutora lub biskupa pomocniczego. Wówczas dla ważności objęcia urzędu ważne jest, aby biskup (biskup koadiutor lub biskup pomocniczy) przedstawił apostolskie pismo nominacyjne zgromadzonemu kolegium konsultorów w obecności kanclerza kurii³⁴⁵.

Kapituły kanoników mają długą historię sięgającą średniowiecza. Są to kolegia osób duchownych praktykujących wspólne formy życia kapłańskiego miasta biskupiego. W XII w. kapituła katedralna stała się radą biskupa³⁴⁶. Kapituła kanoników jest to kolegium duchownych ustanowione przez papieża, by podnieść świętość nabożeństw w kościele, dla którego została utworzona. Kapituła katedralna miała również pomagać biskupowi w zarządzaniu diecezją jako jego rada, a w czasie *sede vacante* stolicy biskupiej, zastępować biskupa w kierowaniu diecezją. Ustanawianie, zmiany i likwidowanie kapituł były zastrzeżone Stolicy Apostolskiej³⁴⁷. Kodeks z 1983 r. poświęca oddzielny rozdział zagadnieniu kapituł kanoników. Dwa pierwsze kanony dotyczą ustanowienia kapituły i jej podstawowej struktury, tak katedralnej, jak i kolegiackiej³⁴⁸. Prawodawca stanowi, że należy sporządzić statut, zarówno dla kapituły katedralnej, jak i dla kolegiackiej, które winny być zatwierdzone przez biskupa diecezjalnego. Tylko on ma prawo dokonywania zmian w statucie³⁴⁹.

Warto również w tym miejscu wspomnieć o radzie duszpasterskiej. Potrzebę jej utworzenia i istnienia dostrzegł już Sobór Watykański II, który w sposób wyraźny i zobowiązujący zalecał jej ustanowienie. W dekrete o

³⁴⁴ Por. kan. 404 § 3.

³⁴⁵ Por. M. SITARZ, *Zadania kolegium*, s. 60n.

³⁴⁶ J. KRUKOWSKI, *Prawo administracyjne*, s. 193.

³⁴⁷ M. STĘPIEŃ, *Kapituła katedralna w diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej (1818-1925)*, *Prawo Kanoniczne* 52 (2009) nr 1-2, s. 321n.

³⁴⁸ Por. P. MAJER, *Kodeks Prawa*, s. 433.

³⁴⁹ Por. kan. 505 KPK.

pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*³⁵⁰, w ostatnim akapicie nr 27, ojcowie soborowi stwierdzili, że „jest bardzo pożądane, aby w każdej diecezji ustanowiono specjalną radę duszpasterską, której przewodniczyłby osobiście biskup diecezjalny i w której uczestniczyliby specjalnie dobrani duchowni, zakonnicy i świeccy. Zadaniem tej rady będzie badanie i rozważanie tego wszystkiego, co odnosi się do działalności duszpasterskiej oraz wyciąganie z tego praktycznych wniosków”. Sposób powołania osób do rady duszpasterskiej prawodawca kościelny pozostawił do decyzji biskupa diecezjalnego. W statucie rady, zatwierdzonym przez biskupa, może być określony sposób przyjęcia do tejże rady, wzorując się np. na procedurze powołania rady kapłańskiej. Kandydaci do rady duszpasterskiej winni odznaczać się niezachwianą wiarą, dobrymi obyczajami i roztropnością. Z racji tego, że członkowie rady mają za cel dobro całej diecezji, nie mogą dbać tylko o interes grup, z których się wywodzą i które reprezentują. Diecezjalna rada duszpasterska jest organem stałym, ale kadencyjnym. Czas trwania kadencji winien być określony w statucie. I w tym przypadku można się wzorować na radach, więc czas działalności rady diecezjalnej rady duszpasterskiej winien wynosić między trzy a pięć lat³⁵¹.

4. Organizacja dekanatów i parafii

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.³⁵² w kanonie 217 CIC nakładał na osobę biskupa obowiązek utworzenia na terytorium swojej diecezji dekanatów, a więc okręgów złożonych z kilku parafii, które były również nazywane wikariatami zewnętrznymi lub archiprezbiteratami. Nie określał on jednak, ile parafii miało tworzyć dekanat, nie określał on także formalnej definicji urzędu

³⁵⁰ Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 2004.

³⁵¹ Por. J. WROCEŃSKI, *Diecezjalna Rada Duszpasterska – struktura i zadania*, w: Struktury kolegialne w Kościele partykularnym, red. J. KRUKOWSKI, T. ROZKRUT, Tarnów 2004, s. 119n.

³⁵² Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, AAS 9 (1917) II 3-521.

dziekana. Stwierdzał on jednak, że dziekan jest kapłanem stojącym na czele określonego dekanatu³⁵³. Erygując dekanat, biskup winien wziąć pod uwagę m.in. następujące racje: obyczaje wiernych, podobne potrzeby ekonomiczne i administracyjne, podobne warunki geograficzne i historyczne, jak również wspólne obyczaje i tradycje³⁵⁴. Zadania dziekana w ramach dekanatu skupiają się na koordynacji duszpasterstwa, przekazywaniu inspiracji duszpasterskich od urzędów kurialnych do parafii i od parafii do urzędów kurialnych, zapewnieniu możliwości twórczej wymiany doświadczeń oraz formacji duszpasterzy w dekanacie³⁵⁵.

Ważnym urzędem w dekanacie jest także funkcja dekanalnego ojca duchownego. Winien to być kapłan odznaczający się wzorową gorliwością kapłańską, odpowiednim doświadczeniem, autorytetem moralnym wśród kapłanów oraz pogłębionym życiem wewnętrznym. Do jego zadań może należeć nade wszystko: organizacja dni skupienia w dekanacie oraz organizowanie konferencji ascetycznych osobiście lub zaprosić w tym celu innego kapłana³⁵⁶.

Z organizacją dekanatów nieodzownie łączy się ustanowienie wspomnianego już dziekana. Zgodnie z ogólną zasadą obsadzania stanowisk kościelnych, ażeby urząd kościelny można było komuś powierzyć, to taka osoba winna posiadać wymagane przymioty odpowiednie do powierzanego jej urzędu³⁵⁷. Choć przynależność do stanu duchownego nie należy obecnie do ogólnych wymogów stawianych kandydatom do objęcia urzędu kościelnego, to w przypadku kandydata na urząd dziekana wymagane jest bycie prezbiterem, świeckim lub zakonnym. Dlatego więc nie może on być ani laikiem, ani diakonem. Kanon 553 § 1 KPK *expressis verbis* stwierdza, że wikariusz rejonowy, zwany także dziekanem albo archiprezbiterem, jest kapłanem. Przed mianowaniem kapłana na urząd dziekana, oprócz posiadanych kwalifikacji, które ocenia biskup diecezjalny, może on również posłużyć się opiniami z różnych

³⁵³ Por. J. GRĘZLIKOWSKI, *Dziekani w ustawodawstwie synodalnym diecezji wrocławskiej*, Prawo Kanoniczne 52 (2009) nr 1-2, s. 260.

³⁵⁴ Por. J. ADAMCZYK, *Dekanat i urzędy dekanalne*, Prawo Kanoniczne 61 (2018) nr 1, s. 39.

³⁵⁵ Por. Tamże, s. 42.

³⁵⁶ Por. Tamże, s. 48.

³⁵⁷ Por. kan. 149 § 1 KPK.

środowisk, np. wysłuchać kapłanów pracujących w danym dekanacie albo zasięgnąć opinii rady kapłańskiej lub, zgodnie z prawem, przeprowadzić egzamin³⁵⁸.

Do szczególnych kompetencji dziekana należy zwoływanie kapłanów pracujących w dekanacie na konferencje dekanalne, mające na celu pogłębienie wiedzy teologicznej oraz realizacji planów duszpasterskich diecezji na terenie swojego dekanatu. Dziekan służy również głosem doradczym biskupowi w sprawach administracyjnych dotyczących parafii wchodzących w skład jego dekanatu. Taki głos doradczy może np. dotyczyć zapytania odnośnie do obsadzenia wakującego urzędu proboszcza w jednej z parafii dekanatu. Winien także wizytować parafie swojego dekanatu w celu sprawdzania, czy księgi parafialne są należycie prowadzone. Na jego barkach spoczywa również koordynacja działań duszpasterskich w dekanacie³⁵⁹.

Kolejnym ważnym obowiązkiem dziekana są wizytacje dziekańskie parafii wchodzących w skład dekanatu, na czele którego stoi. Wizytację dziekańską można określić jako kanoniczną, obowiązkową, urzędową wizytę połączoną z kontrolą odbywaną przez dziekana, jako bliskiego współpracownika biskupa diecezjalnego. Odbywa się to na sposób ustalony przez biskupa diecezjalnego w celu sprawdzenia i odpowiedniego poinformowania biskupa o sytuacji w parafiach dekanatu. Wspomniana wizytacja dziekańska różni się zasadniczo od wizytacji biskupiej. Kodeks nakazuje biskupowi wizytować parafię raz na 5 lat, z kolei wizytacje dziekańskie odbywają się częściej, z reguły raz na rok. Kolejną różnicą wynikającą z różnic pomiędzy poszczególnymi wizytacjami, biskupa i dziekana, jest zakres przeprowadzanej wizytacji. W czasie wizytacji biskup ma obowiązek wizytować całokształt życia kościelnego w danej parafii, spotkać się w wiernymi poszczególnych grup parafialnych. Dziekan natomiast wizytuje księży pracujących w parafii, ich pracę oraz te aspekty życia

³⁵⁸ Por. J. ADAMCZYK, *Urząd dziekana w aspekcie prawnokanonicznym*, *Annales Canonici* 13 (2017), s. 15n.

³⁵⁹ Por. J. KRUKOWSKI, *Prawo administracyjne*, s. 242.

parafialnego, które są przewidziane w prawie partykularnym³⁶⁰. Kodeks nie podaje wprost informacji, co do przedmiotu wizytacji prowadzonej przez dziekana, jednak pośrednio można to wywnioskować ze stwierdzenia, że dziekan ma prawo i obowiązek „czuwać nad tym, by duchowni jego okręgu prowadzili życie odpowiadające ich stanowi i troskliwie wypełnili swoje obowiązki, by święte czynności były sprawowane zgodnie z przepisami liturgicznymi, by czystość i piękno kościoła i sprzętu liturgicznego, zwłaszcza w sprawowaniu i przechowywaniu Najświętszego Sakramentu były starannie utrzymane; żeby księgi parafialne były właściwie spisywane i należycie przechowywane, dobra kościelne prawidłowo administrowane, a budynek parafialny otoczony właściwą troską”³⁶¹.

Jak już zostało wspomniane, każdy dekanat składa się z określonej liczby parafii. Prawodawca określa, co rozumie pod terminem „parafia”. Zgodnie z kan. 515 § 1 KPK, „parafia jest określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi”. Kolejny paragraf tego kanonu ustanawia biskupa diecezjalnego jedyną osobą mogącą dokonać zmian w granicach parafii, erygowane samej parafii lub jej zniesienie³⁶². Rzeczą istotną w funkcjonowaniu parafii, także w porządku prawa państwowego, jest posiadanie przez nią osobowości prawnej, a zgodnie z kan. 515 § 3 KPK, jeśli parafia jest erygowana zgodnie z prawem kanonicznym, wówczas taką osobowość prawną posiada. Publiczna osoba prawna jest ustanowiona przez kompetentną władzę kościelną, aby wykonywała w imieniu Kościoła i w oznaczonym dla danej osoby prawnej zakresie, zgodnie z przepisami prawa, zadania własne i zlecone. Zadania te ukierunkowane są na realizację dobra publicznego. Publiczna osobowość prawna, co do zasady, trwa nieprzerwanie. Wygasa jednak, jeśli zostanie zniesiona przez kompetentną

³⁶⁰ Por. J. ADAMCZYK, *Wizytacja dziekańska w aspekcie kanoniczno-duszpasterskim*, Prawo Kanoniczne 60 (2017) nr 3, s. 85.

³⁶¹ Por. kan. 555 § 1 nr 2-3 KPK. Por. J. ADAMCZYK, *Wizytacja dziekańska*, s. 95.

³⁶² Por. kan. 515 § 2 KPK.

władzę albo nie działa przez okres stu lat³⁶³. W konsekwencji posiadana osobowość prawna parafii jest podmiotem praw i obowiązków w prawie kanonicznym, które odpowiadają jej charakterowi, a wyraża się w realizacji misji Kościoła na poziomie parafii³⁶⁴.

Istotnym elementem konstytuującym parafię jest fakt, że jest ona częścią, a nie autonomicznym tworem wewnątrz Kościoła partykularnego. Dlatego zadaniem proboszcza, we współpracy z własnym biskupem diecezjalnym, jest więc czuwanie, aby wszyscy wierni jemu podlegli czuli się członkami Kościoła³⁶⁵.

Z parafią jest związany urząd proboszcza, a więc osoby odpowiedzialnej za kierowanie całą parafią. Proboszcz stojący na czele parafii jest odpowiedzialny za formację tej wspólnoty wiernych. Nie jest on bowiem tylko urzędnikiem pełniącym określoną rolę i świadczący usługi innym, ale jako człowiek Boży ma podjąć posługę wobec wiernych, a przez to zaradzać ich potrzebom i uczestniczyć w ich życiu. Jako pasterz parafii podejmuje to dzieło, zgodnie z poleceniem biskupa, który powierza mu troskę o tę część Kościoła partykularnego, a zarazem podejmuje zadanie nauczania, uświęcania i kierowania parafią. Poprzez to zadanie, proboszcz odpowiada za nauczanie katechezy na terenie swojej parafii, organizuje rekolekcje zarówno adwentowe jak i wielkopostne, misje oraz dni skupienia. Winien także troszczyć się o chorych poprzez posługę duszpasterską związaną z wizytą w domu chorego³⁶⁶.

Aby ktoś został ważnie mianowany proboszczem w wyznaczonej parafii :

1. musi być duchownym w stopniu prezbitera;
2. musi wyróżniać się zdrową doktryną i uczciwym życiem;
3. musi być obdarzony gorliwością pasterską i posiadać odpowiednie cnoty;

³⁶³ Por. kan. 120 § 1 KPK.

³⁶⁴ P. KROCZEK, *Parafia w optyce katolickiej i luterńskiej. Studium teologiczno-prawne*, Kraków 2017, s. 42n.

³⁶⁵ Por. kan. 529 § 2 KPK. Por. także L. GEROSA, *Prawo Kościoła*, Poznań 1999, s. 353.

³⁶⁶ Por. M. SZPAKOWSKI, *Zarządzanie parafią katolicką – organizacją, która promuje wartości, moralność oraz rodzinę*, w: *Kościół katolicki w Polsce. Organizacja, zarządzanie, funkcje społeczne*, red. M. SZPAKOWSKI, Zamość 2013, s. 120n.

4. musi posiadać cechy wymagane zarówno przez prawo powszechne, jak i partykularne³⁶⁷.

Na proboszczu parafii spoczywa obowiązek rezydencji w domu parafialnym w pobliżu kościoła, zwanym plebanią lub probostwem. W nadzwyczajnych przypadkach ordynariusz miejsca może zezwolić na zamieszkanie w innym miejscu. Może to być miejscem wspólnego zamieszkania kilku kapłanów, byleby tylko należycie i odpowiednio wypełniał swoje obowiązki, jakie spoczywają na nim jako proboszczu, powierzonej jego pieczy parafii. Już sobór w Nicei w 325 r. zakazał biskupom i innym duchownym opuszczania swoich kościołów, zaś synody starożytne za zaniedbanie obowiązku rezydencji nakładały surowe kary. Należy przy tym pamiętać, że jeśli nie sprzeciwia się temu ważny powód, proboszcz może na miesiąc opuścić parafię w ramach swojego urlopu, czy to na sposób ciągły czy z przerwami. W ten miesiąc nie wlicza się obowiązkowych rekolekcji kapłańskich³⁶⁸.

Mając na względzie istnienie obok siebie parafii terytorialnych i personalnych, należy wprowadzić rozróżnienie na proboszczów terytorialnych i personalnych. W przypadku proboszcza terytorialnego, parafianami są wierni stale lub tymczasowo zamieszkujący teren jego parafii. Jeśli chodzi o proboszczów personalnych, to przywołując kan. 518 KPK, który stanowi o możliwości ustanowienia parafii personalnej ze względu na wyznanie, narodowość, język lub inny powód, który, jak zapisano w treści wspomnianego kanonu „jest to wskazane”. Wobec powyższego parafianami proboszcza personalnego jest określona grupa wiernych, określona dekretem erygującym taką parafię i mianującym proboszcza personalnego. Trzeba pamiętać, że charakter personalny parafii nie wyklucza jej terytorialności, ponieważ proboszcz personalny wykonuje swoją władzę i obowiązki w określonych granicach, zgodnie z postanowieniem dekretu erygującego. W przypadku np. parafii personalnych wojskowych, taką parafię może stanowić np. jeden lub kilka

³⁶⁷ Por. kan. 521 § 1-2 KPK. Por. także F. D’OSTILIO, *Prontuario*, s. 202.

³⁶⁸ Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 246n. Por. także Sobór Nicejski I, kan. XV, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, T 1, red. A. BARON, H. PIETRAS, Kraków 2007, s. 41.

garnizonów. Mając na względzie wspólny cel całego Kościoła, jego posługi nauczycielskiej, uświęcającej i pasterskiej, należy pamiętać, że prawa i obowiązki proboszcza personalnego są co do istoty takie same, jak proboszcza terytorialnego³⁶⁹. Mówiąc o kościołach parafialnych, należy wspomnieć, że na terenie parafii może się znajdować również kościół rektoralny. Na czele takiego kościoła stoi rektor kościoła. Jest to kapłan, któremu powierzono pieczę nad nim, a który nie jest kościołem parafialnym, ani kapitulnym, ani nie jest przyłączony do wspólnoty zakonnej lub stowarzyszenia życia apostolskiego. Rektora kościoła mianuje biskup diecezjalny³⁷⁰.

Proboszcz jest zobowiązany do sporządzania ksiąg parafialnych oraz przechowywania ich w archiwum parafialnym. Poza wspomnianymi księgami parafialnymi, w archiwum winny być przechowywane listy biskupów, a także inne dokumenty, których zachowanie jest konieczne i pożyteczne³⁷¹. Do obowiązków proboszcza, po kanonicznym objęciu urzędu, jest aplikowanie mszy św. za powierzony jego pasterskiej pieczy lud Boży, czyli za żyjących parafian (*Missa pro populo*), w każdą niedzielę i święta obowiązujące w jego diecezji. Prawo dopuszcza możliwość, aby tę mszę w dzień prawnie nakazany odprawił inny kapłan, ale wówczas musi nastąpić prawna przeszkoda. Może proboszcz spełnić ten obowiązek także osobiście w inny dzień powszedni. Wykaz świąt obowiązujących zawiera kan. 1246 § 1 KPK. Należy mieć na względzie, że gdyby Konferencja Biskupów jakieś święto zniosła, wówczas automatycznie zostaje zniesiony obowiązek w tym dniu aplikowania mszy św. za parafian przez proboszcza. Także w przypadku, gdyby święto wypadło w niedzielę, wówczas proboszcz jest zobowiązany do odprawienia tylko jednej mszy św. za parafian³⁷².

Proboszcz może utracić urząd na skutek usunięcia lub przeniesienia, którego może dokonać biskup diecezjalny. Utrata urzędu może się także dokonać na wniosek samego proboszcza, kiedy ten na ręce własnego biskupa

³⁶⁹ Por. K. NITKIEWICZ, *Proboszcz terytorialny i proboszcz personalny*, w: *Parafia w prawie kanonicznym i w prawie polskim*, red. J. KRUKOWSKI, M. SITARZ, Lublin 2013, s. 64n.

³⁷⁰ Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 260.

³⁷¹ Por. kan. 535 § 4 KPK. Por. także F. D'OSTILIO, *Prontuario*, s. 203.

³⁷² Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 247n.

diecezjalnego złoży stosowne pismo, a pismo to zostanie przez biskupa diecezjalnego przyjęte. Może tak się stać tylko z poważnej przyczyny. Kolejną przyczyną skutkującą utratą urzędu proboszcza jest upływ czasu³⁷³. Proboszcz winien cieszyć się stałością, a przez to winien być mianowany na czas nieokreślony. Jednak biskup diecezjalny może mianować proboszcza na czas określony, jeśli zezwala na to dekret Konferencji Episkopatu³⁷⁴. Zgodnie z kan. 194 § 1 nr 1-3, mocą samego prawa traci urząd kościelny ten, kto utracił stan duchowny (nr 1) lub publicznie odstąpił od wiary katolickiej, lub wspólnoty z Kościołem (nr 2), lub, będąc duchownym, usiłował zawrzeć małżeństwo, choćby cywilne (nr 3). Z tego zapisu wynika, że jeśli proboszcz parafii dopuści się jednego z czynów zawartych w nr 2 i 3 lub utracił stan duchowny, wówczas, jak stanowi prawodawca, mocą samego prawa traci urząd proboszcza.

Bardzo często obok proboszcza do pracy w określonej parafii są kierowani księża, których określa się mianem wikariuszy. Wikariusz parafialny to kapłan przydzielony przez biskupa diecezjalnego do parafii w celu wspomagania proboszcza w pracy duszpasterskiej. Jak podaje T. Pawluk, jest to konsekwencja rozrastania się parafii w sposób terytorialny, jak i liczebności tychże parafii. W Kodeksie z 1917 r. otrzymał on nazwę wikariusza współpracownika (*vicarius cooperator*)³⁷⁵. Obecnie obowiązujący Kodeks w czterech kanonach stanowi o osobie wikariusza³⁷⁶. Aby ktoś mógł być mianowanym wikariuszem, musi posiadać święcenia w stopniu prezbitera³⁷⁷.

Z racji swojego urzędu, wikariusz parafialny nie otrzymuje władzy zwyczajnej w zakresie pasterskiej posługi w parafii, gdyż taka władza jest złączona z urzędem proboszcza. Wikariusz ten zostaje upoważniony mocą swego urzędu do wspomagania proboszcza w posłudze pasterskiej. Proboszcz może żądać od wikariusza wykonywania wszystkich posług pasterskich z wyjątkiem aplikowania mszy świętych w intencji powierzonej mu parafii w niedziele i

³⁷³ Por. Tamże, s. 251.

³⁷⁴ Por. kan. 522 KPK.

³⁷⁵ Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 254.

³⁷⁶ Por. kan. 545-548 KPK.

³⁷⁷ Por. kan. 546 KPK.

święta nakazane. Należy zwrócić uwagę na sprawowanie sakramentów przez wikariusza, a zwłaszcza sakramentu małżeństwa. Jeśli wikariusz parafialny nie otrzymał w dekrecie nominacyjnym od biskupa diecezjalnego upoważnienia do asystowania przy zawieraniu małżeństwa w granicach parafii, gdzie posługuje, jeśli prawo partykularne również nie udziela takowego upoważnienia, wówczas wikariusz nie może ważnie asystować przy zawieraniu małżeństwa. W takim przypadku musiałby otrzymać od proboszcza upoważnienie, które mogłoby być udzielane za każdym razem lub na zasadzie ogólnej delegacji zgodnie z kan. 1111 KPK. Upoważnienie ogólne jest o tyle szczególne, że taki wikariusz uzyskuje tym samym prawo do subdelegowania innego kapłana lub diakona³⁷⁸.

Zarówno proboszcz³⁷⁹, jak i wikariusz³⁸⁰ mogą być usunięci przez biskupa diecezjalnego, jednak tylko w przypadku wikariusza może tego dokonać także administrator diecezjalny.

5. Podsumowanie

Wejście w życie papieskiej bulli *Totus Tuus Poloniae Populus* spowodowało reorganizację struktur diecezjalnych w Polsce. Przyczyniło się to do zmiany granic już istniejących diecezji. Zmiany te dokonały się dwuetapowo, ponieważ po 12 latach od wejścia w życie wspomnianej wyżej bulli, w roku 2004, papież Jan Paweł II dokonał jeszcze jednej zmiany w strukturze organizacyjnej Kościoła katolickiego w Polsce. Zostały wtedy ustanowione dwie nowe diecezje, a diecezja łódzka została podniesiona do godności metropolii i zyskała diecezję sufragalną.

W wyniku tych działań nowo powstałe diecezje zostały zobowiązane, zgodnie z wymogami prawa, do stworzenia swych struktur diecezjalnych od podstaw. Utworzenie kurii biskupiej z jej wydziałami i pozostałych struktur diecezjalnych, jak choćby sąd biskupi i Caritas, stanowi niejako początek całej

³⁷⁸ Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 255n.

³⁷⁹ Por. kan. 538 § 1 KPK.

³⁸⁰ Por. kan. 552 KPK.

organizacji dalszych struktur diecezjalnych. Wspomniane wyżej organy kurii diecezjalnej mają za zadanie wspieranie biskupa w jego pasterskiej posłudze. Do pełnienia tego zadania są zobowiązane poszczególne rady biskupie, które są ustanawiane w diecezji czy to obligatoryjne, czy też fakultatywnie. Do tych rad można zaliczyć m.in. radę ekonomiczną, radę kapłańską czy kolegium konsultorów. Każdy z tych organów czy to wydziały kurii diecezjalnej, czy poszczególne rady, czy też sąd biskupi, wypełniając swoje zadania, przyczynia się, nie tylko do prawidłowego funkcjonowania diecezji, lecz także sprawnego nią zarządzania. Praktyka pokazuje, że utworzenie wszystkich obligatoryjnych struktur diecezjalnych nie wszędzie było możliwe. Nie wszystkie diecezje były w stanie utworzyć samodzielnych sądów biskupich lub seminariów duchownych. W dalszej części pracy można znaleźć opis obecnej sytuacji dotyczącej zarówno sądów biskupich jak i seminariów duchownych.

W tworzeniu struktur diecezjalnych należy także pamiętać, że to w dekanatach i tworzących je parafiach toczy się życie poszczególnych wiernych, którzy, jak stanowi prawodawca, są „porcją ludu Bożego”. Wspomniane wcześniej struktury diecezjalne służą więc przede wszystkim wiernym tworzącym diecezję.

Wspomniana wcześniej „porcja ludu Bożego” realizuje się w poszczególnych parafiach, które zarządzane są przez proboszczów. Prawodawca, dla jeszcze lepszej współpracy pomiędzy parafiami, na rzecz ludu Bożego połączył parafie w dekanaty. Taka organizacja ma się przyczyniać do lepszej współpracy także pomiędzy samymi kapłanami pracującymi w dekanacie.

Rozdział III

Pozycja prawna Kościoła katolickiego w Polsce po zawarciu konkordatu z 1993 r.

Konkordat jako umowa międzynarodowa zawarta pomiędzy Stolicą Apostolską a danym państwem jest najlepszym z możliwych instrumentów normalizacji stosunków między państwem a Kościołem katolickim. Konkordat polski z 1993 r. wpisał się znacząco w proces przemian ustrojowych zainicjowanych w Polsce po 1989 r. Szczególną uwagę należy zwrócić na zmianę modelu relacji między państwem a Kościołem katolickim i innymi związkami wyznaniowymi, tj. przejście, od totalitarnego państwa ateistycznego, do demokratycznego państwa świeckiego oraz stabilizację stosunków między państwem a Kościołem katolickim i innymi związkami wyznaniowymi poprzez zawarcie dwustronnych umów, na podstawie których wprowadzono zmiany do ustaw indywidualnych³⁸¹. Podmiotowość Stolicy Apostolskiej w stosunkach międzynarodowych obejmuje uprawnienia do zawierania umów z innymi podmiotami publicznego prawa międzynarodowego. Dotyczy to umów zarówno dwustronnych, czyli konkordatów, jak i umów wielostronnych. Stolica Apostolska posiada to uprawnienie na podstawie wielowiekowego zwyczaju międzynarodowego³⁸².

Należy również wspomnieć o trzech zasadach relacji pomiędzy państwem a Kościołem katolickim w Polsce: autonomii, niezależności i współdziałania państwa z Kościołem. Zasada autonomii i niezależności w głównej mierze

³⁸¹ Por. J. KRUKOWSKI, *Stabilizacyjna rola konkordatu z 1993 r. w stosunkach między państwem a Kościołem Katolickim i innymi związkami wyznaniowymi*, w: *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy – dyskusje – postulaty*, red. D. WALENCIK, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 143n.

³⁸² Por. J. KRUKOWSKI, *Kościelne prawo publiczne*, s. 218.

wynika z Konstytucji RP³⁸³, w której prawodawca stanowi, że: „Stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego”. Oznacza to odrzucenie modelu państwa wyznaniowego, czyli określenia jednej religii jako religii państwowej. Z drugiej strony, przepis ten odrzuca zwierzchność władzy państwowej nad kościołami i innymi związkami wyznaniowymi. Konstytucja stanowi o poszanowaniu autonomii i niezależności tych obu społeczności, ale każdego w swoim zakresie. Znaczy to, że państwo jest absolutnie kompetentne w zakresie porządku doczesnego, zaś kościoły i inne związki wyznaniowe w zakresie swej misji religijno-moralnej³⁸⁴. Z kolei, zasada współdziałania, jak mówi przytoczony powyżej fragment konstytucji, jest ukierunkowana „dla dobra człowieka i dobra wspólnego”. Państwo przejęło od Kościoła wzory struktury administracyjnej, organizację szkolnictwa i szpitali oraz formy opieki nad potrzebującymi. Ta zasada współdziałania państwa i kościołów oraz innych związków wyznaniowych jest nadal bardzo aktualna na wielu płaszczyznach życia społecznego w obliczu narastających patologicznych zjawisk społecznych³⁸⁵.

1. Pojęcie i znaczenie konkordatów

Nim zostanie określone znaczenie samego konkordatu dla pozycji Kościoła katolickiego w Polsce, warto najpierw wyjaśnić, czym jest sam konkordat i jaki ma on wpływ na relacje pomiędzy państwem a Kościołem. Konkordat, zgodnie z prawem międzynarodowym i prawem kanonicznym, jest umową międzynarodową zawartą pomiędzy Stolicą Apostolską i najwyższymi organami władzy danego państwa określającymi sytuację prawną Kościoła katolickiego na terytorium tego państwa³⁸⁶. Konkordat jest zatem umową, którą

³⁸³ Por. art. 25 ust. 3 Konstytucji RP z 1997 r.

³⁸⁴ Por. H. MISZTAŁ, *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000, s. 219.

³⁸⁵ Por. Tamże, s. 223n.

³⁸⁶ M. SITARZ, *Słownik prawa*, kol. 97.

Stolica Apostolska zawiera z państwami, w których istnieje jakaś liczba katolików i gdzie władza świecka wyraża wolę współdziałania dla dobra ogółu. Umowa ta ma też na celu eliminację różnych napięć istniejących w społeczeństwie, ponieważ wynegocjowany przez obie strony konkordat przyczynia się do lepszego poszanowania wolności przekonań i religii³⁸⁷. Instytucja konkordatów ma swój początek już w czasach średniowiecza, a swoje powstanie zawdzięcza pojawieniu się dualizmu religijno-politycznego chrześcijaństwa w starożytnym Cesarstwie Rzymskim. Pierwszym elementem warunkującym powstanie regulacji stosunków między państwem a Kościołem jest dualizm religijno-polityczny, charakterystyczny dla religii i kultury chrześcijańskiej, czyli wyodrębnienie dwóch niezależnych od siebie władz: duchowej i doczesnej. Drugim istotnym elementem, który bezpośrednio zaważył na powstaniu instytucji konkordatów, stała się, charakterystyczna dla średniowiecza, rywalizacja suwerennych w swoim porządku dwóch władz: papieża w porządku duchowym i cesarza w porządku doczesnym. W celu kompromisowego rozwiązania różnych konfliktów na linii pomiędzy tymi dwoma suwerenami, znalazła zastosowanie umowa dwustronna, zwana właśnie konkordatem³⁸⁸.

Konkordat ze swej natury jest umową międzynarodową, która jako normalna umowa międzynarodowa jest zawierana w trybie przewidzianym przez Konwencję Wiedeńską o Prawie Traktatów³⁸⁹. Wobec powyższego, konkordat podlega tym samym prawom, co każda inna umowa międzynarodowa, dotycząca kraju, który taką umowę zawiera. W przypadku konkordatu umowa ta dotyczy wiernych Kościoła katolickiego. W takiej sytuacji państwo polskie, które podpisało taką umowę międzynarodową, jest zobowiązane do wywiązania się z podpisanej umowy. Wywiązanie się z tej umowy nie wynika tylko z łacińskiej zasady *pacta sunt servanda*, lecz także jest wynikiem realizacji postanowień Konwencji Wiedeńskiej o Prawie Traktatu. Takie zobowiązania wobec państw

³⁸⁷ Por. H. MISZTAL, *Prawo wyznaniowe*, s. 52.

³⁸⁸ Por. J. KRUKOWSKI, *Kościół i państwo*, s. 177.

³⁸⁹ Konwencja wiedeńska o Prawie Traktatów sporządzona w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r. (Dz. U. 1990, nr 74, poz. 439).

podpisujących umowy międzynarodowe istniały już od 1925 r., kiedy to Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej orzekł, że państwo, które w sposób ważny zaciągnęło zobowiązania międzynarodowe, winno wprowadzić niezbędne zmiany w swoim prawie, aby z tych zobowiązań się wywiązać³⁹⁰.

Umowa międzynarodowa, jaką jest konkordat, powoduje zatem konieczność wprowadzenia pewnych zmian do prawa wewnętrznego kraju, który ją zawiera. Problem powstaje wówczas, kiedy przepisy tych praw stoją w stosunku do siebie w kolizji. Zgodnie z kan. 3 KPK, w razie kolizji między normą prawa kanonicznego a państwowego, pierwszeństwo ma prawo kanoniczne. Wobec wspomnianej zasady *pacta sunt servanda*, należy przyjąć założenie, że strony podpisujące konkordat wyrażają wolę stworzenia niezbędnych warunków, mających sprzyjać realizacji wynikających z podpisanej umowy międzynarodowej, którą jest konkordat. Strona państwowa jest zobowiązana do zaniechania wszelkich działań, które uniemożliwiłyby wprowadzenie jego postanowień. Ta uwaga dotyczy zarówno samej ratyfikacji, jak i wprowadzenia ich w życie już po podpisaniu. Gdyby jednak zaistniała taka sytuacja, wówczas takie państwo mogłoby się pozbawić wiarygodności w opinii międzynarodowej³⁹¹.

Należy pamiętać, że postanowienia konkordatu dotyczą ustaleń pomiędzy Kościołem katolickim a krajem podpisującym, a następnie ratyfikującym konkordat. Wobec powyższego, postanowienia te nie dotyczą bezpośrednio innych kościołów i związków wyznaniowych. Rząd zatem powinien zadeklarować wprowadzenie wobec istniejących na terytorium Polski związków wyznaniowych unormowań „porównywalnych” z unormowaniami przewidzianymi w konkordacie. Rząd jest do tego zobowiązany z racji równouprawnienia wszystkich kościołów i związków wyznaniowych

³⁹⁰ Por. J. ROKITA, *Realizacja postanowień Konkordatu 1993 w kontekście polskiego prawodawstwa państwowego*, w: Konkordat 1993. Dar i zadanie dla Kościoła i Polski, red. J. DYDUCH, Kraków 1998, s. 42n.

³⁹¹ Por. J. KRUKOWSKI, *Kościelne prawo*, s. 259n.

wynikających z samej konstytucji oraz ustawy o gwarancjach sumienia i wolności wyznania³⁹².

2. Zawarcie i ratyfikacja konkordatu polskiego

W dniu 28 lipca 1993 r. w Warszawie został podpisany konkordat przez ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Krzysztofa Skubiszewskiego oraz przez nuncjusza apostolskiego w Polsce abpa Józefa Kowalczyka³⁹³. W tym dniu w czasie konferencji prasowej nuncjusz apostolski zwrócił uwagę, że za nawiązaniem stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską przemawiało kilka racji. Po pierwsze, miało ono wzmocnić pozycję Polski na arenie międzynarodowej. Po drugie, miało umocnić wewnętrzną stabilizację w kraju oraz unormować stosunki pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską³⁹⁴.

Podstawową zasadą, dotyczącą wzajemnych relacji pomiędzy państwem polskim a Kościołem katolickim, która została przyjęta w konkordacie, jest zasada niezależności i autonomii każdego w swojej dziedzinie. Została ona wpisana również do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej³⁹⁵. Pierwszy artykuł konkordatu podaje tę samą zasadę, dodając: „zobowiązuje się do pełnego poszanowania tej zasady we wzajemnych stosunkach i we współdziałaniu dla rozwoju człowieka i dobra wspólnego”³⁹⁶. Dla całokształtu stosunków między państwem a Kościołem fundamentalne znaczenie ma postulat zgodności konkordatu z Konstytucją. Wobec tego pojawiły się wątki problemowe. Pierwszy

³⁹² Por. A. MĄCZYŃSKI, *Znaczenie Konkordatu dla polskiego systemu prawnego*, w: *Rola i znaczenie konkordatu 1993 r.*, red. J. DYDUCH, Kraków 1994, s. 94.

³⁹³ Por. W. URUSZCZAK, *Konkordat nadziei – refleksje o znaczeniu Konkordatu z 1993 r. dla Państwa Polskiego*, w: *Rola i znaczenie konkordatu 1993 r.*, red. J. DYDUCH, Kraków 1994, s. 53.

³⁹⁴ Por. Wypowiedź Nuncjusza Apostolskiego podczas konferencji prasowej 28 VII 1993 r., w: *Konkordat*, nr 1, red. I. BRUSKI, Warszawa 1997, s. 68n.

³⁹⁵ Por. art. 25 ust. 3 Konstytucji RP.

³⁹⁶ Por. art. 1 konkordatu; Por. także W. GÓRALSKI, *Gwarancje złożone państwu polskiemu przez Kościół katolicki w konkordacie z 1993 r.*, w: *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy – dyskusje – postulaty*, red. D. WALENCIK, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 157.

dotyczy wymogu zgodności konkordatu z Konstytucją na płaszczyźnie relacji państwo – Kościół, drugi zaś dotyczył ustalenia następstw formalnych wynikających z konkordatu dla prawa krajowego³⁹⁷.

Po względem merytorycznym konkordat jest zgodny z Konstytucją RP z 1997 r. Obydwa te akty normatywne mają bowiem legitymizację w tym samym systemie wartości ogólnoludzkich, wśród których najwyższą wartość zajmuje osoba ludzka i jej godność. Poszanowanie tej wartości znalazło swoje miejsce w preambułach do tych dokumentów³⁹⁸.

Konkordat należy do umów międzynarodowych wymagających ratyfikacji. Takie dokumenty, które zostały podpisane, ale jeszcze nie ratyfikowane, wiążą kontrahentów, ale nie jest jednak stanowcze i definitywne, ponieważ na tym etapie państwo ma możliwość złożenia oświadczenia, że nie zamierza stać się stroną podpisanej umowy. Ratyfikacja takiego dokumentu należy do kompetencji prezydenta. Trzeba pamiętać, że podpisanie niektórych z umów międzynarodowych może nastąpić tylko na podstawie upoważnienia wyrażonego w ustawie³⁹⁹.

Droga do ratyfikacji polskiego konkordatu była długa i burzliwa. Początek rozmów na temat uregulowania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stolicą Apostolską a Polską Rzeczpospolitą Ludową miał miejsce w 1986 r. kiedy to strona rządowa wystąpiła z sugestią nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską. W następnym roku, po posiedzeniu Rady Głównej Episkopatu Polski w obecności wizytatora apostolskiego w Polsce, abp. Achille Silvestriniego, postanowiono powołać Komisję Wspólną. Po uzyskaniu aprobaty na dalsze działania, rozpoczęła ona pracę nad projektem ustawy, która została wcześniej przedstawiona stronie kościelnej. Od 1987 r. rozpoczęto prace nad

³⁹⁷ Por. J. KRUKOWSKI, *Kościelne prawo publiczne*, s. 262.

³⁹⁸ W preambule konkordatu zapisano: „uznając, że fundamentem rozwoju wolnego i demokratycznego społeczeństwa jest poszanowanie godności osoby ludzkiej i jej praw”. Z kolei w preambule do Konstytucji RP prawodawca zawarł następujący zapis: „...o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności...”, także art. 30 Konstytucji porusza kwestię godności człowieka: „przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela”. Por. J. KRUKOWSKI, *Stabilizacyjna rola*, s. 146.

³⁹⁹ Por. A. MĄCZYŃSKI, *Znaczenie Konkordatu*, s. 82.

ostateczną formą tego dokumentu. W związku z tym odbyły się liczne posiedzenia wspomnianej komisji w celu określenia materii, która miała być przedmiotem regulacji⁴⁰⁰.

Polski konkordat miał dać uprawnienie katolikom, polskim obywatelom, do istnienia w charakterze zrzeszonych członków we wspólnocie Kościoła oraz prawo do takich postaw i działań, jakich domaga się od nich wyznawana wiara zarówno w sferze prywatnej, jak i społecznej⁴⁰¹. Należy bowiem pamiętać, że konkordat dotyczy materii konstytucyjnej w dwóch zasadniczych kwestiach, a mianowicie: stosunku Kościoła do państwa oraz prawa wolności religijnej. Wolność religijna uznawana jest za jedno z praw osoby ludzkiej. Stanowią o tym międzynarodowe deklaracje i konwencje praw człowieka⁴⁰². Stanowisko to jest podzielane przez Kościół, który w wielu swoich deklaracjach dawał o tym wyraz. Wymienić tu można choćby deklarację Soboru Watykańskiego II *Dignitas humanae*⁴⁰³.

Nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć o pewnym problemie, jaki wynikł w momencie podpisania konkordatu w 1993 r. W momencie podpisania tego dokumentu obowiązywała tzw. Mała Konstytucja, która nie rozstrzygała, w jaki sposób umowy międzynarodowe będą obowiązywały na zasadzie prawa wewnętrznego w Polsce. Prawnicy byli zgodni, że wówczas w Polsce nie istniała tradycja recepcyjna, czyli tradycja specjalnych aktów prawnych potrzebnych do wprowadzenia umowy międzynarodowej do prawa wewnętrznego. Uchwalona w 1997 r. nowa Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej⁴⁰⁴ wprowadziła do polskiego porządku prawnego zasadę bezpośredniego stosowania w porządku

⁴⁰⁰ Por. W. GÓRALSKI, *Konkordat Polski 1993*, Warszawa 1998, s. 16n.

⁴⁰¹ Por. J. DUDZIAK, *Gwarancje wolności religijnej w konkordacie zawartym między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską w 1993 r.*, Tarnów 2002, s. 9.

⁴⁰² Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. 1993, nr 61, poz. 284). Konwencja ta została zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2. Por. W. URUSZCZAK, *Konkordat nadziei*, s. 59n.

⁴⁰³ Dekret o wolności religijnej *Dignitas humanae*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 2004.

⁴⁰⁴ Por. art. 91 ust. 1 Konstytucji RP.

wewnętrznym umów ratyfikowanych i ogłoszonych. Wobec tego, każda umowa ratyfikowana i ogłoszona w stosownym dzienniku urzędowym w Polsce obowiązuje w prawie wewnętrznym⁴⁰⁵.

Zgodnie z procedurą ratyfikacyjną, projekt ustawy ratyfikacyjnej został rozpatrzony przez Radę Ministrów, która przyjęła go jednomyślnie. Dokonało się to na posiedzeniu 8 marca 1994 r., po 8 miesiącach od podpisania umowy. Złożony w sejmie projekt ustawy ratyfikacyjnej wciąż pozostawał w cieniu innych ustaw, które były wpisywane do porządku dziennego obrad. Nadto pojawiły się głosy, aby treść konkordatu poddać pod opinię Trybunału Konstytucyjnego w celu zbadania jego zgodności z obowiązującą konstytucją i opowiedzeniem się za rozpoczęciem debaty nad ratyfikacją po przyjęciu nowej konstytucji. W odpowiedzi na tę sytuację Konferencja Episkopatu Polski, obradująca w Warszawie 29 kwietnia 1994 r., wyraziła swoją opinię, w której zawarto zapis, że nie ma przeszkód w ratyfikacji dokumentu przed wejściem w życie nowej konstytucji. Cała debata nad projektem ustawy ratyfikującej odbyła się 30 czerwca i 1 lipca 1994 r. W czasie debaty słuszną uwagę zwrócił minister Andrzej Olechowski. Wypowiedział się wobec kwestii czekania z ratyfikacją dokumentu do wejścia w życie nowej konstytucji. Stwierdził on nadto, że takie czekanie jest bezzasadne, gdyż pewne zasady dotyczące relacji państwo – Kościół są w polskim prawie stałe. Ostatecznie w dniu 1 lipca 1994 r. sejm postanowił w powziętej uchwale skierować projekt ustawy ratyfikacyjnej do powołanej Komisji Nadzwyczajnej, która do końca stycznia 1995 r. miała ocenić skutki prawne konkordatu w świetle obowiązującej konstytucji i ustaw oraz najpóźniej w ciągu dwóch miesięcy, po przyjęciu projektu uchwały nowej konstytucji – jej zgodność z konkordatem⁴⁰⁶.

W sprawozdaniu Komisji Nadzwyczajnej znajdują się zapisy dotyczące m.in. zgodności konkordatu z obowiązującą Konstytucją. Kolejnym zagadnieniem poruszonym przez Komisję Nadzwyczajną było określenie zgodności konkordatu z projektem przyszłej Konstytucji. Stwierdzono, że pełna

⁴⁰⁵ Por. J. ROKITA, *Realizacja postanowień*, s. 47.

⁴⁰⁶ Por. W. GÓRALSKI, *Konkordat*, s. 29-33.

ocena będzie możliwa dopiero po przyjęciu jednolitego tekstu, a w niej przepisów dotyczących prawa wyznaniowego. Zaznaczono w tym dokumencie, że ważną kwestią jest wpisanie do konstytucji, że sytuacja prawna Kościołów i związków wyznaniowych będzie określana przez ustawy zawarte na podstawie porozumienia pomiędzy rządem a władzami poszczególnych Kościołów i związków wyznaniowych. Komisja podjęła się także określenia, które ustawy należy nowelizować, aby odpowiadały uchwałom konkordatu. W dokumencie podkomisji wymieniono: kodeks rodzinny i opiekuńczy⁴⁰⁷, ustawę o aktach stanu cywilnego⁴⁰⁸ oraz kodeks postępowania cywilnego⁴⁰⁹. Nowelizacja wspomnianych aktów prawnych winna uwzględniać uprawnienia wszystkich kościołów i związków wyznaniowych legalnie działających na terenie Polski. Wspomniano również o konieczności ustawowego uregulowania sprawy finansowania, wtedy jeszcze Papieskiej Akademii Teologicznej, a obecnie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie⁴¹⁰.

W powołanej 17 stycznia 1995 r. podkomisji zlecono zbadanie zgodności konkordatu z konstytucją. Pierwszym elementem, na który zwrócono uwagę była kwestia rozdziału pomiędzy państwem a Kościołem. Konsekwencją doprowadzenia tej sytuacji do porządku jest niezależność prawa wydawanego przez oba podmioty. Zwrócono także uwagę na powierzenie funkcji urzędnika stanu cywilnego duchownemu, przy jednoczesnej rezygnacji ze sporządzania aktu zawierania małżeństwa cywilnego. Komisja stwierdziła, że taka sytuacja narusza konstytucyjną zasadę rozdziału państwa od Kościoła, a przez to zasadę świeckości państwa. Wspomniana sytuacja naruszała także zasadę równości wszystkich obywateli wobec państwa bez względu na ich przynależność wyznaniową. Również kwestia nauczania w szkole stanowiła kwestię

⁴⁰⁷ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. 1964, nr 9, poz. 59 z późn. zm.).

⁴⁰⁸ Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. 2017, poz. 1524).

⁴⁰⁹ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 1964, nr 43, poz. 269 z późn. zm.).

⁴¹⁰ Por. B. GÓROWSKA, *Konkordat Polski 1993. Wybór materiałów źródłowych z lat 1993-1996*, Warszawa 1997, s. 185n.

wymagającą rozwiązania, bo, jak wspomniano powyżej, uderzałoby to w równość wszystkich obywateli wobec ich przynależności do różnych wyznań. Kolejną kwestią wymagającą wyjaśnienia była kwestia związana z cmentarzami. Komisja obawiała się naruszenia tutaj prawa każdego człowieka do pochówku. Wobec powyższego wysunięto kilka postulatów, które zdaniem komisji winny się znaleźć w zapisie konkordatu. Zalecono między innymi, aby w zapisie konkordatu znalazło się, że Kościół katolicki rządzi się własnym prawem w granicach obowiązujących ustaw. Aż dwa wnioski dotyczyły kwestii związanej z sakramentem małżeństwa. Pierwszy wiązał się *de facto* w wymogiem skierowanym wobec nupturientów, którzy byli zobowiązani dostarczyć duchownemu zaświadczenie o braku przeszkód cywilnych co do zawarcia małżeństwa, które miało zostać wydane przez właściwego urzędnika stanu cywilnego. Drugi miał dotyczyć samego duchownego, który miał zostać zobligowany do sporządzenia dokumentu zawarcia małżeństwa cywilnego i przekazaniu go w ciągu 5 dni do właściwego urzędu stanu cywilnego w celu sporządzenia stosownego aktu zawarcia małżeństwa⁴¹¹. Odnośnie do sprawy cmentarzy i pochówku ludzi, którzy nie byli katolikami uznano, aby w przypadku, gdy cmentarz katolicki jest jedynym cmentarzem danej miejscowości, zarządca cmentarza umożliwił pochówek na tym cmentarzu także niekatolikom⁴¹².

Kolejna zwłoka w procedurze ratyfikacyjnej nastąpiła 16 lutego 1995 r. na wniosek klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Wiązało się to ze sprawozdaniem Komisji Nadzwyczajnej, która zakończyła swoje prace 31 stycznia 1995 r. Głos w dyskusji zabrał poseł Bronisław Geremek. Stwierdził on, że nie jest problemem termin przyjęcia sprawozdania, ale czy rzeczywiście jest wola polityczna do załatwienia tej kwestii⁴¹³.

Kolejne działania związane z ratyfikacją konkordatu były związane już z nowym rządem ukonstytuowanym w 1997 r. Pierwsze posiedzenie nowego rządu

⁴¹¹ Por. art. 8 § 3 KRO.

⁴¹² Por. B. GÓROWSKA, *Konkordat*, s. 224-228.

⁴¹³ Por. W. GÓRALSKI, *Konkordat*, s. 44n.

odbyło się 31 października 1997 r., na którym zapowiedziano szybką ratyfikację konkordatu. Ówczesny minister spraw zagranicznych, Bronisław Geremek, zapowiedział, że w ciągu dziesięciu dni pod obrady sejmu trafi projekt ratyfikacji konkordatu. Zapowiedział też, że po czterech latach konkordat winien być ratyfikowany, gdyż leży to w interesie Polski. Zgodnie z zapowiedziami uczynionymi przez ministra Geremka, w szybkim tempie odbyły się konsultacje z przedstawicielami klubów parlamentarnych. Przyjęty projekt ratyfikacji konkordatu miał trafić pod obrady sejmu zaraz po tym, jak ten uzyska wotum zaufania⁴¹⁴.

Należy w tym miejscu zaznaczyć głos społeczeństwa polskiego odnośnie do zagadnienia związanego z konkordatem. Badania były prowadzone przez CBOS, a dotyczyły wiedzy Polaków na temat prowadzonych prac nad konkordatem i jego ratyfikacją. Zauważono, że wiedza społeczna na temat tego dokumentu jest stosunkowo niewielka, jednakże ponad połowa obywateli wypowiedziała się za jego ratyfikacją. Ciekawą rzeczą jest również fakt, że społeczeństwo polskie w przeważającej mierze opowiadało się za tym, że najpierw winna być uchwalona nowa konstytucja a dopiero potem konkordat⁴¹⁵.

Ostatecznie dnia 8 stycznia 1998 r. uchwalono ustawę ratyfikującą konkordat pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską⁴¹⁶. Cała ustawa zawiera dwa artykuły. Pierwszy stwierdza, że została wyrażona zgoda, aby prezydent Rzeczypospolitej Polskiej dokonał ratyfikacji konkordatu. Z kolei drugi artykuł stanowi, że ustawa wchodzi w życie w ciągu 14 dni od jej ogłoszenia. Uroczystego podpisania dokumentów ratyfikujących konkordat pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską dokonał 23 lutego 1998 r. ówczesny prezydent – Aleksander Kwaśniewski⁴¹⁷.

⁴¹⁴ Por. W. GÓRALSKI, *Konkordat*, s. 136-139.

⁴¹⁵ B. GÓROWSKA, *Konkordat*, s. 629.

⁴¹⁶ Ustawa z dnia 8 stycznia 1998 r. o ratyfikacji Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską (Dz. U. 1998, nr 12, poz. 42).

⁴¹⁷ <https://www.prezydent.pl/aleksandra-kwasniewskiego/aktualnosci/rok-2000-i-starsze/art,158,295,podpisanie-konkordatu.html>

3. Wpływ konkordatu na osobowość prawną Kościoła katolickiego w Polsce

W konkordacie znajdziemy nie tylko teoretyczne uznanie osobowości publicznej Kościoła, lecz nadto jego praktyczne zastosowanie. Państwo przestrzega prawa do wolności religijnej zapewnionej Kościołowi katolickiemu we wszystkich jego obrządkach w Polsce, prawo wykonywania jurysdykcji oraz zarządzania i administracji jego sprawami, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego⁴¹⁸. W związku z powyższym, zapewnienie Kościołowi przez państwo pełnienia oraz wykonywania jurysdykcji jest praktycznym uznaniem jego statusu prawnego⁴¹⁹.

Czym jest osoba prawna? Osoba prawna jest podmiotem wyposażonym w zdolność prawną. Prawo do posiadania osobowości prawnej jest uznawane przez państwo kościołom i związkom wyznaniowym i jest związane z prawem wynikającym z wolności sumienia i wyznania. Należy w tym miejscu wprowadzić rozróżnienie pomiędzy wolnością sumienia a wyznania, które jest przypisane jednostkom realizującym swoje potrzeby religijne, zaś sama kategoria osoby prawnej dotyczy podmiotowości jednostek organizacyjnych związków wyznaniowych. Posiadanie osobowości prawnej pozwala tym jednostkom organizacyjnym spełniać potrzeby poszczególnych jednostek tworzących dany związek wyznaniowy, poprzez udział w obrocie prawnym⁴²⁰. Związki wyznaniowe mogą osobowość prawną uzyskać w trzech trybach: konkordatowym, ustawowym oraz administracyjnym, czyli na drodze rejestracji. Umowa międzynarodowa, w tym przypadku konkordat, jest traktowana jako źródło osobowości prawnej Kościoła katolickiego. Należy tu wziąć pod uwagę rozróżnienie uczynione przez prawodawcę państwowego. Z jednej strony zapis ustawy nadaje osobowość prawną Kościołowi katolickiemu w Polsce jako

⁴¹⁸ Por. art. 5 konkordatu.

⁴¹⁹ Por. J. DUDZIAK, *Struktury i instytucje kościelne w świetle postanowień konkordatu 1993*, w: Konkordat 1993. Dar i zadanie dla Kościoła i Polski, red. J. DYDUCH, Kraków 1998, s. 117.

⁴²⁰ Por. M. PLISIECKI, *Wyznaniowa osoba prawna w prawie polskim*, Warszawa 2013, s. 21.

całości, a z drugiej jego poszczególnym jednostkom organizacyjnym zgodnie z zapisem dalszych artykułów tegoż konkordatu⁴²¹.

Prawodawca państwowy w art. 33 kodeksu cywilnego⁴²² podaje definicję „osoby prawnej”. Ustawodawca polski stwierdza, że „osobami prawnymi są Skarb Państwa i jednostki organizacyjne, którym przepisy szczególne przyznają osobowość prawną”. Kodeks cywilny automatycznie przyznaje osobowość prawną tylko Skarbowi Państwa, zaś pozostałe jednostki zainteresowane posiadaniem takiej osobowości prawnej muszą ją uzyskać na drodze przepisów ustawowych. O sposobie uzyskiwania osobowości prawnej przez Kościół i instytucje kościelne mówi wspomniana wcześniej ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego.

Przyjęcie przez polskiego prawodawcę generalnej zasady, uznającej prawo kościołów i związków wyznaniowych do występowania w obrocie cywilnoprawnym pod własną formą organizacyjną, wymagało określenia ich osobowości prawnej. Obecnie obowiązujące ustawodawstwo przewiduje możliwość uznania za osobę prawną związku wyznaniowego jako całości lub poszczególnych jego jednostek organizacyjnych. Jest to najczęściej związane z wielkością związku wyznaniowego⁴²³. Należy tutaj zaznaczyć, że obecnie funkcjonująca relacje pomiędzy państwem a Kościołem katolickim, wynika z prac, jakie były podejmowane w latach, kiedy w parlamencie polskim większość posiadali posłowie lewicy. W takiej sytuacji nie można mówić o dyktacie kościelnym w kwestii rozwiązań sytuacji Kościoła w państwie polskim. Jak zaznacza Hanna Suchocka, która była członkiem komisji konstytucyjnej opracowującej zasady relacji państwo – Kościół, ustalenia zawarte w czasie Soboru Watykańskiego II stanowiły ważny punkt odniesienia dla budowania relacji państwo – Kościół, nie tylko w Polsce, lecz także w innych krajach. Wypracowanie tych zasad na gruncie polskim nie należało do łatwych, gdyż

⁴²¹ Por. art. 4 konkordatu. Por. także M. PLISIECKI, *Wyznaniowa osoba prawna*, s. 104.

⁴²² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny (Dz. U. 1964, nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

⁴²³ Por. M. PIETRZAK, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2010, s. 272.

należało pogodzić rolę Kościoła katolickiego w Polsce oraz radykalizm państwa laickiego wynikającego z obowiązującego systemu politycznego⁴²⁴.

Zasadniczą sprawą dla wolności religijnej jest uznanie w konkordacie osobowości prawnej, czyli tzw. statusu prawnego Kościoła w Polsce oraz jego podstawowych struktur (instytucji)⁴²⁵. Artykuł 5 ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi regulację ogólną, ponieważ wskazuje na to, co prawodawca polski będzie rozumiał pod pojęciem kościelnych osób prawnych⁴²⁶. Art. 5 niniejszej ustawy nie stanowi wykazu osób prawnych, gdyż ustawodawca wylicza je w kolejnych artykułach. Ustawa o stosunku państwa od Kościoła katolickiego w kolejnych artykułach podaje spis uznanych przez prawo polskie kościelnych osób prawnych. Zgodnie z tą ustawą, osobą prawną o zasięgu krajowym jest Konferencja Episkopatu Polski⁴²⁷, zaś nieco dalej wymienione są terytorialne osoby prawne, tj. m.in. metropolie, diecezje czy parafie⁴²⁸. Do osób prawnych zgodnie z ustawą są zaliczane także jednostki personalne, takie jak np. ordynariat polowy, seminaria duchowne zarówno diecezjalne, jak i zakonne czy instytuty życia konsekrowanego⁴²⁹. Całą listę osób prawnych wymienionych przez polskiego ustawodawcę zamykają uczelnie wyższe⁴³⁰.

Zgodnie z postanowieniami wynikającymi z konkordatu należy rozróżnić dwa aspekty, a mianowicie, sytuację, kiedy osobowość prawna danej instytucji kościelnej wynika z ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz takie sytuacje, kiedy to władze kościelne muszą się zwrócić o nadanie takiej osobowości prawnej. Część bowiem instytucji kościelnych powstających w ramach ustawodawstwa kościelnego nie nabywa

⁴²⁴ Por. H. SUCHOCKA, *Konstytucyjne formy regulacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem katolickim i innymi związkami wyznaniowymi*, w: *Katolickie zasady relacji państwo – Kościół a prawo polskie*, red. J. KRUKOWSKI, M. SITARZ, H. STAWNIAK, Lublin 2015, s. 75n.

⁴²⁵ J. DUDZIAK, *Gwarancje wolności*, s. 22.

⁴²⁶ B. RAKOCZY, *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 57.

⁴²⁷ Art. 6 § 1 u.s.p.k.k.

⁴²⁸ Art. 7 § 1 u.s.p.k.k.

⁴²⁹ Art. 8 § 1 u.s.p.k.k.

⁴³⁰ Art. 9 § 1 u.s.p.k.k.

automatycznie (*ipso iure*) osobowości prawnej, lecz musi tego dokonać kompetentna władza państwowa. W takim przypadku, instytucja kościelna ubiegająca się o uzyskanie osobowości prawnej, musi się zwrócić z prośbą o jej nadanie. Prośba ta jest kierowana przez Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w którego kompetencji leży ich rozpatrywanie i nadawanie osobowości prawnej⁴³¹.

Uzyskanie osobowości prawnej przez Kościół katolicki oznacza, że wobec władz państwowych będzie on reprezentowany przez odpowiednich jego zwierzchników, m.in. Konferencję Episkopatu, metropolitów, biskupów diecezjalnych i inne uprawnione przez prawo kanoniczne osoby. Zastrzec należy, że prawo reprezentacji Kościoła katolickiego w Polsce przed władzami państwowymi zostało udzielone Konferencji Episkopatu Polski przez Stolicę Apostolską. Wynika to z faktu, że w sprawach wyższej wagi to prawo rezerwuje sobie Stolica Apostolska. Wtedy Stolica Apostolska albo osobiście, albo przez nuncjusza apostolskiego występuje w takich sprawach⁴³².

Należy także wspomnieć, że osoba prawna może przestać istnieć. Byt prawny jednostek organizacyjnych mających osobowość prawną może się skończyć wskutek różnych zdarzeń. Ustanie osób prawnych określają właściwe przepisy⁴³³. Można jednak określić kilka przyczyn ustania osobowości prawnej. Może to nastąpić na skutek upływu czasu jej istnienia lub z woli organów osoby prawnej. Przyczyną likwidacji osoby prawnej może być także jej połączenie z inną osobą prawną, wskutek czego powstaje zupełnie nowa osoba prawna. Może się zdarzyć także sytuacja przeciwna, czyli podział osoby prawnej na kilka nowych osób prawnych⁴³⁴. Ustanie osoby prawnej wiąże się z reguły z koniecznością przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego. Ta sytuacja nie ma miejsca w przypadku reorganizacji osoby prawnej. Celem postępowania likwidacyjnego jest załatwienie bieżących spraw, zaspokojenie wierzycieli oraz

⁴³¹ Por. Art. 6 § 2-3, 7 § 3, 8 § 2 u.s.p.k.k. Por. także J. DUDZIAK, *Gwarancje*, s. 24n.

⁴³² Por. J. DUDZIAK, *Struktury i instytucje*, s. 116.

⁴³³ Por. art. 35 KC.

⁴³⁴ Por. J. KREMIS, *Osoby prawne*, w: *Podstawy prawa cywilnego i handlowego*, Tom 1: *Prawo cywilne*, red. E. GNIEWKA, Warszawa 2002, s. 67n.

zadysponowanie majątkiem osoby prawnej. Winno się to odbyć zgodnie z przepisami dotyczącymi danego typu osoby prawnej. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego lub reorganizacji osoby prawnej dokonuje się wykreślenia zlikwidowanej lub przejętej (lub podzielonej) osoby prawnej z właściwego rejestru i z tą chwilą następuje utrata osobowości prawnej⁴³⁵.

4. Ważniejsze postanowienia konkordatu utrwalające pozycję prawną-organizacyjną Kościoła w Polsce

Zmiana ustroju i sytuacji politycznej przed podpisaniem konkordatu oraz wejście w życie ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego przyczyniła się do zmiany jego sytuacji w Polsce. Należy tu wskazać dwa zasadnicze aspekty, które niejako rzutują na całe życie społeczne. Są nimi: uznanie osobowości prawnej Kościoła katolickiego przez państwa oraz uznawanie na forum państwowym zawierania małżeństw z formie wyznaniowej. Nade wszystko została podkreślona wolność religijna każdego człowieka.

Osobowość prawna Kościoła katolickiego w Polsce wynika z zapisu art. 4 konkordatu. Prawodawca stanowi, że państwo polskie uznaje osobowość prawną Kościoła katolickiego. Należy zaznaczyć, że Kościół katolicki w wymiarze uniwersalnym uczestniczy w stosunkach międzynarodowych za pośrednictwem Stolicy Apostolskiej, będącej jego personifikacją. Prawo występowania Stolicy Apostolskiej w stosunkach międzynarodowych wynika z wielowiekowego zwyczaju międzynarodowego. Przedmiotem regulacji zawartych w art. 4 konkordatu jest sytuacja Kościoła katolickiego w Polsce. Zatem przedmiotem regulacji, wynikającej z zapisu wspomnianego art. 4 konkordatu, jest część Kościoła katolickiego, która znajduje się na terenie państwa polskiego⁴³⁶.

⁴³⁵ Por. A. KAWAŁKO, H. WITCZAK, *Prawo cywilne*, Warszawa 2008, s. 111n.

⁴³⁶ Por. J. KRUKOWSKI, *Część II. Teraźniejszość: Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską 1993-1998*, w: *Konkordaty Polskie. Historia i teraźniejszość*, red. J. KRUKOWSKI, Lublin 2019, s. 226.

Również zapis ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego określa, czym jest kościelna osoba prawna⁴³⁷.

Punktem wyjścia do analizy art. 5 u.s.p.k.k. jest spostrzeżenie prawodawcy, że Kościół katolicki jest złożoną strukturą. Całość struktury jest określona w dalszych artykułach wspomnianej ustawy. Warto zauważyć, że jednostki organizacyjne wymienione w art. 6-10 u.s.p.k.k. w przeważającej części stanowią autonomiczne podmioty prawa. Nadanie im osobowości prawnej i umożliwienie im uczestnictwa w obrocie prawnym powodują znaczną samodzielność prawną na forum prawa polskiego⁴³⁸.

Osobowość prawną Kościoła katolickiego w Polsce oraz kościelnych osób prawnych określa art. 4 konkordatu, który stanowi, że:

1. Rzeczpospolita Polska uznaje osobowość prawną Kościoła katolickiego.
2. Rzeczpospolita Polska uznaje również osobowość prawną wszystkich instytucji kościelnych terytorialnych i personalnych, które uzyskały taką osobowość na podstawie przepisów prawa kanonicznego. Władza kościelna dokonuje stosownego powiadomienia kompetentnych organów państwowych.
3. Inne instytucje kościelne mogą na wniosek władzy kościelnej uzyskać osobowość prawną na podstawie prawa polskiego.

Zmiany wynikające z uzyskania przez Kościół w Polsce osobowości prawnej na podstawie podpisanego konkordatu, dają również inne prawa poszczególnym jednostkom. Osoby zainteresowane mogą domagać się od władz państwowych organizowania w szkołach i przedszkolach publicznych nauki religii. Korzystając ze swoich uprawnień, rodzice mają prawo, wysyłając swe dzieci na różne kolonie i obozy, domagać się od organizatorów umożliwienia ich uczestnictwa w mszach świętych w niedziele i święta nakazane. Także nauczyciele religii, zgodnie z postanowieniem konkordatu, mają te same prawa oraz obowiązki, co inni nauczyciele zatrudnieni w szkołach publicznych.

⁴³⁷ Por. art. 5 u.s.p.k.k.

⁴³⁸ Por. B. RAKOCZY, *Ustawa*, s. 59.

Również osoby osadzone w zakładach penitencjarnych mają prawo do życia zgodnego z wiarą, a więc do uczestnictwa w praktykach religijnych, jakim są m.in. udział we mszy św. oraz rekolekcjach⁴³⁹. Nie tylko osoby pozbawione wolności, ale również osoby odbywające służbę wojskową czy będące żołnierzami zawodowymi mają prawo do uczestnictwa w praktykach religijnych⁴⁴⁰.

Wspomniane wcześniej inne instytucje kościelne, w myśl art. 4 ust. 3 konkordatu, należy rozumieć jako jednostki organizacyjne Kościoła, które posiadają osobowość prawną na podstawie decyzji kompetentnej władzy, zgodnie z przepisami Kodeksu Prawa Kanonicznego. Takimi instytucjami są bardzo często stowarzyszenia kościelne i fundacje kościelne. Mogą one uzyskać osobowość cywilną w podwójnym trybie: administracyjnym w drodze rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji bądź w trybie rejestracji sądowej⁴⁴¹.

Ustanowiony konkordat nie tylko reguluje sytuację prawną Kościoła katolickiego, ale także porządkuje sytuację prawną poszczególnych struktur i instytucji kościelnych⁴⁴². Wobec powyższego, państwo uznaje jedyną kompetencję władz kościelnych, związaną z tworzeniem poszczególnych struktur Kościoła katolickiego w Polsce. Jedyną nałożoną restrykcją jest zobowiązanie, aby powstające struktury kościelne nie rozciągały się poza granice terytorium Polski⁴⁴³.

⁴³⁹ Por. J. ROKITA, *Realizacja postanowień*, s. 54n.

⁴⁴⁰ Art. 25.1. u.s.p.k.k.: Wszystkim osobom pełniącym służbę wojskową, a także ich rodzinom, zapewnia się swobodę spełniania lub niespełniania, zależnie od ich woli, praktyk religijnych. 2. Żołnierzom w czynnej służbie wojskowej zapewnia się możliwość uczestniczenia – poza terenem jednostek wojskowych – we Mszy św. w niedziele i święta oraz winnych zwyczajowych praktykach religijnych organizowanych w kościołach garnizonowych lub niegarnizonowych, jeśli nie koliduje to z ważnymi obowiązkami służbowymi.

⁴⁴¹ Por. J. KRUKOWSKI, *Część II. Teraźniejszość*, s. 235. Zobacz także. Art. 10 u.s.p.k.k. Mówiąc o stowarzyszeniach kościelnych i fundacjach kościelnych ma zastosowanie kan. 116 KPK.

⁴⁴² Por. art. 7 – 10 u.s.p.k.k. Wspomniane artykuły ustawy określają jakie struktury i jednostki Kościelne posiadają osobowość prawną. Art. 10 ustawy stanowi sposób osiągnięcia osobowości prawnej przez jednostki organizacyjne Kościoła, które nie są uwzględnione w spisie zawartych w art. 7 i 9 u.s.p.k.k.

⁴⁴³ Por. J. DUDZIAK, *Struktury i instytucje*, s. 119n.

Należy także zaznaczyć, że istnieje możliwość zniesienia osoby prawnej o czym stanowi artykuł ustawy wyznaniowej⁴⁴⁴. Artykuł ten odnosi się do własności majątkowej likwidowanej osoby prawnej i stanowi, że w przypadku zniesienia kościelnej osoby prawnej, jej majątek przechodzi na nadrzędną kościelną osobę prawną. Celem tego artykułu jest ochrona majątku kościelnego przed tym, aby nie trafił on w ręce innych niż kościelne osoby prawne, czyli aby nie był wyłączony spod władzy kościelnej⁴⁴⁵.

4.1. Status prawny jednostek terytorialnych Kościoła w Polsce

Osobowość prawną w Kościele można ustanowić na dwa sposoby. Pierwszy z nich jest opisany w kan. 114 § 1 KPK który stanowi, że: „osoby prawne są ustanawiane albo na mocy samego prawa, albo przez specjalne przyznanie kompetentnej władzy wydane w formie dekretu, jako zespoły osób lub rzeczy, skierowane do celu odpowiadającego misji Kościoła, przekraczającego cel poszczególnych jednostek”. Ustawodawca kościelny, w Kodeksie z 1983 r., reguluje, że osobowość prawną z mocy samego prawa posiadają: seminaria duchowne, diecezje, prowincje kościelne, konferencja biskupów oraz parafie. Drugim sposobem nabywania osobowości prawnej w Polsce jest wydanie dekretu przez kompetentną władzę kościelną. Stanowi o tym kan. 117 KPK. Ustawodawca zapisał w nim, że zespół osób lub rzeczy może uzyskać osobowość prawną, o ile jej statuty zostaną zatwierdzone przez kompetentną władzę⁴⁴⁶. Odzwierciedlenie zapisu Kodeksowego znalazło swoje miejsce w zapisie ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polsce⁴⁴⁷. W dwóch artykułach zostały wymienione te jednostki oraz instytucje kościelne, które automatycznie, z mocy prawa, uzyskują osobowość prawną.

⁴⁴⁴ Por. Art. 59 u.s.p.k.k.

⁴⁴⁵ Por. B. RAKOCZY, *Ustawa*, s. 352.

⁴⁴⁶ Por. P. KALETA, *Statuty parafii*, Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Biuletyn nr 29, s. 75.

⁴⁴⁷ Por. art. 7 i 9 u.s.p.k.k.

Po raz kolejny należy odwołać się do zapisu art. 4 ust. 2 konkordatu. Stanowi on, że koniecznym warunkiem uzyskania osobowości prawnej jest powiadomienie przez władzę kościelną kompetentnych organów państwowych. Zapis ten jest potwierdzeniem zapisu ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego z 1989 roku⁴⁴⁸. Różnica w zapisie pomiędzy konkordatem a tą ustawą polega na tym, że konkordat nie wypowiada się na temat trybu uznawania przez państwo osobowości prawnej jednostek kościelnych posiadających osobowość prawną, wynikającą z prawa kanonicznego. Biorąc pod uwagę zapis ustawowy, możemy wyróżnić następujące tryby uznawania osobowości cywilnoprawnej kościelnych jednostek organizacyjnych: 1) tryb ustawowy, 2) tryb administracyjny w drodze powiadomienia kompetentnego organu władzy państwowej, 3) tryb rozporządzenia ministra kompetentnego w sprawach wyznaniowych, 4) tryb rejestracji sądowej. Według drugiego trybu swoją osobowość prawną uzyskują: kościelne jednostki organizacyjne terytorialne, takie jak metropolie i diecezje, administratury apostolskie, parafie i kościoły rektoralne, Caritas Polska, Caritas diecezjalne oraz Papieskie Dzieła Misyjne; kościelne jednostki organizacyjne personalne, takie jak ordynariat polowy, kapituły, Konferencje Wyższych Przełożonych Zakonnych Męskich i Żeńskich, prowincje zakonne, opactwa oraz wyższe i niższe seminaria duchowne. Zgodnie z tym trybem osobowość cywilną uzyskują następujące uczelnie kościelne: Katolicki Uniwersytet Lubelski, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie (obecnie Papieski Uniwersytet Jana Pawła II w Krakowie)⁴⁴⁹.

4.2. Ordynariat polowy

Duszpasterstwo wojskowe dotyka dwóch sfer prawa: prawa kanonicznego i prawa państwowego. Przepisy ustalające struktury wojskowe przeznaczone dla realizacji celów duszpasterskich stanowią efekt rozmów pomiędzy stroną państwową a stroną kościelną. Naczelne dowództwo Wojska Polskiego, wiedząc,

⁴⁴⁸ Por. Art. 13. § 1. u.s.p.k.k.

⁴⁴⁹ Por. J. KRUKOWSKI, *Część II. Teraźniejszość*, s. 232n.

jaką rolę i miejsce w życiu żołnierzy odgrywa wiara i Kościół katolicki, także w znaczeniu społecznym, jako jedyne w Układzie Warszawskim nie zdobyło się na relegację kapelanów rzymskokatolickich z szeregów wojska polskiego⁴⁵⁰.

W celu prowadzenia duszpasterstwa żołnierzy został powołany do życia ordynariat wojskowy, nazywany także polowym. Pozwoliły na to przemiany, jakie nastąpiły w Polsce na początku lat 90. XX w. W ustawie o stosunku państwa do Kościoła katolickiego pośród jednostek organizacyjnych Kościoła katolickiego w Polsce został wymieniony ordynariat polowy z przyznaną mu osobowością prawną⁴⁵¹. We wspomnianej ustawie rozróżniono zakres podlegania kapelanów wojskowych. W art. 26 pkt. 2 prawodawca stanowi, że „kapelani wojskowi podlegają w zakresie służby wojskowej organom wojskowym, a w zakresie duszpasterskim – władzom Kościelnym”. Przepis ten stanowi wyraz poszanowania przez ustawodawcę państwowego autonomii, zarówno państwa, jak i Kościoła, a więc uszanowanie kapelana, który, zgodnie z prawem kanonicznym, podlega także władzy kościelnej. Prowadzi to do wzajemnego uszanowania swoich kompetencji. Organ administracji wojskowej nie posiada żadnych kompetencji związanych z wykonywaniem zadań duszpasterskich kapelanów wojskowych, zaś władza kościelna nie może kapelanowi nakazać lub zakazać czynności, która byłaby sprzeczna z rozkazami przełożonych⁴⁵². Należy zaznaczyć, że z ustawą o gwarancjach wolności sumienia i wyznania⁴⁵³, duchowni oraz osoby zakonne kościołów i innych związków wyznaniowych w ramach obowiązujących przepisów ustaw są zwolnieni z obowiązków niemożliwych do pogodzenia z pełnieniem funkcji duchownego lub osoby zakonnej⁴⁵⁴.

⁴⁵⁰ Por. J. KRAJCZYŃSKI, *Zmiany w polskim prawie wyznaniowym w zakresie katolickiego duszpasterstwa wojskowego w latach 1989-2009*, w: *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy-dyskusje-postulaty*, red. D. WALENCIK, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 291.

⁴⁵¹ Por. Tenże, *Zmiany w polskim prawie*, s. 294. Por. także art. 8 pkt. 1 u.s.p.k.k.

⁴⁵² Por. RAKOCZY B., *Ustawa*, s. 200n.

⁴⁵³ Por. Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. 2017, poz. 1153).

⁴⁵⁴ Por. art. 12 pkt. 1 u.g.w.s.w.

Należy także zwrócić uwagę na zarządzenie Ministra Obrony Narodowej⁴⁵⁵. Dotyczy ono dostosowania organizacyjne ordynariatu polowego do aktualnych struktur organizacyjnych resortu obrony narodowej w Polsce. Wspomniane zarządzenie składa się z 12 paragrafów i nawiązuje swoimi postanowieniami do ustawy o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwszy paragraf wspomnianego zarządzenia zawiera informację, że ordynariat polowy wchodzi w skład Sił Zbrojnych RP. Zgodnie z postanowieniami wspomnianego dokumentu, ordynariat polowy w zakresie powierzania stanowisk oraz doboru metod pracy i programów duszpasterskich jest samodzielny⁴⁵⁶.

Ważnym zagadnieniem związanym z działalnością ordynariatów polowych jest konstytucja apostolska *Spirituali militum Curae*⁴⁵⁷ z 21 kwietnia 1986 r. papieża Jana Pawła II. Konstytucja ta ustanawiała ordynariat polowy jako strukturę zrównaną z diecezją⁴⁵⁸. Mimo tego jednak konstytucja apostolska *Spirituali militum Curae* na oznaczenie ordynariatu nie używa określenia „porcja ludu Bożego”, ale określenia „określona grupa społeczna”⁴⁵⁹. Również prawodawca państwowy w porozumieniu z Konferencją Episkopatu Polski we wspomnianej już ustawie o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej poświęca cały rozdział zagadnieniu duszpasterstwa wojskowego i służbie wojskowej osób duchownych. W celu lepszego zrozumienia specyfiki duszpasterstwa ordynariatu polowego należy mieć świadomość, że znaczenie tutaj będą miały także inne ustawy dotyczące obronności kraju. W pierwszej kolejności należy odpowiedzieć na pytanie: co prawodawca rozumie pod pojęciem „żołnierz”. Wykładnia celowościowa

⁴⁵⁵ Zarządzenie Ministra Obrony Narodowej nr 72/MON z dnia 6 kwietnia 1994 r. w sprawie organizacyjnego usytuowania Ordynariatu Polowego w resorcie obrony narodowej oraz współpracy organów wojskowych z Ordynariatem Polowym (dokument dostępny w publikacji *Duszpasterstwo wojskowe*, red. I. Bruski, Warszawa 2000, s. 18-23).

⁴⁵⁶ Por. Tamże, § 1 i 2.

⁴⁵⁷ Ioannis Pauli PP II, *Constitutio Apostolicae Spirituali militum Curae*, AAS 78 (1985) s. 481-486.

⁴⁵⁸ Por. I § 1 *Spirituali militum Curae*.

⁴⁵⁹ Por. J. KRUKOWSKI, *Prawo administracyjne*, s. 141. Określenie „określona grupa społeczna” została zawarta we wstępie do Konstytucji Apostolskiej *Spirituali militum Curae*.

prowadzi do wniosku, że osobami pełniącymi służbę wojskową są zarówno żołnierze zasadniczej służby wojskowej, jak i zawodowej służby wojskowej⁴⁶⁰. Ustawa o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej w art. 59 określa, kim jest żołnierz w czynnej służbie zawodowej. Wspomniana ustawa wymienia następujące grupy osób, będących żołnierzami w czynnej służbie zawodowej. Są to osoby odbywające zasadniczą służbę wojskową, przeszkolenie wojskowe, terytorialną służbę wojskową, ćwiczenia wojskowe, służbę przygotowawczą, okresową służbę wojskową, służbę wojskową w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny⁴⁶¹.

Należy pamiętać, że konstytucja apostolska *Spirituali militum Curae* dotyczy ordynariatów polowych na całym świecie. Każdy z ordynariatów polowych może nadto posiadać swój własny statut. Statut ordynariatu polowego w Polsce pochodzi z 1992 r. i zawiera 19 artykułów regulujących zasady funkcjonowania i postępowania w ordynariacie polskim⁴⁶².

Kongregacja ds. Biskupów, 21 stycznia 1991 r., dekretem przywróciła do istnienia ordynariat polowy w Polsce⁴⁶³. Przywrócenie to dokonało się na prośbę zarówno Konferencji Episkopatu Polski, jak i władz Polski. Wstęp do tego dokumentu wskazuje na wagę podjęcia tych działań zmierzających do przywrócenia ordynariatu polowego w Polsce. Troska o dobro duchowe, zarówno żołnierzy, jak i wiernych, jest dobrem, o które od zawsze zabiegała Stolica Apostolska. Zgodnie z postanowieniami dekretu Kongregacji ds. Biskupów, reaktywowany ordynariat polowy w Polsce miał się kierować postanowieniami konstytucji apostolskiej *Spirituali militum Curae*, własnymi

⁴⁶⁰ Por. RAKOCZY B., *Ustawa*, s. 194.

⁴⁶¹ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1967, nr 44, poz. 220 z późn. zm.).

⁴⁶² Congregatio pro Episcopis, *Statuti dell'Ordinariato Militare o Castrense in Polonia*, AAS 83 (1991) 155-157. Polskie tłumaczenie statutu polskiego ordynariatu polowego jest dostępny na stronie internetowej ordynariatu polowego: <https://ordynariat.wp.mil.pl/pl/articlesdokumenty-p/1991-01-21i-statut-ordynariatu-wojskowego-czyli-polowego-w-polsce/> (stan na 10.10.2018r.).

⁴⁶³ Congregatio pro Episcopis, *Decretum De Ordinariatus Castrensis redintegrationem*, AAS 83 (1991) 154-157. Cały tekst dekretu Kongregacji ds. Biskupów dotyczący przywrócenia ordynariatu polowego w Polsce znajduje się także w publikacji *Duszpasterstwo wojskowe*, red. I. Bruski, Warszawa 2000, s. 42-44.

statutami wydanymi przez Stolicę Apostolską i powszechnym prawem kościelnym. W związku z tym, wykonywanie wspomnianych postanowień zostało powierzone abp Józefowi Kowalczykowi, poprzez udzieleniu mu jednocześnie stosownych uprawnień i koniecznych pełnomocnictw⁴⁶⁴. Jednocześnie tego samego dnia, papież Jan Paweł II ustanowił ks. Sławoja Leszka Głódzia biskupem polowym w Polsce⁴⁶⁵.

Statut ordynariatu polowego w art. 3 powtarza za ustawą o stosunku państwa do Kościoła, kto należy do tegoż ordynariatu. Oprócz żołnierzy zawodowych i ich rodzin, do ordynariatu należą także żołnierze w czynnej służbie zawodowej w trakcie jej pełnienia, uczniowie szkół wojskowych oraz świeccy i osoby zakonne zatrudnieni na stałe w jednostkach wojskowych⁴⁶⁶. Na szczególną uwagę zasługuje art. 5 i 6 stanowiący o mianowaniu biskupa polowego. Zgodnie z tymi artykułami oraz tradycją, biskupa polowego mianuje w sposób nieskrępowany Ojciec Święty spośród kandydatów, których podaje nuncjusz apostolski. Kandydaci na urząd biskupa polowego są uprzednio konsultowani z władzami rządowymi. Biskup polowy, zgodnie z postanowieniem art. 7 statutu ordynariatu polowego oraz art. 3 statutu Konferencji Episkopatu Polski⁴⁶⁷, jest członkiem Konferencji Episkopatu Polski oraz posiada pełnię praw, jakie przynależą biskupowi diecezjalnemu.

Pozycja prawna biskupa polowego w zapisach prawa kanonicznego jest dość specyficzna. Biskup polowy posiada tę samą władzę, jak biskup diecezjalny, ale jest ona personalna, a więc odnosząca się do określonej kategorii

⁴⁶⁴ Por. Dekret Kongregacji ds. Biskupów dotyczący przywrócenia ordynariatu polowego w Polsce.

⁴⁶⁵ Jan Paweł II, Bulla nominacyjna ks. Sławoja Leszka Głódzia na biskupa polowego w Polsce (cały tekst bulii znajduje się w: *Milito pro Christo. Przywrócenie Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego*, red. A. Kubicki, Warszawa 1991). Cały tekst Bulli nominacyjnej Biskupa Polowego znajduje się również w publikacji *Duszpasterstwo wojskowe*, red. I. Bruski, Warszawa 2000, s. 44-46.

⁴⁶⁶ Por. I.3. pkt. a-f Statutu Ordynariatu Polowego w Polsce.

⁴⁶⁷ Statut Konferencji Episkopatu Polski, Warszawa 2009, (uwierzytelniona kopia z aprobatą Kongregacji do spraw Biskupów), AKEP, sygn. V 02-13-003-023.

osób. Jest ona zarazem kumulatywna, gdyż jest wykonywana z biskupami miejscowymi⁴⁶⁸.

Ordynariusz wojskowy jest członkiem konferencji biskupów tego kraju, w którym ordynariat ma swoją stolicę oraz, tak jak pozostali biskupi, jest zobowiązany co pięć lat odbyć wizytę *ad limina*⁴⁶⁹. Jego jurysdykcja jest personalna, zwyczajna i własna w zakresie wewnętrznym i zewnętrznym oraz kumulatywna z jurysdykcją biskupa diecezjalnego. Wynika to z faktu, że osoby należące do ordynariatu wojskowego nie przestają być wiernymi Kościoła partykularnego, do którego należą z racji zamieszkania lub obrządku⁴⁷⁰.

Kanoniści, związani z duszpasterstwem wojskowym, zwracają uwagę na punkt V konstytucji *Spirituali militum Curae*, który rozróżnia hierarchię jurysdykcyjną nad żołnierzami. Wspomniany numer konstytucji stanowi, że „obszary i miejsca przeznaczone dla żołnierzy podlegają najpierw i przede wszystkim jurysdykcji ordynariusza wojskowego, na drugim zaś miejscu jurysdykcji biskupa diecezjalnego, co oznacza, że kiedy nie ma ordynariusza wojskowego lub kapelanów wojskowych, wówczas zarówno biskup diecezjalny, jak i proboszcz działają na mocy własnych uprawnień”. Wobec powyższego biskup diecezjalny lub proboszcz terytorialny mogą sprawować swoje funkcje wobec wiernych ordynariatu polowego w sytuacji, gdy nie ma w danym miejscu kapelanów. Władza proboszcza terytorialnego rozciąga się nie tylko na koszary i szkoły oraz szpitale wojskowe, lecz także na miejsca zamieszkania żołnierzy i pracowników wojskowych, gdziekolwiek by się znajdowały. Wierni ordynariatu polowego mogą prosić o posługę zarówno kapelanów wojskowych, jak i proboszczów terytorialnych⁴⁷¹.

⁴⁶⁸ Por. II.8 Statutu Ordynariatu Polowego w Polsce.

⁴⁶⁹ Por. kan. 400 § 1 KPK.

⁴⁷⁰ Por. J. KRUKOWSKI, *Prawo administracyjne*, s. 141n. Zob. kan. 102 § 1-3 KPK.

⁴⁷¹ Por. K. NITKIEWICZ, *Proboszcz terytorialny*, s. 67. Szerzej o posłudze kapelanów wojskowych: P. JAWORSKI, *Rys historyczny posługi kapelanów wojskowych w Polsce do czasów utworzenia stałego duszpasterstwa*, Tarnowskie Studia Teologiczne 36 (2017) nr 1, s. 99-118.

4.3. Nauczanie religii w szkole

Zasada równoprawnego traktowania religii jako przedmiotu szkolnego w sposób wyraźny nie została wyartykułowana w żadnym z obowiązującym aktów prawnych, zarówno gdy chodzi o prawo polskie, jak i wspólnotowe czy europejskie. Można jednak ją wywnioskować *implicite* z ogólnych zasad prawnych i przepisów dotyczących wolności religijnej w aspekcie indywidualnym. Zasadę równouprawnienia religii jako przedmiotu szkolnego można wywnioskować z następujących aktów prawnych: art. 53 ust. 4 Konstytucji RP oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie oświaty⁴⁷². Treść zasady równoprawnego traktowania religii jako przedmiotu szkolnego może zostać ujęta w następujący sposób: jeśli nauka religii jest prowadzona na terenie szkół publicznych i w ramach systemu oświaty, nie należy czynić różnic między nauczaniem religii a nauczaniem innych przedmiotów⁴⁷³.

Zgodnie z prawem naturalnym i przyrodzonej godności osoby ludzkiej, rodzice posiadają wrodzone prawo do podjęcia decyzji odnośnie do wychowania swoich dzieci. Kwestia wychowania dzieci i młodzieży dotyczy także wychowania religijnego. W związku z tym ani państwo, ani Kościół nie mogą narzucić dzieciom i młodzieży wychowania religijnego⁴⁷⁴. Prawodawca Polski w konstytucji stanowi, że to rodzice mają prawo wychowania dzieci, zgodnie z własnymi przekonaniami⁴⁷⁵ oraz mają także prawo do zapewnienia dzieciom wychowania moralnego i religijnego, zgodnie z własnymi przekonaniami⁴⁷⁶.

Normy dotyczące nauczania katechetycznego zostały przez prawodawcę kościelnego zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego w kan. 773-780. Z

⁴⁷² Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. 2004, nr 256, poz. 2572 z późn. zm.).

⁴⁷³ Por. A. MEZGLEWSKI, *Polski model edukacji religijnej w szkołach publicznych*, Lublin 2009, s. 77-79.

⁴⁷⁴ Por. J. WROCEŃSKI, *Prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci i młodzieży według prawa polskiego*, w: *Matrimonium spes mundi*. Małżeństwo i rodzina w prawie kanonicznym, polskim i międzynarodowym. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. Ryszardowi Sztychmillerowi, red. T. PŁOSKI, J. KRZYWKOWSKA, Olsztyn 2008, s. 455.

⁴⁷⁵ Por. art. 48 § 1 Konstytucji RP.

⁴⁷⁶ Por. art. 53 § 3 Konstytucji RP.

postanowień zawartych we wspomnianych kanonach wynika, że troska o katechizację ludu chrześcijańskiego jest własnym i poważnym obowiązkiem. Obowiązek ten spoczywa głównie na duszpasterzach⁴⁷⁷.

Kościół katolicki oraz inne związki wyznaniowe już w ustawach majowych mieli zagwarantowane uprawnienie do nauczania religii i wychowania religijnego. Uznano w niej m.in. prawo rodziców i opiekunów prawnych do religijnego wychowania dziecka według wyboru rodziców. Uznano również, że kwestia nauczania religii jest sprawą wewnętrzną kościołów i związków wyznaniowych oraz zaznaczono, że nauka religii będzie organizowana przez właściwe władze i jednostki organizacyjne kościołów i związków wyznaniowych. Ustalono również w ustawach majowych gwarancję synchronizacji obowiązkowych zajęć szkolnych z zajęciami nauki religii⁴⁷⁸.

Kościół katolicki może także zakładać i prowadzić szkoły katolickie. Jest to uzależnione od spełnienia dwóch warunków. Po pierwsze, wymagane jest zachowanie w nich przepisów prawa kanonicznego, co powoduje uzyskanie statusu instytucji kościelnej. Oznacza to, że założenie takiej szkoły winno się dokonać na zasadach podanych przez prawodawcę kościelnego. Formalnie dokonuje się to poprzez wydanie stosownego dekretu przez kompetentną władzę kościelną. Drugim zaś warunkiem jest zachowanie zasad ustalonych przez prawodawcę polskiego. Jest to związane z nadaniem tym placówkom odpowiedniego statusu w obrębie polskiego systemu oświaty. Nieco inaczej sytuacja wygląda w przypadku uczelni wyższych. Zagadnienie to zostanie oddzielnie poruszone w dalszej części pracy⁴⁷⁹.

Mówiąc o organizacji nauczania religii w szkołach oraz o prawie Kościoła do zakładania i prowadzenia szkół każdego typu, należy zwrócić uwagę w pierwszej kolejności na przywrócenie nauczania religii w szkołach. Dokonało się

⁴⁷⁷ Por. kan. 773 KPK.

⁴⁷⁸ Por. A. Mezglewski, *Rozwiązania tymczasowe w zakresie statusu lekcji religii oraz statusu pracowniczego katechetów w roku szkolnym 1990/1991*, w: *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy-dyskusje-postulaty*, red. D. WALENCIK, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 189.

⁴⁷⁹ Por. J. WROCENSKI, *Sytuacja prawna szkolnictwa*, s. 968. Por. także: konkordat, art. 15 pkt. 2.; szerzej na temat tego zagadnienia: W. GÓRALSKI, A. PIENDYK, *Zasada niezależności i autonomii państwa i Kościoła w konkordacie polskim z 1993 roku*, Warszawa 2000, s. 47n.

to poprzez wydanie instrukcji Ministra Edukacji Narodowej przywracającej naukę religii w szkołach publicznych. Instrukcja Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 sierpnia 1990 r. dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 zawierała w punkcie 2 postanowienie w brzmieniu: „uczniowie, których rodzice nie życzą sobie ich religijnego wychowania nie mają obowiązku uczęszczania na lekcje religii w szkole. Dla nich w miarę możliwości szkoła powinna zorganizować lekcje, których celem byłoby poznanie zasad etycznych lub inne zajęcia, a w każdym przypadku zapewnić odpowiednią opiekę i bezpieczeństwo”. W wydanej trzy tygodnie później instrukcji Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 1990 r. dotyczącej powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 określającej zasady współdziałania z Kościołami i związkami wyznaniowymi poza Kościołem rzymskokatolickim, znalazł się podobny zapis, stanowiący że: „dla uczniów w ogóle nie korzystających z lekcji religii w miarę możliwości szkoła powinna zorganizować lekcje, których celem byłoby poznanie uniwersalnych zasad etycznych, a także norm współżycia osób i grup ludzi o różnych wyznaniach i światopoglądach oraz różnych narodowości [...]”⁴⁸⁰. Jak wskazuje T. Zieliński w powyższym artykule, akt ministerialny dotyczący instrukcji wprowadzającej naukę religii do szkół nie został opublikowany⁴⁸¹.

Konkordat w swoich postanowieniach dał Kościołowi katolickiemu w Polsce gwarancję zarówno do nauczania religii w szkołach, jak i zakładanie oraz prowadzenie szkół katolickich różnych szczebli. Jest to związane z poszanowaniem prawa rodziców do religijnego oraz moralnego wychowania dzieci i młodzieży zgodnie ze swoimi przekonaniem. Warunkiem uzyskania przez kościelne szkoły wyższe uprawnień szkół publicznych jest specjalne

⁴⁸⁰ T. ZIELIŃSKI, *Nauka etyki w szkołach publicznych w ujęciu prawnym*, w: *Studia z Teorii Wychowania: półrocznik Zespołu Teorii Wychowania Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN* 4/1 (6), red. B. ŚLIWERSKI, Warszawa 2013, s. 23n.

⁴⁸¹ Autor (T. Zieliński) w przypisach do 1 i 2 komentowanej ustawy zaznacza, że te akty prawne nie zostały wydrukowane, istnieją jedynie ich przedruki które znajdują się w: B. Górowska, G. Rydlewski, *Regulacje prawne stosunków wyznaniowych w Polsce. Zbiór przepisów i dokumentów*, Warszawa 1992.

porozumienie władz kościelnych i państwowych⁴⁸². Wspomniane prawo jest skutkiem stosowania zapisu Konstytucji, który w dwóch paragrafach stanowi, że rodzice mają prawo do wychowania dziecka zgodnie z własnym przekonaniem i z uwzględnieniem stopnia dojrzałości dziecka, oraz wolności jego sumienia i wyznania, zaś ograniczenie tego prawa lub pozbawienie go rodziców może wynikać tylko w przypadkach określonych w ustawie lub na podstawie prawomocnego wyroku sądu⁴⁸³. Zapis konkordatu daje Kościołowi katolickiemu prawo do nauczania religii katolickiej w szkołach publicznych prowadzonych przez państwo, a także w przedszkolach. Konkordatowa swoboda nauczania religii nie jest jednakże nieograniczona. Ograniczają ją, na sposób ogólny, „ramy planu zajęć szkolnych i przedszkolnych”, a na sposób szczegółowy liczne przepisy, określające współdziałanie nauczycieli religii z władzami szkoły oraz władz państwowej oświaty z władzami kościelnymi⁴⁸⁴. W ustawie o stosunku państwa do Kościoła katolickiego zawarto gwarancję prowadzenia zajęć nauczania religii, według programów ustalonych przez władze kościelne⁴⁸⁵.

Szkołę katolicką określają dokumenty Kościoła, takie jak: deklaracja Soboru Watykańskiego o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*⁴⁸⁶, Kodeks Prawa Kanonicznego czy dokumenty Kongregacji do spraw Edukacji Katolickiej Stolicy Apostolskiej. W *Gravissimum educationis* został przedstawiony charakterystyczny element szkoły katolickiej: „nie mniej niż inne szkoły zdąża ona do celów kulturalnych i do prawdziwie ludzkiej formacji młodzieży. Właściwością zaś jej jest to, że stwarza w społeczności szkolnej atmosferę przesiąkniętą ewangelicznym duchem wolności i miłości, dopomaga młodzieży, aby w rozwijaniu własnej osobowości wzrastała zarazem wedle nowego stworzenia, którym stała się przez chrzest, a całą ludzką kulturę porządkuje ostatecznie zgodnie z orędziem zbawienia, tak aby poznanie, które wychowankowie stopniowo zdobywają odnośnie do świata, życia i człowieka,

⁴⁸² Por. J. KRUKOWSKI, *Kościelne prawo publiczne*, s. 248.

⁴⁸³ Por. art. 48 Konstytucji RP.

⁴⁸⁴ Por. J. DUDZIAK, *Gwarancje wolności*, s. 40n. Por. także art. 12 konkordatu.

⁴⁸⁵ Por. art. 18 u.s.p.k.k.

⁴⁸⁶ Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje.

było oświecone wiarą”. W historii szkolnictwa katolickiego deklaracja *Gravissimum educationis* wyznacza decydującą zmianę, przejście od szkoły – instytucji, do szkoły – wspólnoty. Wymiar wspólnotowy jest szczególnym owocem odmiennej świadomości Kościoła, którą określił Sobór; wymiar wspólnotowy w tekście soborowym nie jest tylko prostą kategorią socjologiczną, lecz przede wszystkim teologiczną. W ten sposób łączy się z wizją Kościoła jako ludu Bożego, o którym jest mowa w drugim rozdziale *Lumen Gentium*⁴⁸⁷. Dlatego program wychowawczy szkoły katolickiej powinien realizować się we wspólnocie szkolnej, do której należą wszyscy bezpośrednio w nią włączeni: nauczyciele, personel kierowniczy, administracyjny i pomocniczy, rodzice, którzy odgrywają główną rolę jako naturalni i niezastąpieni wychowawcy swoich dzieci, a przede wszystkim uczniowie jako czynne, odpowiedzialne i prawdziwie uprzywilejowane podmioty procesu wychowawczego⁴⁸⁸.

Przepisy ustawy o systemie oświaty⁴⁸⁹ nie regulują kwestii związanej z finansowaniem nauczania religii w szkołach. W art. 5a ust. 1 wspomnianej ustawy znajduje się jedynie zapis, że kwestia finansowania nauki religii w szkołach została określona w odrębnych ustawach. Przedszkola i szkoły publiczne działają w formie organizacyjnych jednostek budżetowych. Zasady finansowania tego typu jednostek wynikają z ustawy o finansach publicznych, szczególnie z ustawy o finansowaniu zadań oświatowych⁴⁹⁰.

Szkoły prowadzone przez publiczne osoby prawne otrzymują dofinansowanie z budżetu państwa lub gminy w zależności od tego, czy prowadzenie szkoły danego typu należy do zadań gminy czy też państwa. To dofinansowanie odbywa się na ogólnych zasadach. Dotacje do szkół publicznych przyznawane są w wysokości odpowiadającej wydatkom na jednego ucznia

⁴⁸⁷ Sobór Watykański II, Konstytucja Dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje.

⁴⁸⁸ A. DYMER, *Nauczyciel szkoły katolickiej w świetle dokumentów kościoła*, w: *Pedagogika Katolicka* 8 (1/2011), s. 53n.

⁴⁸⁹ Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. 2004, nr 256, poz. 2572 z późn. zm.). Art. 5a. ust. 1.: Zadania oświatowe jednostek samorządu terytorialnego finansowane są na zasadach określonych w odrębnych ustawach.

⁴⁹⁰ Ustawa z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (Dz. U. 2017, poz. 2203).

odpowiadające tym samym kosztom utrzymania jednego ucznia w szkołach prowadzonych przez organy administracji państwowej. Dla szkół niepublicznych dotacji ta wynosi 50% wydatków ponoszonych na jednego ucznia w tego samego typu szkołach prowadzonych przez jednostki budżetowe. Dotacje te przeznaczone są zarówno na działalność dydaktyczną i opiekuńczo-wychowawczą, jak również na utrzymanie bazy lokalowej⁴⁹¹.

Przedmiot nauczania religii oraz wychowania religijnego, a więc programy nauczania, opracowanie podręczników konkordat podporządkowuje całkowicie kompetencji Kościoła. Dlatego pod tym względem nauczyciele religii podlegają przepisom i zarządzeniom władz kościelnych. Pozostałe kwestie, jak np. podział godzin, prowadzenie dzienników leżą już w kompetencji Ministerstwa Edukacji⁴⁹². W 1994 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało rozporządzenie dotyczące warunków oraz organizacji religii w szkołach publicznych⁴⁹³. W tym rozporządzeniu w zostały określone zadania i kompetencje nauczyciela religii w szkole, w tym m.in. wspomniane już prowadzenie dziennika⁴⁹⁴. Rozporządzenie to także uznawało, że tylko władza kościelna ma prawo skierować osoby do nauczania religii w szkołach⁴⁹⁵. W świetle obowiązujących przepisów dokument misji kanonicznej jest to imienne, pisemne skierowanie, podpisane i wydane przez kompetentną władzę do podjęcia zatrudnienia jako nauczyciel religii w określonej szkole lub przedszkolu⁴⁹⁶. Posiadanie przez nauczycieli religii misji kanonicznej wiąże się z faktem, iż kościoły i związki wyznaniowe muszą mieć możliwość wpływu na obsadę stanowiska katechety, gdyż katecheta danego wyznania jest nie tylko nauczycielem i wychowawcą, lecz także i przede wszystkim nauczycielem prawd

⁴⁹¹ Por. A. MEZGLEWSKI, *Szkolnictwo wyznaniowe*, w: *Prawo wyznaniowe (stan prawny na 1 lutego 2000r.)*, red. H. MISZTAL, Lublin 2000, s. 364.

⁴⁹² Por. S. GAŚSIOR, *Regulacja stosunków*, s. 120.

⁴⁹³ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych (Dz. U. 1992, nr 36, poz. 155 z późn. zm.), dalej dz. cyt.: Rozporządzenie MEN z 14 kwietnia 1992 r.

⁴⁹⁴ Por. § 7 Rozporządzenie MEN z 14 kwietnia 1992 r.

⁴⁹⁵ Por. § 5 Rozporządzenie MEN z 14 kwietnia 1992 r.

⁴⁹⁶ Por. § 5 p. 1 Rozporządzenie MEN z 14 kwietnia 1992 r. Por. także A. MEZGLEWSKI, *Polski model*, s. 200.

wiary, które stanowią depozyt wiary danego Kościoła. *Missio canonica* jest zatem gwarantem wierności danego katechety doktrynie kościoła, który go desygnował do pełnienia tej funkcji⁴⁹⁷. W związku z wprowadzeniem religii do szkół, Ministerstwo Edukacji Narodowej opracowało wzór umowy z katechetami-księżmi. Wynikało z niej, że była ona na czas określony z zaznaczeniem, że może zostać rozwiązana w trybie natychmiastowym, jeśli biskup cofnie wydane skierowanie do nauczania religii w szkole⁴⁹⁸.

Jednym z celów reformy systemu edukacji w Polsce jest zwrócenie uwagi na przywrócenie szkole także wymiaru wychowawczego. Szkoła ma nie tylko przekazywać wiadomości oraz kształcić umiejętności, ale również wyrabiać pewne postawy społeczne. Nauka religii, współgrając z innymi przedmiotami, będzie spełniała to zadanie. Jednym z zadań, jakie kiedyś stawiała np. podstawa programowa kształcenia gimnazjalnego było rozwijanie umiejętności społecznych poprzez zdobywanie prawidłowych doświadczeń we współżyciu i współdziałaniu w grupie rówieśniczej. Z racji na to, że wszystkie przedmioty winny realizować te zadania stawiane przez podstawy programowe, dotyczy to także nauczania religii w szkole. Wydaje się, że, podobnie jak treści kształcenia, tak umiejętności wyrażane w postawach społecznych, mogą być ujmowane przez naukę religii w kontekście funkcji integrującej, uzupełniającej i krytycznej. Funkcja integrująca dotyczy tych wartości oraz związanych z nią postaw, które budzą najmniej kontrowersji. Tę funkcję należy porównywać na poziomie konkretnych programów nauczania oraz podręczników, które dopiero pozwalają na lepsze wniknięcie w możliwość działań wychowawczych. Z kolei funkcja uzupełniająca pojawi się w sytuacji, gdy pewne istotne dla rozwoju społecznego postawy zostaną pominięte wśród osiągnięć kształcenia. Zaś funkcja krytyczna będzie wiązać się z przeciwstawianiem się ideologizacji procesu nauczania⁴⁹⁹. Wynika z tego, że nauka religii nie powinna się ograniczać tylko do czystego

⁴⁹⁷ Por. J. KRUKOWSKI, *Konkordat polski*, s. 139.

⁴⁹⁸ Por. A. MEZGLEWSKI, *Rozwiązania tymczasowe*, s. 193.

⁴⁹⁹ Por. P. TOMASIK, *Kształtowanie postaw społecznych na lekcjach religii*, *Katecheta* 9/2000, s. 9n.

przekazu prawd wiary, ale także do kształtowania właściwych postaw społecznych.

Spornym zagadnieniem w szkolnictwie jest kwestia oceny z religii i jej ewentualnego wliczania do średniej z wszystkich przedmiotów w danym roku szkolnym. Problem ten wynikł w momencie powrotu religii do szkół. Wystawianie ocen z religii budzi kontrowersje z racji na wyjątkowy charakter oraz materię tego przedmiotu. Należy jednak wziąć pod uwagę, że na lekcjach religii jest przekazywana wiedza religijna, która może mieć istotny wpływ na życie religijne i wiarę ucznia. Trzeba tu rozróżnić, że ocenie nie podlega stopień praktykowania wiary i sama wiara ucznia. Ocena ta określa w sposób adekwatny do rzeczywistości poziom wiedzy religijnej ucznia. Dziwić więc może sytuacja, kiedy z jednej strony prawo nie zezwala na wliczanie oceny z religii do średniej ocen, mimo iż oceniana jest wiedza ucznia z religii, a z drugiej strony prawo stawia te same wymagania wobec nauczyciela religii co nauczycielom innych przedmiotów⁵⁰⁰. Sytuacja ta uległa wyjaśnieniu w 2015 r., kiedy Minister Edukacji Narodowej wydał rozporządzenie dotyczące zmian w sprawie szczegółowych warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych⁵⁰¹. Istotny zapis dotyczył dwóch artykułów. W rozporządzeniu MEN z 10 czerwca 2015 r. w § 20 i § 21 usunięty został ust. 3 dotyczył sytuacji, w której uczeń uczęszczał na zajęcia religii i etyki. Jeśli miała miejsce taka sytuacja, wówczas do średniej ocen wliczało się ocenę ustaloną jako średnia z rocznych ocen klasyfikacyjnych uzyskanych z tych zajęć (z religii i etyki). Jeżeli ustalona w ten sposób ocena nie była liczbą całkowitą, ocenę tę należało zaokrąglić do liczby całkowitej w górę. Obecnie obowiązujący zapis tego rozporządzenia⁵⁰² skutkuje usunięciem w tych dwóch artykułach ust. 3. A zatem od 1 września 2016 r. zmienił się dotychczasowy system wliczania

⁵⁰⁰ Por. R. BALUNOWSKI, *Co dalej z oceną z religii*, Katecheta 9/2000, s. 62n.

⁵⁰¹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 czerwca 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz. U. 2015, poz. 843).

⁵⁰² Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz. U. 2016, poz. 1278).

tych ocen do średniej. Od nowego roku szkolnego każdy uczeń, który będzie uczęszczał na zajęcia z religii i etyki, przy wyliczaniu średniej ocen będzie miał uwzględnione oceny uzyskane z obydwu przedmiotów. Tak więc na świadectwie szkolnym promocyjnym i na świadectwie ukończenia szkoły w miejscu przeznaczonym na wpisanie ocen klasyfikacyjnych z religii/etyki, nauczyciel powinien wpisywać: poziomą kreskę, jeżeli uczeń nie uczęszczał na żadne z tych zajęć, ocenę z religii albo etyki, jeżeli uczeń uczęszczał na jedno z tych zajęć, bez wskazywania, z jakich zajęć jest to ocena, ocenę z religii i ocenę z etyki, jeżeli uczeń uczęszczał zarówno na zajęcia z religii, jak i zajęcia z etyki⁵⁰³.

Zamykając zagadnienie związane z nauczaniem religii w szkołach należy także poruszyć kwestie uzyskiwania uprawnień szkół publicznych. Prawodawca państwowy stanowi, że szkoła podstawowa może być tylko szkołą publiczną lub niepubliczną o uprawnieniach szkoły publicznej⁵⁰⁴. Szkoły niepubliczne chcące uzyskać uprawnienia szkoły publicznej mogą je uzyskać na drodze decyzji kuratora oświaty. Nim zostanie złożona takowa prośba, szkoła musi spełnić kilka wymagań. Prawodawca polski wskazuje na następujące wymagania: w szkole są realizowane minima programowe określone przez władze oświatowe, są stosowane zasady klasyfikacji, promocji i egzaminowania uczniów określone przez właściwego ministra, jest też wymagane prowadzenie dokumentacji z przebiegu nauczania ustalonego dla szkół publicznych oraz to, że szkoła musi zatrudniać nauczycieli przedmiotów obowiązkowych posiadających odpowiednie kwalifikacje⁵⁰⁵.

4.4. Zawarcie małżeństwa

Zmiana sytuacji politycznej w Polsce po roku 1989 zaowocowała m.in. zmianą w ustawodawstwie małżeńskim. W zakresie zawierania małżeństw ustawa o gwarancjach wolności i sumienia nie zawierała odrębnych ustaleń co do

⁵⁰³ <https://www.katecheta.pl/Aktualnosci/Od-wrzesnia-nowe-przepisy-dotyczace-wliczania-do-sredniej-oceny-z-religii-i-etyki> (stan na 30.06.2018 r.).

⁵⁰⁴ Por. art. 8 u.s.o.

⁵⁰⁵ Por. art. 8 u.s.o. Por. także: J. WROCEŃSKI, *Sytuacja prawna szkolnictwa*, s. 974.

zawierania małżeństw. W tej kwestii zastosowanie mogły znaleźć normy dotyczące sprawowania kultu przez poszczególne związki wyznaniowe, ponieważ jedną z form kultu jest sprawowanie obrzędu zawarcia małżeństwa religijnego. W przypadku Kościoła katolickiego istotne znaczenie miała ustawa o stosunku państwa do Kościoła⁵⁰⁶. Jedną z zasadniczych nowości, jaką wprowadził konkordat z 1993 r., była możliwość zawierania małżeństw wyznaniowych (konkordatowych). Było to także wyrazem tolerancji i gwarancji dla wolności religijnej i wolności sumienia. Taka sytuacja była wynikiem działania mającego na celu umożliwienie nupturientom zawarcie małżeństwa bądź to cywilnego bądź małżeństwa kościelnego (kanonicznego), które zostanie wpisane do akt urzędu stanu cywilnego, a przez to zostanie ono uznane przez państwo⁵⁰⁷. Wejście w życie konkordatu, czyli jego ratyfikacja przez stronę polską, spowodowało konieczność dokonania pewnych zmian w prawie polskim. Zapis konkordatowy nie stanowi bowiem norm samowykonalnych i nie nadają się do stosowania bezpośrednio w stosunkach wewnętrznych. Dlatego zmianie uległy niektóre ustawy prawa polskiego, jak np.: kodeks rodzinny i opiekuńczy, kodeks postępowania cywilnego, prawo o aktach stanu cywilnego, ustawa o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Zmiany te zostały dokonane przez Sejm w ciągu czterech miesięcy, co spowodowało, że od listopada 1998 r. ustawodawca polski uznaje akt zawarcia małżeństwa w formie wyznaniowej, spełniający warunki prawa polskiego, za ważne, co nie oznacza odstępstwa od zasady świeckości małżeństwa jako instytucji także według prawa cywilnego⁵⁰⁸.

Aby małżeństwo zostało zawarte zarówno na forum zarówno kanonicznym, jak i państwowym, muszą zostać spełnione dwie konstytutywne przesłanki. Pierwszym z nich jest chęć zawarcia takiego małżeństwa przez

⁵⁰⁶ Por. A. TUNIA, *Znaczenie ustaw majowych w zakresie możliwości zawierania małżeństw wyznaniowych*, w: *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy-dyskusje-postulaty*, red. D. WALENCIK, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 204.

⁵⁰⁷ Por. J. DUDZIAK, *Gwarancje wolności*, s. 38n.

⁵⁰⁸ Por. M. JÓŻWIK, *Wymagania i warunki do zawarcia małżeństwa według Kodeksu Prawa Kanonicznego i polskiego prawa rodzinnego i opiekuńczego*, Kraków 2006, s. 237.

nupturientów w obecności duchownego, zaś drugą przesłanką jest sporządzenie odpowiedniego dokumentu przez kierownika urzędu stanu cywilnego⁵⁰⁹.

Norma konkordatowa stanowi, iż po spełnieniu warunków określonych w dalszej jej części „małżeństwo kanoniczne wywiera takie skutki, jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim”⁵¹⁰. Należy tu pamiętać, że małżeństwo kanoniczne nie może wywierać skutków cywilnych (jak twierdzą niektórzy komentatorzy, stosując tutaj wykładnię językową), jest ono jedynie przesłanką (jedną z kilku) do dokonania wpisu do akt stanu cywilnego, a tym samym do zawarcia małżeństwa świeckiego⁵¹¹. Nowelizacja przepisów prawa polskiego związana z zawieraniem małżeństwa dokonała się dwuetapowo. W pierwszym etapie dokonano zmiany w ustawie o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, w której znowelizowano w sposób indywidualny status prawny poszczególnych związków wyznaniowych. W drugim etapie, po roku od pierwszej nowelizacji ustawy, dokonano zmiany w ustawie o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polsce, kodeksie rodzinnym i opiekuńczym oraz w prawie o aktach stanu cywilnego⁵¹².

Nupturienti, którzy zamierzają zawrzeć związek małżeński w formie wyznaniowej, ze skutkami także wobec państwa, muszą spełnić określone prawem wymagania. Najważniejszym dokumentem od strony państwowej jest zaświadczenie z urzędu stanu cywilnego. Wspomniane zaświadczenie wydaje zainteresowanym kierownik urzędu stanu cywilnego⁵¹³. Zaświadczenie jest wydawane w celu uzyskania informacji o stanie cywilnym nupturienta, którego ten akt dotyczy. Zgodnie z obecnym stanem prawnym (od 2017 r.), jest ono ważne 6 miesięcy. Trzeba również zaznaczyć, że wraz ze zmianą przepisów prawa o aktach stanu cywilnego, zmienił się także przepis odnośnie do miejsca wydania zaświadczenia z urzędu stanu cywilnego. Dotychczas było to miejsce, w

⁵⁰⁹ Por. A. KONDRATOWICZ, *Wyrażenie zgody małżeńskiej przed duchownym a jej skutki w polskim systemie prawnym*, w: *Prawo wewnętrzne Kościoła katolickiego a polski porządek prawny*, red. J. CYMBAŁ, J. KRZYWKOWSKA, M. PASZKOWSKI, Olsztyn 2015, s. 148.

⁵¹⁰ Por. art. 10 pkt. 1 konkordatu.

⁵¹¹ Por. A. MEZGLEWSKI, *Szkolnictwo wyznaniowe*, s. 350.

⁵¹² Por. A. TUNIA, *Znaczenie ustaw*, s. 206.

⁵¹³ Por. art. 44 pkt. 1 p.a.s.c.

którym nupturienci byli zameldowani, zaś obecnie w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, który o tym stanowi, nie ma o tym takowej wzmianki⁵¹⁴.

Nupturienci mają obowiązek dostarczenia z urzędu stanu cywilnego zaświadczenia o braku istnienia okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa na mocy prawa państwowego. Kierownik urzędu stanu cywilnego wydaje zainteresowanym nupturientom trzy egzemplarze zaświadczenia. Jednakże przedtem nupturienci są zobowiązani do ustalenia dwóch kwestii związanych z nazwiskami. Po pierwsze: jakie nazwisko będą nosić sami nupturienci, a po drugie: jakie nazwisko bądź nazwiska będą nosiły dzieci nupturientów⁵¹⁵.

Dokonanie wpisu do akt stanu cywilnego stanowi ostatni warunek konstytuujący cywilne małżeństwo zawarte w formie wyznaniowej. Dopóki bowiem nie nastąpi rejestracja, dopóty prawo cywilne traktuje takie małżeństwo jako *matrimonium non existens*, a skutki jego zawarcia zostają na ten czas zawieszone. Rejestracji w aktach stanu cywilnego dokonuje kierownik urzędu stanu cywilnego właściwy ze względu na miejsce zawarcia małżeństwa w formie wyznaniowej, czyli konkordatowego⁵¹⁶. Zaświadczenie, na podstawie którego kierownik urzędu stanu cywilnego sporządza akt zawarcia małżeństwa, jak i sposób jego wypełnienia, określa kodeks rodzinny i opiekuńczy w art. 8. Kierownik urzędu stanu cywilnego lub ewentualnie jego zastępca winien taki dokument sporządzić najpóźniej w pierwszym dniu roboczym, w którym do urzędu stanu cywilnego nadeszło zaświadczenie od duchownego⁵¹⁷.

Aby został sporządzony cywilny akt małżeństwa należy spełnić trzy warunki. Po pierwsze, musi zostać sporządzone niezwłocznie po złożeniu przez nupturientów oświadczeń woli o uzyskaniu skutków cywilnych dla zawieranego przez nich małżeństwa wyznaniowego. Po drugie, musi się owo oświadczenie

⁵¹⁴ <http://przemyska.pl/2015/03/04/uwaga-zmiana-przepisow-dotyczacych-zawierania-malzenstw-konkordatowych/> (stan na 2 maja 2018 r.).

⁵¹⁵ Por. S. GAŚSIOR, *Regulacja stosunków*, s. 145.

⁵¹⁶ A. MEZGLEWSKI, *Uzyskanie skutków cywilnych małżeństwa konkordatowego*, w: *Prawo wyznaniowe* (stan prawny na 1 lutego 2000 r.), red. H. MISZTAŁ, Lublin 2000, s. 355n.

⁵¹⁷ Por. A. KONDRATOWICZ, *Wyrażenie zgody*, s. 153.

dokonać w obecności duchownego. Po trzecie, musi ono zostać podpisane przez małżonków, duchownego oraz dwóch pełnoletnich świadków⁵¹⁸.

Jak wspomniano powyżej, aby doszło do zawarcia małżeństwa zarówno na forum państwowym, jak i kanonicznym, muszą zostać spełnione wymienione wymagania. Zaniechanie ich może skutkować tym, iż małżeństwo zawarte wobec duchownego, a więc małżeństwo konkordatowe, nie spowoduje jego zawarcia na forum państwowym, stając się małżeństwem czysto wyznaniowym. Może to powodować wyciągnięcie od duchownego, najczęściej proboszcza, konsekwencji i konieczności zadośćuczynienia nupturientom takiego zaniechania. Duchowny musi pamiętać, że od jego działania zależy, czy małżeństwo, zawarte w formie wyznaniowej, będzie pociągało za sobą skutki cywilne. Przede wszystkim winien czuwać, aby należycie wypełnić formularz zaświadczający o zawarciu małżeństwa i zadbać o złożenie stosownych podpisów. I rzecz najważniejsza – dostarczyć ten dokument do urzędu stanu cywilnego w terminie 5 dni od dnia zawarcia małżeństwa w formie wyznaniowej⁵¹⁹.

Najczęściej pojawiającym się zaniechaniem jest zachowanie 5-dniowego terminu na dostarczenie stosownych dokumentów do urzędu stanu cywilnego, na podstawie których kierownik urzędu stanu cywilnego wydaje dokument zaświadczający, że małżeństwo wyznaniowe zaciąga także skutki cywilne, czyli jest uznawane przez państwo. Skutkiem niedochowania terminu 5 dni co do przekazania do urzędu stanu cywilnego dokumentów stwierdzających zawarcie małżeństwa, nie wykazawszy działania siły wyższej, skutkuje odmową sporządzenia i wydania aktu małżeństwa.

⁵¹⁸ Por. art. 8 § 2 KRO. Szerzej o wymogach ustawowych treści zaświadczenia do urzędu stanu cywilnego w: A. TUNIA, *Rejestracja małżeństwa cywilnego zawartego w formie wyznaniowej*, w: *Matrimonium spes mundi. Małżeństwo i rodzina w prawie kanonicznym, polskim i międzynarodowym*. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. Ryszardowi Sztychmillerowi, red. T. PŁOSKI, J. KRZYWKOWSKA, Olsztyn 2008, s. 357-360.

⁵¹⁹ Por. T. SMYCZYŃSKI, *Odpowiedzialność odszkodowawcza duchownego z powodu naruszenia prawa przy zawieraniu małżeństwa*, w: *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny*, red. T. RABSKA, Poznań 2002. s. 166n.

W sytuacji, gdy życiu jednego z nupturientów grozi niebezpieczeństwo, wówczas oświadczenia o skutkach cywilnych mogą być złożone wobec duchownego, nawet bez przedstawienia zaświadczenia z urzędu stanu cywilnego o braku przeszkód wyłączających małżeństwo. W takim przypadku nupturienti winni złożyć oświadczenie, że nie wiedzą o istnieniu przeszkód wyłączających zawarcie małżeństwa na forum państwowym⁵²⁰.

Należy pamiętać, że nadal istnieje możliwość zawierania małżeństwa bez zaciągania skutków, zarówno w prawie cywilnym, jak i kanonicznym. Jednak z kan. 1117 KPK, wynika konieczność zawarcia przez osoby wyznania katolickiego małżeństwa zgodnie z formą kanoniczną.

Kodeks rozróżnia dwie formy zawarcia małżeństwa: forma zwyczajna i forma nadzwyczajna. Forma zwyczajna zawarcia małżeństwa oznacza dokonanie przez nupturientów wymiany oświadczeń woli o wstąpieniu w związek małżeński w obecności świadka urzędowego oraz dwóch świadków⁵²¹. Zawarcie małżeństwa w formie nadzwyczajnej oznacza wyrażenie zgody małżeńskiej tylko w obecności samych świadków zwykłych. Warunkiem zastosowania tej formy zawarcia małżeństwa jest aktualny brak świadka urzędowego, spowodowany niemożnością udania się do niego lub sprowadzenia go bez poważnej niedogodności: w niebezpieczeństwie śmierci lub poza niebezpieczeństwem śmierci, jeśli roztropnie przewiduje się, że taka sytuacja (niemożliwość dotarcia do świadka urzędowego) będzie trwać przez miesiąc, licząc od chwili, gdy wszystko zostało przygotowane do ślubu. W tej sytuacji, do ważnego zawarcia małżeństwa w formie nadzwyczajnej, wystarcza obecność dwóch zwykłych świadków. Kodeks podpowiada również, że w przypadku obecności innego duchownego, który nie jest uprawniony do asystowania, a który mógłby pełnić rolę świadka urzędowego, wówczas winien on być poproszony o uczestnictwo przy zawieraniu małżeństwa, nie tylko w biernej formie uczestnictwa, ale winien on pobłogosławić nowożeńców⁵²².

⁵²⁰ Por. M. PIETRZAK, *Prawo wyznaniowe*, s. 268.

⁵²¹ Por. kan. 1108 §1 KPK. Por. także F. LEMPA, *Kompetencje*, s. 210n.

⁵²² Por. kan. 1116 KPK. Por. także F. LEMPA, *Kompetencje*, s. 213n.

Zgodnie z instrukcją o zawarciu małżeństwa z roku 1998⁵²³ wydaną przez Konferencję Episkopatu Polski oraz w świetle państwowych przepisów wykonawczych, jeśli narzeczeni zapragnęliby zawrzeć małżeństwo tylko na forum kościelnym, bez skutków cywilnych, winni uzyskać zgodę ordynariusza miejsca⁵²⁴. W pkt. II. 3. wspomnianej instrukcji znajduje się jasny zapis, że wierni Kościoła katolickiego w Polsce, zawierając małżeństwo kanoniczne, są jednocześnie zobowiązani do uzyskania skutków cywilnych dla swojego małżeństwa. Ordynariusz miejsca może zezwolić na zawarcie małżeństwa bez skutków cywilnych, lecz tylko w wyjątkowych przypadkach.

Kościelny zakaz zawierania małżeństw ważnych tylko na forum kościelnym, nie jest zakazem absolutnym. Ordynariusz miejsca ma możliwość udzielenia zgody na zawarcie takiego małżeństwa, które nie wywierałoby skutków cywilnych. Aby mógł tak uczynić, muszą zaistnieć poważne racje, bowiem *ius connubii*, czyli wrodzone prawo do zawarcia małżeństwa, stoi ponad prawem stanowionym. Dlatego też Kościół nie może zrezygnować z możliwości błogosławienia małżeństw o charakterze wyłącznie religijnym. Jednak udzielona zgoda na zawarcie takiego małżeństwa winna być podyktowana istnieniem odpowiednich motywów, które przeważąłyby wszelkie przesłanki negatywne wynikające z braku skutków cywilnych związku małżeńskiego. Zatem zadaniem ordynariusza miejsca jest ocena tychże przesłanek przedstawionych przez nupturientów i na ich podstawie wydanie zgody na takie małżeństwo. Nie da się jednoznacznie podać katalogu takich przesłanek. Każdy przypadek, z racji no to iż samo życie jest obecnie zbyt dynamiczne, będzie się różniło w zależności od osób mających z nimi styczność. W jednym bowiem przypadku nupturienti

⁵²³ Instrukcja dla duszpasterzy dotycząca małżeństwa konkordatowego z dnia 22 października 1998 r. Promulgowana w Biuletynie Katolickiej Agencji Prasowej, nr 46 z 17 listopada 1998 r. Dnia 1 czerwca 2020 r. wszedł w życie Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski o przeprowadzaniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa opublikowany w Biuletynie Duszpasterskim nr 2, 309/2020, s. 15-54.

⁵²⁴ Por. P. MAJER, *Konieczność zezwolenia na zawarcie małżeństwa bez skutków cywilnych: racje uzasadniające taką decyzję Konferencji Episkopatu Polski*, *Ius Matrimoniale* 5 (11) 2000, s. 169.

uzyskają zgodę, zaś inni w tym samym przypadku już tej zgody mogą nie uzyskać⁵²⁵.

4.5. Duszpasterstwa specjalistyczne

Celem duszpasterstwa jest prowadzenie ludzi, żyjących w rozmaitych sytuacjach życiowych i społecznych, do spotkania z Bogiem. Działalność duszpasterska zwyczajna, a więc przepowiadanie słowa Bożego i duszpasterstwo liturgiczne są skierowane do wszystkich wiernych. Służą one bowiem zaspokojeniu podstawowych potrzeb duchowych człowieka. Jednakże oprócz tych podstawowych form duszpasterstwa są potrzebne także formy nadzwyczajne, skierowane do określonych ludzi czy grup ludzi danego środowiska. To duszpasterstwo nadzwyczajne, specjalistyczne, winno być dostosowane do określonych potrzeb danej grupy ludzi, do ich poziomu intelektualnego, do ich wieku i wykonywanej profesji. Z racji istnienia w dzisiejszym świecie różnych grup społecznych i zawodowych, takie duszpasterstwo specjalistyczne jest dziś konieczne. Należy przy tym pamiętać, że duszpasterstwo nadzwyczajne, a więc specjalistyczne, nie powinno mieć priorytetu nad duszpasterstwem zwyczajnym⁵²⁶.

Możemy wyróżnić kilka rodzajów duszpasterstw związanych z grupami wiernych, do których jest ono skierowane. Do najbardziej rozpoznawalnych należy duszpasterstwo chorych, dzieci i młodzieży, studentów zwane także akademickim oraz ludzi niepełnosprawnych, jak np. niesłyszących i niewidomych. Nie jest to jednak katalog zamknięty, ponieważ Kościół wychodzi naprzeciw potrzebom ludzi określonych profesji lub stanów życia, aby im sprawować sakramenty i być z nimi.

Ostatnimi czasy, idąc za wezwaniem Chrystusa, że „nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają” (Łk 5,31), osoby żyjące w związkach

⁵²⁵ Por. Tamże, s. 189.

⁵²⁶ Por. R. KAMIŃSKI, *Wprowadzenie*, w: *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. KAMIŃSKI, B. DROŻDŻA, Lublin 1998, s. 13-15.

niesakramentalnych również zostały otoczone szczególną troską Kościoła. Posługa ta wiąże się z odpowiedzią na zapotrzebowanie małżeństw niesakramentalnych, aby i je otoczyć opieką religijną i życzliwością, wskazując tym ludziom wszystkie możliwe drogi zbliżające ich do Boga⁵²⁷. Samo określenie „małżeństwo niesakramentalne” oznacza wiele sytuacji, które Kościół określa mianem nieprawidłowych. Należą do nich małżeństwa na próbę, rzeczywiste „wolne związki”, katolicy związani tylko ślubem cywilnym, a także rozwiedzeni, którzy zawarli nowy związek, trwając w sakramentalnym związku małżeńskim z poprzednią osobą. Należy tutaj pamiętać, aby nie traktować tych związków szablonowo, gdyż sytuacja każdej z tych osób może być inna. Może się też zdarzyć sytuacja, w której ludzie nie zawarli sakramentalnego związku z powodu zaniedbania lub lenistwa. Drudzy mogli tego nie uczynić z powodu braku wychowania religijnego i mogą nie posiadać właściwego rozumienia, czym jest sakrament małżeństwa. Są i tacy, którzy zostali porzuceni przez współmałżonka i nie wytrzymując samotności, decydują się wstąpić w nowy cywilny związek⁵²⁸.

Równie ważnym duszpasterstwem jest to związane z życiem w trzeźwości, a skierowane do osób nadużywających alkoholu. Duszpasterstwo to winno być prowadzone w ramach zwyczajnego duszpasterstwa, gdyż dotyczy wszystkich ludzi. Dlatego też powinno obejmować zarówno przepowiadanie słowa Bożego, działalność liturgiczną i diakonijną⁵²⁹. Należy także zwrócić uwagę na nadzwyczajne formy działalności na forum tego duszpasterstwa. Są to działania mające na celu zwrócenie uwagi człowieka na skutki działania nałogu alkoholowego. Będą więc nimi wszelkie działania związane z akcjami przeciwalkoholowymi, które w sposób szczególny są łączone z adwentem, wielkim postem oraz miesiącem sierpniem⁵³⁰.

⁵²⁷ Por. T. WIELEBSKI, *Duszpasterstwo małżeństw niesakramentalnych*, w: *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. KAMIŃSKI, B. DROŹDŹA, Lublin 1998, s. 291.

⁵²⁸ Por. Tamże, s. 297n.

⁵²⁹ Por. Z. KANIECKI, *Duszpasterstwo trzeźwości*, w: *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. KAMIŃSKI, B. DROŹDŹA, Lublin 1998, s. 361.

⁵³⁰ Por. Tamże, s. 364n.

Z funkcjonowaniem duszpasterstw specjalistycznych jest często związana funkcja księdza-kapelana. Zgodnie z kan. 568 KPK, należy mianować kapelanów dla tych, którzy ze względu na warunki życia nie mogą korzystać ze zwyczajnej posługi proboszczów. W dalszej części tego kanonu prawodawca wymienia niektóre grupy osób, dla których można ustanowić kapelanów, a są nimi emigranci, uchodźcy czy też odbywających podróż morską. Jednak są to tylko przykładowe grupy, dla których biskup diecezjalny może ustanowić kapelanów. Wynika to choćby z faktu, że w następnym kanonie czytamy o kapelanach wojskowych, rządzących się specjalnymi ustawami⁵³¹. Jeśli prawo nie zastrzega inaczej, kapelanów mianuje ordynariusz miejscowy⁵³².

Kapelan to kapłan, któremu na stałe powierza się pasterską pieczę nad wspólnotą lub specjalnym zespołem wiernych, zgodnie z przepisami prawa powszechnego i partykularnego. W zależności od miejsca i rodzaju posługi pasterskiej możemy mieć do czynienia także z kapelanami szpitala, więzienia czy pielgrzymów. Celem ustanowienia kapelanów jest zapewnienie zwyczajnej lub specjalnej opieki duszpasterskiej wynikającej z niemożności korzystania z niej w parafii⁵³³.

4.6. Duszpasterstwo więzienne

Początki duszpasterstwa więziennego sięgają V wieku. Na Soborze Orleańskim nakazano proboszczom, aby w każdą niedzielę odwiedzali więźniów i zaradzali ich potrzebom duchowym. W Polsce początki tego duszpasterstwa sięgają XVI wieku, kiedy to w instrukcji kanclerza koronnego, Stanisława Osieckiego, możemy znaleźć zapis, by „nauki duchowe były więźniom dawane,

⁵³¹ Por. kan. 569 KPK.

⁵³² Por. kan. 565 KPK.

⁵³³ Por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, Tom II, s. 261. Zob. także kan. 566 § 2 KPK.

by nad ich obyczajami mieć baczność”⁵³⁴. Pierwsze kaplice w polskich zakładach karnych zaczęły powstawać po upadku komunizmu⁵³⁵.

Dokonana w 1989 r. zmiana ustrojowa w kraju doprowadziła do przeobrażenia systemu penitencjarnego i dotyczyła nowych regulaminów wykonywania kar pozbawienia wolności oraz tymczasowych aresztowań. Za tymi zmianami, zgodnie z nowymi ustawami (ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polsce oraz ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania) uwzględniono prawo skazanych do opieki religijnej⁵³⁶.

Prawo do praktykowania swojej wiary przysługuje każdemu, niezależnie od sytuacji, w jakiej się znajduje. Dotyczy to również osób, które na mocy wyroku sądu państwowego zostają pozbawieni wolności⁵³⁷. Stanowi o tym, nie tylko konstytucja, ale także kodeks karny wykonawczy⁵³⁸. Konstytucja RP zapewnia każdemu obywatelowi wolność sumienia i religii. W dalszej części tego artykułu prawodawca stanowi, że wolność religijna obejmuje „prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują”⁵³⁹. Z kolei, w kodeksie karnym wykonawczym prawodawca stanowi, że skazany ma prawo do wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych oraz bezpośredniego uczestniczenia w nabożeństwach odprawianych w zakładzie karnym w dni świąteczne i słuchania nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu, a także do posiadania niezbędnych w tym celu książek, pism i przedmiotów⁵⁴⁰.

Organizację duszpasterstwa więziennego, nie tylko wobec wiernych Kościoła katolickiego, ale także innych związków wyznaniowych, określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 1998 r. w sprawie

⁵³⁴ Por. J. SIKORSKI, *Duszpasterstwo więzienne*, w: *Duszpasterstwo specjalne*, red. R. KAMIŃSKI, B. DROŹDŹA, Lublin 1998, s. 312n.

⁵³⁵ Por. L. JAKUBOWSKA, *Duszpasterstwo w zakładach penitencjarnych – czy osoby pozbawione wolności potrzebują religii*, *Warszawskie Studia Pastoralne* XIII 2018 nr 1 (38), s. 7.

⁵³⁶ Por. K. BEDYŃSKI, *Duszpasterstwo więzienne w Polsce. Zarys historyczny*, Warszawa 1994, s. 103.

⁵³⁷ Por. B. RATAJCZAK, *Duszpasterstwo wojskowe*, w: *Prawo wyznaniowe*, s. 385.

⁵³⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny wykonawczy (Dz. U. 1997, nr 90, poz. 557).

⁵³⁹ Por. art. 53 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

⁵⁴⁰ Art. 106 § 1 KKW.

szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych⁵⁴¹. Rozporządzenie to określa zasady posługi samych kapelanów oraz zasady organizacji posług religijnych wobec osadzonych. Dyrektor zakładu karnego jest osobą kompetentną do ustalenia w porozumieniu z poszczególnymi kościołami i związkami wyznaniowymi określonego porządku sprawowania posługi duszpasterskiej⁵⁴². Podstawą zawarcia umowy sprawowania posługi przez kapelana jest podpisanie tejże umowy pomiędzy dyrektorem zakładu karnego a kapelanem, który do tej posługi jest skierowany przez swoje władze zwierzchnie⁵⁴³. Z reguły wstęp za mury zakładu karnego mają osoby posiadające przepustki, a więc zatrudnione w zakładzie karnym. Jednak w razie nagłej potrzeby, a zarazem nieobecności uprawnionego kapelana, dyrektor może dopuścić do udzielenia takiej posługi innego duchownego tego samego kościoła lub związku wyznaniowego⁵⁴⁴.

Mając na względzie powyższe przepisy o prawie skazanych do praktykowania swojej wiary, dyrektorzy poszczególnych zakładów karnych zawierają stosowne umowy o wykonywanie przez duchownych posług religijnych na terenie ich zakładów karnych. W umowach tych określa się w sposób szczególny zakres czynności kapelana, zasady jego zastępowania przez innego duchownego. Umowa ta winna także zawierać określenie zasad, na jakich zatrudniony kapelan może korzystać z pomocy innych osób przy sprawowaniu swojej posługi. Należy w niej zawrzeć także zasady współpracy z dyrektorem zakładu karnego oraz określić przypadki, w których umowa podlega rozwiązaniu⁵⁴⁵.

⁵⁴¹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych (Dz. U. 1998, nr 139, poz. 904).

⁵⁴² Por. 1 § 1 i 2 r.w.p.r.z.k. Zob. także art. 106 § 4 KKW.

⁵⁴³ Por. 3 § 1 i 2 r.w.p.r.z.k.

⁵⁴⁴ Por. 3 § 4 r.w.p.r.z.k.

⁵⁴⁵ Por. A. MEZGLEWSKI, H. MISZTAŁ, P. STANISZ, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 204.

Na stronie diecezji płockiej można znaleźć wytyczne dla działalności kapelana więziennego⁵⁴⁶. Jest to dokument określający nie tylko zasady ustanawiania wspomnianych kapelanów, ale także zaznacza on, jakimi uprawnieniami się cieszą. Już pkt 1 stanowi, że kapelan działa na podstawie przepisów zarówno prawa kanonicznego, jak i państwowego. Zgodnie z pkt 5 wspomnianego dokumentu, kapelan po swojej nominacji na urząd, winien zawrzeć umowę o pracę z dyrektorem placówki, w której będzie pełnił swoją posługę. Może on podejmować pracę w parafii, jednakże nie może ona kolidować z pracą kapelana więziennego⁵⁴⁷. O obowiązkach kapelana stanowi pkt 10 tego dokumentu. Stanowi on, że „podstawowym zadaniem kapelana jest zorganizowanie i prowadzenie posługi duszpasterskiej na terenie placówki więziennej. Posługa ta polega na głoszeniu słowa Bożego, sprawowaniu sakramentów oraz pełnieniu dzieł miłosierdzia”.

Posługa kapelanów więziennych sprowadza się w głównej mierze do celebrowania Eucharystii oraz sprawowania innych sakramentów, zwłaszcza sakramentu pokuty i pojednania. Inne sakramenty, w tym sakramenty chrztu i bierzmowania zależą w dużym stopniu od tego, ile czasu kapelan może przebywać w więzieniu⁵⁴⁸. Znane są bowiem przypadki, że więzienie odwiedzają osobiście także biskupi, udzielając przy tej okazji sakramentu bierzmowania. W obecnych czasach, w polskim społeczeństwie kapłan cieszy się nadal dużym autorytetem. Jego obecność jako kapelana w więzieniu stwarza bardzo często wśród więźniów poczucie bezpieczeństwa, zaś bezinteresowna służba takiego kapłana stwarza płaszczyznę zaufania. Problemem może być fakt, że bardzo często kapelani więzienia są także duszpasterzami parafialnymi, którzy muszą swój czas dzielić pomiędzy pracę na parafii a posługę w więzieniu. Sami księża

⁵⁴⁶ <http://diecezjaplocka.pl/media/5692999/WYTYCZNE%20DOTYCZĄCE%20POSŁUGI%20KAPELANA%20W%20WIEZIENIU%20I%20ARESZCIE%20PDF.pdf> (stan na 18.09.2018 r.).

⁵⁴⁷ Por. tamże pkt. 7.

⁵⁴⁸ Por. art. 106 § 2 i 4 KKW.

podkreślają, że czują się kapelanami nie tylko więźniów, ale także funkcjonariuszy pracujących w zakładach karnych⁵⁴⁹.

4.7. Status uczelni i wydziałów kościelnych

Status prawny kościelnych szkół wyższych podlega podwójnej regulacji. Z jednej strony, są to regulacje wynikające z ustawodawstwa państwowego, zaś z drugiej strony, podlegają regulacjom wynikającym z prawa kanonicznego⁵⁵⁰ oraz dokumentów wydanych przez Stolicę Apostolską, w zasadniczej mierze z konstytucji apostolskich⁵⁵¹.

Ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polsce daje prawo Kościołowi do zakładania i prowadzenia szkolnictwa wyższego. Nie dotyczy to tylko sytuacji związanej ze studiami kandydatów do kapłaństwa. Art. 15 obowiązującego konkordatu stanowi, że „Rzeczpospolita Polska gwarantuje Kościołowi katolickiemu prawo do swobodnego zakładania i prowadzenia szkół wyższych, w tym uniwersytetów, odrębnych wydziałów i wyższych seminariów duchownych oraz instytutów naukowo-badawczych”. Obecna sytuacja w kraju pozwala dostrzec, że są praktykowane obie możliwości, a więc są zakładane i uniwersytety, i niezależne wydziały na już istniejących uniwersytetach.

Należy jednak już na wstępie wyjaśnić różnice pomiędzy dwoma typami szkół wyższych. Możemy mieć bowiem do czynienia z uniwersytetem papieskim i uniwersytetem katolickim. Oba uniwersytety choć istnieją obok siebie, to istnieją niezależnie od siebie oraz kierują się innymi przepisami. W odniesieniu do uniwersytetów kościelnych, nazywanych często też papieskimi, aplikowane są przepisy zawarte w Konstytucji Apostolskiej *Veritatis Gaudium* wydanej przez papieża Franciszka, która zastąpiła konstytucję apostolską Jana Pawła II

⁵⁴⁹ Por. J. SIKORSKI, *Duszpasterstwo*, s. 326n.

⁵⁵⁰ Por. kan. 807-821 KPK.

⁵⁵¹ Mowa tutaj o dwóch konstytucjach wydanych przez papieża Jana Pawła II. Pierwsza to *Sapientia Christiana* z 1979 r., druga to *Ex Corde Ecclesiae* z 1990 r. Por. także J. KRUKOWSKI, *Część II. Teraźniejszość*, s. 337.

*Sapientia Christiana*⁵⁵². Z kolei konstytucja apostolska *Ex Corde Ecclesiae*⁵⁵³ jest dokumentem odnoszącym się do uniwersytetów katolickich⁵⁵⁴.

Osoby podejmujące nauczanie na uniwersytetach katolickich i innych wyższych instytutach oraz na uniwersytetach i fakultetach kościelnych muszą mieć zlecenie (mandat), jeśli nauczają przedmiotów teologicznych. Kanony 812 i 818 KPK dotyczą następujących ośrodków studiów, w których nauczyciele przedmiotów teologicznych muszą mieć zlecenie kompetentnej władzy: uniwersytety i fakultety kościelne (kan. 818 KPK) oraz wszystkie wyższe instytuty (kan. 812 KPK). Chociaż kanon 812 KPK znajduje się w tytule poświęconym uniwersytetom katolickim i innym instytutom wyższych studiów, to jednak nie należy rozumieć zakresu jego postanowienia restrykcyjnie i ograniczać tylko do uniwersytetu katolickiego. Kanon wyraźnie stanowi o wszystkich wyższych instytutach⁵⁵⁵.

Ze względu na katolicki charakter uniwersytetu, zgodnie z konstytucją *Ex Corde Ecclesiae* ma to być chrześcijańskie inspirowanie całej wspólnoty akademickiej, refleksja nad całą wiedzą ludzką w kontekście wiary katolickiej, nade wszystko wierność orędziu chrześcijańskiemu oraz kierowanie ludzi ku ich ostatecznemu celowi istnienia. Te zadania mają wynikać z działalności samego uniwersytetu realizowanego na różnych wydziałach i instytutach⁵⁵⁶.

Należy pamiętać, że każdy z tych uniwersytetów, zarówno kościelny, jak i katolicki, rządzi się własnymi prawami wynikającymi z Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz z przepisów wspomnianych wyżej konstytucji apostolskich. Kolejną zasadniczą różnicą wynikającą z tych dwóch typów uniwersytetów jest organ powołujący je do istnienia. Uniwersytety kościelne są powoływane lub

⁵⁵² Ioannis Pauli PP. II, *Constitutio Apostolica Sapientia christiana*, AAS 71 (1979) s. 469–499, tłum. pol. w: Posoborowe prawodawstwo kościelne, zebrał i przetłumaczył ks. E. Szafrowski, t. 12, z. 1, Warszawa 1983.

⁵⁵³ Ioannis Pauli PP. II, *Constitutio Apostolica Ex Corde Ecclesiae*, AAS 82 (1990) s. 1475–1509.

⁵⁵⁴ Por. T. GAŁKOWSKI, *Instytucja prawna uniwersytetu katolickiego i uniwersytetu kościelnego*, w: Łódzkie Studia Teologiczne, red. J. LEWANDOWICZ, Łódź 2008, s.190.

⁵⁵⁵ Więcej na ten temat T. GAŁKOWSKI, *Zlecenie (mandatum) do nauczania przedmiotów teologicznych (kann. 812 i 818 KPK)*, *Seminare. Poszukiwania naukowe* 26 (2009), s. 110–112.

⁵⁵⁶ Por. T. GAŁKOWSKI, *Instytucja prawna*, s. 191n.

zatwierdzone przez Stolicę Apostolską, której przysługuje najwyższe kierownictwo, gdyż to do niej należy zatwierdzanie statutów tychże uniwersytetów. Z kolei, uniwersytet katolicki może zostać założony przez osobę fizyczną lub prawną, zaś o jej katolickim charakterze decyduje kompetentna władza kościelna, która nadaje taką nazwę zainteresowanemu uniwersytetowi⁵⁵⁷.

Mówiąc o zakładaniu przez Kościół szkół wyższych, pojawia się automatycznie kwestia finansowania tychże szkół z budżetu państwa. Teoretycznie rozdział Kościoła od państwa oznacza odseparowanie struktury organizacyjnej, zadań, funkcji oraz celów państwa od działalności związków religijnych. W ujęciu socjologicznym absolutne odizolowanie wspólnoty politycznej od wspólnot kościelnych nie jest realne. Związane jest to z faktem, że, zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku, te dwie zbiorowości będą tworzyć ci sami ludzie. Niemniej możliwe jest dalekosiężne interpretowanie klauzuli *separationis ecclesiae et status*, które mogłoby pozbawiać wiernych danej wspólnoty wyznaniowej np. biernego prawa wyborczego. Jednakże tak skrajnie pojmowany rozdział Kościoła od państwa nie wynika z obowiązującej Konstytucji, a nawet może powodować jej naruszenie. Przeważająca część doktryny, wyrażając zasadę rozdziału Kościoła od państwa, mówi o poszanowaniu autonomii oraz wzajemnej niezależności państwa i związków wyznaniowych⁵⁵⁸. Współczesne państwa demokratyczne zapewniają w konkordatach finansowanie katolickich szkół wyższych z funduszy publicznych⁵⁵⁹.

Katolickie uczelnie wyższe w Polsce posiadają trojaki system finansowania. Po pierwsze są one finansowane z subwencji państwowych, a więc z budżetu państwa. Drugim źródłem finansowania uczelni są środki finansowe pochodzące ze źródeł kościelnych, zaś trzecim źródłem dochodów jest dochód uzyskiwany z własnej działalności. Całość zasad uzyskiwania środków

⁵⁵⁷ Por. Tamże, s. 200n.

⁵⁵⁸ Por. M. OLSZÓWKA, *Finansowanie wyznaniowego szkolnictwa wyższego ze środków publicznych w świetle Konstytucji RP*, w: *Finansowanie Kościołów i innych związków wyznaniowych*, red. P. SOBCZYK, K. WARCHAŁOWSKI, Warszawa 2013, s. 193n.

⁵⁵⁹ Por. J. KRUKOWSKI, *Część II. Teraźniejszość*, s. 342.

finansowych jest określona w statutach poszczególnych uczelni⁵⁶⁰. Państwo na mocy konkordatu jest zobowiązane do udzielania subwencji finansowych na dwie polskie uczelnie: Katolicki Uniwersytet Lubelski oraz na Papieską Akademię Teologiczną (obecnie Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie)⁵⁶¹.

W przypadku Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, zgodnie z zapisem art. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z budżetu państwa oraz ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, „Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie otrzymuje dotacje i inne środki z budżetu państwa na zasadach określonych dla uczelni publicznych”⁵⁶². Powyższy zapis dokonał zmiany dotychczasowego brzmienia ustawy, który informował, że powyższa uczelnia otrzymuje dotacje z budżetu państwa, teraz doprecyzowano, że dokonuje się to na podstawie ustawy o finansowaniu uczelni wyższych.

Wydziały teologiczne utworzone na uniwersytetach państwowych z zasady stanowią integralną część uczelni, więc są finansowane z budżetu państwa⁵⁶³. Są także takie uniwersytety w Polsce, które, mimo iż są uczelniami państwowymi i winny być utrzymywane z budżetu państwa, dzielą koszty utrzymania wydziałów teologicznych z Kościołem katolickim w Polsce. Taka sytuacja jest np. w Opolu. Wydział Teologiczny ma swoją bazę lokalową, więc, zgodnie z art. 6 ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Opolskiego⁵⁶⁴, Kościół katolicki finansuje utrzymanie i funkcjonowanie Wydziału Teologicznego na tym Uniwersytecie, zaś pozostałe wydatki są pokrywane z budżetu państwa. Jeszcze inaczej wygląda sytuacja w przypadku Uniwersytetu Kardynała Stefana

⁵⁶⁰ Por. J. WROCEŃSKI, *Sytuacja prawna szkolnictwa*, s. 978.

⁵⁶¹ Por. K. WARCHAŁOWSKI, *Nauczanie religii w szkolnictwie katolickim w konkordatach współczesnych*, Lublin 1998, s. 187.

⁵⁶² Ustawa z dnia 2 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z budżetu państwa oraz ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 2009, nr 2019, poz. 1710).

⁵⁶³ Por. J. WROCEŃSKI, *Sytuacja prawna szkolnictwa*, s. 979.

⁵⁶⁴ Ustawa z dnia 10 marca 1994 r. o utworzeniu Uniwersytetu Opolskiego (Dz. U. 1994, nr 55, poz. 225). Por. J. WROCEŃSKI, *Sytuacja prawna szkolnictwa*, s. 979.

Wyszyńskiego w Warszawie. Na tym Uniwersytecie istnieją trzy wydziały kościelne, które są integralną częścią tego uniwersytetu i w związku z tym są finansowane tak jak inne wydziały z budżetu państwa⁵⁶⁵.

Gdy mówi się o szkolnictwie wyższym, pojawia się również sprawa uznawalności zdobytych tytułów naukowych. Punktem wyjścia jest art. 23 pkt. 2 ustawy o stosunku państwa do Kościoła. Ustawodawca zawarł tam następujący zapis: „tryb i zakres uznawania przez Państwo kościelnych stopni i tytułów naukowych regulują umowy” między rządem polskim a Konferencją Episkopatu Polski. Dnia 29 lipca 1999 r. wyszło rozporządzenie Ministra Spraw Zagranicznych⁵⁶⁶ dotyczące wykonywania konkordatu. Odnośnie do nadawania tytułów naukowych, nadawanych absolwentom kościelnych szkół wyższych, należy pamiętać, że są uznawane przez państwo, jeśli uczelnia spełni warunki odnośnie do prowadzenia kierunków studiów określonych w obowiązujących przepisach o szkolnictwie wyższym, zawarte § 6 pkt. 1 wspomnianego obwieszczenia. Po spełnieniu tych warunków, dyplomy i tytuły uzyskane na uczelniach katolickich mają te same skutki, co analogicznie uzyskane tytuły na uczelniach państwowych.

5. Podsumowanie

Ratyfikacja w 1998 r. konkordatu w sposób znaczący zmieniła nie tylko sytuację polityczną w Polsce, ale także pozycję prawną Kościoła katolickiego w Polsce. Podpisany konkordat doprowadził do zmian nie tylko przepisów dotyczących możliwości zawarcia małżeństwa w formie wyznaniowej, z jednoczesnym jego zawarciem na forum państwowym. Zostały unormowane także inne kwestie związane z relacją pomiędzy państwem a Kościołem katolickim. Jednym z zagadnień, które uległy uregulowaniu była kwestia nauczania religii w szkołach. Wynikało to, nie tylko z konstytucji Polski, która

⁵⁶⁵ Ustawa z dnia 3 września 1999 r. o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (Dz. U. 1999, nr 79, poz. 884).

⁵⁶⁶ Obwieszczenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 29 lipca 1999 r. o wykonywaniu Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską (Dz. U. 1999, nr 63, poz. 727).

gwarantuje prawa wolności sumienia i wyznania, wszystkim obywatelom, lecz także z podpisania konkordatu dającego prawo rodzicom, aby ich dzieci w szkole mogły także, obok innych przedmiotów, uczyć się własnej religii.

Wspomniane dwa dokumenty, konstytucja i konkordat, umożliwiły zapewnienie opieki duszpasterskiej także obywatelom, którzy nie mogą z niej korzystać w sposób codzienny. Dotyczy to głównie osób, które odbywają karę pozbawienia wolności lub znajdują się w szpitalu. Im także Konstytucja gwarantuje możliwość praktykowania swojej wiary. Zupełnie inną kategorię duszpasterstwa specjalnego jest duszpasterstwo związane z ordynariatem polowym. Prawodawca daje żołnierzom prawo, na podstawie którego mogą praktykować swoją wiarę oraz mogą korzystać z tego prawa, nie tylko przebywając na terenie kraju, ale także będąc poza jego granicami.

Ordynariat polowy jest dość specyficzną instytucją powołaną do istnienia w ramach Kościoła katolickiego. Wynika to z faktu, że urzędujący w niej biskup ma władzę, która jest tożsama z władzą biskupa diecezjalnego; to samo dotyczy także proboszcza, którego nazywamy proboszczem personalnym. Z tą różnicą, że władza, zarówno biskupa, jak i proboszcza, jest kumulatywna, tzn. że żołnierz może się zwrócić zarówno do swojego proboszcza personalnego, jak i proboszcza miejsca zamieszkania z prośbą o posługę sakramentalną.

Należy pamiętać, że zawarty po długich negocjacjach konkordat pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską nie doprowadził do uprzywilejowania pozycji Kościoła katolickiego w Polsce, ale podkreślił gwarancję wolności wyznania i sumienia każdego obywatela.

Rozdział IV

Powstanie i organizacja struktur Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego (grekokatolickiego) w Polsce

Dzieje Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego lub nazywanego potocznie grekokatolickim, zwanego także kościołem unickim sięgają czasów XVI w. Dość często o grekokatolikach mówi się: unici. Jest to określenie historyczne, lecz niezbyt precyzyjne, gdyż pojęcie unici jest pojęciem szerszym. Poprawna nazwa powinna brzmieć: grekokatolicy, a więc katolicy tradycji greckiej, czyli bizantyjskiej. Ponadto wspomniane określenie nie wydaje się zbyt fortunne, ponieważ unia nie jest już obecnie uznawanym modelem jedności. Posługiwanie się nim może drażnić niepotrzebnie osoby wyznania prawosławnego⁵⁶⁷. Należy także wspomnieć, że Kościół grekokatolicki należy do Kościołów arcybiskupich większych, na czele którego stoi arcybiskup większy⁵⁶⁸.

1. Motywy wprowadzenia nowych diecezji

Dzieje Kościoła grekokatolickiego z okresu rozbiorów Polski zależały od relacji pomiędzy nim a państwami zaborczymi. Sytuacja prawna Kościoła grekokatolickiego w monarchii Habsburgów była korzystna. Relacja pomiędzy cesarzową Marią Teresą a koadiutorem metropolity kijowskiego, Wołodkowicza, była na tyle korzystna, że władczymi na wieść o sytuacji cerkwi unickiej, wydała

⁵⁶⁷ Por. „Kościół i obrządek. Grekokatolicy - trudne wczoraj, niełatwe dziś”, Wiadomości KAI nr 9/2003 (stan na 9.03.2003 r.).

⁵⁶⁸ Por. G. WOJCIECHOWSKI, *Ustrój hierarchiczny katolickich kościołów wschodnich. Wybrane zagadnienia*, Lublin 2011, s. 53n.

szereg zarządzeń, które były korzystne dla kościoła greckokatolickiego. Nakazała ona m.in., że duchowieństwo łacińskie ma się życzliwie odnosić do duchowieństwa unickiego, zamieniła dotychczasową nazwę *pop* na *proboszcz*, oraz *unicki* na *greckokatolicki*. Ponadto ustanowiła, że wszystkie wyznania katolickie są równouprawnione, co formalnie przysługiwało tym obrządkom od dawna. Część Kościoła unickiego z zaboru rosyjskiego została zlikwidowana w XIX w. Po śmierci metropolity Teodora Rostockiego w Petersburgu władze kościelne Kościoła greckokatolickiego podjęły starania o odnowienie metropolii halickiej, która posiadała XIV-wieczne korzenie. Zarówno cesarz Austrii, Franciszek, jak i Stolica Apostolska przychyliłi się do tej prośby. W 1807 r. zgodnie z postanowieniem Stolicy Apostolskiej powstała metropolia halicka, która obejmowała archidiecezję lwowską, diecezję przemyską i przejściowo, do roku 1830, diecezję chełmską. Greckokatolickie diecezje metropolii halicko-lwowskiej, podobnie jak diecezje łacińskie zostały podzielone na dekanaty⁵⁶⁹.

Kościół greckokatolicki w Polsce, w okresie międzywojennym stanowił jedną prowincję – metropolię halicko-lwowską. Składała się ona z archidiecezji lwowskiej oraz dwóch diecezji: przemyskiej i stanisławowskiej. Ważnym wydarzeniem dla diecezji przemyskiej było wydzielenie z niej przez Stolicę Apostolską w 1934 r. Administratury Apostolskiej Łemkowszczyzny⁵⁷⁰.

Dokumentem, który wyznaczył powojenne losy ludności ukraińskiej, a zatem i Kościoła greckokatolickiego na terenie Polski, była umowa zawarta 9 września 1944 r. pomiędzy ZSRR i Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego. Umowa ta dotyczyła kwestii przesiedlenia ludności polskiej z terenów Ukrainy oraz ludności ukraińskiej z terenów Polski. Wobec powyższego, wydano nakaz opuszczenia terenu wzdłuż granic z Ukrainą i Słowacją wszystkim duchownym greckokatolickim, zaś niepodporządkowanie się temu nakazowi skutkowało przymusowym przesiedleniem do punktu przesiedleńczego. Przesiedlenia te miały mieć charakter dobrowolny, jednak z czasem zostały wyhamowane właśnie przez działanie duchowieństwa

⁵⁶⁹ Por. T. ŚLIWA, *Okruchy z historii Kościoła obrządku greckiego*, Przemyśl 2017, s. 28-30.

⁵⁷⁰ Por. Tamże, s. 36n.

greckokatolickiego. Władze chciały zmusić bp. Kocyłowicza, ówczesnego ordynariusza diecezji przemyskiej, aby napisał w tej sprawie list do duchowieństwa i wiernych⁵⁷¹. Znane są z tego okresu przesiedleń przypadki, że dokonywano morderstw na księżach greckokatolickich, zaś pozostali prosili biskupa o przeniesienie w inne bezpieczne miejsce. Wierni chcący pozostać na terenie Polski, zmieniali obrządek na rzymskokatolicki, podobnie czynili także księża greckokatoliccy, uciekając do diecezji łacińskich. Znane są przypadki brutalnych przesiedleń, zarówno duchownych greckokatolickich, jak i wiernych świeckich⁵⁷².

Kolejnym ważnym problemem, z jakim musiał zmagać się Kościół greckokatolicki po II wojnie światowej, była zmiana obrządku przez ludność wyznania greckokatolickiego. Mimo obowiązującej *Concordii*⁵⁷³, podpisanej w 1863 r., problem przechodzenia na obrządek łaciński nasilał się. Wiązało się to z faktem przyznawania ziemi rolnikom obrządku łacińskiego. W samej tylko podprzemyskiej miejscowości Ujkowice z tego powodu znaczna część wiernych obrządku greckokatolickiego przeszła na obrządek łaciński. Dopiero podpisany w 1925 r. konkordat ze Stolicą Apostolską uregulował tę sytuację. Doprowadziło to bowiem do zrównania w świetle prawa państwowego wszystkich obrządków Kościoła katolickiego, w tym także greckokatolickiego⁵⁷⁴. Należy wskazać, że ten problem nie pojawił się wówczas, lecz narastał stopniowo na przestrzeni dekad i wieków. Zaistniała sytuacja nie dotyczyła tylko kwestii zmiany obrządku greckokatolickiego na łaciński, lecz także odwrotnego. Pomijając kwestie świadomego przejścia na drugi obrządek, problem ten wynikał także z racji podejmowanej edukacji w szkołach, gdzie religii uczyli księża drugiego obrządku, a także z racji małżeństw mieszanych. Również wielu młodych

⁵⁷¹ Por. D. IWANECZKO, *Przysięgi wierności dochowam. Wyszczepienia Ukraińców a Kościół greckokatolicki w Polsce 1944-1947*, *Więź* 6 (526), s. 91n.

⁵⁷² Por. Tamże, s. 98.

⁵⁷³ Dekret Kongregacji Rozkrzewiania Wiary *Ad graves et diuturnas (Concordia)* ([https://pl.wikisource.org/wiki/Dekret_Kongregacji_Propagandy_Wiary_Ad_graves_et_diuturnas_\(Concordia\)](https://pl.wikisource.org/wiki/Dekret_Kongregacji_Propagandy_Wiary_Ad_graves_et_diuturnas_(Concordia))) (stan na 30.03.2020 r.).

⁵⁷⁴ Por. B. BIŁYJ, *Rys historyczny biskupstwa przemyskiego obrządku wschodniego do roku 1946*, w: *Schematyzm Eparchii Przemysko-Warszawskiej 2007*, red. E. POPOWICZ, Przemysł 2007, s. 81.

szlachciców, wstępując do zakonu bazylianów jednocześnie przyjmowało obrządek greckokatolicki⁵⁷⁵.

Wspomniana *Concordia* była dokumentem dotyczącym relacji pomiędzy dwoma obrządkami, łacińskim i bizantyjsko-ukraińskim, we lwowskiej prowincji kościelnej. Zawierał on następujące ustalenia: zasady przejścia z jednego obrządku na drugi, funkcje święte, czyli względy liturgiczne, szafarstwo sakramentów świętych. Dotyczył także kwestii zawierania małżeństw i wychowania dzieci oraz dotyczył wzajemnej pomocy. *Concordia* rozstrzygała sporne i niejednoznaczne problemy, których nie dało się do końca wyjaśnić na podstawie dotychczasowego prawa kanonicznego. Zgodnie z ustaleniami zawartymi w tym dokumencie zmiana obrządku była możliwa tylko za zezwoleniem Stolicy Apostolskiej. Dokument ten dawał sześć miesięcy czasu na powrót do swojego pierwotnego obrządku osobom, które na własną rękę dokonały jego zmiany. Dokument ten potwierdzał prawo duchownych do celebrowania mszy św. i innych nabożeństw, zarówno w świątyniach, jak i kościołach innego obrządku. W przypadku odprawiania nabożeństwa w kościele innego obrządku była wymagana zgoda właściwego proboszcza albo jego zaproszenie. Wychowanie dzieci w mieszanych małżeństwach miało się odbywać w obrządku rodziców według płci. Zgodnie z *Concordią* kapłani obu obrządków winni sobie pomagać w wypełnianiu obowiązków duszpasterskich, bez wchodzenia w kompetencje duchownego drugiego obrządku⁵⁷⁶.

Częstym sposobem nielegalnego zapisywania do obrządku greckokatolickiego dzieci łacinników polegał na zapisywaniu ich do ksiąg metrykalnych tylko dlatego, że były one ochrzczone w cerkwi greckokatolickiej, ponieważ rodzice obrządku łacińskiego mieli trudności w dotarciu do własnego proboszcza, zwłaszcza w nagłych przypadkach. Sprawa ta była zgłaszana do Stolicy Apostolskiej. Działania księży greckokatolickich były często podyktowane antypolską i antyłacińską postawą. Doszło także do sytuacji, w

⁵⁷⁵ Por. S. NABYWANIEC, *Relacje między obrządkami – łacińskim i greckokatolickim oraz problem rutenizacji i uniatyzacji w kontekście tak zwanej „kradzieży dusz”*, w: Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa, T 4, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 1996, s. 222.

⁵⁷⁶ W. OSADCZY, *Kościół i Cerkiew*, s. 109n.

której jeden z proboszczów greckokatolickich zabronił, aby na chrzestnych wybierać wiernych obrządku łacińskiego. Z kolei, inny proboszcz greckokatolicki na wieść, że rodzice chcą na chrzestnego kogoś z obrządku łacińskiego, miał powiedzieć, że lepiej uczynią jak zaproszą Żyda lub poganina. Powyższe działania doprowadziły do sytuacji, w której zaczęto podważać ważność chrztu udzielanego przez księży obrządku łacińskiego. Taka sytuacja miała miejsce w 1856 r. kiedy to proboszcz greckokatolicki, przed pobłogosławieniem małżeństwa mieszanego, ochrzcił parafianina należącego do obrządku łacińskiego⁵⁷⁷.

Lata 50. XX wieku zaczęły nieść szansę na poprawę sytuacji Kościoła greckokatolickiego w Polsce. Choć na początku te zmiany nie trwały zbyt długo. Z czasem zaczęto dostrzegać nie tylko sam Kościół greckokatolicki, lecz także jego potrzeby. W pierwszej kolejności zaczęto już w latach 50 zabezpieczać i konserwować najcenniejsze zabytki i budowle. Okres ten był czasem, w którym bardzo często władze państwowe wycofywały się z udzielonych koncesji. Doprowadziło to do sytuacji, że wiele cerkwi, które mogły dotrzeć do czasów współczesnych, uległo zniszczeniu. Z jednej strony, Kościół łaciński dążył do przejęcia świątyń greckokatolickich, jednak okazało się to niewystarczające zaś polityka władz państwowych dążyła do maksymalnego blokowania wszelkich działań Kościoła greckokatolickiego i wiernych. Pierwsze istotne zmiany zaczęły mieć miejsce w roku 1963, kiedy na stolicy biskupiej obrządku łacińskiego w Przemyślu zasiadł bp. Ignacy Tokarczuk. Działania biskupa zmierzały w głównej mierze do odzyskania świątyń na cele kultu greckokatolickiego. Bardzo często wobec sprzeciwu władz stosował on zasadę stawiania władz przed faktem dokonanym. Takie działanie uzasadniał zapewnieniem tym świątyniom odpowiedniej konserwacji, powoływał się przy tym na ustawę z 1962 r. o ochronie dóbr kultury⁵⁷⁸.

⁵⁷⁷ Por. Tamże, s. 224n.

⁵⁷⁸ Por. Z. WOJEWODA, *Zarys historii*, s. 62n. Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz. U. 1962, nr 10, poz. 48 z późn. zm.).

Podobne działania były podejmowane na północy Polski. Wierni terenów białostockich oraz olsztyńskich upoważnili dwóch kapłanów grekokatolickich do rozmów z dyrektorem Urzędu do Spraw Wyznań. Ks. Mirosław Rzepecki oraz ks. Jerzy Męciniński pojechali do Warszawy z wnioskiem od wiernych, aby władza reaktywowała Kościół grekokatolicki na tym terenie oraz zezwoliła na organizację placówek duszpasterskich na wspomnianych terenach. Rozmowy te odbyły się w 1956 r. W ślad za tymi działaniami poszły inne wspólnoty wiernych Kościoła grekokatolickiego z innych rejonów Polski. Do Urzędu do Spraw Wyznań zaczęły napływać wnioski o możliwość wyremontowania pozamykanych od lat cerkwi oraz umożliwienie odprawiania w nich nabożeństw. Główne starania o reaktywację Kościoła grekokatolickiego podjął ks. Bazyli Hrynyk. Działanie te były podyktowane tym, iż ks. Hrynyk dostrzegał zachodzące zmiany i widział w nich szansę dla odrodzenia się Kościoła grekokatolickiego w Polsce. Również w osobie kard. Stefana Wyszyńskiego, ks. Hrynyk, widział szansę na poparcie działań na rzecz Kościoła grekokatolickiego u władz Polski Ludowej⁵⁷⁹.

Ważnym wydarzeniem była kwestia utworzenia generalnego wikariatu dla grekokatolików. Z racji na to, iż dość często w tematach spornych zwracano się do kard. Wyszyńskiego, ks. Hrynyk zaproponował kardynałowi rozwiązanie tej sytuacji. W pierwszej kolejności został zaproponowany pełnomocnik dla kardynała, który, znając specyfikę tej grupy wyznaniowej, mógł całkowicie poświęcić się tej sprawie dla dobra wszystkich grekokatolików w Polsce. Taki pełnomocnik, który byłby jednocześnie wikariuszem generalnym, miał służyć pomocą ks. kard. Wyszyńskiemu. Wikariusz ten miałby prawo wizytowania placówek duszpasterskich, w których gromadzą się wierni obrządku grekokatolickiego. Po uzyskaniu przez ks. Hrynyka zgody na przeniesienie się do Przemyśla, podjęto starania o uzyskanie przez kard. Wyszyńskiego w Watykanie nominacji na biskupa-sufragana dla jednego z zaproponowanych

⁵⁷⁹ Por. I. HAŁAGIDA, *Między Moskwa, Warszawą i Watykanem. Dzieje Kościoła grekokatolickiego w Polsce w latach 1944-1970*, Warszawa 2013, s. 294-297.

księży greckokatolickich. Upatrywano w tym możliwość podniesienia na duchu wiernych tego obrządku⁵⁸⁰.

Zmiana sytuacji wiernych Kościoła greckokatolickiego nastąpiła 8 września 1967 r. W tym dniu kard. Wyszyński mianował ks. Hrynyka wikariuszem generalnym dla wiernych obrządku greckokatolickiego. Spowodowało to znaczącą zmianę sytuacji dla Kościoła greckokatolickiego w Polsce. Uprawnienia ks. Hrynyka jako wikariusza generalnego były dokładnie takie same jakie dla tej funkcji wynikały z Kodeksu Prawa Kanonicznego. Wszelkie sprawy personalne ks. Hrynyk nadal musiał przedstawiać księdzu kard. Wyszyńskiemu jako ordynariuszowi. Ks. Hrynyk, przenosząc się do Przemyśla, zaczął organizować centrum działalności Kościoła greckokatolickiego w Polsce. Cała działalność, w pierwszej kolejności, dotyczyła terenów w pobliżu Przemyśla i w tym województwie. Działania te w pierwszej kolejności dotyczyły obsadzania parafii księżmi greckokatolickimi, którzy często z racji wpływu prawosławia na tym terenie byli zmuszeni mieszkać w parafiach łacińskich⁵⁸¹.

Obecnie Kościół greckokatolicki jest w pełnej *communio ecclesiastica* ze Stolicą Apostolską. Jest to autonomiczny Kościół własnego prawa *sui iuris*, zaś oznaką tej autonomiczności jest synodalność władzy kościelnej. Należy pamiętać, że nie jest to pełna autonomiczność, gdyż ma ona określone granice, zgodnie z przepisami prawa kościelnego, a konkretnie Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich⁵⁸², określających status Kościoła zarządzanego przez arcybiskupa większego⁵⁸³. Zgodnie z kan. 151 KKKW, „arcybiskupem większym jest metropolita stolicy określonej lub uznanej przez najwyższą władzę kościelną, który przewodniczy Kościołowi wschodniemu *sui iuris*, któremu nie został nadany tytuł patriarszy”. Równie ważny w tym kontekście jest zapis

⁵⁸⁰ Por. Tamże, s. 393-395.

⁵⁸¹ Por. Tamże, s. 397-399.

⁵⁸² *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalis auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS 82 (1990) 1045-1364. Dalej dz. cyt. KKKW.

⁵⁸³ Por. I. HARASYM, *Partykularność ukraińskiego Kościoła greckokatolickiego oraz jego miejsce w Kościele powszechnym. Spojrzenie historyczno-teologiczne w kontekście ekumenicznym*, w: *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, T 5, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 2000, s. 143n.

kolejnego kanonu, a więc 152 KKKW. Stanowi on, że to co w prawie odnosi się do Kościołów patriarchalnych lub do samych patriarchów ma jednocześnie zastosowanie do Kościołów arcybiskupich większych lub arcybiskupów większych, chyba że prawo inaczej stanowi.

Równie ważnym zagadnieniem, obok *communio ecclesiastica*, jest także zagadnienie związane z *communicatio in sacris*, czyli z uczestnictwem w rzeczach świętych. Oba Kodeksy, a więc Kodeks Prawa Kanonicznego i Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, zawierają normy dotyczące kwestii współuczestnictwa w rzeczywistościach świętych wiernych katolików i wiernych należących do innych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich. Chodzi o precyzyjne określenie zasad przystępowania do sakramentów: spowiedzi św., Eucharystii i namaszczenia chorych. Normy te są niemal identyczne w obu Kodeksach, zawierają jednak pewne modyfikacje redakcyjne⁵⁸⁴. W KKKW możemy znaleźć zapis odnośnie do uczestnictwa katolików w kulcie sprawowanym przez innych chrześcijan oraz odnośnie do udostępniania im miejsc kultu. Stanowi o tym kan. 670 KKKW. W pierwszym paragrafie stanowi on, że katolicy dla słusznej przyczyny mogą być obecni podczas sprawowania kultu Bożego przez innych chrześcijan. Jedyne obostrzenie prawodawca zawarł w słowach: „z zachowaniem tego wszystkiego, co, stosownie do stopnia wspólnoty z Kościołem katolickim, postanowił biskup eparchialny lub wyższa władza”⁵⁸⁵. Takie zarządzenie może działać w obu kierunkach. Biskup eparchialny może udostępnić chrześcijanom akatolikom używanie kościoła czy, cmentarza, zgodnie z prawami partykularnymi Kościoła *sui iuris*⁵⁸⁶.

Od czasów odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r., pojawił się problem tworzenia parafii greckokatolickich. Władze polskie obawiały się oddziaływania duchowieństwa greckokatolickiego na ludność polską, dostrzegały w tym jasne zagrożenie polityczne. Wiązało się to często z tzw. „kradzieżą dusz” ze strony duchowieństwa greckokatolickiego. Wynikało to z

⁵⁸⁴ Por. L. ADAMOWICZ, *Lex, Natura, Ecclesia. Międzyreligijne, międzywyznaniowe i międzyobrzędkowe normy prawa kodeksowego Kościoła katolickiego*, Lublin 2004, s. 91.

⁵⁸⁵ Por. kan. 670 § 1 KKKW.

⁵⁸⁶ Por. kan. 670 § 2 KKKW.

faktu dość rzadkiej siatki parafialnej Kościoła łacińskiego, co skutkowało tym, że wierni łacińscy byli chrzczeni jako dzieci w cerkwiach, zaś w czasie spisywania ludności byli przez proboszczów greckokatolickich zapisywani jako wyznawcy obrządku greckiego, bardzo często bez świadomości samych zainteresowanych. Zapis konkordatu z 1925 r. postanawiał, że erygowanie i zmiana beneficjów zakonnych i różnych kongregacji będzie się dokonywać za zgodą odpowiedniej władzy kościelnej, która uprzednio dokona stosownej konsultacji z rządem, tylko w przypadku, gdy takie działanie pociągałoby za sobą znaczne wydatki finansowe ze skarbu państwa⁵⁸⁷. Po 1925 r. ordynariaty greckokatolickie zaczęły tworzyć z własnej inicjatywy i własnym kosztem nowe parafie na zasadzie tzw. „dzikiej parcelacji”. Władze państwowe przyjmowały to działanie do wiadomości. Jeśli jednak powstanie takiej parafii wiązało się z kosztami do pokrycia ze skarbu państwa, wówczas każdą taką sprawę bardzo skrupulatnie rozpatrywano z punktu widzenia zarówno celowości, jak i kosztów. W wyniku takiej działalności sieć parafialna w diecezjach greckokatolickich była niezwykle rozbudowana i gęstsza niż w Kościele łacińskim. Tworzenie nowych parafii greckokatolickich odbywało się wbrew rzeczywistym potrzebom. Zakładanie nowych parafii miało za cel oddziaływanie polityczne na ludność. Dalsze działania w tworzeniu parafii odbywały się często poza wiedzą rządu, gdyż były one dotowane przez poszczególne konsystorze greckokatolickie, co z kolei nie obciążało skarbu państwa. Zaczęto dostrzegać przez ten fakt konieczność reorganizacji także parafii łacińskich, zwłaszcza w miejscach, gdzie ludność polska stanowiła mniejszość. Taki stan rzeczy doprowadził do sytuacji, w której ludność polska zaczęła się domagać od władz państwowych zwiększenia liczby kościołów łacińskich na Kresach Wschodnich oraz przeprowadzenia kontroli ksiąg metrykalnych greckokatolickich w celu zweryfikowania, czy do tychże ksiąg nie zostali wpisani ludzie obrządku łacińskiego⁵⁸⁸.

⁵⁸⁷ Por. art. 10 konkordatu z 1925 r.

⁵⁸⁸ Por. F. RZEMIENIUK, *Stosunek greckokatolickiego duchowieństwa do postanowień konkordatu w okresie II Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Siedlce 2004, s. 123-126.

W 2014 r. zwołano II Sobór Kościoła greckokatolickiego w Polsce. Pierwszy taki sobór odbył się w 2003 r. Wśród zagadnień podjętych soborze znalazła się m.in. liturgia, katecheza oraz budowa wspólnoty parafialnej i Caritas. Zagadnieniem, jakie również podjęto, było kierowanie parafią. Chciano odejść, od indywidualnego zarządzania, w stronę zaktywizowania rad duszpasterskich, komisji i rad parafialnych. Wynikało to między innymi ze stanu faktycznego, jakim było duże rozproszenie parafii greckokatolickich w kraju. Dlatego też zaczęto zastanawiać się nad nowym podziałem administracyjnym tego Kościoła. Podjęto także dyskusję nad zmianą kalendarza z juliańskiego na gregoriański. Wynikało to z faktu, że wierni greckokatolicy musieli brać urlop, aby móc uczestniczyć w świętach religijnych, które wypadały w innych dniach niż święta kościoła łacińskiego. Również ożywiona dyskusja dotyczyła zmiany języka liturgii. Zaproponowano odejście od używanego w liturgii języka ukraińskiego, nieznanego dla młodych ludzi, a którzy z tego powodu mogliby przestać uczęszczać do Kościoła⁵⁸⁹.

2. Erygowanie nowych diecezji

Kościoły wschodnie rządzą się innymi zasadami funkcjonowania niż Kościół łaciński. Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-ukraińskiego należy do tradycji wschodniej, a precyzyjnie określając do Kościołów arcybiskupich większych. Prawodawca kościelny określa arcybiskupem większym metropolitę określonej lub uznanej przez najwyższą władzę kościelną stolicy⁵⁹⁰. Arcybiskup większy przewodniczy Kościołowi wschodniemu, któremu nie został nadany tytuł patriarszy. Instytucja arcybiskupów większych sięga tradycją do Soboru w Efezie, w czasie którego Kościół w Antiochii otrzymał autonomię prawną, a odpowiedzialnego za niego nazwano arcybiskupem. Kościół arcybiskupi większy jest Kościołem *sui iuris*, czyli wspólnotą chrześcijan, ustanowioną według norm

⁵⁸⁹ <https://ekai.pl/obradowal-ii-sobor-kosciola-greckokatolickiego-w-polsce/> (stan na 11.02.2020 r.).

⁵⁹⁰ Por. kan. 151 KKKW.

prawa, uznaną oficjalnie lub milcząco przez najwyższą władzę w Kościele. Arcybiskup większy jest zatem hierarchą odpowiedzialnym za Kościół *sui iuris*, który określa się mianem Kościoła arcybiskupiego większego⁵⁹¹. Co ważne, arcybiskup większy ma precedencję zaraz po patriarchach, według kolejności erygowania Kościoła, któremu przewodzi⁵⁹².

Warto także wspomnieć o osobie samego arcybiskupa większego. Jest on wybierany podczas synodu biskupów Kościoła arcybiskupiego większego. Wybór ten dokonuje się na tych samych zasadach co wybór patriarchy⁵⁹³. W przypadku *sede vacante* obowiązki administratora obejmuje najstarszy święceniami arcybiskup. Wymogi wobec kandydata na urząd arcybiskupa większego są takie same, jak wobec kandydata na urząd patriarchy, tj. niezachwiana wiara oraz nie może być związany węzłem małżeńskim, może natomiast być wdowcem lub mieć stwierdzoną nieważność małżeństwa. Winien mieć ukończone 35 lat życia, być prezbiterem od przynajmniej 5 lat, posiadać doktorat lub być biegłym w dziedzinie świętej. Prawo własne Kościoła *sui iuris* może wymieniać także inne atrybuty, które winien posiadać kandydat na urząd arcybiskupa większego. Po dokonaniu wyboru, listem zawiadamia się papieża o kanonicznym wyborze. Natomiast sam elekt własnoręcznym pismem prosi biskupa Rzymu o jego zatwierdzenie. W momencie uzyskania zatwierdzenia, elekt, przed synodem biskupów winien złożyć wyznanie wiary i przyrzeczenie wiernego pełnienia swojego urzędu. Po tym akcie następuje ogłoszenie wyboru i intronizacja. Jeśli elekt nie posiada święceń biskupich, nie może być ważnie intronizowany. W takim przypadku, zgodnie z kan. 153 § 3 KKKW⁵⁹⁴, winien najpierw przyjąć święcenia biskupie. Należy pamiętać, że papież może nie zatwierdzić nowego arcybiskupa większego. W takim przypadku należy dokonać

⁵⁹¹ Por. G. WOJCIECHOWSKI, *Ustrój hierarchiczny*, s. 53-55.

⁵⁹² Por. kan. 154 KKKW.

⁵⁹³ Por. kan. 63-74 KKKW.

⁵⁹⁴ Kan. 153 § 3 KKKW. Otrzymawszy zatwierdzenie, elekt powinien przed Synodem Biskupów Kościoła arcybiskupiego większego złożyć wyznanie wiary i przyrzeczenie wiernego wypełnienia swojego urzędu, potem następuje jego ogłoszenie i intronizacja; jeśli zaś elekt nie ma święceń biskupich, intronizacja nie może ważnie nastąpić, zanim elekt nie przyjmie święceń biskupich.

nowego wyboru w czasie określonym przez papieża, który także posiada prawo swobodnego mianowania arcybiskupa⁵⁹⁵.

Zachowując dawną tradycję wschodnią, prawodawca przewiduje dwie możliwości utraty urzędu przez arcybiskupa większego: śmierć lub zrzeczenie się urzędu. W pierwszym przypadku stolica biskupia wakuje siłą samego faktu. W drugim przypadku, aby stolica zawakowała, arcybiskup większy musi złożyć swoją rezygnację wobec synodu biskupów. Tylko ten organ jest kompetentny do przyjęcia tej rezygnacji. Przed podjęciem decyzji o przyjęciu rezygnacji synod biskupów winien zwrócić się do biskupa Rzymu w celu zasięgnięcia rady. Jednak nadal organem kompetentnym do przyjęcia rezygnacji jest synod biskupów. Zainteresowany arcybiskup może także sam zwrócić się bezpośrednio do biskupa Rzymu. Aby takie zrzeczenie miało skutek prawny, winno być złożone na piśmie z podaniem przyczyny tej decyzji. Jest możliwe także ustne złożenie swojej rezygnacji z urzędu. W takim przypadku winna ona być wyrażona wobec synodu biskupów. Arcybiskup, który zrzekł się urzędu, zatrzymuje wszystkie tytuły i odznaki honorowe. Należy także zapewnić mu godne mieszkanie oraz godne warunki utrzymania⁵⁹⁶. Zgodnie z tradycją wschodnią, zwierzchnicy poszczególnych Kościołów *sui iuris* pełnią swoje urzędy dożywotnio⁵⁹⁷.

Oleg Khortyk, w swojej publikacji, wylicza 22 Kościoły wschodnie *sui iuris* pozostające na różnych stopniach rozwoju. Całość Kościoła powszechnego tworzą 23 Kościoły katolickie *sui iuris*, ponieważ do podanej wyżej liczby 22 należy dodać także Kościół łaciński, a więc rzymskokatolicki, który, według kryteriów KKKW także zasługuje na to miano. Wynika to z faktu, że, podobnie jak Kościoły wschodnie, rządzi się on własną dyscypliną, mimo iż nie znajdziemy w Kodeksie zapisu, że jest on Kościołem *sui iuris*⁵⁹⁸.

⁵⁹⁵ Por. G. WOJCIECHOWSKI, *Ustrój hierarchiczny*, s. 55-57.

⁵⁹⁶ Por. O. KHORTYK, *Status prawny Kościoła Arcybiskupiego Większego*, Lublin 2006, s. 184n.

⁵⁹⁷ Por. E. PRZEKOP, *Pozycja prawna patriarchy Wschodniego Kościoła Katolickiego*, Lublin 1976, s. 74.

⁵⁹⁸ Por. O. KHORTYK, *Status prawny*, s. 137.

Początki odradzania się Kościoła greckokatolickiego na ziemiach polskich zaczęły się 16 stycznia 1991 r. Wtedy Stolica Apostolska odnowiła greckokatolicką diecezję przemyską, mianując jej biskupem ks. Jana Martyniaka. Ingres władzyki miał się odbyć 13 kwietnia 1991 r., jednak na przeszkodzie stanął fakt, że kościół będący wcześniej kościołem katedralnym biskupa greckokatolickiego, był wówczas użytkowany przez zakon karmelitański. Wobec takiej sytuacji, bp. Martyniak odbył ingres do katedry rzymskokatolickiej. W rozwiązaniu problemu braku katedry dla biskupa greckokatolickiego, nie pomogła również wizyta papieża Jana Pawła II w Przemyśle. W tej sytuacji papież Jan Paweł II ofiarował biskupowi Martyniakowi na wieczystą własność kościół garnizonowy w Przemyśle, dotychczas współużytkowany zarówno przez rzymskokatolików, jak i przez grekokatolików. Tym samym kościół ten został podniesiony do godności katedry obrządku bizantyjsko-ukraińskiego. Od tego momentu podjęto dalsze działania mające na celu organizację placówek greckokatolickich duszpasterstw w miejscach skupisk ludności tego obrządku⁵⁹⁹.

Wejście w życie bulli papieskiej *Totus Tuus Poloniae Populus* w 1992 r. dokonującej reorganizacji struktur diecezji łacińskich w Polsce, spowodowało również zmiany w Kościele greckokatolickim. Diecezja greckokatolicka w Przemyśle została włączona w skład metropolii warszawskiej, co wywołało sprzeciw zarówno duchowieństwa, jak i wiernych obrządku greckokatolickiego, zarówno w Polsce, jak i w diasporze. Skutkiem tych działań było wyłączenie diecezji przemyskiej obrządku greckokatolickiego z metropolii warszawskiej i podporządkowanie jej bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. Ostatecznie, obecnie obowiązujący podział terytorialny Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego został ustanowiony 1 czerwca 1996 r. Zgodnie z tym dokumentem powstała w Polsce greckokatolicka prowincja kościelna – Archieparchia Przemysko-Warszawska⁶⁰⁰. Wspomniana metropolia dzieli się na Archieparchię

⁵⁹⁹ Por. J. MARTYNIAK, *Kościół Greckokatolicki*, s. 11.

⁶⁰⁰ Ioannis Pauli PP. II, *Constitutio Apostolica Premisliensis-Varsaviensis ritus Byzantini Ucrainorum*, AAS 88 (1996) 793-794.

Przemysko-Warszawską oraz Eparchię Wrocławsko-Gdańską⁶⁰¹. Mówiąc o odnowieniu Kościoła greckokatolickiego w Polsce, należy także wspomnieć o komunikacie Nuncjatury Apostolskiej w Polsce z 31 maja 1996 r. Komunikat ten przynosi dwie istotne zmiany dla Kościoła greckokatolickiego w Polsce: ustanowienie przez papieża Jana Pawła II prowincji kościelnej (metropolii) obrządku greckokatolickiego (bizantyjsko-ukraińskiego) w Polsce oraz nadanie jej nazwy: Archieparchia Przemysko-Warszawska⁶⁰².

Zgodnie z dekretem wykonawczym, związanym z wejściem w życie nowego podziału administracyjnego kościoła katolickiego obrządku greckokatolickiego (bizantyjsko-ukraińskiego), granica pomiędzy obiema diecezjami, zgodnie z punktem 1 b. tegoż dekretu przebiega wzdłuż rzeki Wisły. Archieparchia Przemysko-Warszawska obejmuje terytorium na wschód od Wisły (po jej prawej stronie), zaś Eparchia Wrocławsko-Gdańska obejmuje terytorium na zachód od Wisły (po jej lewej stronie)⁶⁰³.

Trzeba pamiętać, że każdy ważnie ustanowiony biskup eparchialny posiada obowiązek zarządzania powierzoną mu eparchią, zgodnie z przysługującym mu prawem, tj. władzą ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Władzę wykonawczą może wypełniać osobiście lub przez protosyncela lub syncela. Władzę sądowniczą także może wykonywać osobiście lub przez mianowanego wikariusza sądowego i sędziów⁶⁰⁴. Pierwszym biskupem diecezji wrocławsko-gdańskiej został mianowany bp Teodor Majkowicz (zmarł w 1998 r.), a po jego śmierci, od 1999 r. obecnie urzędujący bp Włodzimierz Juszcak⁶⁰⁵.

Warto w tym miejscu wspomnieć o zasadach wyboru biskupa eparchialnego. Przed wyborem nowego biskupa, arcybiskup większy winien

⁶⁰¹ Ioannis Pauli PP. II, *Constitutio Apostolica Vratislaviensis-Gadenensis ritus Byzantini Ucrainorum*, AAS 88 (1996) 795-796.

⁶⁰² Por. M. ŁESIÓW, *Rola kulturotwórcza ukraińskiej cerkwi greckokatolickiej*, Lublin 2001, s. 21.

⁶⁰³ Por. S. STĘPIEŃ, *Źródła do dziejów reaktywowania i organizacji struktur Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1989-1996*, w: *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, T 4, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 1996, s. 326.

⁶⁰⁴ Por. G. WOJCIECHOWSKI, *Ustrój hierarchiczny*, s. 97.

⁶⁰⁵ Por. Por. J. MARTYNIAK, *Kościół Greckokatolicki*, s. 11.

wraz z synodem biskupów zebrać wszystkie informacje na temat kandydata, czy jest on godny objąć urząd biskupa eparchii. Głos czynny w wyborach posiadają wszyscy biskupi danego Kościoła, także tytularni i ci, którzy są prawnie wybrani choć jeszcze nie otrzymali święceń biskupich. Listę kandydatów wysyła się do Stolicy Apostolskiej w celu jej zatwierdzenia. Wyboru biskupa dokonuje synod elekcyjny. Aby Synod Elekcyjny został uznany za kanoniczny, musi być na nim obecnych dwie trzecie członków za wyjątkiem tych, którzy mają przeszkodę z punktu widzenia prawa. Zgromadzeni eparchowie wybierają tego, którego uważają za godnego i odpowiedniego. Wybór musi zostać zatwierdzony przez biskupa rzymskiego, jeśli wcześniej kandydat nie uzyskał zatwierdzenia. Po uzyskaniu zatwierdzenia lub stwierdzeniu, że już je posiada, wówczas arcybiskup informuje kandydata o wyborze na urząd biskupa. Jeśli kandydat przyjmie wybór, wówczas winien on osobiście listem powiadomić Stolicę Apostolską o tym fakcie. Po dokonaniu wszelkich formalności związanych z przyjęciem urzędu i powiadomieniu Stolicy Apostolskiej, elekt winien w ciągu trzech miesięcy przyjąć święcenia biskupie, a w przeciągu czterech miesięcy objąć kanonicznie powierzoną mu eparchię. Kanoniczne objęcie eparchii dokonuje się przez akt intronizacji, podczas którego winny być odczytane listy apostolskie albo patriarchy, albo arcybiskupa większego odnośnie do prowizji kanonicznej. Z aktu intronizacji winien być sporządzony przez kanclerza i dwóch świadków stosowny dokument, który należy przechowywać w archiwum kurii eparchialnej⁶⁰⁶.

Podział terytorialny poszczególnych eparchii obejmuje swoim obszarem całe terytorium Polski. Duszpasterstwo zostało zorganizowane w miejscach, gdzie są obecni wierni obrządku greckokatolickiego. Początkowo archieparchia przemysko-warszawska składała się z czterech protoprezbiteratów (dekanatów): przemyskiego (32 parafie), krakowsko-krynickiego (22 parafie), olsztyńskiego

⁶⁰⁶ Kan. 189 KKKW § 1: Biskup eparchialny obejmuje kanonicznie w posiadanie eparchię po przez samą intronizację prawnie dokonaną, podczas której publicznie odczytuje się list apostolski lub patriarchalny o prowizji kanonicznej. § 2: O dokonanej intronizacji należy sporządzić dokument podpisany przez Biskupa eparchialnego, kanclerza i przynajmniej dwóch świadków, który powinien być zachowany w archiwum kurii eparchialnej. Por. także G. WOJCIECHOWSKI, *Ustrój hierarchiczny*, s. 93-96.

(19 parafii) i elbląskiego (14 parafii), zaś w skład eparchii wrocławsko-gdańskiej wchodzi cztery protoprezbiteraty (dekanaty): wrocławski (17 parafii), zielonogórski (14 parafii), koszaliński (12 parafii) oraz słupski (13 parafii)⁶⁰⁷. Zgodnie z obecnie obowiązującym podziałem administracyjnym oraz dokumentem dostępnym na stronie internetowej eparchii wrocławsko-gdańskiej⁶⁰⁸, liczy ona obecnie sześć dekanatów, do już istniejących dołączono dekanat w Poznaniu (11 parafii) i Katowicach (10 parafii). Również archieparchia przemysko-warszawska zwiększyła liczbę dekanatów (zgodnie ze stanem podanym na stronie internetowej eparchii w dniu 10 listopada 2018 r.) do siedmiu obecnie funkcjonujących. Do już czterech istniejących dołączono dekanaty: sanocki (13 parafii), węgorzewski (12 parafii) i warszawsko-lubelski (6 parafii).

3. Organizacja wewnętrzna nowych diecezji na podstawie Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich

Mówiąc o organizacji wewnętrznej w eparchiach Kościoła greckokatolickiego, który rządzi się prawem własnym oraz Kodeksem Kanonów Kościołów Wschodnich, należy na wstępie wyjaśnić kilka kwestii. Kościoły wschodnie będące w jedności ze Stolicą Apostolską są też określane mianem Kościołów wschodnich *sui iuris*, co oznacza, że każdy z nich rządzi się własnym prawem. Należy jednak pamiętać, że Kościoły wschodnie mają ustanowiony swój własny Kodeks Prawa Kanonicznego dla Kościołów wschodnich. Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich określa jednak tylko ogólne zasady funkcjonowania wszystkich kościołów podległych temu Kodeksowi. Jeśli są potrzebne precyzyjne informacje odnośnie do zagadnień związanych z funkcjonowaniem wewnętrznym danego Kościoła *sui iuris*, wówczas Kodeks odsyła do prawa wewnętrznego danego Kościoła.

⁶⁰⁷ Por. J. MARTYNIAK, *Kościół Greckokatolicki*, s. 11n.

⁶⁰⁸ <http://www.cerkiew.net.pl/parafie-i-dekanaty/> (stan na 10.11.2018 r.).

Struktury administracyjne eparchii są analogiczne do tych w Kościele łacińskim. W wielu przypadkach osoby tworzące struktury administracyjne eparchii noszą tę samą nazwę, jak w strukturach kurialnych Kościoła łacińskiego. Prawodawca, tworząc Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, organizację struktur diecezjalnych zaczerpnął z Kodeksu Prawa Kanonicznego, szanując autonomię i wyjątkowość Kościołów wschodnich, które niezależnie od KKKW rządzą się własnym prawem. Również niektóre sformułowania, zaczerpnięte z KPK, zostały zastąpione używanymi w Kościołach wschodnich nazwami. Jak podaje M. Bakalarz, wynika to z chęci uniknięcia latynizacji Kościołów wschodnich⁶⁰⁹. Kodeks dla tych Kościołów kładzie w swej treści nacisk na przynależność wiernych do własnych Kościołów. Ma się to dokonywać na drodze poznawania i pielęgnowania swoich tradycji. Kodeks określa zasady, jakie należy spełnić przy podejmowaniu decyzji i zmianie obrządku. Przepisy te stały się narzędziem zachowania przez wiernych przynależności do swoich obrządków, nawet w przypadku małżeństw mieszanych⁶¹⁰.

Należy pamiętać, że z mocy prawa Kościoły *sui iuris* posiadają osobowość prawną. Osobowość tę posiadają także inne instytucje powołane w ramach poszczególnych Kościołów *sui iuris*⁶¹¹. Osoba prawna ze swej natury, trwa nieprzerwanie do momentu zniesienia jej przez kompetentną władzę, lub jeśli nie podejmuje działań, przez okres stu lat. Nadto, jest wymagana ważna przyczyna zniesienia osoby prawnej za porozumieniem jej kierownictwa i z zachowaniem przepisów statutów, jak to wynika z kan. 927 KKKW, który stanowi o likwidacji osoby prawnej⁶¹².

Ważnym narzędziem regulującym pracę w eparchiach jest synod metropolitalny. Warto tutaj zaznaczyć, że synod metropolitalny jest niższy rangą

⁶⁰⁹ Por. M. BAKALARZ, *Kształtowanie się urzędu protosyncela i syncela w prawie kanonicznym Katolickich Kościołów Wschodnich*, Veritati et Caritati 8 (2017), s. 223.

⁶¹⁰ Por. E. POPOWICZ, *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich w praktyce Kościoła w Polsce*, w: Unitas in varietate, red. L. ADAMOWICZ, Lublin 2003, s. 65.

⁶¹¹ Kan. 920 KKKW: Oprócz osób fizycznych są w Kościele także osoby prawne, czy to zespoły osób, czy to zespoły rzeczy, będące w prawie kanonicznym podmiotem praw i obowiązków, które odpowiadają ich charakterowi.

⁶¹² Szerzej na temat likwidacji osoby prawnej M. BIELECKI, *Stan prawny*, s. 101n.

od synodu biskupów Kościoła arcybiskupiego większego. Synod biskupów jest współdziałaniem całego Kościoła arcybiskupiego większego, zaś synod metropolitalny jest synodem określonej części, prowincji Kościoła arcybiskupiego większego. Synod metropolitalny jest zwoływany przez metropolitę danej prowincji kościelnej⁶¹³. Prawodawca stanowi, że tylko biskupowi eparchialnemu przysługuje prawo zwołania zgromadzenia eparchialnego⁶¹⁴. Zgromadzenie to, o którym stanowi kan. 235 KKKW, ma stanowić pomoc dla biskupa w zarządzaniu eparchią. KKKW porusza kwestię przygotowania do zgromadzenia eparchialnego. Winno być ono poprzedzone ogólną konsultacją w eparchii, co dałoby możliwość wiernym świeckim zgłaszania swoich postulatów. Obecne prawo nie podaje wprost z jaką częstotliwością należy zwoływać zgromadzenie. W tym względzie dano pełną swobodę biskupom eparchialnym, którzy winni zwołać zgromadzenie, jeśli zachodzi taka potrzeba. Prawodawca wymienia obligatoryjnych członków zgromadzenia eparchialnego. Są nimi najbliżsi współpracownicy biskupa, tworzący kurię biskupi. Oprócz nich obligatoryjnie winni przybyć: rektor seminarium, protoprezbiterzy (którzy w Kościele łacińskim odpowiadają urzędowi dziekana), po jednym proboszczu z każdego okręgu, członkowie rady kapłańskiej i kilku delegatów rady duszpasterskiej, wybrani diakoni, przełożeni klasztorów *sui iuris*, przedstawiciele życia konsekrowanego oraz świeccy wybrani przez radę duszpasterską⁶¹⁵.

Biskup eparchialny ma prawo zaprosić inne osoby, które uzna za konieczne. Biskup także winien określić, jaki jest status osoby przez niego zaproszonej na zgromadzenie, a więc czy ma głos doradczy, konsultacyjny, czy ma prawo brać udział w dyskusjach. Zasadniczą różnicą pomiędzy grupą uczestników obowiązkowych a grupą ludzi zaproszonych na zgromadzenie eparchialne przez biskupa jest fakt, że grupa zaproszona przez biskupa nie ma

⁶¹³ Por. G. WOJCIECHOWSKI, *Ustrój hierarchiczny*, s. 57-59.

⁶¹⁴ Por. kan. 237 § 1 KKKW.

⁶¹⁵ Por. kan. 238 § 1 KKKW.

obowiązku uczestnictwa w obradach, co, z kolei, jest obowiązkiem grupy pierwszej, przewidzianej przez prawo w kan. 238 § 1 KKKW⁶¹⁶.

Arcybiskup większy może zwrócić się do synodu biskupów o wyznaczenie mu kilku biskupów do pomocy, którzy będą go wspomagali w zarządzaniu Kościołem. Analogicznie także biskup eparchialny może zwrócić się z prośbą o ustanowienie biskupa pomocniczego⁶¹⁷.

Biskup eparchialny, podobnie jak biskup łaciński, winien raz na pięć lat udać się do Rzymu dla uczczenia grobów świętych Apostołów. Jeśli chodzi o biskupów Kościołów patriarchalnych i arcybiskupich, wizyta ta winna się odbyć wraz z odpowiedzialnymi, czyli wraz z patriarchą lub arcybiskupem większym. Biskup winien także co pięć lat złożyć sprawozdanie o stanie własnej eparchii i potrzebach wiernych jemu powierzonych na ręce odpowiedzialnego za cały Kościół *sui iuris*. Podobnie jak biskup łaciński, winien on każdego roku wizytować eparchię jemu powierzoną. Ta wizytacja winna się odbyć w całości lub w taki sposób, aby raz na pięć lat została zwizytowana cała eparchia. Tej wizytacji może w imieniu eparchy dokonać biskup koadiutor lub pomocniczy, lub poprzez protosyncela, lub syncela, albo innego kapłana⁶¹⁸.

Kuria eparchialna stanowi zespół osób i instytucji, które swoją pracą służą pomocą biskupowi eparchialnemu. Jeśli biskup eparchialny uzna za konieczne, może powołać także innych pracowników swojej kurii, poza tymi, których powołanie wymaga prawo powszechne. Podobnie jak w prawie Kościoła łacińskiego, także w prawie Kościołów wschodnich, do biskupa eparchialnego należy prawo mianowania i usuwania pracowników kurii, zgodnie z kan. 244 KKKW, który stanowi o prawie biskupa do swobodnego mianowania i usuwania z urzędów kurialnych. Pracownicy kurii biskupiej, przed objęciem urzędu,

⁶¹⁶ Więcej na ten temat por. S. STESENKO, *Conventus Eparchialis. Status prawno-instytucjonalny według Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich*, Roczniki Nauk Prawnych T. XX, nr 2, Lublin 2010, s. 183-186.

⁶¹⁷ Por. kan. 212 KKKW: § 1 Jeżeli zalecają to pasterskie potrzeby eparchii, na prośbę biskupa eparchialnego należy ustanowić jednego lub kilku biskupów pomocniczych. Por. także O. KHORTYK, *Status prawny*, s. 336.

⁶¹⁸ Por. G. WOJCIECHOWSKI, *Ustrój hierarchiczny*, s. 100n.

składają przysięgę o wiernym wypełnianiu swoich obowiązków oraz zachowaniu tajemnicy urzędowej⁶¹⁹.

Na stronie internetowej eparchii wrocławsko-gdańskiej Kościoła greckokatolickiego możemy znaleźć regulamin kurii eparchii wrocławsko-gdańskiej Kościoła greckokatolickiego⁶²⁰. Na tej samej stronie można także znaleźć przepisy prawa własnego Kościoła greckokatolickiego⁶²¹. Na podstawie przedstawionego regulaminu, zostanie poniżej przedstawiony schemat funkcjonowania kurii biskupiej eparchii wrocławsko-gdańskiej. Jego postanowienia zostaną uzupełnione o zapis kanonów KKKW oraz prawa partykularnego Kościoła greckokatolickiego.

Analogicznie, jak w przypadku Kościoła łacińskiego na czele kurii stoi biskup, tutaj biskup wrocławsko-gdański. Druga część regulaminu opisuje strukturę kurii oraz wyszczególnia poszczególne wydziały i ich kompetencje. W skład kurii wchodzi zatem następujące organy i wydziały: sekretariat biskupa wrocławsko-gdańskiego, kancelaria kurii, wydział duszpasterstwa ogólnego, wydział duszpasterstwa dzieci i młodzieży, wydział katechetyczny, urząd ekonomy eparchii wrocławsko-gdańskiej, sąd biskupi, archiwum kurii biskupiej, referent do spraw kanonizacyjnych, wydział mediów i wydawnictw, Caritas eparchii wrocławsko-gdańskiej, komisje i rady działające przy kurii biskupiej eparchii wrocławsko-gdańskiej. Niektóre organy i wydziały kurii eparchialnej dzielą się na mniejsze jednostki. I tak, w skład wydziału duszpasterstwa ogólnego wchodzi, m.in., rada ds. duszpasterstwa rodzin, rada ds. ekumenizmu, duszpasterstwo ds. powołań kapłańskich i zakonnych. W wydziale duszpasterstwa dzieci i młodzieży możemy znaleźć oddzielne duszpasterstwo

⁶¹⁹ Por. Tamże, s. 107n.

⁶²⁰ <http://www.cerkiew.net.pl/wszystkie-dokumenty/rozne/> - na podanej stronie internetowej można znaleźć plik do ściągnięcia z regulaminem kurii eparchialnej eparchii wrocławsko-gdańskiej Kościoła greckokatolickiego w Polsce. W dalszej części pracy, dz. cyt.: regulamin kurii eparchialnej wrocławsko-gdańskiej.

⁶²¹ Prawo partykularne UGCC (Kościoła Greckokatolickiego) uchwalone na Synodzie w Iwano-Frankowsku, Lwów 2015. <http://www.cerkiew.net.pl/wszystkie-dokumenty/duszpasterskie/> - na stronie eparchii przemysko-warszawskiej można znaleźć wspomniany dokument. Dokument jest sporządzony w języku ukraińskim. Dalej dz. cyt.: prawo partykularne UGCC.

zajmujące się działaniami związanymi z duszpasterstwem wśród młodzieży akademickiej.

Kluczowym miejscem każdej kurii jest jej kancelaria i pracujący tam kanclerz, wicekanclerz, notariusze i inni pracownicy. Kanclerzem, zgodnie z prawem, winien być kapłan lub diakon⁶²². Zasadniczym aktem prawnym regulującym ich pracę są kan. 252-258 KKKW. Zakres obowiązków kanclerza w kurii eparchialnej jest identyczny, jak w przypadku kurii łacińskiej. Jest on odpowiedzialny za wszelkie dokumenty urzędowe i prowadzenie archiwum dokumentów. Zgodnie z regulaminem kurii eparchialnej wrocławsko-gdańskiej, kanclerz koordynuje pracę poszczególnych wydziałów i osób według ich kompetencji. Kancelaria kurii, oprócz swoich codziennych prac, wykonuje także zadania zlecone przez biskupa wrocławsko-gdańskiego, protosyncela lub syncela.

Jednym z obligatoryjnych urzędów eparchii jest ustanowienie urzędu protosyncela i syncela. Mianowany przez biskupa eparchialnego protosyncel ma, na podstawie prawa, zwyczajną władzę zastępczą, zaś jego zadaniem jest wspieranie biskupa eparchialnego w rządzeniu eparchią⁶²³. Protosyncel jest tym urzędem w Kościołach wschodnich, którego odpowiednikiem w Kościele łacińskim jest urząd wikariusza generalnego⁶²⁴.

Również we wspomnianym wcześniej regulaminie kurii eparchii wrocławsko-gdańskiej znajdujemy informację, zarówno o powołaniu, jak i uprawnieniach protosyncela i syncela. Należy tylko dodać, że syncel posiada władzę zwyczajną, jaka przysługuje protosyncelowi w zakresie spraw, które zostały zlecone mu przez biskupa eparchialnego⁶²⁵. Należy pamiętać, że, zgodnie z prawem, eparcha koadiutor lub eparcha tytularny winni być mianowani protosyncelem lub syncelem. To samo dotyczy biskupa pomocniczego⁶²⁶.

⁶²² Por. kan. 252 §1 KKKW. Por. także G. WOJCIECHOWSKI, *Ustrój hierarchiczny*, s. 109.

⁶²³ Por. F. LEMPA, *Kompetencje*, s. 157.

⁶²⁴ Por. M. BAKALARZ, *Kształtowanie się urzędu*, s. 225.

⁶²⁵ Por. pkt. I.5. regulaminu kurii eparchialnej wrocławsko-gdańskiej.

⁶²⁶ Kan. 215 KKKW: § 1. Biskup koadiutor zastępuje biskupa eparchialnego podczas jego nieobecności lub przeszkody; biskup eparchialny powinien zamianować protosyncela i jemu przed innymi powierzyć te sprawy, które zgodnie z prawem wymagają specjalnego mandatu. §

Podobnie jak w przypadku Kościoła łacińskiego, także w przypadku Kościoła greckokatolickiego mamy do czynienia z urzędem ekonoma. Należy pamiętać, że zarówno ekonom archieparchii przemysko-warszawskiej, jak i ekonom eparchii wrocławsko-gdańskiej mają trudniejsze zadania w porównaniu do swojego odpowiednika w diecezjach łacińskich, choćby z racji rozpiętości terytorialnej swoich eparchii.

Zasada powołania urzędu ekonoma eparchialnego jest analogiczna, jak w przypadku powołania ekonoma w Kościele łacińskim. Zgodnie z Regulaminem Kurii Eparchialnej Wrocławsko-Gdańskiej oraz zgodnie z kan. 262 § 1 KKKW⁶²⁷, biskup eparchialny winien powołać ekonoma. Także tutaj biskup winien przed powołaniem ekonoma zasięgnąć opinii kolegium konsultorów.

Zgodnie z dokumentem regulującym prace ekonoma eparchii wrocławsko-gdańskiej, do obowiązków ekonoma należy, m.in., administracja majątkiem eparchii oraz nadzór prawny i gospodarczy nad majątkiem eparchii. W ten majątek prawodawca eparchialny wlicza także majątek parafii i innych kościelnych osób prawnych⁶²⁸.

Kodeks wschodni stanowi także, aby biskup powołał na terenie swojej eparchii radę kapłańską. Kan. 264 KKKW podaje że, rada ta będzie się składała z kapłanów reprezentujących prezbiterium danej eparchii. Dalej kanon stanowi, że rada ma wspierać swojego biskupa jako głos doradczy, według norm prawa w sprawach odnoszących się do potrzeb pastoralnych i dobra eparchii. Eparchialna rada kapłańska winna mieć zatwierdzone statuty⁶²⁹.

Prawo własne Kościoła greckokatolickiego, w rozdziale VIII, określa zasady funkcjonowania rady kapłańskiej w każdej eparchii. Każda rada

2. Biskup eparchialny mocą § 1 mianuje protosyncelem biskupa pomocniczego; jeśli jest ich wielu, jednego z nich mianuje protosyncelem, innych zaś syncelami.

⁶²⁷ Kan. 262 § 1 KKKW: Biskup eparchialny po konsultacji z kolegium konsultorów eparchialnych i radą do spraw ekonomicznych powinien mianować ekonoma eparchialnego, którym powinien być chrześcijanin biegły w sprawach ekonomicznych i odznaczający się prawością charakteru.

⁶²⁸ Por. pkt II. 6. regulaminu kurii eparchialnej wrocławsko-gdańskiej.

⁶²⁹ Por. kan. 265 KKKW: Rada kapłańska winna mieć swoje statuty zatwierdzone przez Biskupa eparchialnego, z zachowaniem norm prawa wspólnego i partykularnego własnego Kościoła *sui iuris*.

kapłańska winna mieć swój statut zatwierdzony przez własnego biskupa oraz zawierać sposób ustanawiania członków. Kan. 34 prawa partykularnego UGCC w czterech podpunktach określa, że z urzędu w skład rady wchodzi: protosyncel, wikariusz sądowy, syncel, ekonom, kanclerz i rektor seminarium duchownego. Kolejny punkt stanowi, że spośród kapłanów należących do duchowieństwa diecezjalnego należy wybrać pewną liczbę członków rady kapłańskiej w stosunku 1:10, z zastrzeżeniem, że biskup może zdecydować inaczej, co do liczby prezbiterów. W skład rady kapłańskiej, zgodnie z postanowieniami prawa własnego Kościoła greckokatolickiego, mogą także wejść kapłani inkardynowani do instytutów życia konsekrowanego. W tym przypadku obowiązuje ta sama zasada, jak w przypadku duchowieństwa diecezjalnego, a więc w stosunku 1:10 wobec całkowitej liczby księży inkardynowanych do instytutów życia konsekrowanego pracujących w diecezji. Ostatnią grupą kapłanów wchodzących w skład rady kapłańskiej są prezbiterzy mianowani swobodnie przez biskupa diecezjalnego, zgodnie z postanowieniami statutów rady kapłańskiej w danej eparchii.

Biskup eparchialny jest zobowiązany przez prawodawcę do ustanowienia kolegium konsultorów w swojej eparchii na okres pięciu lat. Skład tego kolegium winien zawierać od sześciu do dwunastu członków. Mianowania tego gremium dokonuje swobodnie biskup i przewodniczy mu. Gdy stolica eparchialna jest wakująca lub ma przeszkodę, wówczas przewodniczy najstarszy święceniami członek tego gremium⁶³⁰.

Kan. 328-356 KKKW odnoszą się do kształcenia duchownych oraz erygowania i prowadzenia seminarium. Jak zauważa L. Adamowicz, obecnie w Polsce mamy trzy Kościoły *sui iuris*: łaciński, bizantyjsko-ukraiński oraz ormiański⁶³¹. Słuszną uwagę podaje autor w swoich rozważaniach, że alumni, niezależnie od obrządku, winni poznać podstawowe pojęcia związane z normami prawnymi siostrzanych Kościołów⁶³².

⁶³⁰ Por. G. WOJCIECHOWSKI, *Ustrój hierarchiczny*, s. 112.

⁶³¹ Por. L. ADAMOWICZ, *Problem nauczania prawa Katolickich Kościołów Wschodnich w seminarium duchownym obrządku łacińskiego*, Roczniki Nauk Prawnych, IX (1999), z. 2, s. 41.

⁶³² Por. Tamże, s. 39.

Wierni Kościoła obrządku bizantyjsko-ukraińskiego w Polsce, podobnie jak wierni Kościoła łacińskiego, mogą wnosić sprawy do sądu kościelnego. Na prośbę samych zainteresowanych biskupów eparchialnych, sądem właściwym stał się Sąd Metropolitalny w Olsztynie⁶³³. Ta zasada obowiązywała do momentu powstania w Polsce dwóch diecezji greckokatolickich. Zwrócono się wówczas z zapytaniem do biskupa wrocławsko-gdańskiego, ks. bp. T. Majkowicza, czy na terenie swojej diecezji będzie tworzył własny trybunał sądowy dla wiernych jemu podległych. W odpowiedzi skierowanej do Sygnatury Apostolskiej napisał, że nie zamierza w najbliższym czasie tworzyć własnego trybunału sądowego. Zwrócił się także z prośbą, aby sprawy sądowe wiernych jemu podległych nadal były rozpatrywane przez Trybunał Warmiński. Ostatecznie z dniem 29 września 1993 r. Sygnatura Apostolska postanowiła, że do września 2003 r. sprawy wiernych eparchii przemysko-warszawskiej będą rozpatrywane przez Trybunał Warmiński, zaś wiernych eparchii wrocławsko-gdańskiej do czasu uregulowania tej sprawy⁶³⁴.

Tak samo, jak w przypadku Kościoła łacińskiego również Kościół greckokatolicki ma prawo do nabywania, posiadania, zarządzania i alienowania dóbr doczesnych służących do realizacji celów właściwych Kościołowi. Wyraźnie wskazuje na to zapis kan. 1007 KKKW, w którym prawodawca stanowi, że: „Kościół, w trosce o dobro duchowe ludzi, używa i posługuje się dobrami doczesnymi, o ile własna jego misja to postuluje; dlatego Kościołowi przysługuje wrodzone prawo nabywania, posiadania, zarządzania i alienowania tych dóbr doczesnych, które są konieczne do celów mu właściwych, przede wszystkim dla kultu Bożego, dzieł apostolatu i miłości oraz do odpowiedniego utrzymania szafarzy”. Prawo własności należy do kościelnej osoby prawnej, która nabyła dobro zgodnie z prawem. Papież jest jednak najwyższym zarządcą i szafarzem wszystkich dóbr doczesnych, co w praktyce oznacza, że może on swobodnie dysponować dobrami przynależnymi do poszczególnych osób

⁶³³ Por. R. SZTYCHMILER, *Trybunał dla wiernych Kościoła bizantyjsko-ukraińskiego w Polsce*, w: *Unitas in varietate*, red. L. ADAMOWICZ, Lublin 2003, s. 91.

⁶³⁴ Por. Tamże, s. 93n.

prawnych w Kościele, nawet wbrew woli osoby prawnej, do której te dobra należą⁶³⁵.

Prawo własne Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego w swoich zapisach traktuje także o zasadach funkcjonowania Niższego Seminarium Duchownego⁶³⁶. Prawo własne wymaga, aby zostały ustanowione statuty dla tegoż Seminarium, które mają być zatwierdzone przez biskupa. Istotny jest zapis drugiego paragrafu tego kanonu. Stanowi on, że tak należy układać plan nauczania, aby osoby, które nie wykazują oznak powołania kapłańskiego mogły pełnić inne posługi lub czyny apostołstwa.

Eparchie i egzarchaty katolickich Kościołów wschodnich, posiadają podobnie jak w Kościele łacińskim, strukturę parafialną. Są to zazwyczaj parafie terytorialne, na czele których stoją proboszczowie terytorialni⁶³⁷. Kan. 58 prawa partykularnego UGCC, w nawiązaniu do kan. 358 KKKW⁶³⁸, stanowi, że święcenia diakonatu, podobnie jak w Kościele łacińskim, powoduje inkardynację duchownego do diecezji, dla której został wyświęcony. Prawo własne Kościoła greckokatolickiego stanowi w kan. 54, że duchowni są zobowiązani do corocznego uczestniczenia w praktykach duchowych, zgodnie z normami ustanowionymi przez biskupa diecezjalnego. Przepis ten jest realizacją postanowienia prawa powszechnego, zapisanego w kan. 369 § 2 KKKW⁶³⁹.

4. Podsumowanie

Sytuacja Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego w Polsce po II wojnie światowej nie należała do łatwych. Działania władz komunistycznych sukcesywnie zmierzały do unicestwienia wszelkich struktur

⁶³⁵ Por. M. BIELECKI, *Stan prawny*, s. 102.

⁶³⁶ Por. kan. 48 Prawa Partykularnego UGCC.

⁶³⁷ Por. K. NITKIEWICZ, *Proboszcz terytorialny*, s. 69.

⁶³⁸ Kan. 358 KKKW: Przez święcenia diakonatu przyjmujący je jako duchowny nabywa przynależność do eparchii, dla posługi której jest święcony, o ile według norm prawa partykularnego własnego Kościoła *sui iuris* nie nabył wcześniej tej przynależności.

⁶³⁹ Kan. 369 § 2 KKKW: Niech wysoko cenią kierownictwo duchowe i według przepisów prawa partykularnego niech w określonym czasie oddają się przepisany skupieniom duchowym.

hierarchicznych i parafialnych na polskich terenach. Ludność tego wyznania zamieszkująca tereny Polski albo spotykała się potajemnie, albo udawała się do kapłanów katolickich z prośbą o posługę duszpasterską. Dopiero działania kard. Stefana Wyszyńskiego, i otrzymane przez niego specjalne uprawnienia od Stolicy Apostolskiej, zaczęły przynosić oczekiwane rezultaty. Rozpoczęto tym samym odbudowę struktur Kościoła greckokatolickiego, także na poziomie parafialnym, do czego przyczynił się w znacznym stopniu kapłan tego obrządku – ks. Bazyli Hrynyk.

Najbardziej znamiennym rokiem dla Kościoła greckokatolickiego był rok 1996, kiedy to papież Jan Paweł II utworzył w Polsce struktury eparchialne Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego. Ustanowiono wówczas dwie eparchie: Archieparchie Przemysko-Warszawską z siedzibą kurialną w Przemyśle, która stała się jednocześnie siedzibą metropolity oraz Eparchię Wrocławsko-Gdańską z siedzibą kurii biskupiej we Wrocławiu.

Papież Jan Paweł II, tworząc obie eparchie, ustanowił także biskupów eparchialnych. Wraz z utworzeniem obu eparchii, ustanowieni tam biskupi stworzyli potrzebne do poprawnego funkcjonowania eparchii kurie eparchialne, wraz z wymaganymi przez prawo urzędami i pracującymi tam osobami. Funkcjonowanie kurii eparchialnych, we wszystkich jej strukturach wewnętrznych, jest podobne do działania kurii diecezjalnych w Kościele katolickim obrządku łacińskiego. Biskup powołuje do pracy w kurii eparchialnej osoby, które będą służyć mu pomocą w powierzonej mu eparchii.

Rozdział V

Próba oceny obecnej sytuacji prawno-organizacyjnej Kościoła w Polsce

Zgodnie z danymi statystycznymi z roku 2016, w Polsce istnieje 10248 parafii rzymskokatolickich, w których swoją posługę sprawuje 30865 duchownych. Do tej liczby należy dodać także 60 duchownych posługujących w ordynariacie polowym. Z kolei, Kościół greckokatolicki liczy, zgodnie z tymi samymi danymi, 128 parafii, w których posługuje 81 duchownych⁶⁴⁰. Kościół katolicki, na przestrzeni 25 lat od wejścia w życie nowego podziału administracyjnego, zarówno Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego, jak i bizantyjsko-ukraińskiego, realizował swoją misję, nie tylko głoszenia słowa Bożego, ale także dzieł miłosierdzia. Nowopowstałe diecezje zwoływały także synody, aby dokonać organizacji wewnętrznej i prawnej, co miało służyć lepszej pracy na rzecz ludu Bożego.

1. Osobowość prawna Kościoła i jego jednostek organizacyjnych z perspektywy prawie 25 lat po ratyfikacji konkordatu

Zarówno Kościół katolicki, jak i państwo polskie spełniają swoją misję wobec tych samych ludzi. Dlatego też państwo winno uznać służebną misję, jaką spełnia Kościół katolicki działający w granicach państwa polskiego. Jeśli więc państwo zobowiązuje się do poszanowania zasad niezależności i autonomii w

⁶⁴⁰ Por. Mały rocznik statystyczny Polski 2016, red. H. Dmochowska, Warszawa 2016, s. 115.

stosunkach z Kościołem, winno wówczas zagwarantować Kościołowi prawo wypełniania swojej misji⁶⁴¹.

Nim zostanie określana obecna sytuacja prawna Kościoła w Polsce, warto nakreślić, czym jest sama osoba prawna. Osobą prawną jest wyodrębniona strukturalnie i majątkowo, powstała w celu realizacji określonych zadań gospodarczych lub społecznych, jednostka organizacyjna, której ustawodawca nadał kwalifikacje podmiotowości cywilnoprawnej. Należy przy tym pamiętać, że, osobowość prawną posiada Skarb Państwa i te jednostki organizacyjne, którym taka osobowość zostanie przyznana poprzez przepisy szczegółowe⁶⁴².

W stosunkach międzynarodowych, osobowość publicznoprawną mają państwa oraz różne organizacje międzynarodowe. Kościół katolicki, jako jedyny spośród istniejących na świecie wspólnot religijnych, posiada osobowość publicznoprawną. Stolica Apostolska, jako najwyższy organ władzy Kościoła, jest powszechnie uznanym podmiotem publicznego prawa międzynarodowego⁶⁴³.

Warunkiem nabycia osobowości prawnej przez dany byt kościelny w relacji do państwa jest jego uznanie. Uznanie takiej osobowości prawnej nie konstytuuje bytu, ale państwo manifestuje swoją wolę traktowania takiego bytu jako podmiotu wyposażonego w określoną kategorię wzajemnych uprawnień i obowiązków w relacji z innymi instytucjami państwowymi w krajowym porządku prawnym. Wspomniane uznanie może zostać wyrażone w sposób generalny, czyli obejmować cały Kościół jako całość i wszystkie jego jednostki organizacyjne lub na sposób zindywidualizowany. Uznanie to w odniesieniu do Kościoła katolickiego może zostać wyrażone w formie ustawy lub w formie umowy, jaką jest konkordat⁶⁴⁴. Należy pamiętać, że Kościół i państwo są dwiema

⁶⁴¹ Por. art. 1 konkordatu; art. 11 § 1 u.g.w.s.w., art. 25 § 3 Konstytucji RP; por. także W. GÓRALSKI, A. PIĘDYK, *Zasada niezależności*, s. 18.

⁶⁴² Por. art. 33 KC. Por. także A. GACKA-ASIEWICZ, *Prawo cywilne w pigułce*, Warszawa 2013, s. 10.

⁶⁴³ Por. J. KRUKOWSKI, *Osobowość prawna Kościoła katolickiego w relacji do państwa*, Zeszyty Naukowe KUL, 23 (1980) nr 1, s. 45. Por. także: W. GÓRALSKI, A. PIĘDYK, *Zasada niezależności*, s. 25.

⁶⁴⁴ Por. J. KRUKOWSKI, *Część II. Teraźniejszość*, s. 225n.

odmiennymi społecznościami, które cieszą się wzajemną autonomią i są w swoich zakresach niezależne. Dlatego też można przyjąć, że Kościół katolicki w Polsce posiada osobowość publicznoprawną. Pod tym stwierdzeniem jednak nie kryje się myśl, że Kościół w Polsce jest państwowy albo że państwo polskie jest wyznaniowe. Zarówno państwo polskie jak i Kościół katolicki w Polsce są partnerami w budowaniu dobra wspólnego, mimo iż każde z nich czyni to w swojej dziedzinie⁶⁴⁵.

Nie tylko wobec Kościoła katolickiego państwo stosuje zasadę wolności. Inne związki wyznaniowe istniejące na terenie państwa polskiego cieszą się taką samą wolnością. Wynika to z zapisu konstytucyjnego, który w art. 25 zapewnia wszystkim podmiotom w relacji do państwa równość. Cecha ta jest charakterystyczną dla demokratycznych państw świeckich. Zapis ten gwarantuje, nie tylko równość i poszanowanie różnorodności światopoglądowej i wyznaniowej, lecz także w odniesieniu do ludzi, stanowi podstawę do okazania godności osoby ludzkiej. Powyższą zasadę określił także Trybunał Konstytucyjny. W orzeczeniu z 2009 r.⁶⁴⁶ podkreślił, a następnie w orzeczeniu z 2011 r.⁶⁴⁷ potwierdził, że podstawą aksjologicznego równouprawnienia instytucjonalnego jest identyczna godność wyznawców wszystkich religii w demokratycznym społeczeństwie pluralistycznym, a zatem jest to przesłanka i wymóg jednakowej ochrony praw przysługujących wyznawcom różnych religii, które wynikają z wolności religijnej⁶⁴⁸.

Zgodnie z obowiązującą zasadą wolności religijnej, państwo zapewnia Kościołowi zupełną swobodę w realizacji swojej misji, która jest wpisana w jego funkcjonowanie. Zapis art. 5 konkordatu, nie tylko potwierdza wspomniany wcześniej zapis, lecz także uzupełnia go o wykonywanie jurysdykcji, zarządzanie i administrowanie sprawami Kościoła, zgodnie z prawem kanonicznym.

⁶⁴⁵ Por. Tamże, s. 229.

⁶⁴⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2009 r., U 10/07, OTK 2009, Nr 11 A, poz. 163.

⁶⁴⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 czerwca 2011 r., K 3/09, OTK 2011, Nr 5 A, poz. 39.

⁶⁴⁸ Por. A. ABRAMOWICZ, *Zasada równouprawnienia związków wyznaniowych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Studia z Prawa Wyznaniowego 18 (2015), s. 232n.

W podpisanym konkordacie, państwo polskie uznaje, nie tylko osobowość prawną Kościoła katolickiego jako całości, ale także jego poszczególnych jednostek terytorialnych i instytucji kościelnych utworzonych zgodnie z prawem kanonicznym. Ze swojej strony, Kościół katolicki zobowiązuje się do powiadamiania odpowiednich organów państwa o utworzeniu osoby prawnej na podstawie prawa kanonicznego⁶⁴⁹. Przytoczony zapis zawiera ogólną zasadę, że państwo uznaje wszystkie osoby prawne utworzone przez Kościół katolicki na podstawie prawa kanonicznego. Daje to jednocześnie państwu polskiemu gwarancję, że utworzone osoby prawne będą ukierunkowane na realizację celów, zgodnych z posłannictwem Kościoła⁶⁵⁰.

Wspominane prawo swobodnego działania, w ramach realizacji swojej misji, dotyczy także dokonywanych zmian terytorialnych oraz personalnych. Zasada swobodnego obsadzania stanowisk kościelnych znalazła także swój zapis w konkordacie⁶⁵¹. Prawodawca stanowi, że urzędy kościelne będą obsadzane, zgodnie z przepisami Kodeksu Prawa Kanonicznego. W sprawie mianowania i odwoływania biskupów wyłączne prawo posiada Stolica Apostolska, która ze swojej strony zobowiązała się do poufnego powiadomienia rządu Rzeczypospolitej Polskiej o nominacji biskupiej⁶⁵². Kwestia zmian terytorialnych może dotyczyć zarówno zmian w obrębie całego terytorium państwa, jak i w obrębie poszczególnych diecezji. W pierwszym przypadku zmiany są dokonywane na mocy decyzji Stolicy Apostolskiej. Zmiany dokonywane na szczeblu diecezji są dokonywane na mocy decyzji biskupa diecezjalnego. Taka decyzja biskupa diecezjalnego może dotyczyć utworzenia lub zniesienia parafii, która, na mocy przepisów kan. 515 § 3 KPK, posiada osobowość prawną. Podobnie rzecz ma się ze zmianami personalnymi. Biskup działa tu na mocy kan.

⁶⁴⁹ Por. art. 4 ust. 2 konkordatu: Rzeczpospolita Polska uznaje również osobowość prawną wszystkich instytucji kościelnych terytorialnych i personalnych, które uzyskały taką osobowość na podstawie przepisów Prawa Kanonicznego. Władza kościelna dokonuje stosownego powiadomienia kompetentnych organów państwowych.

⁶⁵⁰ Por. W. ADAMCZEWSKI, *Ile Prawa Kanonicznego w konkordacie?* w: *Prawa o konkordacie*, red. W. GÓRALSKI, Częstochowa 1994, s. 100.

⁶⁵¹ Por. art. 7 konkordatu.

⁶⁵² Odnośnie mianowania i odwoływania biskupów i powiadamiania rządu zob. art. 7 ust. 2 i 4 konkordatu.

547 KPK. Stanowi on, że wikariusza parafialnego swobodnie mianuje biskup diecezjalny. Ważny jest także wcześniejszy kanon określający możliwość ustanowienia wikariusza parafialnego, jeśli zachodzi duszpasterska konieczność⁶⁵³.

Kolejnym przejawem swobody działania Kościoła katolickiego w Polsce jest jego prawo do prowadzenia działalności gospodarczej o charakterze zarobkowym. Działalność ta ma służyć pozyskaniu środków finansowych na prowadzenia dzieł statutowych, w tym dzieł o charakterze religijnym, uwzględniając przy tym realizację celów kultu religijnego. Ustawodawca państwowy nie nakłada żadnych ograniczeń możliwości prowadzenia przez kościelne osoby prawne działalności gospodarczej. Zastosowanie mają tutaj jedynie aktualne przepisy regulujące prowadzenie działalności gospodarczej. Jedyne ograniczenia mogą wynikać z wewnętrznych przepisów prawa kościelnego⁶⁵⁴.

Korzystając ze swoich uprawnień Kościół, posiada prawo do posiadania i zarządzania swoim majątkiem. Dobra materialne stanowią podstawę widzialnej egzystencji Kościoła oraz pozwalają realizować posłannictwo duchowe. Dlatego też, gromadzenie dóbr materialnych nie jest celem samym w sobie, lecz ma służyć realizacji wspomnianych dóbr duchowych. Prawo do posiadania, nabywania i zarządzania dobrami materialnymi jest prawem wrodzonym, a zatem niezależnym od władzy świeckiej. Kościół, realizując swoje prawo do posiadania dóbr materialnych, odwołuje się do ustaw państwowych. Jednakże nie uzależnia się od nich całkowicie, gdyż niektóre nie zawsze respektują prawo naturalne. Stąd też nastąpiła tzw. kanonizacja ustaw państwowych, jednak nie na sposób ogólny. Prawodawca kościelny, tworząc własne przepisy w tej materii,

⁶⁵³ Por. kan. 545 § 1: Ileć wyda się to konieczne lub pożyteczne do właściwego wypełniania pasterskiej posługi w parafii, można przydzielić proboszczowi jednego lub kilku wikariuszy parafialnych, którzy jako współpracownicy proboszcza i uczestnicy jego troski, wspólną z proboszczem radą i gorliwością oraz pod jego władzą, wykonują dzieło pasterskiej posługi.

⁶⁵⁴ Por. B. PIERON, *Finansowanie celów kultu religijnego realizowanego przez kościoły i inne związki wyznaniowe*, Studia z Prawa Wyznaniowego 14 (2011), s. 152n.

jedynie uwzględnia prawodawstwo państwowe, gdyż w tej społeczności jest on zanurzony⁶⁵⁵.

Ważnym tematem jest także sprawa opodatkowania Kościoła. Rekonstruując sytuację prawną jednostek organizacyjnych kościołów i innych związków wyznaniowych jako podmiotów zobowiązanych do uiszczania danin publicznych, należy wziąć pod uwagę dwojakiego rodzaju przepisy. Mają tutaj zastosowanie, nie tylko ustawy normujące poszczególne działy prawa finansowego, lecz także akty normatywne decydujące o sytuacji prawnej związków wyznaniowych⁶⁵⁶. Prawodawca, w ustawie o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, zawarł obszerny artykuł, w którym znalazły się unormowania dotyczące podatku dochodowego kościelnych osób prawnych⁶⁵⁷. W ustawach regulujących sytuację prawną związków wyznaniowych uwzględniono szereg przepisów szczegółowych, określających w sposób ogólny unormowania z zakresu prawa podatkowego i celnego. Jeśli natomiast jest brak przepisów szczegółowych, wówczas zastosowanie mają ogólne przepisy prawa podatkowego⁶⁵⁸. Wbrew obiegowym opiniom, osoby duchowne w Polsce nie tylko podlegają obowiązkowi podatkowemu, ale obowiązek ten rozciąga się na wszystkie uzyskiwane przez nich źródła przychodu⁶⁵⁹. Zgodnie z art. 3 ust. 2b ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowych od osób fizycznych⁶⁶⁰, każda osoba fizyczna zobowiązana jest do płacenia podatku na warunkach określonych w tej ustawie we wszystkich tych sytuacjach, gdy uzyskiwany przez nią dochód (przychód) pozyskiwany jest ze stosunku pracy. W odniesieniu do dochodów uzyskiwanych ze stosunku pracy ustawa ta nie zawiera żadnych szczególnych

⁶⁵⁵ Por. J. WROCEŃSKI, *Prawo Kościoła do posiadania i zarządzania majątkiem*, w: *Ars boni et aequi*. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Remigiuszowi Sobańskiemu z okazji osiemdziesiątej rocznicy urodzin, red. J. WROCEŃSKI, H. PIETRZAK, Warszawa 2010, s. 570 i 585.

⁶⁵⁶ Por. MEZGLEWSKI A. MISZTAŁ H., STANISZ P., *Prawo wyznaniowe*, s. 231.

⁶⁵⁷ Por. art. 13 u.g.w.s.w.

⁶⁵⁸ Por. art. 13 ust. 1 u.g.w.s.w. Por. także MEZGLEWSKI A. MISZTAŁ H., STANISZ P., *Prawo wyznaniowe*, s. 231.

⁶⁵⁹ L. ŚWITO, *Podatki a etyka obywatelska. Opodatkowanie osób duchownych w Polsce*, Forum teologiczne XI (2010), s. 98.

⁶⁶⁰ Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. 1991, nr 80, poz. 350 z późn. zm.).

regulacji, które dotyczyłyby osób duchownych. Zatem wszystkie dochody, które osoby duchowne uzyskują jako wynagrodzenia z tytułu zawartych umów o pracę podlegają opodatkowaniu na zasadach wymienionych w ustawie o opodatkowaniu osób fizycznych⁶⁶¹.

2. Funkcjonowanie nowych metropolii i diecezji

Perspektywa ponad 25 lat od wejścia w życie nowych struktur diecezjalnych pozwala na zwrócenie uwagi na funkcjonowanie, nie tylko poszczególnych metropolii i diecezji, lecz także poszczególnych ich struktur. Najbardziej znamienne będą tutaj dwie instytucje diecezjalne, a mianowicie: sąd biskupi i seminarium duchowne.

Kwestia funkcjonowania wyższych seminariów duchownych może być rozwiązana na dwa sposoby. Kan. 237 § 2 KPK stanowi, że seminarium międzydiecezjalne może zostać erygowane za zgodą Stolicy Apostolskiej. Dwie polskie diecezje: opolska i gliwicka na mocy porozumienia pomiędzy zainteresowanymi biskupami, wystosowały pismo do Kongregacji Wychowania Katolickiego w sprawie ustanowienia Międzydiecezjalnego Seminarium Duchownego w Opolu. 30 listopada 2011 r. Kongregacja Wychowania Katolickiego wydała dekret ustanawiający Wyższe Międzydiecezjalne Seminarium Duchowne w Opolu⁶⁶². Po uzyskaniu zgody od wspomnianej Kongregacji, biskup diecezji opolskiej i diecezji gliwickiej wydali dnia 19 września 2011 r. dekret ustanawiający Wyższe Międzydiecezjalne Seminarium Duchowne z siedzibą w Opolu. Zarówno dekret ustanawiający seminarium międzydiecezjalne, jak i pismo Kongregacji Wychowania Katolickiego, znajdują się w piśmie urzędowym wydanym przez diecezję gliwicką⁶⁶³. Na terenie Polski

⁶⁶¹ Por. L. ŚWITO, *Podatki a etyka obywatelska*, s. 99n.

⁶⁶² Decretum Congregatio De Institutione Catholica (de seminariis atque studiorum institutis), w: *Wiadomości Diecezji Gliwickiej, Pismo Urzędowe*, Nr 3 (78) 2011, s. 282n.

⁶⁶³ Por. Dekret biskupów opolskiego i gliwickiego ustanawiający Wyższe Międzydiecezjalne Seminarium Duchowne w Opolu, w: *Wiadomości Diecezji Gliwickiej, Pismo Urzędowe*, Nr 3 (78) 2011, s. 284-286.

istnieją jeszcze dwa seminaria duchowne, które są erygowane w myśl kan. 237 § 2 KPK. Ich siedziby znajdują się na terenie archidiecezji krakowskiej i archidiecezji częstochowskiej. Wraz z klerykami, którzy są święceni dla Kościoła krakowskiego, kształcą się klerycy, którzy są święceni dla diecezji bielsko-żywieckiej. W przypadku archidiecezji częstochowskiej w budynku, gdzie swoją formację mają klerycy święceni dla tej archidiecezji, swoją formację odbywają także klerycy święceni dla diecezji sosnowieckiej. Na stronie Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Sosnowieckiej można znaleźć informację, że jego siedziba znajduje się w Częstochowie⁶⁶⁴. Na chwilę obecną, w Polsce istnieje tylko jedno seminarium międzydiecezjalne oraz dwa seminaria dla czterech diecezji, które stanowią niezależne instytucje. W każdym z tych przypadków ustanawiany jest jeden rektor, najczęściej z diecezji, gdzie znajduje się budynek seminarium. Także we wspomnianym dokumencie diecezji gliwickiej nie ma określonej zasady, z której diecezji ma pochodzić rektor. Jest tylko zawarta informacja, że rektora mianują biskupi obu diecezji⁶⁶⁵.

Powodem powyższych działań jest spadek liczby powołań, jakie ostatnimi czasy można zaobserwować w Polsce. Na ten temat wypowiadają się media katolickie, które podają, że w ostatniej dekadzie ilość powołań spadła o połowę. Na stronie internetowej „gość.pl”⁶⁶⁶ można znaleźć informacje bardziej szczegółowe. W 2004 roku w seminariach do kapłaństwa przygotowywało się ponad siedem tysięcy alumnów, zaś cztery lata później było ich już trochę ponad pięć i pół tysiąca. Zaś w roku akademickim 2019/2020 w polskich seminariach do kapłaństwa przygotowywało się dwa tysiące ośmiuset alumnów. Autor artykułu spadek powołań upatruje, nie tylko w osłabieniu wiary młodych ludzi, ale także słabej kondycji współczesnej rodziny, która nie potrafi pokazać autentycznego życia wiarą.

⁶⁶⁴ <http://www.seminarium.sosnowiec.opoka.org.pl/>

⁶⁶⁵ Por. Statut Wyższego Międzydiecezjalnego Seminarium Duchownego w Opolu, pkt. 12 §2, w: Wiadomości Diecezji Gliwickiej, Pismo Urzędowe, Nr 3 (78) 2011, s. 289.

⁶⁶⁶ <https://www.gosc.pl/doc/5965381.Spadek-powolan-kaplanskich-a-religijnosc-mlodego-pokolenia> (stan na 16.04.2020 r.). Zob. także. <https://pl.aleteia.org/2019/11/04/statystyka-liczby-powolan-na-przelomie-roku-spadek-az-o-20/> (stan na 16.04.2020 r.).

Ustanowienie nowych diecezji spowodowało zreorganizowanie struktur sądownictwa kościelnego w Polsce. 19 maja 1992 r. Nuncjatura Apostolska wydała dokument zatytułowany: „Sprawa reorganizacji sądownictwa kościelnego w Polsce”⁶⁶⁷. Wspomniany dokument. w punkcie 2. stanowi o sytuacji, w której biskup diecezjalny, nie jest w stanie utworzyć samodzielnie sądu I instancji. W takim przypadku winien on zwrócić się do innego biskupa w celu uzyskania jego zgody, aby jego sąd biskupi był tymczasowym sądem dla jego diecezji. Uzyskana zgoda winna być, za pośrednictwem Nuncjatury Apostolskiej przekazana do Sygnatury Apostolskiej. Takie rozwiązanie może zostać zastosowane dopiero po uzyskaniu pisemnej zgody Sygnatury Apostolskiej. Do tego czasu biskup, który prosi o zgodę, może, za zgodą Nuncjusza Apostolskiego w Polsce, skierować sprawy małżeńskie do sądu przez siebie wybranego. Kluczowy jest także zapis pkt. 6 dotyczący nowoutworzonych metropolii. Dokument ten nakazuje nowym metropolitom, aby w swoich sądach, które zarazem są sądami I instancji, a także II instancji dla diecezji sufragalnych, ustanowili wice-oficjałów. Ustanowieni wice-oficjałowie winni kierować tymi pracami sędziów, którzy będą rozpatrywać sprawy w II instancji.

Jeden z takich przypadków zaistniał w sądzie biskupim na terenie archidiecezji krakowskiej, która przez kilka lat pełniła funkcję sądu pierwszej instancji dla diecezji bielsko-żywieckiej⁶⁶⁸. 11 maja 1992 r. abp Franciszek Macharski wydał pismo, w którym zawarte zostało postanowienie, że sąd biskupi archidiecezji krakowskiej jest jednocześnie sądem I instancji dla diecezji bielsko-żywieckiej. Kompetencja ta została udzielona na okres 10 lat. W archiwum sądu metropolitalnego w Krakowie znajduje się pismo ówczesnego biskupa krakowskiego, ks. kard. Franciszka Macharskiego, w którym na początku znajduje się informacja o konieczności powołania w diecezji bielsko-żywieckiej sądu I instancji. Biskup krakowski, wykazując jednocześnie troskę o to, aby

⁶⁶⁷ Nuncjatura Apostolska w Polsce, *Sprawa reorganizacji sądownictwa kościelnego w Polsce*, N. 2495/92, Warszawa 1992. Dokument udostępniony na potrzeby pracy doktorskiej przez Sąd Metropolitalny w Krakowie.

⁶⁶⁸ Cała dokumentacja związana z uzyskaniem przez archidiecezję krakowską kompetencji do prowadzenia spraw sądowych dla diecezji bielsko-żywieckiej zostały udostępnione przez sąd metropolitalny archidiecezji krakowskiej.

wierni mogli swobodnie dochodzić swoich praw przed sądem, wyraża jednocześnie zgodę, aby do czasu utworzenia samodzielnego sądu I instancji, za uprzednią zgodą Sygnatury Apostolskiej, sąd metropolitalny w Krakowie nadal pełnił funkcję sądu I instancji dla diecezji bielsko-żywieckiej. 3 października 2003 r. kompetencja dla sądu metropolitalnego została przedłużona i trwała do 30 maja 2017 r. W tym to dniu biskup bielsko-żywiecki erygował sąd biskupi I instancji dla diecezji bielsko-żywieckiej. Tym samym zakończyła się kompetencja do prowadzenia spraw sądowych diecezji bielsko-żywieckiej dla sądu metropolitalnego w Krakowie.

Podobna sytuacja dotyczy sądu biskupiego diecezji warszawsko-praskiej. Diecezja ta do dnia dzisiejszego nie utworzyła samodzielnego sądu biskupiego I instancji. Zgodnie z adnotacją na stronie internetowej sądu metropolitalnego w Warszawie, jest on sądem I instancji również dla diecezji warszawsko-praskiej⁶⁶⁹.

Znamienna dla pracy sądów biskupich, nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie, okazała się reforma papieża Franciszka. Ojciec święty w 2015 r. wydał dwa listy apostolskie odnoszące się do reformy prawa procesowego, a dokładniej procesu o nieważność małżeństwa. Jeden z listów dotyczy wiernych Kościoła obrządku łacińskiego⁶⁷⁰, a drugi – wiernych Kościołów wschodnich⁶⁷¹. Listem tym papież dokonał zmian kanonów dotyczących spraw o nieważność małżeństwa. Zasadniczą zmianą w całym procesie kanonicznym, w porównaniu z dotychczasowym procesem, było umożliwienie zakończenia procesu po wydaniu pozytywnego wyroku w I instancji. Zachowano prawo, zarówno stron, jak i obrońcy węzła małżeńskiego, do złożenia apelacji. Zasadniczą nowością, wprowadzoną przez papieża, jest tzw. proces skrócony przed biskupem. Prawodawca wymaga w tym przypadku spełnienia dwóch zasadniczych

⁶⁶⁹ <https://trybunal.mkw.pl/> (stan na 20.05.2020 r.).

⁶⁷⁰ Franciscus PP, *Litterae Apostolicae motu proprio datae Mitis Iudex Dominus Iesus*, ASS 107 (2015) 958-970. List apostolski reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa. Dalej dz. cyt. MIDI.

⁶⁷¹ Franciscus PP, *Litterae Apostolicae motu proprio datae Mitis et misericors Iesus*, ASS 107 (2015) 946-957. List apostolski reformujący kanony Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa.

warunków. Po pierwsze, wymaga się, aby żądanie stwierdzenia nieważności małżeństwa zostało wniesione przez obu małżonków lub tylko jednego, ale za zgodą drugiego. Drugim warunkiem, jest dołączenie do skargi okoliczności dotyczącej faktów lub osób, poparte dokumentami lub zeznaniami, które nie wymagają dokładniejszego dochodzenia i w sposób oczywisty wskazują na nieważność zaskarżonego małżeństwa. Co ważne, w nawiązaniu do kan. 1686 MIDI biskup, po konsultacji z instruktorem i asesorem oraz po rozważeniu uwag obrońcy węzła i wniosków obrończych stron, winien wydać wyrok osiągnąwszy wcześniej pewność moralną, co do nieważności zaskarżonego małżeństwa. Jeśli jednak biskup nie osiągnie pewności moralnej, jak czytamy dalej we wspomnianym kanonie, winien wniesioną sprawę skierować na zwykły proces⁶⁷².

Wejście w życie nowego podziału administracyjnego Kościoła w Polsce zbiegło się z trwającym II Plenarnym Synodem w Polsce⁶⁷³. Odbył się on w latach 1991-1999. Synod ten został zapoczątkowany 8 czerwca 1991 roku przez papieża Jana Pawła II, w czasie jego IV pielgrzymki do Polski. Zamknięcia obrad synodalnych dokonał papież Jan Paweł II; to wydarzenie zbiegło się z tysięczną rocznicą kanonizacji św. Wojciecha. 11 czerwca 1999 r., po uzyskaniu zatwierdzenia uchwał synodalnych przez Stolicę Apostolską, (dokonaną dekretem Kongregacji ds. Biskupów w dniu 22 grudnia 2000 r.), kard. Józef Glemp dekretem z dnia 25 stycznia 2001 r., postanowił, że wejdą one w życie 28 lutego 2001 r., a więc w dniu kiedy w Kościele przeżywano Środę Popielcową.

Nowo utworzone diecezje Kościoła łacińskiego w Polsce po zorganizowaniu podstawowych struktur diecezjalnych, takich jak: kurie biskupie, sąd biskupi, seminaria duchowne oraz wymagane przez prawodawcę rady i kolegia, rozpoczęły przygotowania do przeprowadzenia synodu diecezjalnego. Jak zostało wspomniane w II rozdziale niniejszej pracy, zostało wówczas utworzonych 13 nowych diecezji. Diecezje te w różnych odstępach czasu, najczęściej po kilku latach od powstania zainaugurowały swoje synody

⁶⁷² Zob. kan. 1683-1687 MIDI.

⁶⁷³ II Polski Synod Plenarny (1991-1999), Warszawa 2001. Dalej dz. cyt. II Synod Plenarny.

diecezjalne. Przyjrzyjmy się niektórym postanowieniom synodów wybranych diecezji.

Biskup legnicki, ks. bp Stefan Cichy, 16 października 2007 r. w Kościele oo. franciszkanów zainaugurował I Synod Diecezji Legnickiej⁶⁷⁴. Trwał on do 24 marca 2012 r. kiedy to w tym samym kościele oo. franciszkanów w Legnicy, bp Stefan Cichy, w obecności ówczesnego nuncjusza apostolskiego w Polsce, abp. Celestino Migliore, mszą św. rozpoczęto jedenastą i zarazem ostatnią sesję synodu diecezjalnego. Na całość dokumentów synodalnych składa się 38 dokumentów zawierających, m.in., statuty, regulaminy oraz wskazania⁶⁷⁵.

Niektóre diecezje swój synod zorganizowały z okazji 25-lecia swojego istnienia. Taka sytuacja miała miejsce np. w diecezji gliwickiej⁶⁷⁶. 25 marca 2017 r. biskup gliwicki Jan Kopiec zwołał I synod. Trwał on do 4 listopada 2019 r. Na stronie diecezji gliwickiej można znaleźć dokument zawierający zbiór wszystkich dokumentów synodalnych. Zbiorczy dokument synodalny zawiera, zarówno statuty dotyczące, m.in. nauczycielskich i uświęcających zadań Kościoła, procesów i sankcji w Kościele. Dokument ten zawiera także w dziale Aneksy – zbiór statutów i instrukcji. Są w nim zawarte statuty rady kapłańskiej, parafialnych rad duszpasterskich, liturgicznych, a także statut Caritas diecezjalnego. Na końcu całego zbioru dokumentów, są zebrane dokumentacje synodalne, w tym dekrety powołujące poszczególne komisje synodalne.

Także nowo utworzona diecezja sosnowiecka, po kilku latach istnienia, dekretem biskupa diecezjalnego Adama Śmigielskiego, z dnia 25 marca 2001 r. dokonała zwołania pierwszego synodu diecezjalnego⁶⁷⁷. Podobnie jak w wielu innych diecezjach, oprócz prawa partykularnego, w zbiorze dokumentów synodalnych możemy znaleźć regulaminy i statuty rady kapłańskiej, duszpasterskiej czy Akcji Katolickiej. Diecezja sosnowiecka, zamieszczając w dokumentach synodalnych statut Caritas podała regulacje co do funkcjonowania

⁶⁷⁴ <http://diecezja.legnica.pl/kronika-diecezji-legnickiej/>

⁶⁷⁵ <http://www.synod.diecezja.legnica.pl/>

⁶⁷⁶ Cały dokument znajduje się na stronie diecezji gliwickiej: <https://kuria.gliwice.pl/wp-content/uploads/2019/11/Synod-Gliwice.pdf>

⁶⁷⁷ I Synod Diecezji Sosnowieckiej, Prawo Partykularne Kościoła Sosnowieckiego, Sosnowiec 2005, s. 20.

także szkolnych szkół Caritas. Nie jest to odosobniony przypadek. Wiele innych diecezji uczyniło tak samo.

Oddzielnym zagadnieniem, które stanowi jednocześnie fundament posługi Kościoła we współczesnym świecie, jest kwestia posługi charytatywnej. Biskupi, zebrani w ramach II Synodu Plenarnego w Polsce dostrzegali, że dzisiejsza bieda ma różne przejawy. Może bowiem dotyczyć nie tylko kwestii finansowych, ale może być także związana z brakiem dostępu do jedzenia lub nawet może wiązać się z izolacją społeczną⁶⁷⁸.

Diecezje, które po 1992 r., a więc po utworzeniu nowych metropolii i diecezji, podjęły trud zorganizowania i przeprowadzenia swoich synodów, zajęły się także zagadnieniem związanym z posługą charytatywną. Było to niejako realizacją postanowień II Polskiego Synodu Plenarnego. W dostępnych publikacjach związanych z dokumentami synodalnymi poszczególnych diecezji można znaleźć statuty Caritas diecezjalnych. Zasadnicza część prawna jest zbieżna w poszczególnych diecezjach, gdyż jest związana z realizacją prawa powszechnego Kościoła. W zapisach wstępnych, w statutach Caritas poszczególnych diecezji, znajdujemy podstawowe informacje na temat: siedziby głównej Caritas diecezjalnego, posiadania osobowości prawnej oraz że została ona powołana do istnienia decyzją biskupa diecezjalnego⁶⁷⁹.

Niektóre diecezje, promulgując swoje dokumenty związane z obradami synodalnymi, dokonały także publikacji ważnych dokumentów. Takiej publikacji dokonała np. archidiecezja białostocka. W ramach opublikowanych tam dokumentów, jak statuty rady kapłańskiej czy ekonomicznej, zostały umieszczone tam także inne istotne dokumenty, jak np. Statut i Regulamin Domu Księży Emerytów⁶⁸⁰. Można w zbiorze dokumentów synodalnych tejże archidiecezji znaleźć także instrukcję w sprawie fotografowania i filmowania w czasie celebracji liturgicznych. Już w pierwszym punkcie tego dokumentu znajdujemy powód wydania tejże instrukcji, którym jest konieczność

⁶⁷⁸ Por. II Synod Plenarny, *Posługa Charytatywna Kościoła*, pkt. 21, s. 222.

⁶⁷⁹ Por. Synod Archidiecezji Przemyskiej 1995-2000, Przemysł 2000, s. 261; por. I Synod Diecezji Rzeszowskiej 2001-2004, Rzeszów 2004, s. 326.

⁶⁸⁰ Por. I Synod Archidiecezji Białostockiej, Białystok 2000.

zagwarantowania *sacrum* liturgii, które ma się dokonać poprzez usunięcie z kościołów wszelkich praktyk i zachowań utrudniających przeżywanie tego *sacrum*⁶⁸¹.

Diecezja Drohiczyńska nie wydała w ramach swojego synodu diecezjalnego statutów odnośnie do samych organistów i ich pracy. Jednak w dokumentach synodalnych możemy znaleźć statut Diecezjalnego Studium Organistowskiego. Dokument ten określa nie tylko zasady funkcjonowania szkoły organistowskiej, a także przebieg nauki⁶⁸².

3. Funkcjonowanie nowych struktur obrządku greckokatolickiego

Od początku lat 90. XX w. organizowano synody mające za zadanie regulować istotne kwestie związane także z Kościołem greckokatolickim na Ukrainie i w diasporze. Postanowienia tych synodów miały odniesienie również do sytuacji tego Kościoła w Polsce. Choć pierwsze synody zajmowały się bardziej organizacją i pozycją Kościoła greckokatolickiego na Ukrainie i jego relacji Kościół – państwo, to pojawiła się także kwestia prawa partykularnego oraz kwestia duchowieństwa żonatego⁶⁸³. W 2000 r. synod biskupów zatwierdził i przyjął *ad experimentum* przygotowane prawo partykularne, które znacznie poszerzało prawa osób świeckich. Prawo to regulowało kilka istotnych kwestii, jak m.in. określenie wieku do zawarcia małżeństwa (dla kobiety 17 lat, dla mężczyzny 18 lat, z możliwością obniżenia tego wieku). Określono także wiek żonatych mężczyzn do przyjęcia święceń prezbiteratu. Ustalono, że żonaty kandydat do przyjęcia święceń winien mieć minimum 27 lat. Dyspensy od wymaganego wieku może udzielić jedynie arcybiskup większy. Zawarto w prawie partykularnym zapis, że jeśli z powodu np. wojny lub prześladowań,

⁶⁸¹ Por. I Synod Archidiecezji Białostockiej, Białystok 2000, s. 315.

⁶⁸² Por. I Synod Diecezji Drohiczyńskiej, Drohiczyn 1997, s. 223-225.

⁶⁸³ Por. O. KHORTYK, *Status prawny*, s. 365.

biskup nie mógłby przybyć na synod biskupów, to wówczas arcybiskup większy może przyjmować ich głos za pośrednictwem listu⁶⁸⁴.

Dzisiejsza wspólnota wiernych obrządku greckokatolickiego często zmagają się z problemem własnej tożsamości oraz życiem w kraju, gdzie dominującym wyznaniem chrześcijańskim jest Kościół katolicki obrządku łacińskiego. Autor artykułu zwraca uwagę, że to wzajemne przenikanie się religii nie do końca wychodzi na dobre całej wspólnocie wiernych tego obrządku. Owszem, są ludzie których tożsamość religijna jest jasna. Tacy ludzie najczęściej pochodzą z rodzin praktykujących wyłącznie w cerkwi greckokatolickiej. Pozostali wyznawcy, sklasyfikowani na niższych pozycjach, prędzej niż ci pierwsi, udadzą się do innych obrządków lub wyznań chrześcijańskich, bo albo nie widzą różnicy między poszczególnymi obrządkami, albo są one dla nich nieważne. Skutkiem takiego postrzegania własnej wiary i własnego obrządku jest często wieloobrzędowość tych ludzi, którzy nie widzą problemu, aby iść do cerkwi greckokatolickiej, Kościoła katolickiego lub nawet cerkwi prawosławnej⁶⁸⁵.

Mówiąc także o obecnym funkcjonowaniu eparchii greckokatolickich w Polsce, należy także zwrócić uwagę na zagadnienie związane z sądem biskupim. Słusznie zauważa R. Sztychmiller, że biorąc pod uwagę rozpiętość terytorialną obu eparchii należałoby w przyszłości zatroszczyć się o to, aby przesłuchania w sprawach sądowych odbywały się w miarę blisko miejsca zamieszkania osób. W takim przypadku najlepszym rozwiązaniem wydaje się wykształcenie kilku księży w prawie kanonicznym i takie ich rozlokowanie, aby ludzie mieli lepszy dostęp do sądu. Drugim pozytywnym akcentem tak rozwiązanej sprawy jest fakt, że uniknie się źle przeprowadzonych przesłuchań przez osoby mało wykwalifikowane⁶⁸⁶.

Kościół to, nie tylko struktury kurialne, ale także ludzie go tworzący. Mieszkający w Polsce Ukraińcy należący do Kościoła greckokatolickiego kładą

⁶⁸⁴ Por. Tamże, s. 374n.

⁶⁸⁵ Por. D. WOJAKOWSKI, *Grekokatolicy – problem z tożsamością religijną na pograniczu polsko-ukraińskim w dobie obecnej*, w: *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, T 4, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 1996, s. 409n.

⁶⁸⁶ Por. R. SZTYCHMILER, *Trybunał*, s. 96.

nacisk na swoją tożsamość związaną z językiem używanym w liturgii. Mimo iż w Ameryce Północnej językiem liturgicznym stał się język angielski w tym Kościele, to w Polsce taka koncepcja jest na chwilę obecną odrzucana. Jest to tłumaczone przez fakt, że język polski i ukraiński są językami bardzo bliskimi. Ludzie wypowiadający się w tej kwestii uznali, że nawet jeśli w domu, szkole lub pracy posługują się głównie językiem polskim, nie powinni mieć problemów ze zrozumieniem języka ukraińskiego w Kościele. Drugą ważną kwestią dla ludzi wyznania greckokatolickiego jest kwestia zawierania małżeństw. Jest rzeczą oczywistą, że jeśli ślub biorą dwie osoby, z których jedna należy do Kościoła łacińskiego, a druga do Kościoła greckokatolickiego, to powstanie problem religijnego wychowania dzieci. Stąd pojawiają się głosy wśród tej społeczności, aby małżeństwa zawierać wewnątrz swojego wyznania, co ma uchronić rodzinę od przyszłych nieporozumień na tle religijnym. W swoich badaniach, C. Hann poruszał także kwestię związaną z kultem w świątyni. Stawiał on słuchaczom pytanie, gdzie by poszli na nabożeństwo, gdyby w pobliżu nie było świątyni greckokatolickiej: do kościoła łacińskiego czy cerkwi prawosławnej. Mimo iż pytani ludzie mieli świadomość swojej katolickości, to mimo to wybraliby cerkiew prawosławną. Wynikało to z faktu, że, jak podają respondenci, w cerkwi lepiej doświadczają swojej religijności i co najważniejsze, liturgia ta jest im bliższa niż w Kościele łacińskim. Wielu z wiernych podawało przyczyny takiego wyboru oraz wskazywało, co w jakiś sposób „razi” ich w liturgii łacińskiej. Dla niektórych był to głównie język, co może się wydawać rzeczą oczywistą. Co ciekawe, pojawiały się też głosy, że msze św. w Kościele łacińskim są dla nich za krótkie. Jednak mimo poruszanych powyżej kwestii, część pytanых wybrałaby Kościół katolicki⁶⁸⁷.

⁶⁸⁷ Por. C. Hann, *Grekokatolicy w Przemyślu i regionie w świetle antropologii społecznej*, w: *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, T 4, red. S. STĘPIEŃ, Przemyśl 1998, s. 442n.

4. Sytuacja majątkowa Kościoła w Polsce

Poruszając zagadnienie spraw majątkowych Kościoła w Polsce, należy na wstępie wyjaśnić, czym jest ów majątek Kościelny oraz jakie są jego rodzaje. Przez majątek Kościelny, zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego z 1917 r., należy rozumieć wszelkiego rodzaju dobra, zarówno materialne, jak i niematerialne, tak ruchome jak i nieruchome, które przynależą albo do całego Kościoła powszechnego, albo do Stolicy Apostolskiej lub innej osoby moralnej⁶⁸⁸. Zgodnie z przepisami prawa, przez osobę moralną należy tutaj rozumieć społeczność, która, już to z samego prawa Bożego, już to na podstawie kanonicznej erekcji, dokonanej przez kompetentną władzę kościelną, posiada lub otrzymuje kościelną osobowość prawną. Takimi osobami mogą być: diecezje, parafie, kościoły, zakony i stowarzyszenia religijne itp⁶⁸⁹.

Kolejnym istotnym zagadnieniem, które należy poruszyć, jest pojęcie podatku. Podatek jest świadczeniem pobieranym przez państwo na rzecz budżetu państwa lub inny związek publiczny (np. na rzecz budżetu gminy) w celu pokrycia wydatków ponoszonych przez państwo lub gminy. Sam obowiązek podatkowy jest abstrakcyjnym zobowiązaniem, wynikającym z przepisu ustawy określającej warunki jego powstania, czyli z zaistnieniem pewnego stanu faktycznego. Każdy podmiot określony przez prawo jest obowiązany płacić podatek w określonej prawem wysokości bądź jest z tego obowiązku zwolniony. Ustawy podatkowe określają w sposób ogólny podmioty, na których ciąży obowiązek podatkowy. Są to: osoby prawne, osoby fizyczne i jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej. Zgodnie z ustawą o stosunku państwa do Kościoła katolickiego, osobowość prawną posiadają jednostki organizacyjne wymienione w tejże ustawie, rozdziale 2, w art. 6-10. Osobami

⁶⁸⁸ Por. kan. 1497 §1 CIC.

⁶⁸⁹ Por. F. PASTERNAK, *Urzędy i beneficja kościelne. Majątek kościelny*, Warszawa 1970, s. 228-230.

fizycznymi Kościoła katolickiego w Polsce są osoby duchowne i członkowie zakonów⁶⁹⁰.

Kwestia opodatkowania Kościoła jako instytucji, jak i jego jednostek organizacyjnych, od zawsze budziły wiele kontrowersji oraz dyskusji. Opodatkowanie kościelnych jednostek organizacyjnych w czasach PRL-u było dość złożonym problemem. Wynikało to głównie z braku przepisu prawnego ustalającego, które jednostki organizacyjne Kościoła katolickiego posiadają osobowość prawną. Jego osobowość prawną określał do 1945 r. konkordat zawarty ze Stolicą Apostolską z 1925 r., a który to dokument został w 1945 r. przez Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej uznany za nieobowiązujący. Aż do roku 1989 nie ustalono żadnego przepisu nadającego Kościołowi lub jego jednostkom organizacyjnym osobowości prawnej. Tę lukę prawną Sąd Najwyższy próbował naprawić w roku 1963. Uznano wtedy osobowość prawną parafii, diecezji i diecezjalnych seminariów duchownych⁶⁹¹.

Kościół korzysta z dóbr doczesnych w celu realizacji swojej misji. Dobra te mają służyć w wymiarze doczesnym, jak i w celu realizacji zbawczej misji Kościoła. Kodeks z 1917 r. zaznaczał, że Kościół może żądać jedynie ofiar od wiernych właśnie w celu realizacji swoich celów, a więc na cele związane z kultem religijnym, utrzymaniem duchownych i urzędników kościelnych⁶⁹². Obecny Kodeks wymienia trzy najważniejsze cele, dla których Kościół posiada dobra doczesne, są nimi: organizacja kultu Bożego; godziwe utrzymanie duchownych i innych pracowników kościelnych; prowadzenie apostołatu religijnego i charytatywnego, zwłaszcza wobec ubogich. Wspomniane powyżej cele generalne są pierwszorzędne i się wzajemnie dopełniają. Jest rzeczą oczywistą, że posiadanie dóbr materialnych przez Kościół służy także do innych celów, związanych z realizacją jego misji, takich jak budowanie obiektów sakralnych, katecheza, szkolnictwo, kształcenie duchowieństwa czy choćby działalność misyjna.

⁶⁹⁰ Por. Poradnik podatkowy dla instytucji kościelnych, Fundacja Andrzeja Boboli, Kraków 1994, s. 11-13.

⁶⁹¹ Por. M. TYRAKOWSKI, *Opodatkowanie dochodów Kościoła katolickiego w Polsce*, Łódź 2005, s. 23n.

⁶⁹² Por. kan. 1496 CIC.

Oczywiście nie jest to katalog zamknięty, gdyż do wymienionych powyżej działalności, można jeszcze bardziej precyzyjnie dopisać inne działania służące pożytkowi Kościoła i jego misji. Wśród tych działalności znajdują się także środki masowego przekazu, takie jak radio czy telewizja, które też dla swojej działalności potrzebują określonych środków materialnych⁶⁹³.

Wobec powyższego, na uwagę zasługuje zapis jednego z kanonów, który stanowi, że wierni mają obowiązek zaradzić potrzebom Kościoła, aby posiadał środki konieczne do sprawowania kultu, prowadzenia dzieł apostołstwa oraz miłości, a także do tego, co jest konieczne do godziwego utrzymania szafarzy⁶⁹⁴. W dalszej części Kodeksu możemy znaleźć inny kanon, stanowiący o przeznaczeniu dóbr materialnych do osiągnięcia właściwych sobie celów. Drugi paragraf tego kanonu stanowi, że celami własnymi są głównie: organizowanie kultu Bożego, zapewnienie godziwego utrzymania duchowieństwa oraz innych zatrudnionych pracowników kościelnych, prowadzenie dzieł apostołatu i miłości, a zwłaszcza wobec biednych⁶⁹⁵.

Po okresie sprawowania władzy przez dyktaturę komunistyczną powołano komisję, której zadaniem było uregulowanie spraw związanych ze skonfiskowanym mieniem Kościoła. W tym celu została powołana do istnienia Komisja Majątkowa, której zadaniem i celem było przywrócenie Kościołowi własności, które pozostawały w posiadaniu państwa. Przedmiotem postępowania były nieruchomości lub ich części, które kiedyś były w posiadaniu diecezji, zakonów, parafii lub innych instytucji katolickich. Jedynym warunkiem ich odzyskania było wykazanie, że w momencie wejścia w życie ustawy to regulującej, nie są w posiadaniu innych Kościołów lub innych związków wyznaniowych. Drugą kwestią, jaką rozstrzygała Komisja Majątkowa, były tzw. dobra martwej ręki, czyli grunty. Z tych gruntów mogły zostać wydzielone 50 ha gospodarstwa rolne dla diecezji, seminariów duchownych lub domów zakonnych, o ile nie wydzielono już z nich gospodarstw rolnych proboszczów.

⁶⁹³ Por. A. DOMASZK, *Dobra doczesne Kościoła*, Warszawa 2016, s. 73n.

⁶⁹⁴ Por. kan. 222 § 1 KPK.

⁶⁹⁵ Por. kan. 1254 § 2 KPK.

Trzeba pamiętać, że w skład tych gospodarstw mogły wchodzić także tereny leśne. Do zadań tejże Komisji Majątkowej należało także odzyskanie terenów należących do zakonów bezhabitowych i stowarzyszeń kościelnych, które zostały zlikwidowane przez rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej w 1950 r. Część ziem została zabrana Kościołowi w trybie egzekucji za zaległości podatkowe nakładane przez władze komunistyczne⁶⁹⁶.

Omawiając kwestię sytuacji majątkowej Kościoła w Polsce należy także wspomnieć o Funduszu Kościelnym. Miał on stanowić masę majątkową utworzoną z dochodów pochodzących z nieruchomości ziemskich, przejętych od kościołów i związków wyznaniowych. Z tego funduszu miały być finansowane utrzymanie i odbudowa kościołów, udzielenie duchownym pomocy materialnej i lekarskiej oraz organizowanie dla nich domów wypoczynkowych, a także wykonywanie działalności charytatywno-opiekuńczej. Mimo iż funkcjonowanie wspomnianego funduszu określała ustawa z 1950 r., to jednak dopiero w 1989 r., poprzez akty wykonawcze, zaczął on spełniać swoją właściwą funkcję⁶⁹⁷.

Podmiotami uprawnionymi do otrzymywania środków Funduszu Kościelnego są: 1. osoby prawne Kościoła katolickiego; 2. osoby prawne innych kościołów i związków wyznaniowych działających na podstawie ustaw o stosunku państwa do kościołów oraz związków wyznaniowych oraz osoby prawne kościołów i związków wyznaniowych wpisanych do rejestru kościołów i związków wyznaniowych. Środki finansowe przyznawane są w postaci dotacji, na wniosek złożony na urzędowym formularzu. Dotacje z Funduszu mają charakter celowy i mogą być wykorzystywane tylko na zadania określone w decyzji o przyznaniu konkretnej dotacji. Decyzję o przyznaniu dotacji ze środków budżetowych Funduszu Kościelnego podejmuje Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. Wydając takie zezwolenie na dotację oraz określając jej wysokość, Minister kieruje się czterema kryteriami. Pierwsze z nich dotyczy aktualnego stanu technicznego obiektu objętego wnioskiem o

⁶⁹⁶ Por. J. KRUKOWSKI, *Część II. Teraźniejszość*, s. 371n.

⁶⁹⁷ Por. P. KALETA, *Problemy prawne likwidacji Funduszu Kościelnego*, *Studia z Prawa Wyznaniowego* 15 (2012), s. 259.

dotację. Kolejne kryterium związane jest z wysokością środków Funduszu Kościelnego w danym roku budżetowym oraz rozliczenie się z poprzednich dotacji i wnioski z kontroli w siedzibie wnioskodawcy lub w miejscu realizacji zadania oraz ocena planowanego przedsięwzięcia w świetle zapotrzebowania społecznego i możliwości finansowych społeczności lokalnej. Dotyczy ono także wielkości i zaawansowania realizacji planowanego działania. Ostatnie kryterium związane jest ze znaczeniem obiektu zabytkowego z punktu widzenia zachowania i ochrony dziedzictwa kulturowego. Rozliczenie dotacji wymaga przedłożenia Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji formularza sprawozdania z wykonania zadania finansowanego z Funduszu Kościelnego, według wzoru, stanowiącego załącznik do umowy oraz przesłania do Wydziału Funduszu Kościelnego kopii dowodów księgowych, potwierdzonych za zgodność z oryginałem, dokumentujących poniesione wydatki⁶⁹⁸.

Ostatnimi czasy zaczęły się pojawiać głosy co do zmiany funkcjonowania Funduszu Kościelnego lub nawet jego likwidacji. Pojawiające się głosy dzielą się na dwie części. Część z nich chce jednostronnej (po stronie państwa polskiego) likwidacji Funduszu Kościelnego. Druga grupa osób jest takiemu rozwiązaniu przeciwna. Ma ona bowiem świadomość bilateralności pewnych działań, która wynika z zapisu art. 25 ust. 4 i 5 Konstytucji z 1997 r⁶⁹⁹. Potwierdza to również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2003 r⁷⁰⁰. wnioskujący, że wszystkie kościoły, w tym Kościół katolicki, oraz związki wyznaniowe są traktowane na równi. Zatem kwestia zniesienia Funduszu Kościelnego wymaga stosownej umowy pomiędzy Radą Ministrów i Stolicą Apostolską. Także konkordat zwraca uwagę na konieczność dwustronnego działania. W art. 27 zapisano, że sprawy dotyczące nowych lub dodatkowych rozwiązań będą regulowane na drodze nowych umów między układającymi się stronami albo uzgodnień między rządem Rzeczypospolitej i Konferencją Episkopatu Polski, upoważnioną do tego przez

⁶⁹⁸ Por. M. TYRAKOWSKI, *Prawnofinansowe aspekty funduszu kościelnego*, Studia Elckie 11 (2009), s. 288-290.

⁶⁹⁹ Por. P. KALETA, *Problemy prawne*, s. 263.

⁷⁰⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 kwietnia 2003 r. K 13/02, OTK-A 2003, Nr 4, poz. 28.

Stolicę Apostolską. A zatem nie tylko Konstytucja, lecz także konkordat potwierdzają zasadę bilateralności w stosunkach pomiędzy państwem a Kościołem katolickim⁷⁰¹.

Jednym ze źródeł finansowania działalności kościelnej jest ofiara z darowizn przeznaczana na cele kultu religijnego oraz na działalność charytatywno-opiekuńczą kościelnych osób prawnych. Należy jednak mieć świadomość różnic pomiędzy tymi dwiema sytuacjami. Darowizna na cele kultu religijnego nie może przekraczać 10% dochodów w odniesieniu do osób prawnych, zaś 6% dochodu w stosunku do osób fizycznych. Z kolei, ulga na darowizny na rzecz działalności charytatywno-opiekuńczej nie została objęta żadnymi limitami, co w praktyce oznacza możliwość pełnego odliczenia od dochodu niezależnie od innych darowizn⁷⁰².

5. Perspektywy dalszego doskonalenia relacji Kościół – państwo w Polsce

Zagadnieniem, które wymaga ciągłego doskonalenia jest sprawa rozdziału Kościoła od państwa. Taki rozdział jest obecnie istotnym składnikiem państwa demokratycznego. Sytuacja taka winna być jednak jasno opisana w Konstytucji i może przybierać dwie formy. Pierwsza jest określana mianem negatywnym. Jest to przypadek, w którym nie dopuszcza się istnienia kościoła państwowego, oficjalnego lub uprzywilejowanego. Druga ma miejsce wtedy, gdy kwestia rozdziału będzie proklamowała zasadę rozdziału stwierdzeniem pozytywnym, a więc państwo i Kościół będą traktowane jako dwie oddzielne struktury⁷⁰³. Poruszając kwestię rozdziału państwa od Kościoła, należy pamiętać o przynależnym każdej osobie ludzkiej prawie do wolności sumienia i wyznania.

⁷⁰¹ Por. P. KALETA, *Problemy prawne*, s. 263n.

⁷⁰² Por. D. WALENCIK, *Darowizny na działalność charytatywno-opiekuńczą kościelnych osób prawnych*, *Studia z Prawa Wyznaniowego* 13 (2010), s. 262n.

⁷⁰³ Por. J. SZYMANEK, *Formy prawnej instytucjonalizacji rozdziału państwa od Kościoła*, *Studia z Prawa Wyznaniowego* 11 (2008), s. 47n.

Fundamentem wszelkich wyznaniowych unormowań prawa polskiego jest zagwarantowana każdemu człowiekowi wolność sumienia i religii, która wynika z zapisów konstytucyjnych⁷⁰⁴. Uznając wolność sumienia i religii ludzi prawodawca słusznie przyjął, że uzewnętrznianie przyjętej religii może się odbywać zarówno w sposób indywidualny, jak i wspólnotowy. Aspekt wspólnotowy dokonuje się właśnie przez utworzone grupy religijne określane mianem kościołów i związków wyznaniowych. Wykonywanie przez te podmioty, kościoły i związki wyznaniowe, własnych uprawnień związanych z manifestowaniem religii jest de facto realizacją praw przysługujących poszczególnym jednostkom. Prawodawca, definiując wolność religijną jednocześnie określa jej zakres. Jednak nie określa on definicji wolności sumienia, ponieważ istota wolności sumienia polega na możliwości swobodnego wyboru światopoglądu, zarówno religijnego, jak i areligijnego⁷⁰⁵.

Z pojęciem wolności wiąże się obecność krzyża w miejscach publicznych, np. w szkołach, urzędach. Pojęcie wolności myśli, sumienia i religii zwraca uwagę na jej dwa aspekty: pozytywny i negatywny. Pierwszy obejmuje prawo człowieka do działania zgodnie z własnymi poglądami. Drugi z kolei oznacza wolność od przymusu w sprawach religijnych⁷⁰⁶. Obecność krzyża w przestrzeni publicznej wiąże się w sposób jednoznaczny z podejściem państwa do relacji ze związkami wyznaniowymi i kościołami. Z jednej strony państwo ma się cechować neutralnością w sferze poglądów religijnych jako państwo świeckie. Z drugiej strony państwo polskie daje każdemu obywatelowi prawo wolności w sferze poglądów, także religijnych. Dlatego wydaje się rzeczą jasną, że należy tutaj wypracować pewien kompromis, aby, z jednej strony, człowiek mógł cieszyć się wolnością i wynikającym z niej prawem do manifestowania swoich przekonań religijnych, zaś z drugiej strony, aby osoby, nie podzielające tego

⁷⁰⁴ Por. art. 53 Konstytucji RP.

⁷⁰⁵ Por. H. MISZTAŁ, w: *Prawo wyznaniowe*, s. 64n.

⁷⁰⁶ Por. H. MISZTAŁ, *Idea wolności religijnej*, w: *Prawo wyznaniowe*, red. H. MISZTAŁ, P. STANISZ, Lublin 2003, s. 60-68.

poglądu, nie czuły się pozbawione swojego prawa do wolności⁷⁰⁷. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na znaną przed laty sprawę krzyża w sejmie i wyrok, jaki wtedy zapadł. Z orzeczenia sądu wynika, że krzyż jest nie tylko symbolem wiary, lecz także symbolem kultury i tożsamości narodowej. W wyniku tej decyzji krzyż w sejmie pozostał⁷⁰⁸, jednak nie oznacza to, że sprawa została wyjaśniona i zakończona. Przy obecnej sytuacji w Polsce należałoby w jasny sposób usankcjonować sprawę symboli religijnych w przestrzeni publicznej. Sprawa ta zaś dotyczy, nie tylko wiernych Kościoła katolickiego, lecz także innych wyznań.

Istotną kwestią dla ludzi wierzących jest także obraza uczuć religijnych. Kodeks karny⁷⁰⁹ penalizował zachowanie, które jest ukierunkowane na obrazę uczuć religijnych przez publiczne znieważenie przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do sprawowania czynności religijnych. Kontrowersję w tym zakresie budzi częste powoływanie się na fakt, że osoba dokonująca znieważenia uczuć religijnych działała w ramach wolności ekspresji⁷¹⁰. Kodeks karny w rozdziale XXIV określa przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania. W trzech artykułach wspomnianego rozdziału określa się 4 przestępstwa przeciwko wolności człowieka do wyznawania swojej wiary i wolności sumienia. Pierwszym przestępstwem jest ograniczenie człowieka w prawach ze względu na przynależność wyznaniową albo bezwyznaniowość⁷¹¹. W kolejnym artykule zostały zawarte dwa przestępstwa. Dotyczą one złośliwego przeszkadzania w wykonywaniu aktów religijnych⁷¹². Prawodawca w oddzielnym paragrafie zawarł kwestię złośliwego przeszkadzania w pogrzebie lub obrzędów żałobnym⁷¹³. Ostatnim przestępstwem jest wspomniana wcześniej

⁷⁰⁷ Por. H. MISZTAŁ, P. STANISZ, *Wolność wyznania a symbole religijne w życiu publicznym „państwa świeckiego”*, *Annales Canonici* 6 (2010), s. 54.

⁷⁰⁸ <https://www.gosc.pl/doc/1807050.Sad-krzyz-w-Sejmie-zostaje> (stan na 20.09.2019 r.).

⁷⁰⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny (Dz. U. 2006, poz. 1137, z późn. zm.).

⁷¹⁰ Por. S. DZIWIŚ, *Odpowiedzialność karna artysty za przestępstwo obrazy uczuć religijnych*, *Roczniki Nauk Prawnych XXVII-1-2017*, s. 7.

⁷¹¹ Por. art. 194 KK.

⁷¹² Por. art. 195 § 1 KK.

⁷¹³ Por. art. 195 § 2 KK.

obraza uczuć religijnych⁷¹⁴. Wszystkie te przestępstwa zostały obwarowane sankcją karną pozbawienia wolności do lat dwóch⁷¹⁵.

Niewątpliwie ważną kwestią, jaką należy wyjaśnić i rozwiązać, jest sprawa finansowania Kościoła katolickiego w Polsce z budżetu państwa. O ile kwestia finansowania szkół i uczelni katolickich jest określona w odpowiednich ustawach, o czym była mowa we wcześniejszych rozdziałach pracy, to nie ulega wątpliwości, że należy rozwiązać kwestię sporu wokół Funduszu Kościelnego. P. Stanisław, w swoim artykule poświęconym perspektywom zmian w systemie finansowania kościołów i innych związków wyznaniowych, wskazuje, że nowa organizacja finansowania Kościoła katolickiego z budżetu państwa jest sprawą, której na nowo należy się przyjrzeć. Mając na uwadze obowiązujące przepisy, w tym Konstytucję RP oraz obowiązujący konkordat, wspomniane zmiany muszą się dokonać poprzez nowe i wspólne, a więc Rządu RP i Konferencji Episkopatu Polski, ustalenia dotyczące kwestii finansowania⁷¹⁶.

Niewątpliwie ważną kwestią sprzyjającą działalności Kościoła są prowadzone przez niego różne dzieła charytatywne. Jednakże wiąże się z tym konieczność posiadania odpowiednich środków finansowych. Jednym ze źródeł pozyskiwania środków finansowych jest możliwość posiadania statusu organizacji pożytku publicznego. Nim jednak osoba prawna nabędzie ów status, musi spełnić określone prawem wymagania, które zostały zawarte w ustawie o działalności pożytku publicznego⁷¹⁷ w art. 20 i 21. Podstawowym warunkiem posiadania tego statusu jest prowadzenie działalności pożytku publicznego, która ma być społecznie pożyteczna i ma obejmować wiele dziedzin życia. Adresatem takiej działalności jest ogół społeczeństwa, przez który należy rozumieć

⁷¹⁴ Por. art. 196 KK.

⁷¹⁵ Zagadnienie przestępstw przeciwko wolności sumienia i wyznania została opracowana w publikacji M. MAKARSKA, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania w kodeksie karnym z 1997 roku*, Lublin 2005.

⁷¹⁶ Por. P. STANISZ, *Perspektywy zmian systemu finansowania kościołów i innych związków wyznaniowych w Polsce*, Studia z Prawa Wyznaniowego 12 (2009), s. 32.

⁷¹⁷ Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz. U. 2003, nr 96, poz. 873 ze zm.).

zbiorowość ludzi mieszkających na określonym obszarze⁷¹⁸. Oprócz wspomnianej działalności pożytku publicznego, skąd Kościół może czerpać środki finansowe na swoją działalność, może również, zgodnie z przysługującym mu prawem, zakładać fundacje. Ma tutaj zastosowanie zapis konkordatu⁷¹⁹, który został także zawarty w ustawie o stosunku państwa do Kościoła katolickiego⁷²⁰. Nadzór nad takimi fundacjami, oprócz prowadzonego nadzoru przez organy państwowe, sprawuje także kościelna osoba prawna, będąca fundatorem lub osoba wskazana w statucie fundacji. W przypadku wykrycia przez nadzór państwowy nieprawidłowości w działaniu fundacji może on nakazać, aby w przeciągu 3 miesięcy wskazana nieprawidłowość została usunięta, przez osobę prawną sprawującą nadzór nad fundacją. W przypadku likwidacji fundacji, cały majątek tejże fundacji przechodzi w całości na kościelną osobę prawną nadrzędną, a jeśli takowa osoba nie istnieje lub nie działa w Polsce, wówczas majątek fundacji przechodzi na Konferencję Episkopatu Polski lub Konferencję Wyższych Przełożonych Zakonnych⁷²¹.

Równie ważną kwestią, która ciągle budzi wiele dyskusji w mediach, jest obecność religii w szkole. Ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w art. 19 określa miejsce, gdzie może być nauczana religia, która zgodnie z poprzednim artykułem jest wewnętrzną sprawą Kościoła. W art. 19 pkt. 1 mowa jest o kościołach, kaplicach i budynkach kościelnych lub innych pomieszczeniach udostępnionych do tego celu przez osobę uprawnioną do dysponowania nimi. Jednak istotniejszy dla tego zagadnienia jest kolejny numer tego samego art. 19. Zapisano w nim, że: „nauczanie religii uczniów szkół publicznych może odbywać się również w szkołach na zasadach określonych w odrębnej ustawie”. Jak czytamy w komentarzu B. Rakoczego do ustawy o

⁷¹⁸ Por. W. WNUK, *Osoby prawne Kościoła katolickiego jako podmioty uprawnione do uzyskania statusu organizacji pożytku publicznego*, Studia z Prawa Wyznaniowego 10 (2007), s. 365-367.

⁷¹⁹ Art. 26 konkordatu.

⁷²⁰ Art. 58 ust.1 u.s.p.k.k.

⁷²¹ Por. D. WALENCIK, *Nabywanie dóbr doczesnych przez osoby prawne Kościoła katolickiego w świetle prawa polskiego i Prawa Kanonicznego*, Studia z Prawa Wyznaniowego 7 (2005), s. 63n.

stosunku państwa do Kościoła katolickiego, zagadnienia nauczania religii w szkołach publicznych reguluje ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty oraz rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach⁷²². Także zapis konkordatu daje zapewnienie o nauczaniu religii w szkołach publicznych. Stanowi to zapis art. 12 pkt. 1 konkordatu, gdzie zapisano, że: „uznając prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci oraz zasadę tolerancji państwo gwarantuje, że szkoły publiczne podstawowe i ponadpodstawowe oraz przedszkola, prowadzone przez organy administracji państwowej i samorządowej, organizują, zgodnie z wolą zainteresowanych naukę religii w ramach planu zajęć szkolnych i przedszkolnych”. W związku z powyższym, państwo polskie daje gwarancje rodzicom, którzy chcą, aby ich dzieci uczyły się religii, że stosowne zajęcia będą odbywały się w ramach godzin lekcyjnych w szkole. Co ważne, ta gwarancja nie wynika tylko ze szczególnych ustaleń pomiędzy państwem polskim a Kościołem katolickim (konkordat czy też ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego), ale także inne wyznania mają prawo do nauczania swojej religii w szkołach. Wynika to jasno z zapisu art. 53 pkt. 4 Konstytucji RP. Artykuł ten stanowi, że: „religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób”. Jedynym warunkiem uzyskania możliwości nauczania religii w szkole jest posiadanie uregulowanej sytuacji prawnej wobec państwa polskiego⁷²³.

⁷²² Por. B. RAKOCZY, *Ustawa*, s. 161.

⁷²³ Zagadnienie to jest poruszane przez kilka różnych artykułów, jak m.in. <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/w-szkole-czy-poza-wyznaniowa-czy-ponadwyznaniowa-jak-ucza-religii-w-europie,900383.html> (stan na 23.09.2019 r.), gdzie poza ogólnymi wiadomościami na temat prawnego uregulowania sytuacji nauczania religii w szkołach publicznych znajduje się również mapa Europy, gdzie zaznaczono państwa, w których religia jest nauczana w szkołach, oraz te państwa, w których religia jest nauczana poza szkołami. W mapy wynika, że tylko w dwóch krajach Europy (Francja i Luksemburg) nauka religii odbywa się poza szkołami. Także ciekawy artykuł o nauce religii w szkole lub poza nią można znaleźć po linkiem: <http://christianitas.org/news/o-katechezie-w-szkole-i-poza-nia-slow-kilka/> (stan na 23.09.2019r.). Autorka słusznie zauważa, że podział głosów za i przeciw nauce religii w szkole

Dlatego też zarówno przedstawiciele rządu jak i przedstawiciele Kościoła katolickiego i innych kościołów i związków wyznaniowych powinni jasno i wyraźnie określić miejsce nauczania religii w szkołach publicznych. Takie działanie może pozwolić w późniejszym czasie na zaoszczędzenie czasu, który często jest przeznaczany na niepotrzebne spory i kłótnie wokół tego tematu, które pojawiają się często każdorazowo, gdy w Polsce zbliżają się wybory czy to do sejmu i senatu, czy też prezydenta RP.

W dobie dzisiejszych technologii umiejętne ich wykorzystywanie do prowadzenia działalności jest rzeczą kluczową. Kościół katolicki nie tylko w Polsce, ale także w całym świecie otwarcie korzysta ze współczesnej technologii. Państwo polskie w konkordacie zawarło zapis, że Kościół ma prawo do posiadania i używania własnych środków masowego przekazu⁷²⁴. Ma także prawo do emitowania programów w publicznej radiofonii i telewizji, na zasadach określonych w prawie polskim. Zgodnie z zasadą niezależności i autonomii obu podmiotów, państwa i Kościoła, Kościół ma prawo do swobodnej realizacji prawa do wydawania i rozpowszechniania publikacji. To prawo zapewnia, że na wszelkie publikacje nie będą nakładane żadne ograniczenia i nie będą one podlegały uprzedniej cenzurze. Kościół katolicki winien przestrzegać prawa polskiego w zakresie poszanowania praw autorskich, czy też zachowania tajemnicy państwowej⁷²⁵.

6. Podsumowanie.

Kościół katolicki przez lata od podpisania konkordatu oraz wejścia w życie nowego podziału administracyjnego w Polsce wypełniał swoje powołanie wobec wiernych. Nowe diecezje rozpoczęły swoją pracę od utworzenia

jest dość istotny. Z jednej strony część uczniów nie pójdzie do salki na naukę religii, zaś pozostawienie nauki religii w szkole może nawet pomóc tym, którzy są do tego niejako zmuszeni przez rodziców, w wydaniu owoców za jakiś czas lub, jak zauważa autorka artykułu, pomóc w odróżnieniu tego, co jest prawdą, a co fałszem w tym, co jest dziś przekazywane w mediach na temat Kościoła.

⁷²⁴ Por. art. 20 ust. 2 konkordatu.

⁷²⁵ Por. W. GÓRALSKI, A. PIENYK, *Zasada niezależności*, s. 51.

podstawowych struktur diecezjalnych, zwłaszcza tych, które wymaga prawodawca. Identyczne działania musieli podjąć także biskupi nowopowstałej archieparchii Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego.

Organizując swoją pracę na rzecz powierzonego sobie ludu Bożego Kościół katolicki korzystał z pełni praw, jakie przysługiwały mu z racji podpisanego w 1993 r. konkordatu i szczególnej ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, która reguluje stosunki między państwem a Kościołem katolickim w Polsce. Szczególne znaczenie mają powołane w poszczególnych diecezjach oddziały Caritas. Niesiona przez Caritas pomoc jest świadczona wszystkim, niezależnie od przynależności wyznaniowej. Jest to bowiem wypełnienie wezwania samego Chrystusa Pana: „co uczyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40).

W dalszym ciągu trwa dyskusja nad ewentualnym usunięciem religii ze szkół oraz nad finansowaniem Kościoła z budżetu państwa. Należy jednak pamiętać, że realizacja zadań Kościoła wobec wiernych wynika nie tylko z podpisanego konkordatu, lecz także z zapisu Konstytucji RP, która jest ustawą wiążącą dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Dlatego tak ważny jest ciągły dialog pomiędzy stroną rządową a Kościołem katolickim w Polsce. W dialogu tym należy pamiętać o zapisie zawartym w konkordacie, w którym odnotowano, że fundamentem rozwoju człowieka jest poszanowanie jego godności i praw, zaś jednym z praw człowieka zagwarantowanym w Konstytucji RP jest wolność wyznania i sumienia. Zapis ten został jeszcze potwierdzony innymi ustawami chroniącymi tę wolność osoby ludzkiej.

Zakończenie

W podsumowaniu należy podkreślić, że chociaż Kościół katolicki cieszy się stabilnością swoich struktur wewnętrznych określonych w Kodeksie Prawa Kanonicznego, to jednak jego sytuacja prawno-organizacyjna na danym terytorium w dużej mierze zależy nie tylko od ustaleń prawa kościelnego, czy też od decyzji podejmowanych przez Stolicę Apostolską, ale również od sytuacji społeczno-ustrojowej danego państwa. Dotyczy to także Kościoła katolickiego w Polsce. Okres zaborów całkowicie zdeorganizował struktury organizacyjno-prawne Kościoła na ziemiach polskich, Stąd też od chwili odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku zaczęto podejmować zmiany zarówno w strukturze organizacyjnej nowopowstającego państwa, jak i Kościoła. Odzyskana niepodległość zapoczątkowała, bowiem szereg zmian w zakresie ustawodawstwa. Została uchwalona nowa konstytucja w 1921 roku, zostały także nawiązane stosunki dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską, których skutkiem był podpisany w 1925 roku konkordat. Po odzyskaniu niepodległości wznowiono również działalność ordynariatu polowego. Podjęto wobec tego działania dążące do ustanowienia biskupa polowego. Rozmowy z wizytatorem apostolskim w Polsce mons. Achille Rattim przyczyniły się do utworzenia urzędu biskupa polowego w osobie ks. Stanisława Galla. Jednak duży wkład w działalność ordynariatu polowego miał następca ks. bp. Galla, bp Józef Gawlina. W tym czasie zostały unormowane sytuacje pod względem administracyjnym i organizacyjnym oraz zatwierdzony statut ordynariatu polowego.

Wybuch II wojny światowej i kilkuletnia okupacja kraju spowodowały kolejne niekorzystne zmiany w położeniu Kościoła katolickiego w Polsce. Zaś po zakończeniu II wojny światowej władzę w Polsce przejęli komuniści, wspierani przez Związek Radziecki, którzy dążyli do stworzenia ateistycznego państwa. Te

właśnie władze podejmowały działania mające na celu nie tylko utrudnienie działalności, ale także likwidowanie wielu instytucji Kościoła katolickiego, a także instytucji innych wyznań. Najbardziej na tych działaniach ucierpiał Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, który według planów władz komunistycznych, w związku z akcją przesiedleńczą, miał przestać istnieć. Historia jednak pokazała, że te bezprawne działania nie osiągnęły zamierzonego skutku. Z pomocą przychodził Kościół katolicki obrządku łacińskiego, udostępniając swoje świątynie duchownym tego obrządku, jak i jego wiernym.

W latach powojennych, w okresie rządów komunistycznych, Kościół katolicki podejmował nieustanną walkę o zachowanie swoich struktur, o możliwość wypełniania swojej misji, o obronę tożsamości i praw narodu. Początek zmian w położeniu Kościoła katolickiego zarysował się w początkach lat osiemdziesiątych XX wieku w związku ze zrywem narodowym zmierzającym do zmiany systemu politycznego. Znamienny pod tym względem był też wybór Polaka, kard. Karola Wojtyły na urząd biskupa Rzymu, najwyższy urząd w Kościele. Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski wytyczały narodowi duchową drogę odnowy. Także Jego działalność apostolska w całym Kościele miała nie mały wpływ na sytuację Kościoła w Polsce. I tak chociażby dla działalności ordynariatów polowych ważny był rok 1986, kiedy została promulgowana konstytucja *Spirituali militum Curae*, dająca nową podstawę prawną dla funkcjonowania ordynariatów w skali całego świata, z zaznaczeniem, że poszczególne ordynariaty posiadają swoje własne statuty. Także ordynariat polowy w Polsce, erygowany w okresie międzywojennym, przechodził różne trudności, które szczególnie nasiliły się po II wojnie światowej. Praktycznie przestał istnieć. Pomimo podejmowania różnych prób organizowania działalności duszpasterstwa polowego nie zdołano powrócić do stanu poprzedniego. Władze kościelne nie mogły liczyć na współpracę z państwem w tej materii, ani na pomoc władz wojskowych. Mimo to podejmowano dalsze starania zmierzające do usystematyzowania tego duszpasterstwa. Dopiero ponowne erygowanie Ordynariatu Wojska Polskiego w 1991 r. spowodowało jasne uregulowanie kwestii związanej z prowadzeniem duszpasterstwa w wojsku polskim. Warunki

sprzyjające ku temu stworzyły ustawy majowe, zwłaszcza ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz ustawie o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego z 1989 roku.

Ważną datą dla Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego w Polsce był rok 1992, kiedy papież Jan Paweł II mocą bulli *Totus Tuus Poloniae Populus* zdecydował o reorganizacji kościelnych jednostek organizacyjnych w Polsce. Zostało wówczas utworzone trzynaście nowych diecezji, zostali mianowani nowi biskupi dla tych diecezji, na barkach, których spoczął obowiązek stworzenia wszystkich struktur diecezjalnych zgodnie z prawem kanonicznym. Począwszy od kurii biskupiej, poprzez kolegia kapłańskie służące pomocą w sprawowaniu przez biskupa władzy w diecezji, sądy biskupie oraz seminaria duchowne. Nie tylko samo utworzenie jest tu istotne, ale także obsadzanie tych stanowisk kompetentnymi ludźmi, którzy muszą posiadać odpowiednie kwalifikacje wymagane przez prawo kanoniczne do sprawowania powierzonej im przez biskupa funkcji. Powstały też nowe metropolie. W roku 2004 został promulgowany nowy dokument ustanawiający kolejne diecezje, jako uzupełnienie do wcześniejszej bulli z 1992 roku. Powstały wówczas dwie nowe diecezje a jedna już istniejąca została podniesiona do godności archidiecezji. Z perspektywy omawianego zagadnienia ważna jest nie tylko organizacja i reorganizacja diecezji, ale także świadomość funkcjonowania w ramach nowych metropolii.

Podobne działania zostały także podjęte wobec Kościoła greckokatolickiego w Polsce. W roku 1996 Kościół ten również został zreorganizowany. Zostały wówczas utworzone dwie eparchie obejmujące swym zasięgiem całą Polskę. Jako granicę tych eparchii przyjęto bieg rzeki Wisły, zaś jako stolice biskupie wybrano Przemyśl jako stolicę archieparchii Przemysko-Warszawskiej oraz Wrocław jako stolicę eparchii Wrocławsko-Gdańskiej. Aktualna sytuacja Kościoła greckokatolickiego wskazuje, że nie udało się utworzyć wszystkich potrzebnych struktur diecezjalnych na sposób samodzielny. Na chwilę obecną klerycy dla obu eparchii studiują razem z klerykami łacińskimi

w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Lubelskiej, zaś sądem biskupim dla obu eparchii jest Sąd Metropolitalny w Olsztynie.

Do uregulowania i umocnienia pozycji prawnej Kościoła katolickiego w Polsce znacząco przyczynił się konkordat Polski z 1993 roku. Podpisany konkordat uregulował relacje prawne pomiędzy Kościołem katolickim a państwem. Nim sam konkordat został podpisany był szeroko omawiany i konsultowany. Konkordat polski z 1993 roku stanowi, więc owoc długiego i zarazem trudnego okresu normalizującego stosunki pomiędzy państwem a Kościołem katolickim w Polsce. Sama ratyfikacja polskiego konkordatu została naznaczona długim procesem. Również Konstytucja z 1997 r. podkreśla niezależność i współdziałanie państwa i Kościoła i innych związków wyznaniowych. Konstytucja zapewnia równość i poszanowanie wszystkich wyznań zarejestrowanych w Polsce. Wzajemna niezależność państwa od Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego i każdego innego oznacza, że podmioty te samodzielnie decydują o strukturze administracji wewnętrznej oraz obsadzaniu stanowisk. Kościół posługując się własnym prawem, określa wymagania, jakie winni spełniać kandydaci do objęcia stanowisk, czy to w kurii, czy w sądzie biskupim, czy w innych instytucjach kościelnych. Takie działanie jest realizacją postanowień wynikających z obowiązującego konkordatu. Jest to także wynikiem zapisu art. 25 ust. 3 Konstytucji RP, który stanowi o równouprawnieniu wszystkich Kościołów i związków wyznaniowych w Rzeczypospolitej Polskiej.

Perspektywa prawie 25 lat od wejścia w życie dwóch dokumentów zmieniających nie tylko Kościół od strony administracyjnej, lecz także w relacji do państwa polskiego pozwala na ocenę, czy wprowadzone zmiany i regulacje przyniosły oczekiwane skutki. Już wejście w życie ustawy o stosunku państwa do Kościoła w Polsce znacznie ułatwiło realizację misji Kościoła. Uznanie osobowości prawnej Kościoła, jako całości i poszczególnych jego jednostek organizacyjnych pozwala wchodzić w relacje cywilnoprawne, a przez to na zawieranie stosownych umów, a także na tworzenie organizacji pożytku publicznego.

Realizacja postanowień wynikających z konkordatu i ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polsce pokazuje, jak wiele udało się wypracować. Wprowadzenie nauczania religii do szkół stanowi jednocześnie wypełnienie konstytucyjnego zapisu, że rodzice mają prawo do religijnego wychowania swoich dzieci, co państwo polskie potwierdza przez umieszczenie religii w planach lekcyjnych. Także umożliwienie zawierania przez obywateli Polski małżeństw wyznaniowych, co było szeroko konsultowane przy podpisywaniu konkordatu, jest także widoczną realizacją dokumentów, zarówno konkordatu, jak i wspomnianej ustawy.

Obserwując sytuację związaną z spadkiem liczby powołań kapłańskich do seminariów duchownych można przypuszczać, że w niedługim czasie będą pojawiać się międzydiecezjalne seminaria duchowne utworzone dla dwóch lub kilku diecezji. Już obecnie w samym Kościele katolickim obrządku łacińskiego w Polsce są trzy takie seminaria, zaś w przypadku dwóch eparchii Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego od początku swego powstania korzystają z gościnności Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie. W obecnym czasie prawie każda z diecezji posiada swój własny sąd biskupi. Jedynym wyjątkiem jest diecezja warszawsko-praska, której sąd funkcjonuje w ramach sądu archidiecezji warszawskiej. Wydawać by się mogło, że sytuacja związana z działalnością sądów biskupich nie powinna ulec zmianie. Jedynie pogłębiający się spadek powołań kapłańskich może w przyszłości utrudnić zorganizowanie działalności takiego sądu w ramach jednej diecezji. W takim przypadku może się pojawić konieczność tworzenia sądów międzydiecezjalnych. Równie ważnym problemem, jaki może się pojawić w przyszłości, jako efekt spadku powołań kapłańskich, to brak odpowiedniej liczby już wyświęconych kapłanów w stosunku do istniejących parafii, które z tego powodu będą wakować. Może wówczas zaistnieć konieczność reorganizacji struktur diecezjalnych w Polsce, aby zaradzić temu problemowi.

Niniejsza praca nie wyczerpuje całości zagadnienia związanego z sytuacją prawno-organizacyjną Kościoła katolickiego w Polsce. Nawet kwestie poruszone w piątym rozdziale, wymagające udoskonalenia za kilka lat mogą się okazać już

niewystarczające. Owszem ulegną zmianie, jednak mogą pojawić się nowe kwestie, które trzeba będzie rozwiązać. Obecność duszpasterzy, wypełniających misję Kościoła w życiu publicznym ciągle budzi wiele kontrowersji w dyskusji publicznej, co może świadczyć o słabnącej wierze wielu wiernych i o dążeniach niektórych środowisk do wrogiego rozdziału Kościoła od państwa. Dotyczy to także kwestii finansowania księży i sióstr zakonnych z publicznych pieniędzy, zwłaszcza pracujących w szkolnictwie. Dlatego wniosek nasuwa się niejako sam, aby jasno i publicznie wyjaśniać kwestie dotyczące finansowania Kościoła, księży, i instytucji kościelnych. Podobnie wiele niedomówień istnieje w sprawie płacenia podatków przez Kościół. Wydaje się, zatem rzeczą godną uwagi, aby kwestie budzące kontrowersje rozwiązywać podobnie jak to miało miejsce w dyskusji nad ratyfikacją konkordatu, a więc przez ożywienie działalności zespołu składającego się z przedstawicieli rządu i przedstawicieli Konferencji Episkopatu Polski.